

ROK LIX
Nr 50 (17 843)
Wydanie I
Nakład 186 821 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Piątek 28 II 2003
Cena 1 zł 60 gr
(w tym 7% VAT)
www.dziennik.krakow.pl

Mecz odwołany!

Wisła zagra z Lazio 5 marca



Dla wiernych kibiców piłkarze Wisły w ramach treningu rezeźgali między sobą sparing. Podzielili się na dwie drużyny: jedna miała koszulki Wisły, druga – Lazio. Fot. Wacław Klag

(INF. WL.) Rewanżowy mecz 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA Wisła Kraków – Lazio Rzym, który miał być rozegrany wczoraj wieczorem, został odwołany! Decyzję taką podjęli: delegat UEFA, Norweg Trygve Borno w porozumieniu z sędziami ze Szkocji. Uznali bowiem po dwukrotnej inspekcji, że stan murawy zagraża bezpieczeństwu zawodników. Spotkanie odbędzie się 5 marca w Krakowie. Wisła, dziś do godz. 15, musi też wskazać inny

stadion, gdyby za kilka dni jej boisko nadal nie spełniało wymaganych warunków. Najbardziej rozżaleni odwołaniem meczu byli kibice, wielu z nich przyjechało z najdalszych zakątków kraju, przybyli też sympatycy Wisły z zagranicy, m.in. z Francji świetny przed laty napastnik reprezentacji Polski Andrzej Szarmach. (SAS) Szczegóły – str. 12 i 13

3,3 mln osób w Polsce jest bez pracy

Spirala bezrobocia

(INF. WL.) Nigdy w dziejach Polski bezrobocie nie było tak duże jak obecnie. W 1932 r., czyli w okresie największego kryzysu w dziejach II Rzeczypospolitej, bez pracy było około 800 tys. osób, a krótko przed II wojną światową bezrobotnych było ok. 300 tys. Polska liczyła wówczas prawie 35 mln mieszkańców. W końcu stycznia 2003 r. bezrobocie sięgnęło 18,7 proc. Bez pracy było 3 mln 320 tys. osób. W lutym i marcu – zdaniem ekspertów – będzie jeszcze gorzej, a przecież w samym styczniu pracę utraciło prawie 105 tys. osób. Jedyne co piąta osoba bez pracy ma

prawo do pobierania zasiłku, a ofert jest jak na lekarstwo. Minister gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzy Hausner obiecuje, że bezrobocie będzie się zmniejszało od wiosny i pod koniec roku może być nieco niższe niż obecnie. – Mogłoby tak się stać, gdyby rząd, zamiast mamić hasłami, pozorować walkę z bezrobociem, rzeczywiście zajął się zwalczaniem jego przyczyn. Tego nie czyni i nic nie wskazuje, aby miał taki zamiar – mówi dr Adam Sadowski z Centrum im. Adama Smitha. Zbigniew Żurek z Business Centre Club również wątpi, aby dramatyczna sytuacja na

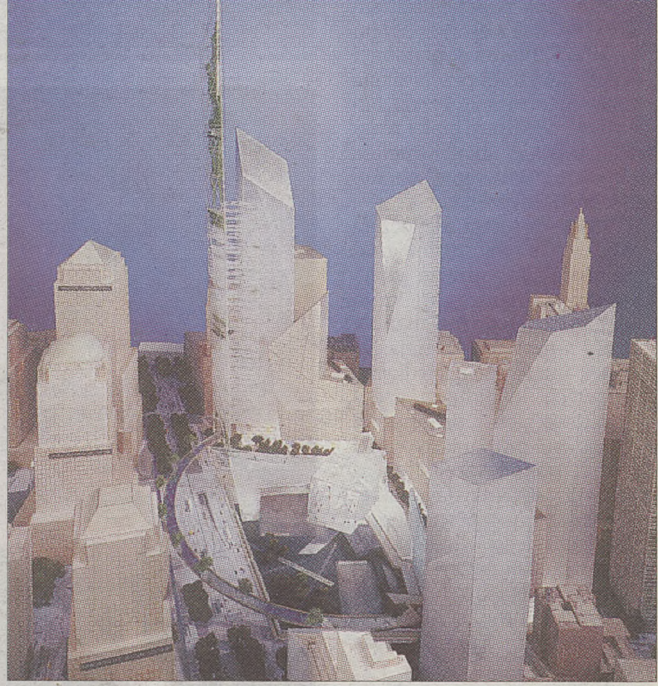
rynku pracy poprawiła się szybko. – Przede wszystkim dlatego, że pieniądze publiczne są źle wydawane i rząd nie ma pomysłu, aby tę patologiczną sytuację naprawić – tłumaczy swój pesymizm nasz rozmówca z BCC. *** Rząd, a zwłaszcza minister Hausner nie kryją, że warunkiem koniecznym do poprawy sytuacji na rynku pracy jest wzrost gospodarczy kraju. Fachowcy przypominają jednak, że dopiero wzrost produktu krajowego brutto o co najmniej 6 proc. rocznie może pobudzić przedsiębiorców do zatrudniania na większą skalę. Dokończenie – str. 3

Winiety odrzucone

(INF. WL.) – Ustawa winietowa trafiła do kosza. To dobra informacja dla kierowców – cieszył się wiceszef sejmowej Komisji Infrastruktury Jerzy Polaczek. Przez siedem godzin trwały targi między PSL i SLD. Koalicjanci jednak się nie dogadali. Ludowcy postanowili zemścić się i odrzucić ustawę winietową. – To koniec koalicji – słysząc w kuluarach. Dokończenie – str. 3

Konkurs wygrał Daniel Libeskind

Wieża niepodległości



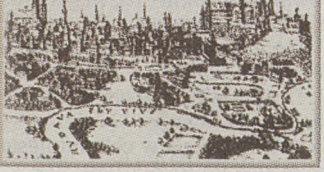
Władze Nowego Jorku zatwierdziły projekt zabudowy terenu dawnego World Trade Center, zburzonego w czasie ataku terrorystycznego 11 września 2001 r. Zwycięzcą konkursu został urodzony w Polsce, a pracujący w Niemczech światowej sławy architekt Daniel Libeskind. Na miejscu dawnych wież WTC powstanie kompleks różnej wysokości wieżowców z ostro ściętymi dachami, a także iglica o wysokości 541 m. Fot. PAP/EPA

Korespondencja „Dziennika” z USA – str. 8

Małysz faworytem

Adam Małysz – skoczył wczoraj zdecydowanie najdalej w serii kwalifikacyjnej (105 metrów) i jest faworytem dzisiejszego konkursu o mistrzostwo świata w Predazzo. Szczegóły – str. 14

Tygodnik Grodzki



Wschodzące gwiazdy w komisji śledczej

Matura i chęć szczera

Dzisiaj Sejm powoła nowych członków komisji śledczej. Opozycja chce, aby wyjaśnić zagadkę rezygnacji Ryszarda Kalisza. – Powód jego odejścia może być kluczem do afery Lwa Rywina – uważa Jan Maria Rokita. Z komisji badającej aferę Lwa Rywina odszedł doświadczony prawnik. Ryszard Kalisz zrezygnował, bo, jak twierdził, miał za mało czasu i za dużo obowiązków. Na jego miejsce SLD chce powołać... specjalistkę od marketingu Anitę Błochowiak. – W Sejmie to jej pierwsza

kadencja, ale ona jest wschodzącą gwiazdą Sojuszu. A na dodatek to piękna kobieta – argumentował Jerzy Jaskiernia, szef Klubu Parlamentarnego SLD. – Sprawdziła się jako nasza przedstawicielka w Komisji Finansów – dodał. Profesor ekonomii Zyta Głowska, poseł PO, pytana o dokonania młodej działaczki SLD, tylko się skrzywiła. – Aż tak źle ma pani o niej zdanie? – dopytywali się dziennikarze. Na twarzy pani poseł po raz kolejny pojawił się grymas dezaprobaty.

Anita Błochowiak do niedawna była szefową marketingu w firmie farmaceutycznej. Skończyła studia ekonomiczne, potem podyplomowo studiowała prawo. W Sejmie wstąpiła się głównie tym, że przedstawiała posłom tzw. ustawę antymarketową. Ustawa była tak zła, że miesiąc po jej wejściu w życie Ministerstwo Gospodarki uznało, że trzeba ją gruntownie nowelizować. Dokończenie – str. 3 „Sąd nad republiką kolegów” – str. 21



Nazwać rzeczy po imieniu

Ukraińcy deklarują dostęp do grobów na Wołyniu

Strona ukraińska zadeklarowała Polsce swobodny dostęp do grobów na Wołyniu, z czym były dotąd problemy – poinformował wczoraj sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik. W lipcu planowane są wspólne uroczystości upamiętniające 60. rocznicę dokonanej przez oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii masakry Polaków na Wołyniu. Jedną ze spornych kwestii jest swobodny dostęp do grobów w celu upamiętnienia ofiar. Problemy te przedstawiciele polskich i ukraińskich władz omawiali w tym tygodniu w Kijowie.

Jak powiedział Przewoźnik, chodzi o 1000 miejsc, z dotarciem do których istniał przez lata problem. – Nadal nie o wszystkich wiemy; nie ma już świadków lub wymordowane zostały całe wioski – dodał. Kolejną kwestią, na której zależy stronie polskiej, jest pełny dostęp do archiwów ukraińskich. – To bardzo ważne kwestie, gdyż powinny się tam znajdować informacje o miejscach zbrodni oraz liczbie ofiar – powiedział Przewoźnik. Inną sporną kwestią jest zapis i forma upamiętnienia wydarzeń wołyńskich. Polsce zależy, by nie był to tylko jeden pomnik

upamiętniający wszystkie mordy. Właśnie takie stanowisko wyraża strona ukraińska. Do tej pory nie sprecyzowała jednak, gdzie chce postawić pomnik. Nie wiadomo również, w jakiej formie nastąpi określenie masakry ludności polskiej na Wołyniu. Polska chce, by zostało to uznane za ludobójstwo. Przeciwna jest temu strona ukraińska. – Chodzi tu o znalezienie właściwego słownictwa – to jest niewątpliwie trudną rzeczą. Ale trzeba nazywać rzeczy po imieniu – powiedział Andrzej Przewoźnik. Dokończenie – str. 3

Spirala bezrobocia

Dokończenie ze str. 1
Dr Sadowski z Centrum im. Adama Smitha uważa, że mówienie o wzroście gospodarczym na takim poziomie nie ma sensu, ponieważ jest niemożliwe, aby polska gospodarka osiągnęła przynajmniej 6-procentowy wzrost PKP, gdy bezrobocie jest tak wysokie. - PKB tworzy się z pracy wszystkich dorosłych obywateli, a jak może on rosnąć szybko w sytuacji, kiedy co piąta osoba jest bez pracy? - mówi nasz rozmówca. Zdaniem dr. Sadowskiego, źródłem wysokiego bezrobocia są niezmiernie wysokie koszty pracy: - *Dopóki rząd nie zabierze się za ich zmniejszenie, wszelkie inne przedsięwzięcia uważam za fikcyjne, propagandowe.*

Dr Andrzej Sadowski uważa pomysł ministra Hausnera, by coraz więcej pieniędzy trafiało na tzw. aktywne formy zwalczania bezrobocia (np. na szkolenia, prace interwencyjne, program „Pierwsza praca”), za propagandę, a nie za faktyczne próby ograniczenia bezrobocia.

Resort gospodarki i pracy tymczasem przykłada spore znaczenie do tego typu przedsięwzięć. Dariusz Marszałek z biura prasowego resortu wylicza: w 2002 r. na aktywizację bezrobotnych przeznaczono z budżetu państwa 539 mln zł, a w tym roku ma to być kwota 966 mln zł.

Prof. Mieczysława Kabaja z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych nie zadowolając tegorocznego budżetu na aktywne walkę z bezrobociem. - *Skoro mamy obecnie ponad 3,3 mln ludzi bez pracy, a na ich aktywizację przeznaczono 966 mln zł, to na jednego bezrobotnego przypada 290 zł rocznie, czyli 24 złote miesięcznie. To śmiesznie niska kwota* - twierdzi prof. Kabaj.

Swoją argumentację nasz rozmówca podpira danymi z Unii Europejskiej. - *Obecnie średnia unijna na aktywne formy wynosi 4600 dolarów rocznie, a nasza - przypomnę - ok. 74 dolary (290 zł). Oznacza to, że na pomoc bezrobotnemu (po-*

za zasiłkami) przeznaczamy prawie 63-krotnie mniej niż średnia wspólnotowa, gdy tymczasem nasz PKB (na głowę mieszkańca) jest 3-, 4-krotnie niższy niż w większości państw UE.

Prof. Kabaj jako dowód skuteczności przeznaczania znaczących środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia podaje przykład Polski i Unii sprzed kilku zaledwie lat. Obecnie stopa bezrobocia jest u nas ponaddwukrotnie wyższa niż przeciętna unijna, a jeszcze w 1998 r. bezrobocie w Polsce wynosiło 9,5 proc., gdy w UE było niemal 12-procentowe (obecnie ok. 8 proc.). - *Unia od kilku lat mocno zwiększyła środki na aktywne formy i widoczny efekt uzyskała w krótkim czasie* - mówi nasz rozmówca.

Dr Adam Sadowski z Centrum im. Adama Smitha nie zgadza się z racjami wyłożonymi przez prof. Kabaję. - *Na Zachodzie bezrobocie jest co prawda niższe niż u nas, ale degrengolada gospodarcza jest tam większa niż w Polsce i bezrobotnych przybywa. Niemcy mają ujemny PKB, Francuzi - zerowy. Jedyne te kraje, którym udało się ograniczyć koszty pracy - jak Wielka Brytania i Irlandia - rozwijają się stosunkowo szybko* - mówi dr Sadowski. - *Bogate państwa Unii mogą sobie pozwolić na marnowanie pieniędzy poprzez wydawanie ich na aktywne formy walki z bezrobociem. Nas na wyrzucanie pieniędzy w błoto nie stać* - dodaje.

Zbigniew Żurek z Business Centre Club za właściwe uważa wydawanie pieniędzy na aktywne formy zwalczania bezrobocia. Jego zdaniem, tego typu działania nie rozwiążą jednak dramatycznego problemu, jakim jest wysoka stopa bezrobocia. - *Jeżeli nadal będziemy wydawać miliardy złotych na dotowanie nierentownych kopalń, hut, dokładać do biednych i bogatych rolników itp., to będziemy tkwili w marazmie, a bezrobocie nie spadnie* - mówi Żurek.

WŁODZIMIERZ KNAP

Matura i chęć szczera

- Mogę od razu dołączyć do pracy w komisji - twierdzi eksternistka Renata Beger. Podobnie uważa Anita Błochowiak.



Anita Błochowiak, kandydatka SLD do komisji śledczej, i Ryszard Kalisz, którego miejsce może zająć, wczoraj w kuluarach Sejmu

Fot. Tomasz Gzell (PAP)

Dokończenie ze str. 1

- *Będę starała się pracować jak najlepiej. Mogę z marszu dołączyć do prac komisji, choć dotychczasowe wyniki komisji śledczej znam z wycinków prasowych* - oświadczyła Błochowiak.

Zaufani ludzie Leppera

Samoobrona jak zwykle wszystkich zaskoczyła. Z przedstawionej w środę trójki kandydatów (Andrzej Lepper, Danuta Hojarska i Genowefa Wiśniewska) nikt nie dostał poparcia prezydium klubu. Posłowie z partii Leppera nieoczekiwanie do prac w komisji wysłali Renatę Beger.

Posłanka jest jednym z najbardziej zaufanych współpracowników Leppera. W Sejmie pracowała w Komisji Finansów (ekspert Samoobrony od ekonomii) i zajmowała się blokadami mównicy. Za swoją działalność poza Sejmem (wysypywała m.in. zboże z pociągów) została wyrzucona z Komisji Etyki Poselskiej.

W trakcie pracy w Sejmie znalazła czas na naukę. Kilka miesięcy temu eksternistycznie zdała maturę. - *Jestem w stanie od razu dołączyć do pracy w komisji. Nie będę potrzebowała dużo czasu, żeby poznać wszystkie aspekty tej sprawy* - twierdzi Beger.

Liga - kolejne starcie

Władze LPR nie poddały się po środkowej porażce. Wówczas Sejm nie zgodził się, aby na miejsce Bohdana Kopczyńskiego do komisji śledczej wszedł Roman Giertych. Liga postanowiła dalej walczyć ze swoim byłym posłem. Tym razem władze LPR proponują, aby wymienić Kopczyńskiego na Roberta Strąka. Wniosek dotyczący jego powołania do komisji trafił już do marszałka Sejmu.

- *W całej aferze trzeba zbadać powiązania towarzyskie Aleksandra Kwaśniewskiego, Adama Michnika i Lwa Rywina. Cała sprawa to mogą być wewnętrzne rozgrywki SLD. Panu prezydentowi nie długo kończy się kadencja, a on nie chce wybierać się na polityczną emeryturę* - przekonywał Strąk.

Tajemnice posła Kalisza

Posłowie opozycji nie wierzą w powody, które podał Ryszard Kalisz, tłumacząc rezygnację z prac w komisji śledczej. - *Pan poseł Kalisz jest doświadczonym prawnikiem i doskonale wiedział, na co się decyduje, kandydując do komisji śledczej. Nie mógł sądzić, że będzie miał mało pracy i że szybko zakończymy nasze śledztwo* - przekonuje Zbigniew Ziobro.

- *Oświadczenie Ryszarda Kalisza o jego powodach odejścia jest dla mnie niewiarygodne. Należy tę sprawę wytłumaczyć. Być może to jest klucz do zagadki całej afery Lwa Rywina* - dodaje Jan Maria Rokita.

Sam Kalisz pytany o powody swojej rezygnacji, powtarza fragmenty swojego oświadczenia. - *Mam za dużo obowiązków, jestem przewodniczącym Komisji Ustawodawczej i szefem grupy parlamentarnej polsko-niemieckiej. Ciągle albo jeżdżę tam, albo mam gości w kraju. Liczyłem, że będziemy pracowali góra przez miesiąc* - twierdzi.

Kilka tygodni temu, gdy komisja zaczynała pracę, jej szef mówił, że obrady będą trwały kilka miesięcy. Tomasz Nałęcz jednak twierdzi, że wierzy Kaliszowi. - *Sam też już czuje się zmęczony pracami w komisji. Pan poseł Kalisz ma naprawdę dużo obowiązków* - mówi Nałęcz. Leszek Miller nie chciał odpowiedzieć dziennikarzom na pytania dotyczące komisji śledczej.

PAWEŁ RADUŁA

Nazwać rzeczy po imieniu

Dokończenie ze str. 1

Według niego, upamiętnienie 60. rocznicy zbrodni jest „ostatnią poważną okazją, by o tamtych wydarzeniach mówić otwarcie, rzetelnie i uczciwie”.

- *Ważne jest, by wspólne organizowanie uroczystości służyło zblężeniu ran i wyjaśnieniu tamtych wydarzeń, a nie rozładowaniu ich. Te uroczystości mają łączyć, a nie dzielić. Wierzę, że nasze rozmowy będą szły w tym właśnie kierunku* - podkreślił. Dodał, że będą to uroczystości upamiętniające tych Ukraińców, którzy ginęli w obronie Polaków.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec oświadczył we wtorek w Kijowie, że nie jest intencją polskiej strony, aby przygotowywane na lipiec obchody 60. rocznicy masakry kilku-

dziesięciu tysięcy Polaków na Wołyniu zaszkodziły stosunkom polsko-ukraińskim. Uroczystości planowane są na 11 lipca.

11 lipca 1943 r. oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii zaatakowały Polaków jednocześnie w 78 miejscowościach powiatów Horochów i Włodzimierz Wołyński.

Według Instytutu Pamięci Narodowej, na Wołyniu podczas II wojny światowej (w szczególności w latach 1943-1944) w ponad tysiącu miejsc dokonano zabójstw i prześladowań Polaków. Według danych szacunkowych, było kilkadziesiąt tysięcy śmiertelnych ofiar.

Zdaniem IPN, prawdopodobnym celem tej akcji UPA była eksterminacja ludności polskiej (inne hipotezy mó-

wia, że zamierzeniem ukraińskich dowódców mogło być tylko wygnanie Polaków).

IPN prowadzi śledztwo dotyczące mordów na ludności polskiej dokonywanych przez oddziały UPA podczas wojny na Wołyniu. W śledztwie tym przesłuchano ponad tysiąc świadków.

13 lutego podczas spotkania z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim prezydent Ukrainy Leonid Kuczma opowiedział się za wyjaśnieniem wszystkich okoliczności zbrodni dokonanych na Polakach przez ukraińskich nacjonalistów na Wołyniu. - *Zbrodnie przeciwko ludzkości nie mogą zostać usprawiedliwione. Niech to będzie ostatnie takie „święto” w naszych stosunkach* - powiedział Kuczma.

(PAP)

Krowa z okolic Bartoszyc chora na BSE

Piąty przypadek

Służby weterynaryjne wykryły piąty w Polsce przypadek zachorowania krowy na BSE - poinformował wczoraj główny lekarz weterynarii Piotr Kołodziej. Krowa miała 6 lat i pochodziła z powiatu Bartoszyce (woj. warmińsko-mazurskie).

- *U krowy na podstawie objawów klinicznych podejrzewano BSE, potwierdzone pośmiertnie wynikami badań laboratoryjnych* - poinformował w komunikacie Kołodziej.

Krowa była mleczna; nie ma jednak niebezpieczeństwa zarażenia się BSE przez mleko - poinformował rzecznik warmińsko-mazurskiego lekarza weterynarii. Siedem krów ze stada, do którego należało zwierzę zarażone BSE, zostanie ubitych - takie polecenie wydał powiatowy lekarz weterynarii w Bartoszycach.

(PAP)

Winiety odrzucone

- Najpierw trzeba załatwić sprawy rolnictwa - powiedzieli ludowcy

Przez siedem godzin obradowano na spotkaniach najpierw liderów koalicyjnych, a potem negocjowano z całym Klubem Parlamentarnym PSL. Ludowcy stawiali twarde warunki. Najpierw ustawa o kontroli jakości paliwa. Ustawa o biopaliwach. Potem rozwiązać problemy rolników. - *Dopiero na końcu będziemy zastanawiali się nad winietami* - mówili ludowcy. Nie doszło do porozumienia. Po spotkaniu, trzęsąc się ze złości, z Sejmu wyszedł Jaro-

śław Kalinowski. Wyrażnie podenerwowani ludowcy poszli na salę obrad. - *Jeśli marszałek uprze się i będziemy głosowali tę ustawę, to opowiemy się przeciwko* - mówili, wchodząc na salę.

Oliwy do ognia dołała opozycja. - *Słyszmy, że dochodzi do gorszących targów. Chcemy wiedzieć, o co chodzi* - pytał się Donald Tusk. - *Dlaczego 400 posłów musi się błąkać przez siedem godzin po korytarzach, bo 10 facetów nie może*

dogać się o sprawie, która ciągnie się już siedem miesięcy - dodał Ludwik Dorn.

- *Marszałek ma prawo dokonywać przesunięć w porządku dziennym. Marszałek ma prawo też konsultować ważne ustawy z rządem. To praktyka, która ma kilka lat* - bronił się Marek Borowski. Nikt jednak z lewicy nie wszedł na mównicę, aby powiedzieć posłom oficjalnie o czym przez tyle godzin nerwowo dyskutowano w gronie koalicyjantów.

Marszałek zarządził głosowanie. Ludowcy spełnili swoje groźby. Przeciwi ustawie winietowej opowiedziało się 206 posłów, za było 194. Marek Pol, widząc wynik, skrył twarz w dłoniach. Widać było, że jest zdruzgotany. Z twarzą Leszka Millera znikł uśmiech. Opozycja składała sobie gratulacje. - *To dobra wiadomość dla kierowców. Udało nam się odrzucić tę bezsensowną ustawę. To też kompromitacja rządu Leszka Millera, który uparczywie przez 7 miesięcy trwał przy tym szkodliwym projekcie* - mówił Jerzy Polaczek. - *To koniec koalicji* - szeptali między sobą w kuluarach posłowie lewicy.

PAWEŁ RADUŁA



■ TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY NAGRODZONY. Złoty Paragraf - nagrodę „Gazety Prawnej” - otrzymał Trybunał Konstytucyjny za „obronę zasad konstytucyjnych i wywieranie wpływu na jakość polskiego prawa”. Statuetkę odebrał w Sejmie prezes trybunału Marek Safjan.

■ ODWOŁANY NACZELNY INŻYNIER. Zarząd Kompanii Węglowej SA, do której należy kopalnia „Bielszowice”, odwołał ze stanowiska naczelnego inżyniera kopalni. W poniedziałek 840 metrów pod ziemią płonący metan poparzył w tej kopalni 16 górników, w tym 13 ciężko. Dzień wcześniej w tym samym rejonie zapalenie metanu spowodowało poparzenie innego górnika, ale kierownictwo kopalni nie zgłosiło tego wypadku do urzędu górniczego i zaprzeczało, że przyczyną był metan. W notatce służbowej napisano, że górnik poparzył się gorącą wodą. Za podanie nieprawdy w dokumentach grozić może do 5 lat więzienia.

■ NIE ZAPŁACILI ZA SERDUSZKA. Policja zatrzymała 30-letniego Tomasza K., który podczas XI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za 3 mln 400 tys. zł wylicytował serduszko nr dwa i dotychczas nie zapłacił za nie. 30-latek nie pracuje i nie mieszka w miejscu zameldowania. Za oszustwo grozi mu do ośmiu lat więzienia. To drugi przypadek oszukańczej licytacji. Serduszko WOŚP z nr 1 wylicytował na kwotę 5 mln zł Damian Wierzbński, ps. „Matrix” z Ustki. 17-letni oszust znajduje się teraz w Pogotowiu Opiekuńczym w Sławnie.

■ UWAGA NA TRASIE KRYNICA - PIWNICZNA! Ze zbocza na Wierchomla zaczęły się obсыпать kamienie na drogę wojewódzką nr 971 Krynica - Piwniczna. Kierowcy jadący tamtędy powinni zachować szczególną ostrożność. Przez rok w Wierchomla trwały prace zabezpieczające przy osuwisku, które ruszyło po powodzi w listopadzie 2001 r. Roboty zakończono w grudniu ub.r. - *Teraz na drogę spadły drobne kamyczki, nie głazy. Myślimy o zabezpieczeniu tej części zbocza specjalną siatką* - powiedziała wczoraj „Dziennikowi” Renata Rybicka z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

(MIGA)

■ TRAGEDIA W RZESZOWIE. Cztery osoby zginęły a jedna w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala. To efekt wypadku, do którego doszło wczoraj przed godz. 18 w Rzeszowie. Hondą civicjechało 5 młodych mężczyzn w wieku od 20 do 30 lat. Do tragedii doszło na łuku drogi, na śliskiej nawierzchni: Honda zjechała na lewy pas, gdzie zderzyła się z jadącym z naprzeciwka tirem. Czterech mężczyzn zginęło na miejscu, jeden walczył o życie w szpitalu. Kierowca tira nie odniósł poważnych obrażeń.

(EWA)

Redaktorzy wydania:

Marian Nowy
Marek Lovell

Nagrodzony kompozytor

Polski kompozytor Krzysztof Penderecki otrzymał Nagrodę Państwową Nadrenii Północnej-Westfalii – najwyższe wyróżnienie przyznawane przez władze tego niemieckiego landu. Premier Nadrenii Północnej-Westfalii Peer Steinbrueck wręczy polskiemu twórcy zaszczytne wyróżnienie 17 marca podczas uroczystości w Düsseldorfie.

Nagroda jest wyrazem uznania dla Pendereckiego za „wybitną twórczość muzyczną” – czytamy w uzasadnieniu decyzji.

Jako kompozytor, dyrygent i nauczyciel akademicki Penderecki zasłużył się także dla życia kulturalnego Nadrenii Północnej-Westfalii. Minionej jesieni kompozytor wystąpił jako dyrygent podczas międzynarodowego festiwalu muzyki Beethovena w Bonn. Wynosząca 25 tys. euro nagroda przyznawana jest przez władze Nadrenii Północnej-Westfalii od 1986 r. (PAP)

Pejzaże nieupiększone

Wiele prac Jerzego Świecimskiego zobaczymy w Pałacu Sztuki po raz pierwszy

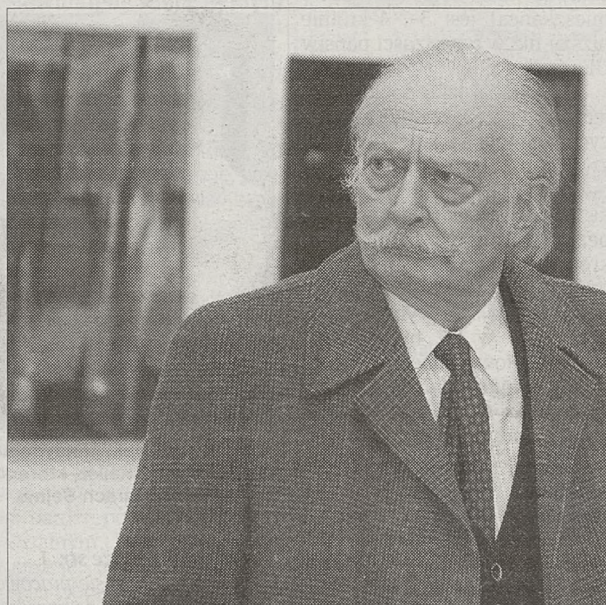
(INF. WL.) Niedawno obszernie prezentowaliśmy na naszych łamach sylwetkę i dokonania prof. Jerzego Świecimskiego – ku dużemu niezadowoleniu tego nad wyraz skromnego człowieka. Od wczoraj retrospektywną wystawę malarstwa i rysunku profesora można oglądać w krakowskim Pałacu Sztuki TPSP.

Jerzy Świecimski, absolwent, a przez kilka lat również pedagog ASP w Krakowie, ma dorobek malarski sięgający wielu lat, ale rzadko prezentowany publicznie. Niedawne wystawy w galerii Burzym & Wolff były przypomnieniem, a dla wielu pierwszym spotkaniem ze skupionymi, bardzo osobistymi „pejzażami nieupiększonymi” profesora. Obecna wystawa, wypełniająca górny poziom Pałacu Sztuki, jest pierwszą w Krakowie tak dużą prezentacją dorobku tego twórcy.

Wiele prac spotkamy tu po raz pierwszy; obrazów i nie tylko.

Trzy świetne gobeliny na przykład, zaprojektowane przez Jerzego Świecimskiego, a wypożyczone na tę wystawę z Muzeum Żup Solnych, nie były dotąd znane krakowskiej publiczności. Również rysunki nie są tym, czym ten artysta skwapliwie dzielił się z widzami. Na wystawie znalazło się parę i absolutnie nie wolno ich przegapić.

Pejzaże Jerzego Świecimskiego prowadzą nas przez miasta i kontynenty; mniej lub bardziej odrealnione, mają jednakże właściwe miejscem rytmy, czasem kolory, zawsze duszę. *Krajobraz ten to kraina snu i dokonywania się losu przedmiotów martwych, a także istnień żywych* – to zdanie z autokomentarza do wystawy, który znajdziemy na kartce przy wejściu do głównej sali, w znaczący sposób może nam pomóc w zbliżeniu się do istoty i przestania malarstwa oczekującego nas w salach pałacu. (AN)



Prof. Jerzy Świecimski w krakowskim Pałacu Sztuki TPSP

Fot. Piotr Kędzierski

W galerii MCK

9 tysięcy zwiedzających

(INF. WL.) Pierwsza w Polsce wystawa płócien impresjonistów kalifornijskich, eksponowana w galerii Międzynarodowego Centrum Kultury (Rynek Główny 25), cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Liczba tych, którzy dotąd odwiedzili wystawę, zbliża się do 9 tysięcy. Zwiedzający przyjeżdżają z całej Polski. Pokaz przyciąga również turystów zagranicznych.

Warto przypomnieć, że w związku z ogromnym zainteresowaniem wystawą galeria Międzynarodowego Centrum Kultury czynna jest przez wszystkie dni tygodnia, od godz. 10 do 18. Rezerwacje dla grup zorganizowanych prowadzone są telefonicznie pod nr (012) 42 42 811, w godzinach od 9 do 16. Po wcześniejszym zgłoszeniu możliwe jest zwiedzanie z przewodnikiem, także anglojęzycznym. (AN)

Nauczyciel roku 2002

Trwa plebiscyt „Dziennika” i małopolskiego kuratorium

(INF. WL.) Wiesława Ryńca – nauczycielka matematyki w Gimnazjum nr 48 w Krakowie prowadzi obecnie w plebiscycie „Dziennika Polskiego” i Małopolskiego Kuratorium Oświaty na najlepszego Nauczyciela roku 2002. Kupon konkursowe będziemy drukować codziennie do 21 marca tego roku.

Plebiscyt organizujemy w dwóch kategoriach – szkoły podstawowej oraz gimnazjum i szkoły średniej. Zwycięzcami zostaną ci nauczyciele, którzy uzyskają największą ilość zgłoszeń w swojej kategorii. Otrzymają oni tytuł Nauczyciela roku 2002, list gratulacyjny od małopolskiego kuratora oświaty Elżbiety Łęcznarowicz oraz atrakcyjne nagrody. Oprócz tego szkoła, której nauczyciel (niezależnie od kategorii) uzyska najwięcej zgłoszeń, otrzyma talon na okna firmy Oknoplast, o wartości 5 tysięcy zł.

Do 21 marca tego roku na naszych łamach będziemy drukować kupon konkursowe. Na zgłoszenia czekamy do 28 marca 2003 r. (decyduje data stempla pocztowego); w konkursie wezmą udział tylko oryginalne kupon „Dziennika”. Przypominamy naszym Czytelnikom, że w tym roku nie przyjmujemy kuponów przynoszonych do redakcji. **Zgłoszenia można wysłać na adres: ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, z dopiskiem „Plebiscyt-Nauczyciel”.** Wśród uczestników plebiscytu rozlosujemy atrakcyjne nagrody, m.in. bilety do kina, wycieczki do Parku Wodnego, sprzęt RTV i AGD, książki oraz upominki „Dziennika”.

Podobnie jak w ubiegłym roku, w czasie trwania plebiscytu prezentujemy sylwetki nauczycieli, którzy otrzymują największą ilość zgłoszeń. Obecnie w konkursie prowadzi Wiesława Ryńca, nauczycielka matematyki w Gimnazjum nr 48 w Krakowie. Ukończyła matematykę, nauczanie początkowe i pedagogikę szkolną w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Nauczycielką jest od 1976 r. – najpierw uczyla matematyki w Szkole Podstawowej w Biurkowie, potem w SP nr 125 w Krakowie, następnie w krakowskiej SP nr 103 (obecnie Gimnazjum nr 48), gdzie pełniła także funkcję pedagoga szkolnego. Stamtąd przeniosła się do SP nr 105 w Krakowie, na stanowisko wicedyrektora szkoły. Z tej funkcji zrezygnowała dobrowolnie, brakowało jej bowiem kontaktu z dziećmi. Z własnej woli wróciła do Gimnazjum nr 48, gdzie do dzisiaj uczy matematyki. Za swoje osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej kilkakrotnie została wyróżniona nagrodą dyrektora szkoły.

Wiesława Ryńca uważa swoją pracę za życiową misję – nauczycielką chciała być od zawsze, nie wyobraża sobie zatem zmiany zawodu. – *Wiedziałam, że będę nauczycielką już od urodzenia* – śmieje się pani Wiesława. W pracy najbardziej ceni indywidualny kontakt z dziećmi, które mogą przychodzić do niej z każdym problemem.

– *Znajomi uważają, że z większą troską patrzę na uczniów niż na własne dzieci* – mówi Wiesława Ryńca. – *Rzeczywiście, kontakt mam z nimi naprawdę dobry i staram się być nie tylko nauczycielem, ale także przyjacielem i powiernikiem.* (MWK)

Profesorskie nominacje

Wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył w Pałacu Prezydenckim nominacje profesorskie.

Profesorami zostali m.in.: Karol Kukuła – Akademia Rolnicza w Krakowie (nauki ekonomiczne); Tadeusz Wojciech Wasiutyński – Instytut Fizyki Jądrowej w Krakowie (nauki fizyczne); Jan Chochorowski, Alicja Maria Jarzębska i Grażyna Hanna Stach – UJ oraz Lidia Zbiegień-Maciąg – AGH (nauki humanistyczne); Teresa Adam-Guzik – UJ i Tadeusz Niedźwiedzki – Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Krakowie (nauki medyczne); Krzysztof Spodaryk – AWF w Krakowie (nauki o kulturze fizycznej); Teofil Łabza – AR w Krakowie (nauki rolnicze). (PAP)

Wsparcie dla kultury

Za duże oczekiwania

(INF. WL.) 557 tys. zł rozdzielił Zarząd Województwa Małopolskiego na dofinansowanie tegorocznych imprez kulturalnych i artystycznych. Organizatorzy tych imprez oczekiwali wsparcia rzędu 8,7 mln zł.

Urząd Marszałkowski otrzymał 269 wniosków o wsparcie imprez kulturalnych, pieniędzy wystarczyło na dofinansowanie 65 projektów i to tylko na pokrycie kilku procent kosztów danej imprezy. O przyznaniu dotacji z budżetu województwa decydowały więc walory artystyczne i kulturowe imprezy, jej charakter promujący województwo i jego zasoby dziedzictwa kulturowego.

Po 50 tys. zł otrzymają organizatorzy 43. Krakowskiego Festiwalu Filmowego i Festiwalu Krzysztofa Pendereckiego. Na 45 tys. zł może liczyć IX Krakowska Wiosna Baletowa, a na 40 tys. zł – XIII Festiwal Kultury Żydowskiej. 30 tys. zł dotacji otrzyma XVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyka w Starym Krakowie, 20 tys. zł – XXXV Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich, a po 15 tys. zł – Festiwal Genius Loci, V Festiwal Muzyki Tradycyjnej Rozstaje, 39. Studencki Festiwal Piosenki i XXVIII Krakowskie Reminiscencje Teatralne. (GEG)

INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY • INFORMATOR PŁATNY

KLINIKA NA MĘSKIE SPRAWY

Dla mężczyzn, którzy pożegnali się już z nadzieją na udane kontakty seksualne mamy dobrą wiadomość. Dobór odpowiednich leków i ich prawidłowe dawkowanie może wywołać wzróżd już po kilkunastu minutach. Takie efekty uzyskuje się jedynie pod opieką wyspecjalizowanego w tej dziedzinie urologa. Specjalistów tego rodzaju skupiają oddziały międzynarodowej sieci ON CLINIC, ukierunkowane na leczenie zaburzeń seksualnych u mężczyzn.

ED to skrót od angielskiej nazwy „Erectile Dysfunction”, którą określa się zaburzenia erekcji. W Polsce cierpi na nie mniej więcej połowa mężczyzn po 50 roku życia. Przyczyny zaburzeń wzrodu w ok. 80 procentach mogą mieć pochodzenie organiczne a tylko w ok. 20 procentach psychogenne. Nie można jednak diagnozować wszystkich pacjentów według powyższego schematu, ponieważ w większości przypadków za wystąpienie zaburzeń erekcji u konkretnego pacjenta odpowiedzialna jest kombinacja kilku czynników. Dlatego specjaliści urologów z ON CLINIC są zdania, że ważnym elementem w doborze terapii jest indywidualne podejście do każdego przypadku.

ZABURZENIA NIE LECZONE Nie leczone zaburzenia wzrodu mogą pogłębiać problem i powodować wiele różnych stanów patologicznych. Mężczyznom, którzy obserwują u siebie nie pełną erekcję lub wręcz jej brak, często towarzyszą: obawa o niespełnienie oczekiwań partnerki, poczucie winy, depresja czy lęk. Na szczęście doświadczenie lekarzy z ON CLINIC pokazuje, że prawie wszystkim pacjentom można pomóc. Terapia tu proponowana jest wygodna, ponieważ wykazuje wysoką skuteczność wśród szerokiej grupy pacjentów niezależnie od przyczyny występowania zaburzeń wzrodu.

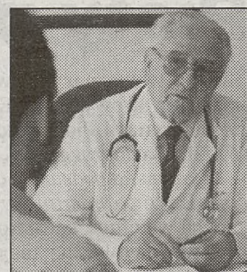
JAK DZIAŁA TERAPIA Obecnie uważa się, że zaburzenia wzrodu są głównie problemem naczyniowym. To oznacza, że można problem ten wyleczyć farmakologicznie. W ON CLINIC stosuje się leki, których bezpieczeństwo

zostało potwierdzone w badaniach klinicznych. Leki te są dlatego tak bardzo skuteczne, ponieważ działają w miejscu wystąpienia zaburzenia. Podanie odpowiednich dawek powoduje niemalże natychmiast miejscowy wzrost napływu krwi do prącia, czyli wzróżd. Efekt terapii to ponad 98 procent pacjentów zgłaszających poprawę erekcji i kontaktów seksualnych.

CO DAJE TERAPIA? Terapia przeprowadzana pod okiem specjalistów z ON CLINIC pozwala zwiększyć moc erekcji, wydłużyć czas trwania stosunku czy wielokrotnie częstotliwość intymnych zbliżeń. Różnorodność zaawansowanych metod leczenia stosowanych w ON CLINIC umożliwia dopasowanie terapii do indywidualnych potrzeb każdego mężczyzny. Chodzi o wybranie najlepszego sposobu leczenia dla danego pacjenta. W większości przypadków wystarczy zaledwie jedna lub dwie wizyty, aby osiągnąć pożądany efekt terapeutyczny.

Więcej informacji na temat terapii w ON CLINIC można uzyskać codziennie w godz. 8.00-20.00, a w soboty w godz. 8.00-14.00 pod numerami telefonów: (22) 629 01 60 oraz 625 56 61, Kraków, ul. Kapelanka. Infolinia: 0 801 38 66 37 (koszt połączenia wg taryfy lokalnej).

Ponadto w ON CLINIC leczy się bezboleśnie i bezoperacyjnie hemoroidy, bolesną szczelinę odbytu.



Nauczyciel 2002 roku

Weź udział w plebiscycie i wytypuj swojego ulubionego nauczyciela!!!

Czekają atrakcyjne nagrody !!!!

Nauczyciel szkoły podstawowej

Nauczyciel gimnazjum i szkoły średniej

adres szkoły, z której zgłaszany jest nauczyciel

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej

Adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych wyłącznie na potrzeby plebiscytu.

* dotyczy nauczycieli z województwa małopolskiego. Czytelnie wypełnione kupon prosimy przysłać do „Dziennika Polskiego”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1

DZIENNIK POLSKI



Wytypuj swojego nauczyciela i wygraj jedną z wielu atrakcyjnych nagród!!!!

■ sprzęt rtv i agd

■ wycieczki dla klas do Parku Wodnego w Krakowie

■ bilety do kina

■ drobne upominki

Kupon plebiscytowy codziennie w „Dzienniku Polskim”

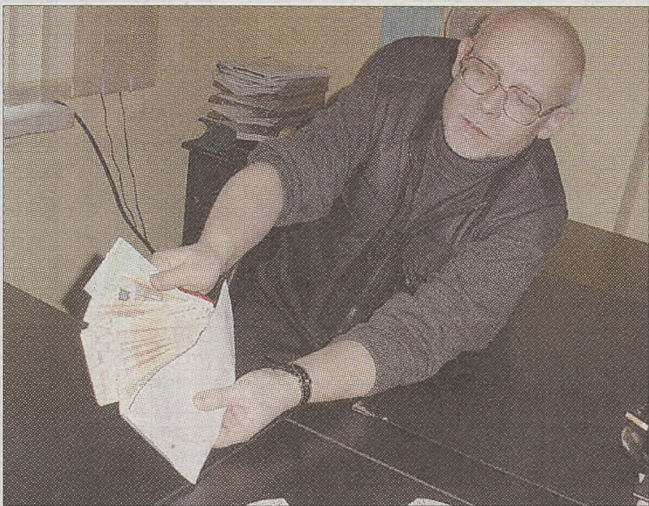
Fałszywe euro

Zatrzymanemu w Proszowicach księdzu grozi nawet 10 lat więzienia

(INF. WL.) Policja zatrzymała w Proszowicach 35-letnią kobietę i 34-letniego księdza, przy których znaleziono 25 fałszywych banknotów o nominale 50 euro.

- Do zatrzymania mężczyzny doszło po uzyskaniu informacji, że w jednym z kantorów w Proszowicach usiłował on sprzedać przypuszczalnie fałszywe banknoty. Natychmiast na miejsce podjechał policyjny radiowóz i w pobliżu kantoru zatrzymano go. Miał przy sobie trzy banknoty o nominale 50 euro, najprawdopodobniej fałszywe - mówi podinsp. Dariusz Nowak, rzecznik małopolskiej policji.

Wkrótce potem, na jednej z proszowickich ulic policjanci zlokalizowali samochód zatrzymanego. Przy audi czekała 35-letnia kobieta, mieszkanka



Zastępca komendanta powiatowego policji w Proszowicach kom. Andrzej Sumlet prezentuje część zabezpieczonych banknotów
Fot. Aleksander Gąciarz

Dąbrowy Tarnowskiej. W jej torbce znaleziono kolejne „fałszywki” - 22 banknoty o nominale 50 euro z powtarzającymi się numerami. Kobieta również została zatrzymana.

Podinsp. Nowak potwierdza nieoficjalne informacje, że mężczyzna jest katolickim księdzem z Ełku. Jakiś czas temu został on oddelegowany do pracy we Włoszech i 24 lutego wrócił do kraju. Wszystko wskazuje na to, że zdawał sobie sprawę, iż rozprowadza fałszywe pieniądze. Prawdopodobnie w tym celu podróżował w ostatnich dniach po Małopolsce i odwiedzał kantory w niewielkich miasteczkach.

Księdzu zostanie przedstawiony zarzut wprowadzania do obiegu fałszywych środków płatniczych, za co grozi do 10 lat więzienia.

(EK)

Ponowny proces

Wyższa kara

(INF. WL.) Tomasz C. - uczeń technikum odpowiadający za usiłowanie zabójstwa policjanta - został skazany w ponownym procesie na karę 15 lat więzienia.

We wrześniu 1999 roku policjanci patrolujący rejon Prokocimia zauważyli fiata 126p, którego kradzież została zgłoszona kilka godzin wcześniej. Próbowali zatrzymać kierowcę. Ten jednak dodał gazu i zderzył się z przejeżdżającą ładą. Z malucha wyskoczyli dwaj mężczyźni i zaczęli uciekać. Jeden z nich wbiegł do bloku przy ul. Heleny, gdzie zaatakował ścigającego go policjanta. W trakcie szamotaniny wypaliła broń funkcjonariusza. Tomasz C. został zraniony w nogę, lecz zdołał kopnąć policjanta. Ten upuścił pistolet. Tomasz C. podniósł go i wystrzelił dwa razy w kierunku leżącego funkcjonariusza, raniąc go

w głowę i klatkę piersiową. Następnie uciekł. Ujęto go chwilę później.

Tomasz C. nie przyznał się do winy. W prokuraturze podawał kilka wersji zdarzenia. Przed sądem stwierdził, że jego zachowanie było wynikiem strachu przed policjantem, który od razu do niego strzelał. Sąd Okręgowy uznał, że wina Tomasza C. nie budzi wątpliwości i wymierzył mu karę 12 lat - najniższą, jaką przewiduje kodeks karny za to przestępstwo.

Sąd Apelacyjny skierował sprawę do ponownego rozpoznania. Uznał, że opinia baliścyczna w sprawie Tomasza C. wydana została przez instytucję do tego nieuprawnioną. W ponownym procesie krakowski Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu karę 15 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny.

(STRZ)

Po wycince na Antałowce

Nielegalny widok na Tatry

(INF. WL.) Gości pensjonatu „Panorama” w Zakopanem cieszy wspaniały widok, jaki od niedawna rozciąga się przed obiektem. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że oglądają masyw Giewontu dzięki nielegalnej wycince półwiecznych jesionów, jaworów, jodeł, modrzewi i świerków.

Właścicielem blisko 30 arów lasu był skarb państwa, a wieczystymi użytkownikami działki przed „Panoramą” Piotr R. z Bielska-Białej i Anna R. z Łazisk Górnych. Starostwo Powiatowe w Zakopanem potwierdza, że zawarli oni umowę przedwstępną w sprawie przekazania leśnej działki Andrzejowi Stochowi, który od zeszłego roku jest właścicielem „Panoramy”.

Zadzwoniliśmy do zakopiańskiego biznesmena zapytaniem, kto wyciął drzewa na przyległej do jego pensjonatu polanie. - Ja tam widziałem „leśnych” - pracowników nadleśnictwa w mundurach - twierdzi Andrzej Stoch. Dodaje, że gdy przejmował obiekt od poprzedniego właściciela z końcem grudnia

ub.r., już wtedy „Panorama” miała dobry widok na Tatry. - To było po listopadowym halnym, który sporo drzew potłamał - zaznacza.

W nowotarskim nadleśnictwie, któremu podlegają Lasy Państwowe na terenie Zakopanego, nie kryją zdumienia. - Moich ludzi w mundurach pan Stoch mógł widzieć jedynie, gdy mierzyli podczas wizji lokalnej 2 stycznia br. to, co zostało z nielegalnej wycinki. Wycinką zajmują się prywatne firmy i pilarzy, którzy cięli na klocki drzewo na posesji pana Stocha, spłoszyła zakopiańska policja - podkreśla nadleśniczy Roman Latoń. Dodaje, że straty ekologiczne są nieprzeliczalne, ponieważ las trzeba będzie odnawiać przez pół wieku.

W Komendzie Powiatowej Policji w Zakopanem podkreślają, że obecnie śledztwo przejęła sekcja kryminalna. - Jeśli uda się ustalić sprawcę i udowodnić mu winę, stanie on przed sądem i odpowie za nielegalną wycinkę - zapewnia podinspektor Jan Szymański.

(RAV)

Tabernakulum w śniegu

(INF. WL.) W nocy ze środy na czwartek nieznani sprawcy włamali się do zabytkowego kościoła w Słopnicach Dolnych (pow. Limanowa). Złodzieje skradli tabernakulum oraz trzy kielichy.

Wczoraj na miejscu włamania pracowała specjalna grupa operacyjno-dochodzeniowa z Komendy Powiatowej Policji w Limanowej. Zakrojona na dużą skalę akcja poszukiwania sprawców jeszcze przed południem przyniosła pierwsze efekty.

- Ludzie, którzy przypadkowo przejeżdżali przez Tarnawę Dolną w powiecie suskim, zwrócili uwagę na dwóch osobników, którzy w pośpiechu coś zakopywali w śniegu w pobliżu drogi - mówi Józef Przerzywacz, komendant powiatowy policji w Suchoj Beskidzkiej. - Takie zachowanie wzbudziło u podróżujących podejrzenia. Zawiadomili policję. Nasi funkcjonariusze odnaleźli zasypane w śniegu tabernakulum. Jest ono uszkodzone. Ma odgięte ozdoby blachy.

(MIGA)

25 lat więzienia

Na 25 lat więzienia skazał wczoraj Ośrodek Zamiejscowy w Przemyślu Sąd Okręgowy w Krośnie Jacka K., oskarżonego o zabójstwo matki i babci. Do bestialskiej zbrodni doszło 24 stycznia 2001 r. w Wysocku w pow. jarosławskim.

(PAP)

Nowe ubezpieczenie „Zdrowie Lwa”



Bądź przygotowany na to, co trudno przewidzieć

Są sytuacje, których nie można przewidzieć, można jednak zapobiec ich skutkom. Proponujemy Ci nowoczesne ubezpieczenie, które nazwaliśmy „Zdrowie Lwa”. Dzięki niemu zabezpieczysz siebie i swoją rodzinę w razie Twojej hospitalizacji. Ty i Twój najbliższy poczujecie się bezpiecznie, a wypłata za dni spędzone w szpitalnym łóżku pozwoli złagodzić skutki wydatków z tym związanych. Jeśli konieczny będzie zabieg operacyjny, wysokość świadczenia będzie stosownie wyższa. Pomyśl zawczasu, czy stać Cię na to, żeby nie mieć „Zdrowia Lwa”.

ING  NATIONALE-NEDERLANDEN

Ubezpieczenia spod znaku lwa

Centrum Obsługi Telefonicznej 0 801 20 30 40
(koszt połączenia wynosi jedną jednostkę taryfikacyjną dla połączenia lokalnego)

www.ing.pl

27 lutego 2003 r.

Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

sesja nr 2512

Notowania rynku jednolitego

KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)			
3,12	34,50	7Bulls	5,00	-10,7	3,0	300	W	3,31	x
5,50	41,10	Agros	9,75	-15,2	2,8	142	W	0,42	x
0,36	1,61	Ampli	0,43	0,0	0,0	0	R	0,25	x
2,93	15,50	BCZ	3,30	0,0	0,0	0	P	2,94	x
0,30	1,40	Beefsan	0,52	0,0	0,0	0	W	x	x
0,48	10,80	Best	0,66	0,0	0,0	0	W	x	x
5,50	12,85	Bedzin	10,00	0,0	0,0	0	W	0,46	5,60
4,93	14,95	Bielbaw	7,00	-9,1	0,3	24	R	0,20	x
0,21	1,70	Budopol	0,30	0,0	0,0	0	R	0,88	x
0,70	7,30	Bytom	1,39	0,0	0,1	20	W	x	x
0,56	1,70	CenStalGd	0,86	1,2	0,0	1	R	0,19	x
20,00	42,20	Drosed	40,00	0,0	0,0	0	W	1,07	x
0,26	2,23	Ekodrob	0,53	0,0	0,0	32	W	4,92	x
0,38	6,45	Enap	1,32	-11,4	4,7	1774	R	1,64	2,80
1,17	9,00	Energopol	1,71	-6,6	0,0	5	R	0,23	6,70
0,02	5,00	Espebepe	0,16	6,7	2,7	8370	W	x	x
1,35	3,14	Fasing	2,00	0,0	2,0	500	R	0,16	5,00
0,75	13,00	Ferrum	1,70	-2,9	1,4	415	R	0,24	x
0,23	2,30	Fon	0,40	0,0	0,0	0	W	0,28	x
21,10	32,90	Fortis	23,00	0,0	0,0	1	W	0,67	10,90
1,62	4,00	Gant	1,74	0,0	0,0	0	R	0,58	x
1,80	9,60	Garbarnia	1,90	0,0	0,0	0	W	1,37	x
1,26	21,10	GKI	1,26	0,0	0,0	0	W	0,10	x
2,67	6,75	GPRD	6,10	-1,6	4,3	350	W	2,04	25,60
50,50	63,00	Grajewo	57,50	0,0	54,4	485	P	1,14	9,10
3,55	12,00	Hutmen	4,90	0,0	0,0	0	R	0,17	x
12,20	27,00	Hydrogd	15,20	0,3	6,0	196	W	0,73	14,60
8,50	30,00	Hydrobud	26,10	-13,0	6,9	130	R	1,00	67,10
0,10	7,95	IBS	0,31	14,8	17,6	27179	W	x	0,50
15,75	27,00	Indykpol	19,70	0,0	1,4	35	P	1,14	x
2,48	9,30	InstalKrak	2,70	0,0	0,0	0	W	0,45	19,40
0,47	1,38	Instal	0,50	-2,0	13,4	13400	R	0,15	25,10
1,45	4,50	KZWM	2,00	0,0	0,0	0	W	0,35	14,70
0,07	2,84	ŁDA	0,30	-33,3	1,8	3077	W	x	x
1,00	2,15	Masters	1,58	0,0	0,0	0	R	0,70	x
1,52	5,20	Milmet	2,44	3,8	5,6	1151	R	0,15	52,80
3,76	19,80	Muza	4,50	-8,2	140,7	15638	R	0,53	x
1,15	5,95	Nafta	1,16	0,9	0,2	100	R	0,29	x
7,61	17,50	NDA	11,90	0,0	0,0	0	W	0,74	x
5,30	20,00	Novita	6,25	0,0	0,0	0	R	0,39	40,20
0,58	1,58	Odlownie	0,92	0,0	0,0	20	R	1,48	0,90
0,89	4,10	Paged	1,16	0,0	2,8	1200	R	0,16	x
1,80	6,00	Pekabex	2,28	0,0	0,0	0	W	0,34	x
1,71	20,60	Pekpol	2,59	0,0	0,0	0	R	0,28	x
0,81	7,50	Pemug	1,70	4,3	0,7	200	W	x	x
9,20	13,00	Permedia	11,50	0,0	0,0	0	W	1,18	9,10
1,66	13,00	Polina	1,70	0,0	0,0	0	R	0,16	x
8,00	18,65	Ponar	10,95	0,0	0,0	0	W	0,47	x
9,40	40,00	Pozmeat	9,40	0,0	0,0	0	W	0,66	x
1,00	6,00	Protektor	1,42	15,4	1,0	360	W	0,18	9,00
0,89	2,75	Sanwil	1,90	9,2	19,0	5415	R	0,33	x
1,61	7,40	Skotan	2,30	0,0	0,0	0	R	0,18	8,40
0,20	1,33	Tonsil	0,29	0,0	1,2	2070	W	x	x
0,22	0,70	TUP	0,42	0,0	0,0	0	R	0,68	x
11,60	39,90	Unimil	30,40	0,0	0,0	0	P	1,33	16,40
1,46	6,80	Wafapomp	3,00	0,0	0,0	0	W	0,29	17,70
1,32	4,10	WFM Oborniki	1,64	0,0	0,0	0	R	0,44	x
22,00	34,60	Wistil	31,00	-2,5	3,1	50	W	0,32	6,70
0,85	14,20	Yawal	1,90	11,8	0,0	1	R	0,30	x
3,13	8,50	ZEG	4,40	10,0	0,0	5	R	0,19	6,10
9,85	27,80	ZEW	18,30	1,9	11,6	316	W	0,51	7,20

Wartości indeksów giełdowych

	KURS		Zmiana dzienna (w %) zamk./zamk.
	Otwarcia	Zamknięcia	
WIG	13 650,33	13 727,11	0,5
WIG 20	1 083,83	1 092,58	0,7
MIDWIG	896,40	898,58	-0,1
NIF	58,43	58,97	0,1
WIRR	1 442,58	1 445,63	-0,5
TECHWIG	366,43	366,51	0,3
WIG-BANKI	20 752,48	21 000,80	0,8
WIG-BUDOW	9 228,66	9 459,78	0,0
WIG-INFO	9 529,26	9 540,81	0,2
WIG-SPOZYW	11 597,19	11 584,26	-0,3
WIG-TELEKOM	5 661,71	5 661,71	0,4

Przerwana seria

Po serii czterech spadkowych sesji strona popytowa wreszcie uzyskała przewagę nad podażą. Pomimo zwykłego trudno wczorajsze notowania uznać za przełomowe. Sytuacja na rynku jest bardzo niestabilna, a obroty wręcz symboliczne (71 mln zł).

Wczorajsza sesja rozpoczęła się poniżej średniego zamknięcia. Po krótkotrwałym osłabieniu WIG20 zaczął odrabiać straty. Stało się to po publikacji niektórych wskaźników ekonomicznych w Stanach Zjednoczonych. Pomimo że ich wymowa była niejednoznaczna (dobre dane o rosnących oczekiwaniach na zamówienia na dobra trwałe do użytku, słabe o rynku pracy i fatalne o liczbie sprzedanych domów), inwestorzy za oceanem przystąpili do zakupów. Na poprawę nastrojów na pewno wpły-

nęła również informacja o obniżeniu zagrożenia terrorystycznego do koloru pomarańczowego do bezpiecznego żółtego.

Optymizm inwestorów na amerykańskich giełdach udzielił się graczom na GPW. Zyskały na tym przede wszystkim spółki z sektora bankowego. Liderami w tej grupie były BRE Bank, który zyskał 2,2 proc., oraz Millenium Bank - wzrost o 3,2 proc.

Z dużych spółek na uwagę zasługuje KGHM. Akcje koncernu międzynarodowego po informacji o spodziewanych dobrych wynikach grupy podrożały o 2 proc. Gorzej widło się innemu blue chipowi na naszym rynku - PKN Orlen. Płocka spółka przez cały dzień poddawana była silnym przecenom i dopiero pod koniec notowań nieco odrobiła straty.

(ET)

Notowania ciągłe - podsumowanie

KURS			KURS		Zmia- na %*	OBRÓT		Ry- nek	P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł	AKCJE	Otwarcia zł	Zamknię- cia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)			
Akcje										
0,06	5,90	4Media	0,07	0,07	-12,5	16,2	114042	R	x	x
39,40	75,50	Agora	41,80	42,60	1,4	6534,9	76904	P	2,34	33,00
13,40	30,00	AmerBank	15,50	15,5	5,4	1,2	40	W	3,08	191,10
19,10	39,30	Amica	17,10	17,55	2,6	919,9	26396	P	0,70	29,80
8,70	33,00	Apator	32,20	32,40	-0,3	15,2	235	P	2,03	23,00
0,07	24,90	Apexim	0,08	0,10	11,1	4	23646	W	x	x
0,30	4,12	Atlantis	0,40	0,43	7,5	93,8	109119	H	0,24	4,20
4,95	19,10	Bauma	5,10	5,1	-4,7	1,5	160	W	0,59	x
47,50	75,50	Bank Handlowy	57,00	58,00	0,0	115,1	999	P	1,21	29,90
0,65	2,30	BICK	0,82	0,81	-3,6	2,5	1525	R	0,39	x
2,36	6,35	BIG BG	2,50	2,60	3,2	1184,8	229632	P	1,26	12,00
4,08	8,25	Boryszew	7,65	7,80	-0,6	9,2	600	P	1,24	6,80
36,40	80,30	BOS	-	51,00	0,0	0	0	P	1,19	19,30
145,00	304,00	BPH PBK	236,00	237,00	0,4	2003,1	4212	P	1,36	52,50
63,10	145,50	BRE	63,00	64,50	2,2	4079,8	32147	P	0,80	50,70
17,00	33,10	Budimex	23,80	24,60	0,0	8,8	181	P	1,11	775,40
27,70	79,40	BZWBK	67,90	67,40	-0,1	873,6	6496	P	1,95	18,20
1,48	7,10	Centrozap	1,66	1,48	-10,8	82	26900	W	x	0,10
19,40	46,50	Cersanit	42,00	42,50	0,0	198,5	2371	P	3,85	592,10
22,80	66,00	Comarch	27,30	27,00	-0,7	757,3	13981	P	1,41	20,00
66,00	138,00	ComputerLand	85,50	84,30	-0,2	2399,2	14147	P	3,19	34,00
6,70	30,00	CSS	12,30	12,30	-0,8	1,2	50	P	1,14	100,60
1,00	2,33	DB24	1,02	1,00	-3,8	91,5	45664	W	1,76	25,80
24,60	58,50	Debica	57,00	57,10	-0,7	250,2	2195	P	1,26	10,10
21,50	22,00	Duda	21,30	21,60	0,0	1720,3	40947	P	1,97	11,60
31,20	109,00	Echo	34,70	34,70	-0,3	8,3	120	P	1,61	30,60
5,65	24,80	Elekt	6,30	6,55	4,0	85,2	6585	R	0,27	7,20
23,50	242,00	EFL	26,10	26,80	0,0	0,8	16	W	1,60	17,50
12,50	24,70	Elektrobudowa	14,45	14,70	0,3	9,5	325	P	0,92	35,70
12,70	17,70	Eldorado	16,70	16,70	-0,9	21,6	646	P	1,65	12,40
1,14	46,70	Elektrim	2,66	2,66	0,0	622,8	116683	P	0,07	x
0,39	2,45	Elektroex	0,40	0,39	-2,5	9,2	11730	R	0,49	x
2,70	37,00	Elkop	2,50	2,89	-1,0	6,3	1239	R	0,18	x
0,42	0,73	ElmontWar	0,43	0,43	2,4	11,2	13151	R	0,14	x
4,60	14,30	Elzab	7,15	7,15	-0,7	26,4	1876	R	0,27	5,50
35,90	52,60	Emax	41,00	42,30	-0,5	259,2	3161	P	6,14	24,00
5,55	44,50	Energopld	-	7,30	0,0	0	0	R	0,20	x
5,35	27,00	Energopn	-	9,50	0,0	0	0	R	0,51	x
15,35	32,10	Farmacon	31,10	31,30	0,6	45,8	738	P	1,20	6,70
3,43	4,48	Forte	4,10	4,26	-0,7	5,9	725	P	0,65	9,80
13,90	46,90	Fransischach	45,60	46,90	1,3	299,6	3228	P	3,03	14,60
0,37	4,20	Getin	1,31	1,26	-4,5	387	152973	P	1,76	x
59,65	109,00	Groclin	57,50	57,50	-0,7	194,4	1712	P	2,59	12,50
0,81	2,07	Hoga	1,79	1,79	-2,7	0,1	25	R	1,41	x
0,28	28,80	Howell	0,28	0,30	7,1	17,5	30664	R	0,16	x
3,45	4,95	Hydrotor	-	4,43	0,0	0	0	R	0,33	4,60
0,50	4,89	iGroup	0,74	0,75	-1,3	119,2	79159	R	0,25	x
4,91	26,00	Impexmet	9,85	9,50	-5,0	68,5	3486	P	0,27	7,20
214,00	401,00	ING BSK	324,00	337,50	3,5	79,7	121	P	1,58	28,50
2,41	14,65	Interia.pl	3,40	3,40	0,0	37,6	5544	R	1,35	21,00
8,75	22,00	Irena	22,00	22,15	0,5	20,1	1024	P	1,09	11,60
36,00	59,90	Jella	43,30	43,50	0,7	1031,8	11849	P	0,88	11,00
12,50	23,60	Jutrzenka	20,70	20,90	-1,9	10,2	245	P	0,63	57,60
4,45	19,50	Kable	4,70	4,70	-1,7	2,2	225	R	0,18	x
37,10	59,00	Kety	55,70	56,70	0,9	87,3	776	P	2,25	29,80
10,00	25,00	KGHM	12,35	12,50	2,0	2367,5	95701	P	0,62	9,80
8,60	51,50	Kogeneracja	11,30	11,40	0,4	82,8	3666	P	0,28	x
4,50	11,35	Kompap	6,00	6,25	0,0	5,4	451	R	0,57	x
5,60	14,30	Kopex	12,65	13,00	4,0	80	3610	R	0,40	x
3,71	3,74	Krychemia	3,74	3,75	0,0	58,9	8161	P	0,31	3,70
11,10	19,50	Kredyt Bank PBI	11,35	11,15	-2,6	76,7	3423	P	0,96	x
31,40	47,00	Krosno	33,70	36,20	6,2	74,7	1035	P	0,74	10,20
4,88	7,95	Kruszwica	5,90	5,95	0,0	173,9	14538	P	0,66	8,80
10,00	24,90	Lenlex	15,60	15,60	0,0	15,1	487	P	0,63	20,70
14,60	27,50	LG PetroBank	-	15,50	0,0	0	0	W	1,25	x
47,00	249,00	LPL	218,00	218,00	-0,2	24	55	P	4,41	17,70
0,68	12,10	LPP	0,92	0,95	0,0	0,8	450	R	0,38	x
1,25	2,83	Lusowa	2,50	2,83	13,7	141,4	25814	P	3,35	20,20
9,12	32,60	Macrosort	4,95	-	-1,8	21,3	215	R	0,80	x
8,85	13,15	Manometry	-	9,60	0,0	0	0	W	1,13	30,80
0,34	10,75	MCI	0,35	0,35	0,0	27,5	39279	R	0,39	x
19,60	36,10	Mennica	22,00	22,20	-1,3	4,4	100	P	0,61	x
6,90	11,95	Mieszko	11,20	11,30	-0,4	43,7	1952	P	1,54	13,80
10,00	15,90	Mitex	-	13,80	0,0	0	0	W	1,85	9,80
0,73	5,70	Mostalexp	1,20	1,17	-3,3	96,5	41127	P	0,24	x
0,37	16,10	Mostalagd	0,39	0,37	-0,0	11,3	15355	R	0,24	x
1,30	9,35	Mostalpic	9,05	9,05	-1,1	30,4	1678	R	0,31	x
4,00	9,30	Mostalsdi	4,39	4,39	1,2	0	3	P	0,39	7,30
5,00	13,25	Mostalwar	7,65	8,20	2,5	5,1	311	P	0,59	8,70
0,81	9,35	Mostalzbz	0,88	0,88	0,0	116,4	66658	R	0,16	x
4,60	9,60	MpeczWro	5,10	5,10	0,0	0,1	10	P	0,62	99,90
2,24	2,51	NET2	2,47	2,51	2,4	1028,6	2082229	W	x	x
1,59	72,70	Netia	2,50	2,50	0,4	245,3	49172	P	0,46	x
0,04	1,63	Ocean	-	0,11	0,0	0	0	W	x	x
9,90	13,40	Oleum	12,20	12,10	0,0	64,1	2655	P	0,79	x
9,00	13,40	Olawa	-	12,60	0,0	0	0	R	0,82	7,10
13,15	36,20	Onet.pl	14,75	14,30	-3,7	55,1	1913	P	0,98	41,60
5,45	43,00	Optimus	6,70	6,70	0,8	63,9	4816	P	0,92	x
12,40	25,10	Orbis	17,25	17,65	1,4	849,4	24251	P	0,69	26,30
11,05	29,70	Orle	19,60	19,60	-1,0	3,1	80	P	0,84	6,30
60,00	115,00	Pekao	86,10	87,00	0,5	11952,9	68818	P	2,05	18,00
6,75	26,00	Pekoes	8,65	8,85	-1,1	0,9	51	R	0,14	51,50
25,60	39,60	PFZ	31,00	31,00	0,0	1,9	39	P	1,62	23,50
9,10	9,28	PKO	9,31	9,28	-0,3	3,7	6000	W	1,00	25,50
15,10	22,90	PKS	17,20	17,15	-0,3	13628,8	397731	P	1,20	25,50
55,80	161,00	Polia Kutno	157,50	157,50	-1,6	2,5	8	P	2,30	13,10
3,12	8,15	Polfarb CW	7,50	7,40	-1,3	38,5	2598	P	0,96	22,40
13,05	21,60	Poligrafia	-	16,30	0,0	0	0	P	1,32	x
4,55	12,10	Pollena	4,72	4,60	0,9	16,2	1733	R	0,43	x
8,60	17,40	Polnord	8,85	8,85	-2,7	1,4	81	R	0,33	13,00
1,30	16,70	PPWK	2,00	2,19	0,7	1,5	373	R	0,35	x
3,58	6,05	Prochem	5,90	5,90	1,7	12,7	1058	R	0,78	23,80
2,70	4,80	Prozjem	-	4,00	0,0	0	0	R	0,64	10,80
71,00	163,00	Prokom	126,00	127,00	0,4	799,1	3150	P	2,71	14,50
4,41	16,00	Prosper	6,50	6,30	-2,3	193,5	15131	P	0,36	6,30
0,32	0,92	Prochnik	0,54	0,51	-5,6	318	306033	W	x	x
19,95	39,70	Relpoi	28,40	28,30	-0,4	51,7	920	R	0,85	x
1,83	3,40	Remak	2,95	2,99	0,3	26,1	4394	R	0,32	6,80
1,89	4,84	Roimipex	4,56	4,50	-1,3	30,1	3339	P	1,44	8,90
1,10	1,10	Rozwojce	7,50	7,50	-5,5	2,5	16	R	0,42	5,40
24,30	37,00	Sanki	37,00	37,00	0,8	224,9	3038	P	0,99	13,30
1,22	11,50	Simple	-	1,68	0,0	0	0	R	0,51	x
8,65	59,00	Softbank	14,30	14,30	0,7	796,5	28017	P	2,02	x
1,33	2,70	Sokolow	2,24	2,27	0,4	35	7841	P	0,81	x
1,12	14,50	Stalexport	1,30	1,31	0,0	3,3	1259	W	x	x
9,15	14,50	Stalprod	-	10,40	0,0	0	0	P	0,59	9,50
6,50	13,40	Stalprofi	13,00	13,20	0,4	70,9	2731	R	0,65	3,10
7,05	19,70	Stalrol	10,45	10,30	-0,0	1,3	53	P	1,45	16,80
2,20	25,70	Stozim Olsztyn	42,90	42,90	-1,2	32	990	P	10,50	10,50
1,29	2,89	Strzelec	1,42	1,29	-10,4	119,7	44803	P	0,65	54,90
7,20	22,50	Suway	-	19,90	0,0	0	0	R	1,13	30,80
0,68	3,94	Swarzedz	0,68	0,70	0,0	7,7	5533	R	1,47	x
0,71	36,30	Szeptel	0,82	1,01	20,2	3397,2	1772163	R	0,31	x
8,50	28,80	Talex	17,60	17,80	-0,6	6	170	P	1,36	6,80
28,00	194,00	Telmaz	39,80	41,40	1,0	64,2	777	R	1,49	16,20
0,38	2,44	TIM	0,42	0,42	0,0	32,9	38593	R	0,74	x
1,70	26,70	TSA	17,0	17,0	0,4					

Nabierają tempa prace nad konsolidacją małopolskich PKS-ów. Dzisiaj upływa termin, w którym przewoźnicy mieli się wypowiedzieć na temat planowanych na ten rok zmian w organizacji tych przedsiębiorstw. W oparciu o ich sugestie do końca marca Urząd Wojewódzki opracuje szczegółowy plan działań.

W Małopolsce działa obecnie trzynaście odrębnych firm posługujących się wspólnym znakiem PKS. Osiem z nich ma status przedsiębiorstwa państwowego, cztery są jednoosobowymi spółkami skarbu państwa. Na razie jedną prywatną firmą w tym gronie jest PKS Tarnów.

W opinii specjalistów, tylko niektóre z nich są w stanie samodzielnie funkcjonować na rynku. Dobrze radzą sobie na nim tylko większe firmy, mniejsze, obciążone kosztownym zapleczem technicznym, przegrywają w konkurencji z mobilnymi przewoźnikami prywatnymi.

Kończą się konsultacje z przedstawicielami PKS-ów

Czas na konsolidację

- Sytuacja na rynku jest bardzo trudna. Silna konkurencja wymusza obniżanie cen biletów poniżej poziomu opłacalności. Tymczasem koszty przewozów cały czas rosną, ponieważ od kilku miesięcy nieustannie drożeje paliwo - mówi Marian Hess, prezes PKS Kraków SA. Dodaje, że jeśli małopolskie pekaesy chcą skutecznie konkurować z prywatnymi przewoźnikami i utrzymać swoją pozycję na rynku, muszą łączyć się w silniejsze podmioty.

Podobnego zdania jest Wydział Skarbu Państwa i Przekształceń Własnościowych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie w ubiegłym roku powstał projekt konsolidacji lokalnych PKS-ów. Zakładano

wówczas utworzenie trzech, czterech dużych ośrodków, które skupiłyby wokół siebie mniejsze podmioty. Pozwoliłoby to poprawić zarządzanie i zmniejszyć koszty działania tych firm. Od początku stycznia br. wydział konsultuje z przedstawicielami małopolskich PKS-ów program przyszłej organizacji firm przewozowych w naszym województwie.

- W rozmowach biorą udział osoby zarządzające przedsiębiorstwami, przedstawiciele rad pracowniczych i związków zawodowych - mówi Alfred Szylko, dyrektor Wydziału Skarbu Państwa. - W ich wyniku do końca marca opracujemy program przekształceń w małopolskich PKS-ach.

Jak powiedział Alfred Szylko, na razie nie wiadomo, w jakim kierunku pójdą zmiany, ponieważ rozpatrywane są różne rozwiązania. Z naszych informacji wynika, że najbardziej prawdopodobna jest jednak konsolidacja PKS-ów.

- Tylko duże firmy są w stanie dostosować się do trudnych warunków. Na skutek działania konkurencji rentowność przewoźników jest bliska zeru. Na rynku można utrzymać się tylko poprzez ograniczanie kosztów, a o to łatwiej w dużym przedsiębiorstwie. Przykładowo, jego pozycja w negocjacjach z rafineriami jest zupełnie inna niż małej firmy - mówi Zdzisław Janik, prezes zarządu PKS Tarnów.

Małopolska jest absolutnym rekordzistą w skali całego kraju jeśli chodzi o liczbę zarejestrowanych firm przewozowych. W ubiegłym roku 553 przewoźników złożyło w Urzędzie Wojewódzkim wnioski o akceptację rozkładów. Łącznie obsługują oni 1190 linii w Małopolsce. Prawdziwy tłok panuje na najbardziej intratnych trasach, na których między przewoźnikami dochodzi do ostrej walki konkurencyjnej.

- Na rynku jest spory bałagan - przyznaje Paweł Jastrzębski, dyrektor Departamentu Gospodarki, Rolnictwa i Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego, który nadzoruje przewozy pasażerskie w województwie. - Nie mamy jednak żadnych instrumentów prawnych, by go opanować. Nie możemy nawet odmówić akceptacji rozkładu jazdy, ponieważ przewoźnik odwoła się do kolegium samorządowego, które przyzna mu rację. (ET)

Gospodarka

Koniunktura

↑ WIG 20	1092,56	(0,7%)
↑ Szeptel	1,01 zł	(20,2%)
↓ Łdasa	0,30 zł	(-33,3%)
↑ 1 dolar*	3,8873 zł	(0,06%)
↑ 1 euro*	4,1965 zł	(0,4%)
↑ ropa naftowa**	33,59 - 33,64 USD	
↑ Nasdaq***	1313,42	(1303,68)

*) kurs średni NBP
**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową
***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Nasdaq, wczorajszy kurs otwarcia, w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie) (et)

okazja goni okazję!

teraz do 200 darmowych minut więcej!

telefon miesiąca



Nokia 3510i
29 zł
35,38 zł z VAT

- wiadomości MMS
- WAP przez GPRS
- JAVA™ - wgrywanie programów i gier z sieci
- polifoniczne dzwonki



tylko w sieci Era!



Nokia 3410
1 zł
1,22 zł z VAT

- WAP
- JAVA™ - wgrywanie programów i gier z sieci
- wiadomości obrazkowe



Motorola T720i
od 49 zł
59,78 zł z VAT

- wiadomości MMS
- WAP
- JAVA™ - wgrywanie programów i gier z sieci
- GPRS - szybki Internet
- polifoniczne dzwonki



okazja!



Pakiet startowy Era Tak Tak

- karta SIM
- numer w sieci Era
- naliczanie co 30 sekund (po pierwszej minucie połączenia) we wszystkich taryfach*
- SMS-y od 29 groszy netto

Złoty Komputer dla sieci Era



Era - Najlepsza sieć cyfrowej telefonii komórkowej w Polsce wg czytelników „Komputer Świat”.



Możesz więcej

*Dotyczy połączeń krajowych. Szczegóły ofert w regulaminach promocji dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.



V MAŁOPOLSKIE FORUM
KAPITAŁOWO-FINANSOWE
twoje pieniądze

27 i 28 lutego 2003 r. od 10.00 do 17.00
KRAKÓW, MUZEUM NARODOWE, Al. 3-go Maja 1

Porozmawiajmy o pieniądzach

- Pieniądze są jak kobiety - trzeba się nimi zajmować, żeby nie przeniosły się gdzie indziej - mówił wczoraj Lesław Fijał, skarbnik miasta Krakowa, podczas uroczystego otwarcia V Małopolskiego Forum Kapitałowo-Finansowego „twoje pieniądze”. Impreza, odbywająca się pod prasowym patronatem „Dziennika Polskiego”, zgromadziła tym razem w salach Muzeum Narodowego w Krakowie (al. 3 Maja 1) 11 wystawców - przedstawicieli banków, domów maklerskich, zakładów ubezpieczeń i innych instytucji finansowych.

Choć wystawiających było niemal o połowę mniej niż w roku ubiegłym, publiczność i tym razem nie zawiodła. Podobnie jak podczas poprzednich edycji, sporą część odwiedzających stanowili bardzo młodzi ludzie, tłumnie oblegający poszczególne stoiska.

Imprezie jak zwykle towarzyszą wydarzenia o charakterze informacyjno-edukacyjnym, m.in. debaty publiczne.

Dzisiaj zapraszamy na ostatnią, trzecią już debatę przygotowaną i poprowadzoną przez dziennikarzy „Dziennika Polskiego”. Debatę o wyższości polecenia zapłaty nad płaceniem gotówką odbędzie się o godz. 11.45 w sali A.

(B.CH.)

Kursy w kantorach - w złotych

■ KRAKÓW - dolar, skup: 3,860-3,870, sprzedaż: 3,890-3,900, euro, skup: 4,170, sprzedaż: 4,190-4,200, funt, skup: 6,050-6,070, sprzedaż: 6,180-6,230, frank szw., skup: 2,840, sprzedaż: 2,870, korona czeska, skup: 0,1300, sprzedaż: 0,1340, korona słowacka, skup: 0,0980, sprzedaż: 0,1010-0,1030.

■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 3,840, sprzedaż: 3,910, euro, skup: 4,150, sprzedaż: 4,220, funt, skup: 6,070, sprzedaż: 6,180, frank szw., skup: 2,825, sprzedaż: 2,885, korona czeska, skup: 0,1275, sprzedaż: 0,1330, korona słowacka, skup: 0,0980, sprzedaż: 0,1020.

■ RZESZÓW - dolar, skup: 3,820, sprzedaż: 3,910, euro, skup: 4,110, sprzedaż: 4,200, funt, skup: 6,010, sprzedaż: 6,200, frank szw., skup: 2,800, sprzedaż: 2,900, korona czeska, skup: 0,1280, sprzedaż: 0,1370, korona słowacka, skup: 0,0970, sprzedaż: 0,1040.

■ TARNÓW - dolar, skup: 3,820, sprzedaż: 3,890, euro, skup: 4,130, sprzedaż: 4,190, funt, skup: 6,055, sprzedaż: 6,190, frank szw., skup: 2,810, sprzedaż: 2,840, korona czeska, skup: 0,1296, sprzedaż: 0,1330, korona słowacka, skup: 0,0970, sprzedaż: 0,1020.

(ET), (KIM), (JT), (EWAf)

Tabela NBP nr 41/2003 (z 27 II)	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,3604	0,33
Cypr 1 CYP	7,2260	0,39
Czechy 1 CZK	0,1326	0,23
Dania 1 DKK	0,5650	0,43
Estonia 1 EEK	0,2682	0,45
Hongkong 1 HKD	0,4983	0,12
Japonia 100 JPY	3,3241	0,51
Kanada 1 CAD	2,6068	0,38
Litwa 1 LTL	1,2153	0,40
Łotwa 1 LVL	6,7327	0,35
Malta 1 MTL	9,9149	0,47
Norwegia 1 NOK	0,5443	-0,66
RPA 1 ZAR	0,4783	-0,54
Rosja 1 RUB	0,1231	0,16
Słowacja 1 SKK	0,1003	0,60
Słowenia 100 SIT	1,8120	0,45
Szwajcaria 1 CHF	2,8696	0,31
Szwecja 1 SEK	0,4614	0,54
UGW 1 EUR	4,9965	0,41
Ukraina 1 UAH	0,7287	0,12
USA 1 USD	3,8873	0,06
Węgry 100 HUF	1,7236	0,74
W. Brytania 1 GBP	6,1492	0,57
MFw(SDR) 1 XDR	5,3429	0,43



Prezydent Bush przedstawił powojenne plany wobec Iraku

Wizja demokracji

■ **MNIEJSZE ZAGROŻENIE.** Rząd amerykański obniżył wczoraj stopień zagrożenia terrorystycznego do poziomu żółtego, który oznacza „podwyższone” ryzyko ataku. Przez ostatnie trzy tygodnie obowiązywał poziom pomarańczowy, czyli „wysokie” ryzyko.

■ **ROŚNIE CENA ROPY.** Cena ropy naftowej wzrosła wczoraj w Nowym Jorku do poziomu, jakiego nie notowano od października 1990 roku. Wśród przyczyn tego zjawiska analitycy wymieniają na pierwszym miejscu groźbę wojny w Iraku. Mówi się nawet o hysterii na rynku.

■ **APEL UKRAIŃSKIEJ OPOZYCJI.** Lider największego ugrupowania opozycyjnego „Nasza Ukraina” Wiktor Juszczenko zażądał wczoraj od władz Ukrainy zaprzestania terroru politycznego stosowanego wobec opozycyjnych polityków i niezależnych dziennikarzy.

■ **OSKARŻONY PRACOWNIK NATO.** Holenderski pracownik NATO został aresztowany w Belgii i oskarżony o pranie brudnych pieniędzy – poinformowała wczoraj holenderska prokuratura. Aresztowany pracował jako asystent Chrisa Donelly’ego, specjalnego doradcy sekretarza generalnego NATO George’a Robertsona ds. Europy Środkowej i Wschodniej, i był odpowiedzialny za organizację seminariów i wizyt.

■ **ROSIJANIE POZYTYWNE O STALINIE.** Zdaniem większości Rosjan, Józef Stalin „uczynił dla kraju więcej dobrego niż złego” – wynika z sondażu przeprowadzonego przez Fundację Opinii Publicznej w związku z przypadającą w przyszłym tygodniu 50. rocznicą śmierci dyktatora.

■ **WSPOMNIENIE NRD.** Niemcy z nostalgią wspominają młodość w byłej NRD będą mogli przez chwilę poczuć się jak przed laty: NRD odżyje na nowo w Berlinie. W 2004 roku powstanie tu poświęcony jej park rozrywki, w którym nie zabraknie trabantów i pustych półek sklepowych. (AFP)

■ **ODBLASKOWE SŁONIE.** Oswojone słonie stąpające wolno po ulicach Delhi zostaną oznakowane światłami odblaskowymi tak, aby w nocy były dobrze widoczne dla kierowców i nie stanowiły już zagrożenia dla ruchu w indyjskiej stolicy. (AFP)

Po obaleniu Saddama Husajna Irak będzie demokracją stanowiącą wzór dla całego regionu – przekonywał amerykański prezydent USA George W. Bush w przemówieniu wygłoszonym w środę wieczorem w American Enterprise Institute. Egipska agencja MENA poinformowała wczoraj, że Saddam Husajn zdecydował się spełnić żądanie ONZ i przystąpić do niszczenia pocisków rakietowych Al-Samud 2, kwestionowanych przez inspektorów rozbrojeniowych ze względu na za duży zasięg.

Bush przedstawił w środę amerykańskie plany wobec Iraku. – Wyzwolony Irak pokaże siłę wolności w przekształcaniu tego ważnego regionu, wnosząc nadzieję i postęp w życie milionów ludzi – oświadczył amerykański prezydent. Zapowiedział, że po wojnie USA zniszczy iracką broń biologiczną i chemiczną, obiecał, że bogactwa naturalne Iraku będą wykorzystywane z korzyścią dla jego mieszkańców, a USA dopilnują, by obalonego dyktatora nie zastąpił jakiś inny.

Bush oznajmił, że wojska amerykańskie pozostaną w Iraku tylko tak długo, jak będzie potrzeba. Wskazał jako przykład demokratyzację Niemiec i Japonii po II wojnie światowej i wezwał Radę Bezpieczeństwa ONZ, by poparła stanowcze kroki wobec Husajna.



George W. Bush w konserwatywnym American Enterprise Institute w Waszyngtonie przedstawił plany USA wobec Iraku Fot. PAP/EPA

Tymczasem Rosja i Chiny, będące stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, oświadczyły wczoraj, że nadal istnieje możliwość pokojowego rozwiązania konfliktu irackiego, a kluczową rolę powinna odegrać w tym właśnie Rada Bezpieczeństwa.

Nadal nie ma decyzji władz Turcji w bardzo istotnej dla USA kwestii rozmieszczenia żołnierzy amerykańskich w bazach tureckich. Głosowanie nad rządowym wnioskiem o zgodę, które miało się odbyć w czwartek, przesunięto do soboty. W środę wieczorem szef rządzącej partii Recep Tayyip Erdogan powiedział, że z Turcji do Iraku wejdzie około 20 tys. żołnierzy USA.

Bush oświadczył, że ewentualny iracki plan zniszczenia za-

kazanych pocisków rakietowych Al-Samud 2 będzie jedynie elementem „kampanii oszukiwania”. – Te rakiety są zaledwie wierzchołkiem góry lodowej. Tymczasem chodzi o totalne, kompletne rozbrojenie, czego Husajn odmawia – zaznaczył Bush.

Według BBC, która zdobyła wczoraj projekt kolejnego raportu szefa inspektorów rozbrojeniowych ONZ Hansa Blixa, w dokumencie znalazł się zapis, iż dotychczasowe rezultaty rozbrajania Iraku są „bardzo ograniczone”. Bagdad mógł być dołożyć „większych starań”, jeśli chodzi o lokalizację zakazanej broni – głosi dokument. Blix ma przedstawić swój raport Radzie Bezpieczeństwa ONZ w sobotę.

(PAP)

wym oraz zasadami etycznymi – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej.

Oświadczenie głosi, że Aznar „przedstawił linię działania swego rządu wobec kryzysu irackiego i wskazał na szczególne niebezpieczeństwo, jakie stanowi terrorizm”. Hiszpański premier podkreślił również „konieczność współdziałania w Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

Ks. JAROSŁAW CIELECKI (Watykan)

Władysław Bartoszewski bronił w Berlinie polskiej polityki

Wierni traktatom

Były szef polskiej dyplomacji Władysław Bartoszewski bronił w Berlinie poparcia, jakiego udzielił nasz kraj Stanom Zjednoczonym w sprawie Iraku.

Postawa Polski była przedmiotem krytyki podczas spotkania zorganizowanego przez niemiecką Akademię Sztuk w Berlinie. W środę wieczorem w dyskusji uczestniczyli m.in. niemiecki minister spraw zagranicznych Joschka Fischer, Władysław Bartoszewski, deputowany do Parlamentu Europejskiego z ramienia francuskich Zielonych – Daniel Cohn-Bendit.

Bartoszewski powiedział, że w polskim parlamencie panuje zgoda w kwestii poparcia dla polityki Stanów Zjednoczonych. Dodał, że Polacy wcale nie pragną wojny, lecz cenią sobie „wiarogodność i wierność traktatom” jako podstawowym wartościom.

– Wśród krajów europejskich istnieją różne stanowiska wobec wojny w Iraku, wynikające z różnych historycznych doświadczeń – stwierdził Fischer. – Lojalność wobec sojuszu z USA rozumiem w taki sposób, że należy dyskutować o różnicy stanowisk. Nie mogę zrozumieć postawy polegającej na tym, że nie rozmawia się o różnicach, lecz wysyła się publiczne pismo z zapewnieniem o lojalności – powiedział Fischer.

W czasie dyskusji na temat celowości użycia siły wobec Iraku Bartoszewski wskazywał na negatywne doświadczenia z polityką „powstrzymywania” hitlerowskich Niemiec przed 1939 rokiem. Francja i Wielka Brytania chciały za wszelką cenę uniknąć wojny, oświadczaając w 1938 r., że „uratowały pokój”. Ta pomyłka kosztowała miliony ludzkich istnień.

(PAP)

Wieża niepodległości

Korespondencja „Dziennika” z USA

Amerykański architekt Daniel Libeskind, urodzony w Polsce, a mieszkający obecnie w Niemczech, został zwycięzcą konkursu na zagospodarowanie terenu, gdzie stały wieże World Trade Center (WTC). W krótkiej mowie laureat podziękował nowojorczykom, Amerykanom i ludziom całego świata za serce okazane miastu. Wspomniał też kraj swojego urodzenia.

Lower Manhattan Development Corporation (LMDC), odpowiedzialna za zagospodarowanie tego obszaru, ogłosiła wczoraj, że w miejscu kompleksu zniszczonego 11 września 2001 r. podczas ataku terrorystycznego powstanie centrum finansowo-handlowe, które zaprojektował Libeskind, właściciel studia architektonicznego, którego główna siedziba mieści się w Berlinie.

Na miejscu WTC wyrośnie najwyższa na świecie, szklana wieża z iglicą liczącą 1776 stóp (541 m). Wysokość symbolizuje datę uzyskania niepodległości przez Stany Zjednoczone.

Między drapaczem chmur a otaczającymi go budynkami powstanie miejsce pamięci prawie trzech tysięcy ofiar zamachu na WTC zbudowane wokół głębokiej jamy wyłobionej podczas prac nad odgruzowywaniem terenu. Ta wyrwa

w ziemi wzmocniona betonowymi ścianami symbolizować ma z kolei mocne zasady demokracji i wolności. Ogrody, które powstaną na najwyższych piętrach wewnątrz gmachów, mają odzwierciedlać afirmację życia.

Jesienią 2002 r. do LMDC wpłynęło siedem projektów na zagospodarowanie terenu. Prace zostały zaprezentowane publicznie, aby mogli je ocenić wszyscy nowojorczycy.

Libeskind był jednym z wielu architektów, który nie zaproponował odtworzenia bliźniaczych wież. Jego projekt przewiduje powstanie jednej wieży sąsiadującej z dużo niższym biurowcem, gmachem muzealnym, centrum artystycznym i stacją kolejową. Wszystkie budynki będą stanowić integralną część kompleksu wraz z ulicami odnowionymi po zamachu. Budowa ma potrwać około pięciu lat i pochłonie 330 mln dolarów.

Daniel Libeskind urodził się w 1946 r. w Polsce jako syn ocalałych z holocaustu Żydów. Jego rodzina wyemigrowała z komunistycznej Polski do Izraela, a następnie do Ameryki. Libeskind wykształcił się w Nowym Jorku, a obecnie mieszka i tworzy w Berlinie, gdzie dwa lata temu otwarto zaprojektowane przez niego Muzeum Żydowskie.

ELŻBIETA RINGER

Skrucha i kara

11 lat więzienia dla Biljany Plavszić

Była przywódczyni Republiki Serbskiej w Bośni 72-letnia Biljana Plavszić, oskarżona o zbrodnie przeciwko ludzkości, została skazana na 11 lat więzienia. Haski trybunał ONZ ds. ścigania zbrodni wojennych w byłej Jugosławii skazał ją za prześladowanie Muzułmanów, Chorwatów i innych nieserbbskich mieszkańców Bośni z powodów rasowych, politycznych i religijnych w latach 1992-95. W efekcie tych czystek ok. 200 tys. osób zostało zamordowanych albo zaginęło.

Plavszić, zmieniając wcześniejsze zeznania, przyznała się do odpowiedzialności za „prześladowanie ludności”, w zamian prokuratura zrezygnowała z wnoszenia przeciwko niej innych oskarżeń, w tym o ludobójstwo.

Prokurator generalna trybunału Carla Del Ponte zażądała od 15 do 25 lat więzienia, uzasadniając to niewystarczającą współpracą Plavszić podczas procesu, w tym odmową złożenia zeznań obciążających byłych liderów serbskich oskarżonych o zbrodnie wojenne.

Sędzia Richard May powiedział, że żadna kara nie odda horroru i okrucieństwa popełnionych przez Serbów na Bałkanach, w których uczestniczyła też Plavszić. Zaznaczył, że okolicznościami łagodzącymi są: jej dobrowolne stawienie się przed trybunałem i przyznanie się do winy. Sędzia dodał, że oskarżona zademonstrowała w ten sposób odpowiedzialność za swe czyny, a jej postawa jest także propagowaniem pojednania na Bałkanach.

Plavszić jest jedyną kobietą spośród ponad 100 osób oskarżonych przez trybunał o zbrodnie popełnione podczas wojny w Bośni. Jest też pierwszą tak wysokiej rangi osobą, która przyznała się do winy i została osądzona przez trybunał.

W oświadczeniu Plavszić przyznała, że wiedziała o deportacjach i bezprawnym więzieniu nieserbbskich mieszkańców Bośni oraz o ich zabijaniu i nie zrobiła nic, by temu zapobiec. Dlatego wyrok w jej sprawie może mieć wielkie znaczenie w osądzeniu m.in. byłego prezydenta Jugosławii Slobodana Miloszewicia, którego proces od roku toczy się przed haskim trybunałem.

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYLANKA (Haga)

MAEA krytykuje Phenian

Uruchomiony reaktor

Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA) oświadczyła wczoraj, że zdecydowanie sprzeciwia się uruchomieniu przez Koreę Północną reaktora jądrowego pod nieobecność inspektorów agencji. Phenian wydał dwóch inspektorów MAEA 31 grudnia 2002 r.

Stany Zjednoczone poinformowały w środę, że Korea Północna zakończyła rozruch i ostatecznie uruchomiła nieczynny od 1994 r. reaktor jądrowy w ośrodku w Jongbion.

Wywiad USA twierdzi jednak, że nie ma oznak, by Phenian uruchomił ponownie także urządzenia do odzysku paliwa nuklearnego z prętów reaktora, co byłoby znacznie groźniejsze.

Jongbion to jedyny północnokoreański ośrodek badań jądrowych, położony około stu kilometrów od stolicy kraju.

(PAP)

REPERTUAR MARZEC 2003



Teatr Ludowy

DUŻA SCENA Osiedle Teatralne 34			
04.03	wt	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
04.03	wt	BICI BIJA	14.00
05.03	śr	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
05.03	śr	BICI BIJA	14.00
06.03	cz	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
07.03	pt	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
08.03	sb	PRYWATNA KLINIKA	18.00
09.03	nd	PRYWATNA KLINIKA	18.00
11.03	wt	BŁYSK REKINA	10.00
12.03	śr	BŁYSK REKINA	10.00
13.03	cz	JAS I MAŁGOSIA	10.00
14.03	pt	JAS I MAŁGOSIA	10.00
17.03	pn	ZEMSTA	09.00 i 11.30
20.03	cz	OBUDŹ SIĘ - MINNESOTA BLUES	11.00
21.03	pt	OBUDŹ SIĘ - MINNESOTA BLUES	11.00 i 18.00
22.03	sb	OBUDŹ SIĘ - MINNESOTA BLUES	18.00
25.03	wt	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
26.03	śr	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
27.03	cz	PRZYGODY TOMKA SAWYERA	10.00
28.03	pt	PRYWATNA KLINIKA	18.00
29.03	sb	PRYWATNA KLINIKA	18.00
30.03	nd	PRYWATNA KLINIKA	18.00
SCENA NURT Osiedle Teatralne 23			
01.03	sb	STUDIO IMPROWIZACJI	11.00
07.03	pt	ODLOT	18.00
22.03	sb	STUDIO IMPROWIZACJI	11.00
25.03	wt	BICI BIJA	09.00
26.03	śr	BICI BIJA	09.00
27.03	cz	ODLOT	09.00
28.03	pt	ODLOT	09.00

SCENA POD RATUSZEM Rynek Główny 1			
01.03	sb	BERLIŃSKA REVIA KABARETOWA	19.00
02.03	nd	BERLIŃSKA REVIA KABARETOWA	19.00
04.03	wt	POKI PIŁKA W GRZE	19.00
05.03	śr	POKI PIŁKA W GRZE	19.00
06.03	cz	SIOSTRY PARRY	19.00
07.03	pt	SIOSTRY PARRY	19.00
08.03	sb	SIOSTRY PARRY	19.00
09.03	nd	SIOSTRY PARRY	19.00
10.03	pn	WARJUTKOWIE	20.00
11.03	wt	WIECZÓR KAWALERSKI	19.00
12.03	śr	WIECZÓR KAWALERSKI	19.00
13.03	cz	WIECZÓR KAWALERSKI	19.00
14.03	pt	WIECZÓR KAWALERSKI	19.00
15.03	sb	ZIMA POD STOLEM	19.00
16.03	nd	ZIMA POD STOLEM	19.00
17.03	pn	WARJUTKOWIE	20.00
18.03	wt	WIECZÓR KAWALERSKI	19.00
19.03	śr	WIECZÓR KAWALERSKI	19.00
20.03	cz	KAFKA	19.00
21.03	pt	KAFKA	19.00
22.03	sb	SEX, PROCHY, ROCK&ROLL	19.00
23.03	nd	SEX, PROCHY, ROCK&ROLL	19.00
24.03	pn	WARJUTKOWIE	19.00
25.03	wt	POKI PIŁKA W GRZE	19.00
26.03	śr	POKI PIŁKA W GRZE	19.00
27.03	cz	NIE BROOKLIŃSKI MOST	19.00
28.03	pt	NIE BROOKLIŃSKI MOST	19.00
29.03	sb	NIE BROOKLIŃSKI MOST	19.00
30.03	nd	NIE BROOKLIŃSKI MOST	19.00
31.03	pn	WARJUTKOWIE	20.00

Rezerwacja biletów: Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1, tel. (012) 421 50 16, Kasa biletowa czynna w dniu spektaklu od godz. 16.00. Biuro Obsługi Widza: Kraków, os. Teatralne 34, tel. (012) 680 21 12-13, 680 21 46, czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-16.00.



Tygodnik Grodzki

28 LUTEGO

NR 4 (515)

WYDAJE MAGISTRAT KRAKOWSKI

ISSN 1425-6525

List intencyjny

Akcje „Cracovii” dla ComArchu

Prezydent miasta Krakowa Jacek Majchrowski, prezes zarządu Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Klub Sportowy „Cracovia” Andrzej Palczewski oraz prezes Zarządu ComArch SA Janusz Filipiak podpisali list intencyjny w sprawie objęcia akcji MKS „Cracovia” SSA przez ComArch SA.



Fot. Jerzy Woźniakiewicz

– To pierwszy krok, by zapoczątkować zmiany, które pomogą w ratowaniu „Cracovii” i niewątpliwie wyjdą jej na dobre – powiedział podczas uroczystości prezydent miasta Krakowa Jacek Majchrowski. Prezes firmy ComArch SA Janusz Filipiak zapewnił, że związanie się jego firmy z „Cracovią” to dobre przedsięwzięcie. – Oczywiście, nie w sensie finansowym, ale dzięki tej decyzji nasza firma zyska sympatię wielu osób – tłumaczył Filipiak.

Prezes Palczewski podkreślił zaangażowanie i przychylność prezydenta miasta Krakowa. – Tempo załatwiania sprawy było ekspresowe – zauważył. – Wejście do zarządu przedstawicieli ComArch SA to nie tylko zastrzyk gotówki, ale także wprowadzenie sprawnego i efektywnego zarządzania – chwalił ideę porozumienia prezes KS „Cracovia”.

Zgodnie z podpisanym listem, władze firmy ComArch SA zapewniły o gotowości objęcia akcji „Cracovii” o wartości 3 000 000 zł. Warunkiem tego jest przeprowadzenie przez ComArch SA analizy prawnej i finansowej MKS „Cracovia” SSA, która zostanie zakończona pozytywnym wynikiem, a także wprowadzenie zmian do Statutu „Cracovii”. Po objęciu akcji przez ComArch SA, Zarząd MKS „Cracovia” SSA miałby liczyć od 2 do 3 członków. ComArch SA miałby powoływać dwóch członków w wypadku zarządu trzyosobowego lub jednego w wypadku zarządu dwuosobowego (w tym prezesa zarządu). Jednego członka miałoby powoływać miasto. Rada Nadzorcza miałaby natomiast składać się z 5-9 członków, w tym 3-5 członków powoływanych przez ComArch SA, 1-2 członków powoływanych przez miasto, a 1-2 członków powoływanych przez Klub Sportowy „Cracovia”. W liście intencyjnym strony deklarują również chęć przedłużenia czasu trwania prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w Krakowie przy al. 3 Maja na 99 lat. Zgodnie z listem, ComArch SA obejmując akcje, zobowiąże się zapewnić Miejskiemu Klubowi Sportowemu „Cracovia” SSA źródła finansowania niezbędne do wprowadzenia drużyny piłkarskiej seniorów do I ligi oraz utrzymania innych sekcji, co najmniej na dotychczasowym poziomie.

Propozycje zawarte w liście intencyjnym muszą być jeszcze przedłożone do akceptacji Radzie Miasta Krakowa. Z apelem o pozytywne stanowisko radnych wystąpił prezes zarządu Klub Sportowy „Cracovia” Andrzej Palczewski. (JEW)



– Każde pokolenie ma swoich bohaterów i męczenników. Należy dążyć do tego, aby oddano im należną cześć – mówił prezydent miasta Krakowa Jacek Majchrowski podczas obchodów 50. rocznicy śmierci gen. Emila Fieldorfa „Nila”. Fot. Jerzy Woźniakiewicz

Będzie rozbudowa

Oczyszczalnia w Płaszowie

W marcu zostanie wyłoniony wykonawca kontraktu realizującego rozbudowę i modernizację Oczyszczalni Ścieków „Płaszów”. Oferent będzie wybrany z grona czterech konsorcjów.

Ponieważ propozycje finansowe wszystkich oferentów są niższe niż zakładany budżet, spodziewane nadwyżki finansowe zostaną wykorzystane na inne cele. Mając na uwadze maksymalne wykorzystanie przyznanych bezzwrotnych środków pomocowych miasto rozpoczęło starania na rzecz włączenia do projektu dodatkowych inwestycji, związanych z modernizacją oczyszczalni w Płaszowie. Wstępne plany zakładają rozpoczęcie prac przy budowie systemu kanalizacji, która połączy kanalizację ściekową Kujaw z nową oczyszczalnią „Płaszów”. Część spo-

dziewanych środków będzie wykorzystana na likwidację i rekultywację laguny osadowej w Płaszowie, a także rozbudowę systemu kanalizacji ściekowej w Krakowie.

W ciągu najbliższych lat ulepszony system gospodarki ściekowej w mieście pozwoli na poprawę standardu życia wielu mieszkańców, którzy dziś nie mają dostępu do sieci kanalizacyjnej.

Modernizacja i rozbudowa Oczyszczalni Ścieków „Płaszów” będzie realizowana dzięki bezzwrotnej pomocy z Funduszu Unii Europejskiej ISPA. W przyszłości powstanie w pełni nowoczesny zakład, spełniający wszelkie wymagane normy. Obecnie działająca oczyszczalnia w Płaszowie nie spełnia obowiązujących w Polsce i Unii Europejskiej norm, dotyczących oczyszczania ścieków.

„8 wspaniałych”

Już po raz dziewiąty

Ruszyła IX edycja Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 wspaniałych” odbywająca się pod patronatem prezydenta miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego.

Konkurs ma przede wszystkim popularyzować pozytywne postawy, zachowania i osiągnięcia młodzieży, która poprzez różne rodzaje i formy działań wykazała aktywność wartą prezentacji i upowszechnienia. Kandydatów w wieku 15-20 lat, uczących się w Krakowie, zgłosić może każdy mieszkaniec, stowarzyszenie, szkoła, uczelnia, parafia bądź dowolna instytucja lub organizacja. Spośród zgłoszonych jury wyłoni 8 laureatów wyróżniających się w swoim środowisku konsekwentną pomocą potrzebującym, podejmowaniem służby na rzecz społeczeństwa i środowiska, zdolnościami organizacyjnymi w działaniach społecznych, odwagą w obronie dobra i prawdy, aktywną postawą w przeciwdziałaniu uzależ-

nieniom wśród młodzieży oraz nienaganą postawą w życiu codziennym. Promowanie w ramach konkursu działań podejmowanych przez młodych ludzi, na przekór bierności, obojętności i wszechobecnym postawom roszczeniowym, przyczynia się do likwidacji przemocy i patologii społecznych oraz pogłębia wrażliwość na problemy drugiego człowieka.

Kartę zgłoszeń, wraz z dowolnymi dokumentami obrazującymi działalność kandydata, należy przesłać lub złożyć do 14 marca br. (w godz. 9.00-19.00) w Młodzieżowym Domu Kultury „Dom Harceza” ul. Reymonta 18, 30-059 Kraków, z dopiskiem na kopercie: Samorządowy Konkurs Nastolatków „8 wspaniałych” (e-mail: mdk_dh@poczta.onet.pl). Dodatkowe informacje można również uzyskać pod numerem telefonu 637-37-61 lub 637-59-35.

(DIDUCH)

Na remonty szkół

Środki pozyskane z Banku Światowego będą wykorzystane na remonty krakowskich szkół. W połowie tego roku w niektórych placówkach rozpoczną się pierwsze prace modernizacyjne.

Dziewięć milionów euro kredytu z Banku Światowego oraz grant bezzwrotny w kwocie dwóch milionów dolarów zostaną przeznaczone na modernizację źródeł ciepła, systemu ogrzewania wewnętrzznego czy też wymianę okien w placówkach szkolnych. Rozpoczęcie prac w poszczególnych szkołach będzie możliwe po przeprowadzeniu audytu termoizolacyjnego. Kredyt będzie spłacany z oszczędności, jakie wynikną z poprawy wydajności systemu grzewczego w szkołach i lepszej izolacji budynków. Potrzeby remontowe poszczególnych placówek szkolnych będą uzgadniane z radami dzielnic.



Tygodnik Grodzki

Redakcja

Oddział Prasowy UMK

Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3/4, p. 160
tel. 61-61-360, fax 422-61-36, e-mail: bi@um.krakow.pl

Studium Zagospodarowania Przestrzennego

Prezydent zatwierdził projekt

Prezydent Jacek Majchrowski przyjął projekt dokumentu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa”.

Dokument określa czytelną wizję rozwoju, która pozwoli na widzenie Krakowa jako miasta otwartego. Przyjęty projekt dokumentu zawiera koncepcję rozwoju przestrzennego miasta, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony wartości kulturowych i przyrody. W granicach miasta zostały też wyznaczone specjalne obszary, które będą miały kluczowe znaczenie dla jego rozwoju. W projekcie zaznaczona została również ranga Krakowa, jako miasta akademickiego. Zgodnie z przedstawionym dokumentem, kolejne hipermarkety mogłyby powstawać jedynie na obrzeżach miasta. Nowością jest także włączenie do projektu studium programu restrukturyzacji terenów huty. Prace nad ostatecznym kształtem dokumentu trwały półtora miesiąca. Termin taki był możliwy dzięki materiałom, które zostały zgromadzone w UMK przez ostatnich sześć lat.

Obecnie trwa procedura opiniowania projektu studium, między innymi przez służby wojewody oraz gminy sąsiednie. Po uzyskaniu wymaganych opinii, 24 marca dokument zostanie przesłany do Rady Miasta. 26 marca odbędzie się prezentacja projektu uchwały Rady Miasta, a drugie czytanie projektu studium, podczas którego radni zadecydują o jego przyjęciu lub odrzuceniu, planowane jest na 23 kwietnia br.

Miasto Kraków, Wydział Spraw Społecznych UMK

ogłasza konkurs ofert, zapraszając do udziału w nim zainteresowanych:

1. Przedmiotem konkursu jest udzielanie w 2003 roku świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców miasta Krakowa w zakresie leczenia uzależnienia i współuzależnienia od alkoholu.

Oferty mogą być składane przez Samodzielne Publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej, Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej mające swoje siedziby na terenie miasta Krakowa oraz inne podmioty określone w art. 35 ust. 1 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (DzU nr 91 poz. 408 z 1991 r. z późniejszymi zmianami).

2. Zainteresowani mogą zapoznać się z warunkami konkursu i wzorami umów oraz pobrać obowiązujący formularz oferty w Wydziale Spraw Społecznych UMK, przy ul. Grunwaldzkiej 8, w poniedziałki w godz. 9.00 - 17.00 i od wtorku do piątku godz. 7.30 - 15.30, w pokoju nr 227, tel.: 411-57-22 w. 227.

3. Oferty należy składać w siedzibie Urzędu Miasta Krakowa, plac Wszystkich Świę-

tych 3-4, na Dzienniku Podawczym, w okienku nr 6, w terminie do 28.03.2003 r.

4. Oferty składa się w zamkniętej kopercie w formie pisemnej, w miejscu i czasie określonym w ogłoszeniu.

5. Rozstrzygnięcia konkursu dokona komisja do wyboru ofert zebrana w siedzibie Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa, przy ul. Grunwaldzkiej 8, w terminie do 7 kwietnia 2003 r. Wyniki konkursu zostaną wywieszone na tablicy ogłoszeń do 7 kwietnia 2003 r. w Wydziale Spraw Społecznych.

6. Urząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo do przesunięcia terminu składania ofert.

7. Umowy z wybranymi oferentami zostaną podpisane w terminie 21 dni od dnia zakończenia postępowania konkursowego.

8. Ewentualne skargi dotyczące konkursu i protesty będą rozpatrywane przez komisję do wyboru ofert w trybie przewidzianym w rozporządzeniu ministra zdrowia i opieki społecznej z 13 lipca 1998 r. w sprawie umowy na udzielanie zamówienia na świadczenia zdrowotne (DzU nr 93, poz. 592).

Komunikat

Powołany przez dyrektora magistratu zespół roboczy ds. wyłonienia jednostek do holowania i parkowania pojazdów stosownie do artykułu 50a i 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym, ogłasza przyjmowanie ofert dla przeprowadzenia rokowań w oparciu o art. 71 kodeksu cywilnego, w celu przygotowania dokumentów umożliwiających prezydentowi miasta Krakowa wyznaczenie jednostki do holowania i parkowania pojazdów.

Informacja nt. założeń ofertowych i druki ofert można pobrać do 7 marca 2003 r. w punktach obsługi mieszkańców Urzędu Miasta Krakowa - pl. Wszystkich Świętych 3-4

i Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - os. Zgody 2.

Propozycje ofertowe - zgodnie z Opisem sposobu przygotowania i złożenia oferty, należy składać do 21 marca 2003 r. w sekretariacie Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - Kraków os. Zgody 2, pok. 217 lub przesłać pocztą na adres Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - 31-979 Kraków, os. Zgody 2 (dla przesyłek pocztowych liczy się data dostarczenia do zamawiającego).

Zespół oceniający oferty zastrzega sobie prawo do uzyskiwania dodatkowych informacji od oferentów.

Koleżance

dr Wandzie Kuleszy

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Centrum Pedagogiki i Psychologii Politechniki Krakowskiej

Koleżance

Grażynie Krężolek

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Koleżanki z Banku BPS S.A.
w KrakowieSerdeczne podziękowania dla krewnych, przyjaciół i znajomych,
którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszej Mamy

ś + p

JÓZEFY KUCHARCZYK

składają

Córki: Wanda, Elżbieta i Grażyna

Dnia 3 marca o godz. 17.00 w kolegiacie św. Anny
zostanie odprawiona za zmarłą 12 lutego**śp. dr JULIĘ MRUK**

msza święta, do udziału w której zapraszają

Rektor i Studium Języków Obcych PAT

Księży przyjezdnych, chcących wziąć udział w koncelebrze,
uprasza się o przywiezienie alb.„...I choć Twe serce bić przestało.
Nasze uczucia wciąż są mocne.”

ś + p

**MARIA ŚWIERK
z domu Filipek**Najukochańsza Żona, Mamusia, Babcia i Siostra,
Człowiek wielkiego serca i szlachetności, wyjątkowej dobroci
i życzliwości dla ludzi,przeżywszy 79 lat, odeszła od nas,
opatrzona św. Sakramentami, 25 lutego 2003 roku.
Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie we wtorek,
4 marca 2003 roku o godzinie 11.40 w kaplicy na cmentarzu
Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku.
Pograżeni w głębokim bólu i żalu

Mąż, Córka i Syn z Rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ś + p

**MARIA HANEK
z domu Fiałkowska**Najukochańsza Babcia i Siostra,
przeżywszy lat 74, opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 25 lutego 2003 r.Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek,
dnia 3 marca 2003 r. o godz. 11.00 w kościele parafialnym
Stygmatów św. Franciszka z Asyżu w Bronowicach Wielkich
przy ul. Ojcowskiej 1,po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz na Pasterniku,
o czym zawiadamia pogrążona w żałobie

Rodzina

ś + p

STANISŁAW SOJKANajukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadzio, Brat i Wujek,
emerytowany długoletni pracownik
Krakowskich Zakładów Tytoniowych,przeżywszy lat 73, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzony św. Sakramentami,
zasnął w Panu dnia 25 lutego 2003 r.Msza święta żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie w sobotę,
dnia 1 marca 2003 r. o godz. 12.00 w kaplicy
na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Córki, Zięciowie, Wnuki, Siostry i Rodzina

„Dziękuję» i »Przepraszam« - to takie niewystarczające słowa
ale tylko one przychodzą mi na myśl
i jeszcze to, że bardzo Cię kocham”.Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 2003 r.,
w wieku 42 lat, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzony św. Sakramentami, odszedł od nas
Kochany Ojciec, Mąż i Brat

ś + p

WALDEMAR KOPEĆNabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek,
dnia 4 marca 2003 r. o godz. 12.20 w nowej kaplicy na cmentarzu
Batowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w żalu

Barbara, Sławek i Iwonka

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 2003 roku,
przeżywszy 69 lat, opatrzony św. Sakramentami,
po krótkiej chorobie, odszedł do Pana

ś + p

ZBIGNIEW GORZOWSKINajukochańszy Mąż, Brat i Szwagier,
wspaniały Przyjaciel, Człowiek o otwartym dla wszystkich sercu,
mgr historii sztuki, aktor Teatru Rapsodycznego,
a ostatnio Teatru Ludowego w Nowej Hucie.Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w poniedziałek, 3 marca 2003 roku o godzinie 13.00 w kaplicy
na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

Żona, Siostra i Szwagier

Prosimy zamiast kwiatów o złożenie datków
na Fundację im. Brata Alberta w Radwanowicach.Uprzejmie informujemy,
że Biuro Ogłoszeń
„Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia na druk
ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.**FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” s.c.****CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,**

8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1200 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.**Bogumiła Boczkowska**
Zakład Usług Pogrzebowych**STELA**

Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

Ul. Rakowicka 43, tel. 417-35-35, 417-15-71

Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11

Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413-21-83

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS***Duży wybór trumien, wieńce, transport
w kraju i za granicą, nekrologi, kremacje.***Dyżur całodobowy również w niedziele i święta**
ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16*poleca***BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.**KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW**Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76****ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ**
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.**REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE**

Rewanż Wisły z Lazio 5 marca w Krakowie

Mecz odwołany!

**Bezprecedensowa decyzja obserwatora i sędziów spotkania
1/8 finału Pucharu UEFA**

Wczoraj o godz. 16.25 obserwator Europejskiej Unii Piłkarskiej, Norweg Trygve Borno, oficjalnie poinformował, że wyznaczony na czwartek 27 lutego o godz. 21 rewanżowy mecz 1/8 finału Pucharu UEFA Wisła Kraków - Lazio Rzym został odwołany.

Decyzję tę podjął w porozumieniu z arbitrami ze Szkocji: głównym Stuartem Dougalem i jego asystentami - Wilsonem Irvinem i Davidem Doigiem. Nowy termin musiała wyznaczyć UEFA, ponieważ kluby nie osiągnęły porozumienia w tej sprawie. Jeszcze wieczorem z Nyon nadszedł faks, że mecz odbędzie się w Krakowie 5 marca, ale Wisła dziś do godz. 15 musi także wskazać inny stadion, gdyby warunki - zdaniem delegata UEFA i sędziów - znów uniemożliwiały grę przy ul. Reymonta. Z ofertą pomocy niemal natychmiast wystąpił prezes KSZO Ostrowiec Świętokrzyski Jan Szostak, ale i tam nie, ma niestety, podgrzewanej murawy.

Gospodarze sugerowali gościom z Rzymu, aby spotkanie odbyło się już dziś, Włosi nie wyrazili na to zgody, tłumacząc się problemami z przedłużeniem rezerwacji samolotu czarterowego.

Już po poniedziałkowych treningach obu zespołów delegat UEFA i sędziowie mieli wątpliwości, czy zmrożona murawa nadaje się do gry. Wczoraj o godz. 10 nie zostały one rozwiązane, dlatego o 14 - w towarzy-



Zamiast piłkarzy - na boisku Wisły i w bramce - szkoccy sędziowie, badający stan murawy

Fot. Wacław Klag

stwie sędziego technicznego Szkota Kennetha Williama Clarka i mającego oceniać pracę sędziów Anglika Kennetha Ridgena - dokonali dokładnej inspekcji murawy. Nie dostrzegli jednak poprawy jej stanu, choć w południe posypano ją specjalnym preparatem Eis-Tiger, przeznaczonym m.in. do roztopiania lodu w temperaturze do minus 50 st. Celsjusza.

O 14.25 oceniający przydatność boiska do gry zaprosili na spotkanie do klubowej kawiarni przedstawicieli Wisły: prezesa zarządu Bogdana Basałaję i dyrektora Marka Gorączkę oraz Lazio: dyrektora wykonawczego

Oreste Cinquiniego, menedżera zespołu Maurizio Manziniego i trenera, zarazem członka zarządu Roberto Manciniego. Potem dołączyli do tego grona: wiceprezes Zdzisław Kapka, trenerzy Henryk Kasperczak i Jerzy Kowalik, a także rzecznik prasowy Jarosław Krzoska. Szybko zaczęły się rozchodzić wieści, że mecz będzie odwołany, lecz dość długo nikt nie chciał oficjalnie potwierdzić tego czekającym przez kilka godzin polskim dziennikarzom. Nasi koledzy po fachu z Włoch zjawili się na specjalnie zwołanej konferencji prasowej już po odczytaniu przez Trygve Borno oświadczenia.

Wyjaśnił w nim - uprzedzając, iż nie odpowie na żadne pytanie - że mecz musiał zostać odwołany ponieważ boisko, zdaniem delegata i sędziów, nie gwarantowało bezpiecznej gry piłkarzom, było zamrożone i w związku z tym stanowiło zagrożenie dla zawodników. Według Trygve Borno, nie można się było spodziewać poprawy w piątek, znalazł więc zastosowanie regulamin rozgrywek i przeniesiono spotkanie na przyszły tydzień. Co do terminu UEFA porozumiała się z klubami i narodowymi federacjami.

JERZY SASORSKI

Włosi przekonują o niewinności...

Podczas konferencji prasowej dyrektor wykonawczy Lazio Oreste Cinquini po każdym pytaniu podkreślał, że jego klub nie miał żadnego wpływu na werdykt delegata UEFA i sędziów o odwołaniu wczorajszego meczu. Prezesi Wisły: Bogdan Basałaj i Zdzisław Kapka oraz trener Henryk Kasperczak nie do końca byli o tym przekonani.

- Podchodzimy do decyzji UEFA z pokorą, jest to niezależne stanowisko delegata i sędziów, jednak w naszej opinii, uważamy, że mecz absolutnie mógł się odbyć na tej murawie - powiedział Bogdan Basałaj. - Drużyna Lazio nie była zadowolona ze stanu murawy, ale to nie powinno przeszkadzać w dopuszczeniu boiska do gry. Sędzia i delegat, odpowiedzialni za bezpieczeństwo, mają prawo zgodnie z regulaminem UEFA odwołać mecz, lecz chciałem przypomnieć, że futbol to nie jest tylko słoneczna Italia i Hiszpania, ale także kraje od Islandii po Izrael. Gramy więc w różnych warunkach i na różnych boiskach. UEFA zawsze podkreśla, że wszystkie drużyny, wszystkie kraje zawsze mają szansę występów w europejskich pucharach i innych rozgrywkach. Dziś jakby zabrakło takiego właśnie spojrzenia na naszą rywalizację z Lazio. Mam nadzieję, że w następnym terminie Lazio przyjedzie i rozegra z nami mecz, aby rozstrzygnąć zmagania na boisku.

- Ponieważ delegat z sędziami uznali, że murawa nie była odpowiednia do rozegrania meczu i stanowiło to ryzyko dla zdrowia zawodników, bardzo nam przykro z tego powodu, że perfekcyjnie zorganizowane spotkanie nie doszło do skutku

- stwierdził Oreste Cinquini, odpierający zarzuty w towarzystwie Maurizio Manziniego. - Czekamy spokojnie na decyzję UEFA, bo nie było możliwości ustalenia nowej daty z Wisłą. Nie ma nic do rzeczy, że w tym przełożonym meczu będą mogli wystąpić kontuzjowani Peruzzi i Stankovic, do Krakowa przyjechalibyśmy po to, aby grać i ubolewamy, że nie było to możliwe. I nie rozumiem, dlaczego nie mielibyśmy tu przyjechać.

Cinquini starał się przekonać, że w jego zespole nie było żadnych indywidualnych nacisków ze strony piłkarzy, aby nie grać na takiej murawie. Przyznał, że trener Mancini miał w poniedziałek krytyczne uwagi dotyczące boiska, ale i tak w związku z tym kierownictwo Lazio nie podjęło żadnych oficjalnych kroków w sprawie odwołania meczu. - Lazio szanuje wszystkich przeciwników, w szczególności Wisłę Kraków która rozegrała bardzo dobre spotkanie na Stadionie Olimpijskim. I rezultat tam osiągnięty 3-3 faworyzuje Wisłę w rewanżu - podkreślił Cinquini.

Najbardziej krytycznie odniósł się do sprawy Henryk Kasperczak: - Decyzja została podjęta przez UEFA, chciałbym jednak coś wyjaśnić. Według UEFA, mecz nie mógł się odbyć w czwartek, ale mógł być rozegrany w piątek. Na to potrzebna była zgoda Lazio. Włosi tłumaczyli się, że wynajęli samolot i muszą nim wrócić jeszcze w czwartek. Zdecydowałem się zrobić trening zamiast meczu. Nie mam bowiem takich możliwości sprawowania piłkarzy jak Lazio, które uczestniczy w ligowych rozgrywkach.

(SAS)



Delegat UEFA i sędziowie na boisku, niżej prezes Wisły SSA Bogdan Basałaj

Fot. Wacław Klag

Podgrzewana płyta od II rundy

Wymóg UEFA, którego nie dopełniła Wisła

Artykuł 9 punkt 9.01 rozdziału VI „Regulaminu Pucharu UEFA na sezon 2002/2003” precyzuje zasady dotyczące warunków, jakie powinny wypełniać na stadionach kluby uczestniczące w tych rozgrywkach.

Zawarto tam stwierdzenie, że „stadiony muszą być w dobrym stanie, zarówno jeśli chodzi o nawierzchnię do gry, jak i wyposażenie obiektu”. I kolejne sformułowanie, które jest niezwykle istotne w kontekście udziału Wisły Kraków w Pucharze UEFA:

„Od drugiej rundy, jeśli warunki klimatyczne tego wymagają, urządzenia takie jak podgrzewanie płyty boiska muszą być zamontowane, by zapewnić odpowiednie warunki do gry na boisku w jakimkolwiek wyznaczonym terminie meczu”.

W artykule 10, punkt 10.02 regulaminu UEFA istnieje zapis, że decyzję o tym, czy boisko nadaje się do gry czy nie, podejmuje sędzia. W następnym punkcie znajduje się wyjaśnienie, iż przełożony mecz powinien być rozegrany następnego dnia, ale w razie braku zgody stron i kontrowersji nową datę wyznacza UEFA. Ta decyzja jest ostateczna.

Regulamin precyzuje też kwestie zastępczych stadionów na wypadek, gdyby ze względu na jakiegokolwiek okoliczności nie można było rozegrać meczu na zgłoszonym obiekcie. Klub powinien zgłosić taką spełniającą wymogi arenę w terminie ustalonym przez administrację UEFA, a jeśli tego nie uczyni, UEFA wybierze stadion na neutralnym terenie. W każdym z tych wypadków koszty zorganizowania meczu ponosi gospodarz.

(KRZYK)

Nasza trawa jest OK!

Wieczorem Wisła wygrała z „Lazio” 4-1

Półtora tysiąca kibiców obserwowało wieczorny trening piłkarzy Wisły. - Nasza trawa, nasza trawa jest OK! - krzyczeli sympatycy „Białej Gwiazdy”. W zaimprovizowanym minimeczu Wisła pokonała Lazio 4-1.

Trening rozpoczął się o godz. 18 i trwał ponad godzinę. - Nagrywajcie, będzie niespodzianka - zapowiadał dziennikarzom Mariusz Jop. Niespodzianką okazał się pomysł z ubraniem przez połowę zespołu koszulek Lazio. Piłkarze Wisły po 15 minutach ćwiczeń zdjęli dresy, pod którymi mieli trykoty „biancoceleste” - pamiętki z meczu w Rzymie. Nazwiska piłkarzy i herb włoskiego klubu zakleili taśmami. W „rzymskiej” drużynie grali m.in. Kamil Kosowski, Marcin Kuźba, Jacek Paszulewicz i ustawiony na obronie Angelo Hugues. - Zrobiliśmy tak dla hecy. Chcieliśmy, by kibice otrzymali namiastkę prawdziwego meczu z Lazio - podsumował trener Henryk Kasperczak. Dał zawodnikom wolne na dziś. Jutro będą kolejne zajęcia.

Kibice dopingowali ekipę w czerwonych koszulkach Wisły. Jakby wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom, „rzymsianie” grali słabo i ulegli 1-4. Sympatycy, którzy faktycznie za ten trening zapłacili 100-150 złotych (weszli na trybuny dzięki wejściówkom na mecz), wulgarnymi okrzykami obrażali Lazio, PZPN i UEFA.



Na boisku Wisły wieczorem, od lewej: Hugues („Lazio”), Uche, Frankowski i Strąk („Lazio”)

Fot. Wacław Klag

Część piłkarzy ubrała buty przystosowane do gry na nawierzchni śniegowej, część wystąpiła w tzw. lankach. Zawodnicy dość odważnie manewrowali na bladej trawie, choć nie całkiem równa. Piłka po wysokim koźle odbijała się w zaskakujący sposób. - Da się grać. Na pewno nie są to anormalne warunki, jak tu

przekonywano. Ale cóż, musimy utrzymać formę, by pokonać klub, który ucieka się do dziwnych zabiegów w celu uzyskania formy - ocenił Maciej Stolarczyk. - Decyzję UEFA trzeba uszanować. Jednym z plusów przełożenia meczu na termin późniejszy jest to, że do pełni zdrowia może wrócić Maciek Żurawski. Innym będzie lepszy stan boiska, choć kiedykolwiek byśmy nie grali, warunki będą takie same dla obu drużyn. W szumie medialnym wokół przełożenia spotkania nie

uczestniczyłem. Wszystko przespałem - przyznał Kosowski. - Słyszeliśmy o przepychankach, ale myśleliśmy, że to taki szum przed meczem. Informacja o przełożeniu spotkania zaskoczyła nas. Zostaliśmy potraktowani niewłaściwie i gdyby naszym przeciwnikiem nie było Lazio, mecz by się odbył - dodał Mariusz Jop.

Miroslaw Szymkowiak mówił najkrócej: - Okazało się, że Polska i PZPN są daleko za piłkarskim Trzecim Światem.

MAREK GILARSKI

Wiceprezes Zdzisław Kapka:

Wystarczyłyby „śnieżne” buty

Wiceprezes Wisły Kraków SSA Zdzisław Kapka był wczoraj przekonany, że płyta boiska nadawała się do gry. – Oczywiście jest bardzo twarda ze względu na warunki atmosferyczne, ale występowanie na takiej murawie nie grozi piłkarzom kontuzjami – zapewniał. „Dziennik” poprosił, by wyraził swą opinię nie jako prezes zainteresowanego klubu, ale byłego piłkarza.

– Wielokrotnie grałem na takim zmurowanym boisku i nie stanowiło to problemu. Wystarczy tylko dobrać odpowiednio buty. Nie chodzi o kotki ani lanki, ale takie krótkie kolce w podeszwie, przycięte tak, by nie zranić innych piłkarzy. Wśród piłkarzy takie obuwie

nazywamy „śnieżnymi” butami – powiedział były zawodnik Wisły, dodając, że w ostatnich dniach w podobnych warunkach odbyły się przecież spotkania Slavii Praga z Besiktasem Stambuł i Lokomotiwu Moskwa z AC Milan w Lidze Mistrzów.

Proszony przez dziennikarza włoskich, by powiedział, czy władze klubu nie mają sobie nic do zarzucenia, Kapka stwierdził:

– Nie czujemy się winni takiego stanu rzeczy. Zrobiliśmy wszystko, co było możliwe, by płyta nadawała się do gry. Przy dużo lepszych warunkach pogodowych murawa w Rzymie była w niewiele lepszym stanie.

(KRZYK)

Maciej Szczęsny

Niesportowo!

Maciej Szczęsny (przyjechał do Krakowa współpracować z TVP): – Pamiętam, co działo się przed meczem Legii z Panathinaikosem (wiosną 1996 w ćwierćfinale Ligi Mistrzów – przyp. maro). Te dwie sytuacje nie przystają do siebie. W Krakowie płyta została przygotowana – porównując z tym wydarzeniem – znakomicie i absolutnie nadaje się do gry. Gdyby kierownictwo mojego

klubu namawiało mnie, bym nie grał w tych warunkach, byłbym szczerze zdziwiony. Po prostu mamy określone położenie geograficzne i określoną porę roku. W Polsce niczego lepszego nie można się było spodziewać. Włosi postąpili bardzo niesportowo i tylko dziwię się, że znaleźli tyle środków wyrazu, by wpłynąć na decyzję delegata UEFA.

(MARO)

Marcin Daniec i Tadeusz Czerwiński

Czują się oszukani

Marcin Daniec (artysta kabaretowy): – Ciągłe mnie pytają, z czego będziemy się śmiać, skoro upadło to, co upadło, choć nie jestem do końca o tym przekonany. Dowiaduję się, gdy jak relikwii trzymam wejściówkę na mecz z Lazio, że nie mogę być spokojny do 21, ponieważ delegat techniczny z Norwegii, czyli kraju, który ma w Lidze Mistrzów Rosenborg, grający – jak mówi mój sąsiad – w czapkach, grubych skarpetach i rękawicach, nagle wymyśla, że murawa jest za twarda. Chyba że Włosi nie chcą grać, a to już jest polityka i nie mam czasu...

Tadeusz Czerwiński (dyplomata, były konsul w Chicago): – Włosi rozegrali to genialnie. Sędziowie, przyjeżdżając

do Krakowa, już z góry wiedzieli, że boisko jest niedobre. Wydaje mi się, że nie chodzi o boisko, ale o to, że Wisła zremisowała w Rzymie 3-3 i jest to największy problem dla piłkarzy Lazio. Zdają sobie sprawę, że prawdopodobnie by nie przeszli, choć to jest tylko sport. Do Włochów mamy pecha. Co była Wisła i porządni jej kibice winni, że znalazł się jeden bandyta na meczu z Parmą w 1998 roku. Przez niego Wisła cierpi do dzisiaj. Oliwy do ognia dołała Parma, składając zażalenie do UEFA, co tej organizacji nie przeszkodziło, aby marginalnie potraktować dwa tygodnie później burdę we Florencji. Nadal uważam, że jesteśmy członkiem UEFA kategorii B.

(SAS)

Żal czy pretekst

◆ Trener i piłkarze uciekali od wszelkich komentarzy ◆ Ile stracili włoscy kibice?

– Jedna decyzja, a pociąga za sobą tyle problemów – podsumował przełożenie spotkania Wisła – Lazio prezes gości Ugo Longo. W hotelu, w którym przebywała drużyna z Rzymu, piłkarze, działacze i kibice biało-błękitnych długo przekonywali, że taka decyzja, choć – ich zdaniem – jedyna logiczna w tym momencie, także nie jest im na rękę.

– Nie spodziewałem się, że sędzia i delegat UEFA przełożą mecz, ale muszę powiedzieć, że już podczas środowego treningu boisko bardzo mi się nie podobalo. W takich warunkach o kontuzję nie jest trudno – mówił Longo, odrzucając spekulacje, że Lazio przestraszyło się wyeliminowania z Pucharu UEFA.

Trener Mancini nie chciał w ogóle na ten temat rozmawiać. Piłkarze, choć w grupkach rozmawiali w holu – podobnie. Niektórym, nie wiadomo z jakiego powodu, przeszkadzała sama obecność dziennikarzy. Atmosfera stała się nerwowa. Obrońca Francesco Colonnese chciał nawet wyrzucić z... hotelowe-

go holu reportera „Dziennika”.

Decyzja uderzyła jednak przede wszystkim w kibiców, którzy nie ukrywali rozczarowania. – Jesteśmy w Polsce od

Nigdy nie przekładali

Piłkarze Lazio od 1992 roku, od kiedy corocznie występują w europejskich pucharach, nigdy jeszcze nie spotkali się z taką sytuacją, aby ich mecz został przełożony. Mogło dojść do tego półtora roku temu, w dniu w którym zburzono World Trade Center. Rzymianie grali wtedy w Stambule z Galatasarayem. Mimo że było zaledwie kilka godzin po ataku, spotkanie nie zostało przełożone. Mecze tej kolejki nie odbyły się dopiero dzień później.

(RP)

wtorku. Już wtedy widzieliśmy w telewizji jak jest przygotowywane boisko i trochę się przerażaliśmy – mówi Cesare Gelardini, związany z Lazio na dobre i na złe. – Decyzja o meczu po-

winna zostać podjęta zaraz po losowaniu. Wisła powinna jasno powiedzieć: nie jesteśmy w stanie dobrze przygotować murawy, więc gramy na innym obiekcie. Jeżeli liga zaczyna się dopiero w marcu, więc było wiadomo, że teraz stan boisk w Polsce przedstawia wiele do życzenia. Przecież dlatego Wisła pojechała trenować do Francji na lepsze stadiony.

Jak obliczyli kibice, 5-dniowy pobyt w Polsce kosztował ich 1100 euro plus bilet na stadion, natomiast przyjazd tylko na mecz 300 euro plus wejściówka. – Przełożenie spotkania jest złe także z innego powodu: w następny weekend gramy w lidze bardzo ważne derby z Romą. Zawodnicy będą mieli w nogach ciężki mecz z Wisłą. Nie zapominajmy też o sprawach finansowych. W sytuacji, w której jest Lazio, najważniejszy wydaje się udział w przyszłorocznej Lidze Mistrzów, bo daje konkretne korzyści. Za te dwa spotkania klub miał dostać z tytułu praw do transmisji ok. 500 tys. euro, sam awans do Ligi Mistrzów jest wart ok. 13 mln euro – powiedział nam Geraldini.

REMIGIUSZ PÓLTORAK

Białe chusteczki

Lazio chce grać na podgrzewanej płycie: najbliżej do Czech

Gdy po wczorajszym porannym rozruchu pytaliśmy piłkarzy Lazio, co sądzą o stanie murawy, nie chcieli się wypowiadać. Tylko Enrico Chiesa rzucił w przełocie bardzo dosadnie: – Fa schifo, co w najbardziej łagodnym tłumaczeniu znaczy – robi mi się niedobrze.

Niedługo potem jeden z członków obsługi technicznej włoskiego klubu zapewniał, że mecz się odbędzie, a Lazio nie składało żadnego protestu. Póź-

niej, już w hotelu, wszyscy wydawali się trochę zdezorientowani. Na temat terminu i miejsca ponownego spotkania pojawiały się różne informacje. Pierwsza była taka, że spotkanie zostanie rozegrane w Pradze, ewentualnie gdzieś indziej w Czechach. – Nie mam wrażenia, żeby działacze Lazio chcieli na siłę przenieść spotkanie na teren Czech – powiedział nam wieczorem Valerio Piccioli z włoskiej „La Gazzetta dello Sport”. Chcą jednak grać na boisku z podgrzewaną płytą, a w Polsce takiego nie ma. Jak powiedział dla TVN prezes PZPN Michał Listkiewicz, „regulamin UEFA stanowi, że w krajach o surowym klimacie takie boiska powinny być”. Tymczasem najbliższe podgrzewane płyty są w Czechach – w Libercu, w Pradze – stadiony Slavii i Sparty oraz w Teplicach.

– Przedstawiciele Lazio zaznaczają, że powrót do Polski wydaje się trochę skomplikowany. Z kilku powodów – przede wszystkim klimatycznych. Poza tym, Lazio chciało grać jednak 5

marca ze względu na niedzielny mecz w lidze z Perugią – usłyszeliśmy od Valerio Picciolo.

Niemal cały dzień piłkarze Lazio spędzili wczoraj w hotelu. Do południa wyjechali jedynie na krótki trening. Ich pobyt na obiekcie Wisły trwał od 11.05 do 11.50. W tym czasie jednak zaledwie 10 minut ćwiczyli z piłką na bocznym boisku. O godzinie 13 zjedli obiad (makaron, szynka, potem pizza – wszystko przygotowane przez własnego kucharza) i udali się na odpoczynek. Większość z nich siedziała w swoich pokojach. Jak nam powiedzieli kibice jeżdżący na każde spotkanie Lazio, piłkarze tego klubu nie zwykli zwiedzać miast, do których przyjechali. Z Krakowa mieli samolot linii Alitalia – ten sam, którym zamierzali odlatywać po meczu – przyspieszony na godz. 21.50. Gdy o godz. 20.30 wyjeżdżali spod hotelu, eskortowali ich 10 radiowozów na sygnale. Kibice zegnali ich natomiast białymi chusteczkami.

(RP)

A potem Stambuł!

Besiktas Stambuł awansował do ćwierćfinału piłkarskiego Pucharu UEFA, pokonując w rewanżowym meczu czwartej rundy Slavię Praga 4-2 (1-0). Pierwszy mecz wygrała Slavia 1-0.

Bramki dla Besiktasu: Pancu (41), Ronaldo Guiaro (61), Dursun (66), Mansiz (70); Slavia – Dostalek (77-karny), Hrdlicka (84).

W ćwierćfinale Besiktas spotka się ze zwycięzcą dwumeczu Wisła – Lazio.

Stuttgart – Celtic Glasgow 3-2 (1-2). I mecz 1-3. AEK Ateny – Malaga 0-1 (0-1). I mecz 0-0. Anderlecht – Panathinaikos 2-0 (0-0). I mecz 0-3. Denizlispor – Porto 2-2 (0-1). I mecz 1-6. Liverpool – Auxerre 2-0 (0-0), I mecz 1-0.

(O)

NBA

Boston – Indiana 71-69, Philadelphia – Memphis 111-107 (Trybański nie grał), New Jersey – New York 105-76, Milwaukee – Phoenix 112-118, New Orleans – Miami 91-82, Minnesota – Utah 92-85, Chicago – Toronto 103-95, Denver – Portland 84-94, Seattle – Atlanta 93-76, LA Clippers – Golden State 94-108.

Żywiec odchodzi

Grupa Żywiec zrezygnowała ze sponsorowania lekkoatletów. Przedstawiciel firmy poinformował o tym wczoraj telefonicznie prezes PZLA Irenę Szewińską, nie podając szczegółów.

Łuki w Dąbrowie

W sobotę o godz. 10.30 w hali MOS i R w Dąbrowie Tarnowskiej odbędą się halowe mistrzostwa województwa małopolskiego w łucznicztwie (łuki klasyczne i łuki bloczkowe) w kategoriach seniorów, juniorów i juniorów młodszych.

Rozegrane zostaną także 2 memoriały: XV Memoriał Gerarda Borsy – twórcy łucznictwa w Dąbrowie Tarnowskiej oraz I Memoriał Janusza Czuba – zmarłego w kwietniu ubiegłego roku odkrywcy talentu halowej wicemistrzyni świata i olimpijki z Sydney Agaty Bulwy.

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA
Halowe mistrzostwa Krakowa trampkarzy, hala Wawelu (s. 9.30, n. 13.30)
Halowe mistrzostwa trampkarzy, hala w Niepołomicach (s. 9)
KOSZYKÓWKA
Ekstraklasa kobiet: Wisła – ŁKS (s. 17)
I liga kobiet: Korona – BS Sure Shot Wołomin (s. 17)
O utrzymanie w II lidze mężczyzn: Cracovia – Glimar Gorlice, hala w Zielonkach (s. 16.30, n. 12)
TENIS STOŁOWY
I liga kobiet: Bronowianka II – Cu-krownik Chybie (s. 16)
SIATKÓWKA
O utrzymanie w II lidze mężczyzn: Wawel – MOSiR Jasto (s. 19, n. 12)
HOKEJ
Ekstraklasa, o miejsca 1-4: Dwory Unia Oświęcim – Stoczniowiec Gdańsk (n. 17), Wojsk Podhale Nowy Targ – GKS Katowice (n. 18)
O miejsca 5-8: KTH Krynica – GKS Tychy (piątek 16)
LEKKOATLETYKA
Otwarcie sezonu przełajowego, park obok AWF (s. 11)

(PAN)

Multi Lotek

1, 2, 4, 17, 18, 21, 23, 26, 29, 34, 36, 37, 39, 46, 47, 58, 64, 67, 77, 80

Twój Szczęśliwy Numer

22
5, 6, 30, 35

Stadion Wisły za Ożarów?!

Jerzy Jurczyński, rzecznik Tele-Foniki KFK: – To niezły pomysł

sprawie nie zapadła – powiedział nam wczoraj rzecznik Tele-Foniki KFK SA Jerzy Jurczyński.

Tymczasem – według naszych informacji – właściciel Tele-Foniki KFK SA, która posiada wszystkie akcje Wisły SSA, nie miałby nic przeciwko uzyskaniu prawa do terenu przy ulicy Reymonta w Krakowie, na którym stoi stadion, w zamian za oddanie terenów zlikwidowanej fabryki kabli w Ożarowie.

Na początku grudnia 2002 roku minister pracy Jerzy Hau-sner zaproponował utworzenie

na terenie Fabryki Kabli w Ożarowie podstrefy Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W ubiegłym piątek zakończył się protest pracowników dawnej fabryki, dzięki porozumieniu zezwalającemu na dzierżawę hal produkcyjnych przez protestujących. Negocjacje w sprawie zakończenia protestu toczyły się między Tele-Foniką, Agencją Rozwoju Przemysłu i Komitetem Protestacyjnym, Nową Fabryką Kabli sp. z o.o. (w rejestracji). W wyniku tych negocjacji zostało podpisane porozumienie gwarantujące spółce reprezentują-

cej uczestników protestu dzierżawę na preferencyjnych warunkach hal produkcyjnych o powierzchni 6 tys. metrów kw. Najdalej za dwa miesiące wyłącznym dysponentem terenu byłej fabryki będzie Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP).

Czy możliwy jest taki wariant, że właściciel Tele-Foniki KFK Bogusław Cupiał w zamian za Ożarów uzyska na własność teren przy Reymonta? – Gdyby pojawiła się taka możliwość, to nie mamy nic przeciwko temu. Przedstawiliśmy ARP propozycję sprzedaży nie-

ruchomości i działki o powierzchni 30 tys. metrów kwadratowych w Ożarowie lub konwersji na inną własność skarbu państwa o porównywalnej wartości księgowej. Mówiliśmy ogólnie o własności związanej z planami rozwoju spółki Tele-Fonika, ale przecież Wisła SSA do niej należy – powiedział nam wczoraj Jurczyński.

– Gdyby jednak do tego doszło, skomplikowałaby się sprawa utworzenia spółki, której zadaniem byłaby budowa stadionu, gdyż gmina nie mogłaby użyć na obiekt leżący na terenie prywatnym – powiedział nam wczoraj prezydent Krakowa, prof. Jacek Majchrowski. – Rozwiązanie może być takie, że z tego terenu wydzielony zostanie sam stadion. Obecnie pracują nad tym prawnicy.

KRZYSZTOF KAWA

Komu „złoto” na skoczni K-95 w Predazzo?

Leć, Adam, daleko!

Tylko dwóch zawodników w 79-letniej historii mistrzostw świata potrafiło obronić tytuł mistrza świata

Dzisiaj na obiekcie K-95 w Predazzo rozstrzygnie się, kto będzie mistrzem świata na normalnej skoczni. Złotego medalu broni Adam Małysz, srebrnego Niemiec Martin Schmitt, brązowego Austriak Martin Hoellwarth.

Mamy świeżo w pamięci wspaniałą wiktoryę Adama Małysza na dużej skoczni w Predazzo. Nie jechał w roli faworyta, wygrał w wielkim stylu. Dzień później Adam znakomicie skakał w konkursie drużynowym, ale sam, w pojedynkę, nie mógł walczyć o medal czy choćby miejsce w czołowej szóstce.

Teraz wszyscy zadajemy sobie pytanie – czy Małysz może powtórnie stanąć na najwyższym podium? Jak wynika z prezentowanego obok zestawienia, w 79-letniej historii MŚ tylko dwóm zawodnikom udało się obronić tytuł mistrza świata. Trzech skoczków w historii MŚ wygrywało oba konkursy na dużej i normalnej skoczni.

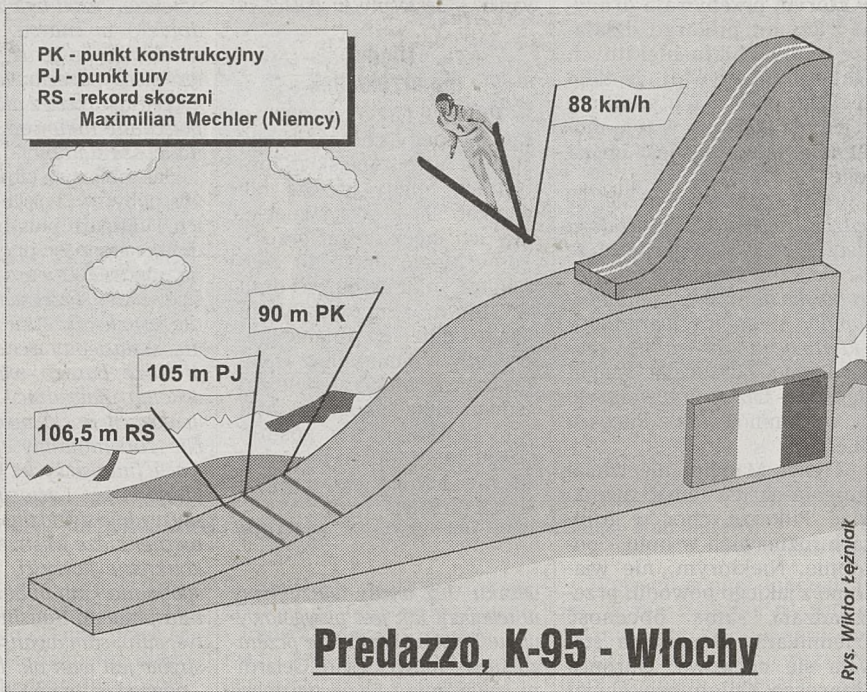
No i wreszcie sprawa o aspekcie wyłącznie polskim, nie mamy jeszcze w historii narciarstwa zawodnika, który na jednych mistrzostwach świata wywalczyłby dwa złote krążki. Najlepszy bilans ma, do dzisiaj, Adam Małysz – „złoto” i „srebro” z Lahti z 2001 roku, drugim zawodnikiem, który też zdobył dwa krążki (złoty i brązowy), jest biegacz Józef Łuszczek, także w Lahti przed 27 laty.

Tyle mówią statystyki. Ale nie one decydują o komu przypadną medale na skoczni K 95. **Decydować będzie aktualna forma, lepszy dzień, może łut szczęścia, jeśli na skoczni będzie powiewało.**

Wojciech Fortuna, nasz jedyny złoty medalista w skokach z Sapporo, jest przekonany, że ton rywalizacji będą nadawać ci sami zawodnicy, co na dużej skoczni. – *Widac, że Małysz, Kasai, Matti Hautamaeki, Ingebrigtsen, Kranjec są w bardzo wysokiej*

B. Ruud i Schmitt

Tylko dwóm skoczkom w historii MŚ udało się obronić tytuły mistrzowskie. Dokonali tego: Birger Ruud (Norwegia) – 1935 Wysokie Tatry, 1936 Garmisch-Partenkirchen (ZIO), 1937 Chamonix oraz Martin Schmitt (Niemcy) – 1999 Ramsau i 2001 Lahti (duża skocznia).



Predazzo, K-95 - Włochy

Rys. Wiktor Łęziak

formie – mówi Fortuna. – *Oczywiście, że mogą jeszcze dojść inni, może przebudzą się Austriacy, może odzyska błysk Niemiec Hannawald? Ale dla mnie wielkim faworytem konkursu jest nasz skoczek. Należy mu się drugi złoty krążek, bo tak równo jak Adam nikt nie skacze od trzech sezonów.*

Konkursy na mistrzostwach świata, igrzyskach olimpijskich mają najczęściej to do siebie, tak w każdym razie bywało ostatnio, że zarówno na dużej, jak i normalnej skoczni dominowali ci sami zawodnicy. Np. w Salt Lake City królowało trio: Ammann, Małysz, Hannawald, w MŚ w 2001 roku w Lahti: Schmitt, Małysz, Hoellwarth, wcześniej w 1999 w Ramsau: Schmitt, Funaki, Miyahira.

Nie mamy nic przeciwko temu, by tak było dzisiaj. Może być powtórka z dużej skoczni, gdzie kolejność była taka: Małysz, M. Hautamaeki, Kasai. Choć na pierwszym treningu Hautamaeki skakał słabiej, ale już w drugim treningu szybował daleko. Zaskakująco dobrze skacze kilku zawodników będących ostatnio na dru-

gim planie, myślę o Finie Kiuru, Norwegach Ingebrigtsen, Bystoelu, Japończyku Miyahirze. Może przebudzą się Austriacy, może daleko skoczy Hannawald?

Wielkim atutem Małysza jest atomowe wybiecie. To ono, na obiektach K 95, decyduje głównie o odległości. Ale, jak zawsze w skokach, potrzebny jest łut szczęścia. Korzystny wiatr rzędu 1 metra na sekundę daje skok nawet o 4-5 metrów dłuższy.

Więc życzę Adamowi pomyślnych wiatrów!

Leć, Adam, daleko!

Tylko trójka

Trzej skoczkowie zdobyli na jednych MŚ po dwa złote medale. Ciekawe, że było to w trzech MŚ pod rząd. Byli to: Bjoern Wirkola (Norwegia) w Oslo (1966), Gari Napalkow (ZSRR) w Szczyrbskim Jeziorze (1970) i Hans Georg Aschenbach (NRD) w Falun (1974).

7 medali skoczków

Oto polscy medaliści MŚ w skokach:

❖ **Złoto** – Wojciech Fortuna, Sapporo (ZIO, 1972) – duża skocznia i Adam Małysz, Lahti (2001) – normalna skocznia i Predazzo (2003) – duża skocznia.

❖ **Srebrne** – Stanisław Marusz, Lahti (1938), Antoni Łaciak, Zakopane (1962) – normalna skocznia i Adam Małysz, Lahti (2001), duża skocznia.

❖ **Brązowy** – Stanisław Gąsienica-Daniel, Szczyrbskie Jezioro (1970), duża skocznia

Uwaga, do 1980 medaliści igrzysk olimpijskich otrzymywali także medale MŚ.

Rywale Polaka

Jacy skoczkowie będą najgroźniejszymi rywalami Adama Małysza w walce o medale? Oto moja lista:

● **MATTI HAUTAMAEKI (Finlandia)**, lat 21. Fatalny początek sezonu, służba wojskowa wybiła go z rytmu treningowego. W PS w Zakopanem był dopiero 30. i 35.! Narzekał wówczas, że w tym sezonie już nie skoczy daleko. A w Predazzo na dużej skoczni wywalczył srebrny medal. Skoczek, jak mówi jego trener Nikunen, bardzo kapryśny, łatwo załamujący się.

● **NORIAKI KASAI (Japonia)**, lat 30. Skoczek o ogromnym doświadczeniu, ale dopiero teraz zdobył swój pierwszy medal (brązowy) w konkursie indywidualnym MŚ. Choć był już mistrzem świata w lotach (1992). Ten sezon słaby, i oto nagle od Willingen (wygrał konkurs jedną serią) eksplodował formą.

● **TOMMY INGEBRIGTSEN (Norwegia)**, lat 25. Błysnął jako 18-latek, został mistrzem świata w Thunder Bay. Potem różnie układała się jego kariera sportowa. W tym sezonie był poza kadrą, dopiero wygrywając mistrzostwa Norwegii, przekonał do siebie trenera Kojonkoskiego. I skacze w Predazzo jak odrodzony. Ma już z kolegami brązowy medal w drużynie, 4. na K 120.

● **ROBERT KRANJEC (Słowenia)**, lat 21. Wielki talent, przed dwoma laty miał ciężki

upadek na Planicy. Świetnie skakał z kolegami na igrzyskach w Salt Lake City, wywalczając brąz w drużynie. Początek sezonu słaby, dobrze zaczął skakać od lotów Kulm. W Predazzo 6. na K 120.

● **TOMMY KIURU (Finlandia)**, lat 26. Skoczek drugiego planu, zawsze w cieniu sławnych kolegów. W minionym sezonie dopiero 37. w PS. Na ostatnim Turnieju Czterech Skoczni – 26. I oto w Predazzo widzimy jakby innego Kiuru, 10. miejsce w konkursie na K 120, złoty medal z kolegami w drużynie po świetnych skokach, rewelacyjny na ostatnich treningach.

● **HIDEHARU MIYAHIRA (Japonia)**, lat 29. Podobnie jak Kasai, przebudził się w Willingen (2. lokata), przypomniał sobie, jak skakał przed 4 laty na MŚ w Ramsau, gdzie zdobył 1 srebrny i 2 brązowe medale. „Srebro” z kolegami w drużynie, 5. na K 120.

● **SVEN HANNAWALD (Niemcy lat 28)**. Wielki faworyt MŚ dopiero 7. na dużej skoczni. Czyżby tracił formę? Wygląda na załamane... wysoką formą Małysza. Czy się jeszcze pozbiera w Predazzo? Czy odeprze atak Polaka w PS?

● **ARTU LAPPI (Finlandia)**, lat 18. Wielki fiński talent, mistrz świata juniorów. Skakał w zespole Finlandii; i to bardzo dobrze, zdobywając z kolegami złoty medal w konkursie drużynowym.

W Oberstdorfie w 2005 roku

Cztery konkursy!

Cztery konkursy skoków, po dwa indywidualne i drużynowe, odbędą się podczas następnych narciarskich mistrzostw świata w Oberstdorfie w 2005 roku. Podobnie było przed dwoma laty w Lahti, w Predazzo odbyły się tylko trzy konkursy.

Kombinezony nie skaczą...

W jakim kombinezonie wystartuje dzisiaj Adam Małysz? Ostatnio otrzymał dwa nowe stroje z firmy Meininger wzorowane na kombinezonach austriackiej firmy Schneider, które narobiły tyle zamieszania. Małysz przygotował dwa takie nowe stroje, ale po pierwszych treningach

na skoczni w Predazzo orzekł, iż źle się w nich czuje. Na konkurs na dużej skoczni ubrał kombinezon, który dostał wcześniej na loty w Kulm. I w tym stroju koloru fioletowo-stalowego zdobył złoty medal. Po konkursie śmiał się: – *Same kombinezony nie skaczą...*

Teksty: Andrzej Stanowski

Seria kwalifikacyjna – 5 Polaków w konkursie

Małysz 105 metrów!

Adam Małysz zaprezentował wczoraj podczas serii kwalifikacyjnej na skoczni K-95 kapitalną formę. Z niższej, 15. belki poszybował zdecydowanie najdalej z wszystkich zawodników na 105 metrów (tylko o 1,5 m krócej od rekordu).

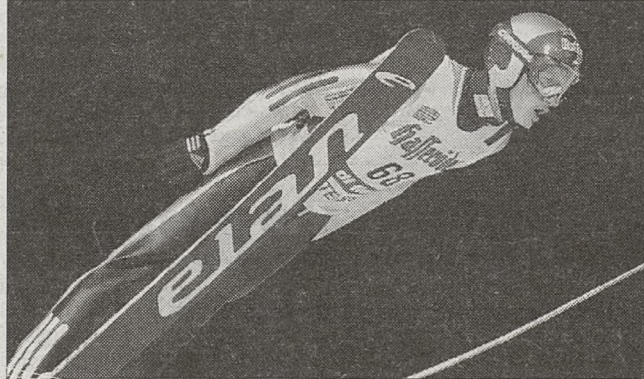
– Adam wrócił do wielkiej formy, jaką prezentował przed rokiem, dwoma laty – komentował na gościnie trener Apoloniusz Tajner. – *Jego skoki są w tej chwili perfekcyjne.*

– W takiej formie nikt nie ma prawa wygrać z Małyszem – mówił dla stacji ZDF skoczek numer 1 wszech czasów Niemiec Jens Weissflog. – *To dla mnie skoczek kompletny, znakomite, atomowe wybiecie, dy-*

namiczny lot, pewne lądowanie. Jeśli warunki atmosferyczne nie zmienią się, na skoczni nie będzie wietrznej loterii, złoto rezerwuję dla Adama.

Trener Tajner powiedział mi, że prognozy na piątek są dobre, będzie może lekkie zachmurzenie, ale padał ma być bezwietrznie.

Na starcie kwalifikacji nie stanęło aż 6 skoczków pierwszej „15” PS, którzy nie zakwalifikowali się do swoich reprezentacji. Byli to: Austriak Widhoelzl, Norweg Pettersen, Fin Ahonen (!), Słoweniec Zonta, Austriacy Kofler i Goldberger, w ekipie Niemiec zabrakło miejsca dla srebrnego medalisty z Lahti na K 90 – Schmitta! Z próby kwalifikacyjnej zrezy-



Skacze Adam Małysz

Fot. PAP/EPA

gnował Słoweniec Peterka, ale dziś wystartuje.

Czołowa „9” startowała z niższej 15. belki. Obok Małysza tylko Kasai pokonał granicę 100 m – uzyskując 102 m, ale w kiepskim stylu (złe lądowanie). Hannawald przegrał z Polakiem aż o 5,5 metra.

Pozostali skoczkowie latali z 16. belki. Świetnie zaprezentowali się Finowie, wszyscy przekroczyli 100 m: M. Hautamaeki, Kiru i Lappi po 102,5, Lindstroem 101,5 m. Dobrą formę z treningów potwierdzili

Norwegowie Bystoel i Ingebrigtsen po 99,5 m, nieco krócej skoczyli Kranjec 97, Miyahira 96, zaskakująco dobry skok miał Ammann (99,5).

Pozostali Polacy skakali poprawnie, ale bez błysku. Najdalej poszybował Bachleda (90,5), potem Mateja (87,5), Pochwała i T. Tajner mieli po 86,5. – *Skakali na miarę możliwości, najważniejsze, że są w czołowej „50”, ale w piątek będą musieli skakać na granicy ryzyka, by walczyć o miejsca w czołowej „30”* – mówił trener Tajner.

Wyniki kwalifikacji

Małysz 138 (105 m – 15. belka); 2. Kiuru (Fin.) 132,5 (102,5 – 16.); 3. Lappi (Fin.) 130,5 (102,5 – 16.); 4. M. Hautamaeki (Fin.) 130 (102,5 – 16.); 5. Lindstroem (Fin.) 128,5 (101,5 – 16.); 6. Hannawald 125,5 (99,5 – 15.); 7. Spaeth (Niemcy) 124,5 (99,5 – 16.); 8. Kasai 124 (102 – 15.); Bystoel (Norwegia) 124 (99,5 – 16.); Ingebrigtsen (Norwegia) 124 (99,5 – 16.); 31. Bachleda 105 (90,5 – 16.); 38. Mateja 98 (87,5 – 16.); 41. Pochwała 95,5 (86,5 – 16.) i T. Tajner 95,5 (86,5 – 16.).

TANIO

W marcu

**SUPER PŁASKI KINESKOP
29 cali STEREO**

SONY

2399,-

21 cali KV-21FX30

SONY

1299,-

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

TELEWIZORY 29 cali - KV-29FX30K i 21 cali - KV-21FX30K STEREO z TELEGAZETĄ SONY WEGA SUPER PŁASKI KINESKOP FD TRINITRON

NOWOŚĆ

699,-

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

WIEŻA PHILIPS MC220 • Moc 2x20W • Odtwarzacz CD z odczytem płyt CD-R/RW • Tuner z RDS • Magnetofon z pełnym elektronicznym sterowaniem

LG

299,-

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

KUCHNIA MIKROFALOWA LG MS1922G • Poj. 19 l • Talerz obrotowy • Moc mikrofal 700W • Funkcja rozmrażania i podgrzewania

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

429,-

MAGNETOWID LG LV2398

21 cali
TELEGAZETA

LG

649,-

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

TELEWIZOR 21 cali z TELEGAZETĄ LG CE21F845X • 100 programów • Wyłącznik czasowy • Eurozłącze

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

MP3

599,-

ODTWARZACZ DVD GRUNDIG GDP4200 • Odtwarzanie płyt DVD, CD-R/RW, MP3 • Cyfrowe wyjście audio: Dolby Digital, MPEG, DTS • Eurozłącze

28 cali STEREO
TELEGAZETA

GRUNDIG

1399,-

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

TELEWIZOR 28 cali STEREO z TELEGAZETĄ GRUNDIG ST-7301 • 100 programów • Wyłącznik czasowy • Wejście AV • 2 Eurozłącza

189,-

ODKURZACZ PANASONIC MC-E7001

89,-

OPIEKACZ DO KANAPEK PHILIPS HD4484

129,-

79,-

SZCZOTECZKA BRAUN D8011

SZKLANE
PÓŁKI

amica

999,-

KLASA ENERGETYCZNA „A”
WYSOKOŚĆ 144 cm

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA AMICA AZ04101 • Wys./Szer./Gł.: 144/57/60 • Poj. 214 l (159 l/55 l) • Automatykne odszranianie chłodziarki • Szklane półki

1099,-

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

PRALKA WHIRLPOOL AWT 2256 • Wys./Szer./Gł.: 90/49/60 • Poj. 5 kg • 500 obr./min. • Automatykne dobor wody • 11 programów

ZANUSSI

999,-

600 OBROTÓW

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

PRALKA 600 obr. ZANUSSI FA623 • Wys./Szer./Gł.: 85/60/55 • 600 obr./min. • Automatykne dobor wody • Poj. 5 kg • Funkcja 1/2 prania • 12 programów

amica

549,-

PIEKARNIK
GAZOWY

3 miesiące
BEZ SPŁAT!

KUCHNIA AMICA 2.0252X • GAZOWA • Szer. 50 cm • Termoregulator • Piekarnik gazowy z zabezpieczeniem przedwypływowym

RTV EURO AGD

LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

**3 miesiące
BEZ SPŁAT!**

W tej promocji ratualnej pierwszą ratę możesz zapłacić PO TRZECH MIESIĄCACH od daty zawarcia umowy kredytowej. Promocja dotyczy całego asortymentu.

RATY BEZ ODSETEK • spłata w 10 ratach po 10% wartości towaru, po pierwszej wpłacie w wysokości 10% ceny. Promocja dotyczy wybranych i oznaczonych w sklepach produktów. 60 DNI ZA DARMO • kredyt polegający na zapłacie ceny towaru bez ponoszenia odsetek w ciągu 60 dni lub rozpoczęcia spłaty rat od 61 dnia. Promocja dotyczy całego asortymentu. KREDYT BEZ ZAŚWIADCZEŃ • zawierasz umowę ratalną bez przedstawiania zaświadczeń o dochodach. Promocja dotyczy całego asortymentu. Szczegóły promocji w regulaminach i/lub ulotkach dostępnych w sklepach RTV EURO AGD.

KRAKÓW:	ZAKOPIANKA - CENTRUM HANDLOWE, ul. Zakopiańska 102	pon.-pt. 9-21 ³⁰	sobota 9-21 ³⁰	niedziela 9-19 ³⁰	012 261 32 28
	CZYŻYŃY - CENTRUM HANDLOWE, ul. Medwedkiego 2	pon.-pt. 9-21	sobota 9-21	niedziela 10-20	012 297 32 00
	CENTRUM HANDLOWE przy GEANT, ul. Bora-Komorowskiego 37	pon.-pt. 9-21	sobota 9-21	niedziela 9-19	012 413 35 48
TARNÓW:	ECHO - CENTRUM HANDLOWE, Błonie 2	pon.-pt. 9-21	sobota 9-21	niedziela 10-19	014 625 14 00
PRZEMYSŁ:	CENTRUM HANDLOWE przy miniMALL Sportowa 11	pon.-pt. 9-20	sobota 9-20	niedziela 10-10	016 675 72 10
RZESZÓW:	REDUTA - CENTRUM HANDLOWE, Okulickiego 10	pon.-pt. 10-20	sobota 10-20	niedziela 10-18	017 863 55 70
ZAMOŚĆ:	ECHO - CENTRUM HANDLOWE, Wyszynskiego 13	pon.-pt. 9-21	sobota 9-21	niedziela 9-18	084 038 09 31

Biedny z progiem milionera

Przeciwnicy podatku liniowego twierdzą, że jest on niesprawiedliwy. Tymczasem w obecnym systemie ubożsi płacą więcej niż bogaci. Str. 23

Świadek w sutannie

Nikt nie przewidział, że proboszcz wezwany rutynowo na rozprawę może zmienić bieg procesu. Str. 26

Czy olbrzym wyda głos?

– Czasami wydaje mi się, że to będzie dzieło mojego życia – wyznaje Janusz Felczyński. Str. 27

Amerykanie mogą przegrać

Rozmowa z profesorem MARKIEM DZIEKANEM, arabistą, znawcą Bliskiego Wschodu. Str. 28

Włościanie skolonizowani

Tradycyjna zabudowa podkarskiej wsi odeszła w niepamięć. Uratować ją może jeszcze tylko skansen na kopcu Kościuszki. Str. 29

Grabarze czy wskrzesiciele?

W rocznicę zawiązania konfederacji barskiej 29 lutego 1768 r. Str. 34–35

Sąd nad republiką kolegów

JULIA PITERA, szefowa

polskiego oddziału

Transparency International,

o tzw. aferze Rywina

– W całej sprawie oprócz Lwa Rywina przewijają się nazwiska dwóch innych osób: szefa TVP Roberta Kwiatkowskiego i Włodzimierza Czarzastego, sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nie ma Pani wrażenia, że oni już zostali wytypowani przez „grupę trzymającą władzę”, na którą w rozmowie z Michnikiem powołał się Rywin, jako osoby, które złożą głowy w ofierze?

– Być może tak będzie. Pojawia się jednak pytanie, czy ci panowie nie mają czegoś w zanadru. Żyjemy w epoce „haków” – coraz częściej nagrywane są rozmowy. Być może ktoś trzyma jeszcze jakiegoś asa w rękawie. Boję się jednak, że w pewnym momencie wszystkie zainteresowane strony dojdą do wniosku, że sprawa idzie za daleko i należy jej ukrócić głowę. Znajdzie się jakieś wygodne i nie eksponowane stanowisko dla ewentualnych *koźłów ofiarnych* w zamian za to, że wezmą całą winę na siebie. A pół roku później ludzie o wszystkim zapomną.

Rozmowa na str. 25



Głosowanie komisji śledczej nad wnioskami złożonymi przez pełnomocników Lwa Rywina

Fot. JACEK TURCZYK/PAP

BOGDAN WASZTYL

Sojusz przed bitwą

W śląskich strukturach Sojuszu Lewicy Demokratycznej rozpoczęła się brutalna walka o władzę

15 lutego, podczas miejskiego zjazdu SLD w Katowicach, poseł Kazimierz Zarzycki, od prawie dwóch miesięcy pełniący obowiązki przewodniczącego Śląskiej Rady Wojewódzkiej SLD, jeden z głównych kandydatów do objęcia przywództwa w tej największej ze struktur regionalnych partii (wybory będą w marcu), przepadł z kretesem już w przedbiegach. Katowiccy towarzysze powiedzieli dotychczasowemu liderowi – stop. Głosowało na niego tylko 66 spośród 138 delegatów. Jako jedyny ze śląskich posłów nie uzyskał mandatu na zjazd wojewódzki.

-To był dla wszystkich szok – opowiada jeden z uczestników sobotnich obrad. – Nie było żadnych personalnych ataków, ale przez cały czas trwała szeptanka przeciwko Zarzyckiemu, a pod stołami krążył bardzo niepochebny dla niego artykuł. Ale ten czuł się albo tak pewny swego, że opuścił salę przed ogłoszeniem wyników, albo przeczuwał, że dozna kłęski i wolał zniknąć.

Niektórzy uznali, że ta rejterada oznacza rezygnację *kadrowca* SLD z walki o przywództwo. Co spowodowało wówczas prominentem SLD,

nie sposób już dziś dociec. Sam zainteresowany twierdzi, że nie chciał bezzadanie przyglądać się *tej szopce*. Dwa dni po wyborach na zwołanej przez siebie konferencji prasowej oświadczył, że wystąpi do władz krajowych Sojuszu z wnioskami o unieważnienie zjazdu i przeprowadzenie dokładnej kontroli gospodarki finansowej śląskich struktur partii.

– W czasie zjazdu popełniono bardzo poważne nadużycia – przekonywał Zarzycki. – Przekroczono czas zgłaszania kandydatów, a w niektórych kołach zafałszowano nawet frekwencję, co spowodowało, że w zjeździe mogło uczestniczyć niezgodnie z prawem nawet 15 osób. I proszę nie

łączyć wniosku o unieważnienie zjazdu z walką o przywództwo, bo wcale nie byłem zdecydowany kandydować.

Jeśli poseł nie był zdecydowany, to dlaczego nie dementował, kiedy inni umieszczali go na najwyższym miejscu na liście kandydatów? Czy tym razem chodzi tylko o przejrzystość w życiu publicznym, czy o władzę i rozgrywki personalne? W pierwszą tezę trudno uwierzyć. Za drugą przemawia choćby język, jakiego używa Zarzycki, mówiąc o zjeździe i atmosferze wokół głosowania: partyjna intryga, spisek.

– Myślę, że ktoś mógł za tym stać, bo koordynacji było zbyt dużo, by

uniknąć takiego podejrzenia – powiedział w kilka godzin po przegranych wyborach.

Komu i dlaczego zależało na wyeliminowaniu wpływowego posła z gry?

Cięcie od dołu

Posłowie SLD wydają się zmęczeni władzą, odpowiedzialnością i własną lub swoich kolegów nieudolnością w zmaganiach z trudną materią sprawnego rządzenia państwem. W dodatku z miesiąca na miesiąc coraz bardziej tracą poczucie pewności siebie, śledząc, jak spadają notowania ich partii w sondażach. – Lepiej się czułem w opozycji – przyznaje jeden z nich, prosząc o zachowanie anonimowości. – Chyba nawet miałem wtedy większe wpływy. Bo teraz centrala się z nami nie liczy.

Śląscy liderzy SLD do dziś są atakowani przez partyjne doły za to, że największa w kraju struktura dostała w rządzie Leszka Millera tylko dwie teki wiceministrów. Zarzuca się im nieudolność, brak wpływów, dbałość

tylko o własny interes. Senator Jerzy Markowski z SLD, były minister przemysłu, twierdzi, że partia musi się ponownie zorientować na lewicowy elektorat, od którego odeszła.

– Nie można dopuścić do tego, żeby ludzie, którzy na nas głosowali, zaczęli tego żałować. Za AWS upadły huty, kopalnie i teraz dzieje się równie źle. Nie można żyć tylko perspektywą wejścia do Unii Europejskiej, ale trzeba jeszcze ludziom coś do garnka włożyć – mówi.

Partyjne doły oczekiwały konkretnych. Konkretu to intratne posady i stanowiska dla swoich, możliwość załatwienia pracy dla rodziny. Po triumfie w wyborach parlamentarnych do SLD wstąpiły tysiące nowych członków, licząc, że dzięki tej strukturze poprawią sobie byt. Olbrzymią oddolną presję gabinet premiera Millera odczuwał właściwie od początku.

Później było jak u Hitchcocka – napięcie wciąż rosnęło. Czas mijał, sytuacja w państwie się nie popra-

Dokończenie na str. 24

DZIENNIK
MLECZKI

Rys. ANDRZEJ MLECZKO

MAREK MAJEWSKI

Państwo alternatywne

W kolejnym wierszu poruszyć chcę tu sprawę nowego immunitetu, który zapewnia pełną bezkarność, opiekę prawną i solidarność.

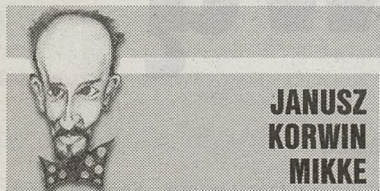
Choćby za rękę ktoś kogoś chwycił, choćby krzyczano – Toż to bandyci! Choćby do pudła zamknęły gliny, to sąd po chwili zwolni od winy i nic przykrego się nie przytrafi. Tylko warunek – trzeba być w mafii.

Ze wszystkich mediów sens płynie taki, że z tych gangsterów fajne chłopaki i, co rodaków nie jest zwyczajem, umięją się popierać nawzajem, a któżby nie chciał mieć wokół siebie bliźnich, co zawsze poprą w potrzebie.

Jedną stąd radę wysnuć potrafię: Proletariusze, łąćcie się! W mafie. Żadne socjalne państwo wam nie da tego, co mafia. Zniknie wnet bieda, stan zagrożenia.... Bo się nie zdarza, by ktoś samemu sobie zagrażał.

Więc rośnij w siłę i długo żyj nam Polska Rzeczpospolito Mafijna!

A państwo, które jest?... Niech szlag trafia. Wszak ludzie wiedzą – to wszystko mafia.

JANUSZ
KORWIN
MIKKE

Poprzednim felietonie otrzymałem telefon od starego kolegi, jeszcze ze szkoły, który powiedział mniej więcej tak: „Stary, co tu bredzisz o jakichś zasadach!? Nie wiesz, że zasady są po to, by je łamać? Dziś nie ma sensu powoływać się na zasady, trzeba być pragmatycznym! Napisz coś o konkretnych: o katastrofie „Columbii”, o sprawie Czarzasty-Kwiatkowski-Michnik-Miller-Rywin – a nie tam jakieś ogólniki!”

Otóż o katastrofie „Columbii” nie ma co pisać – raz na jakiś czas wypadki muszą się zdarzać – i tyle. Z pierwszych zdobywców obu biegunów ginęło jakieś 30 proc. o ile pamiętam – więc jeśli w wyprawach kosmicznych ginie mniej niż 30 proc. kosmonautów, to znaczy, że podatnik płaci za dużo za zabezpieczenie. I rzeczywiście: prywatne firmy gotowe są wysłać ludzi w Kosmos 15 razy taniej niż komunistyczna instytucja pn. NASA, i na pewno znajdą masę

ochotników gotowych polecieć na Marsa z szansą przeżycia nawet 10 proc. oraz inwestorów gotowych tę sumę zapłacić. To po co podatnik ma płacić więcej?

O aferze Cza-Kwi-Mi-Mi-Ry też nie ma co pisać: dziennie w formie łapówek wręczać się w kraju więcej niż te głupie 60 mln zł – i o tym ewentualnie można pisać, że groźna jest zatopiona pod wodą masa góry lodowej, a nie jej wierzchołek. Dopóki telewizja nie będzie w 100 proc. prywatna, KRRiTV nie zostanie zlikwidowana (wraz z „abonamentem”), a przyznawaniem częstotliwości nie będzie zajmował się jeden notariusz, raz na jakiś czas urządzający publiczną licytację jakiegoś zwolnionego (z powodu bankructwa) pasma – to korupcja jest nieunikniona. To o czym pisać?

O tym, że pp. Michnik, Kwiatkowski i Rywin plotą na przesłuchaniach kompletne bzdury? Że p. Wanda Rappachowska (tak właśnie brzmi jej

Budżet państwa to kopalnia pieniędzy, która ma jedną tylko wadę – zanim się z niej coś wydobydzie, trzeba ją najpierw napełnić. Jeśli się wydobywa więcej, niż się włożyło, trzeba resztę dopożyczyć i wrzucić do dziury budżetowej. Jednak to jest możliwe tylko wtedy, kiedy dziura jest mała. Kiedy jest duża, rząd zaczyna się zastanawiać, co robić. Eksperti go-

MACIEJ
RADWAN
RYBIŃSKI

spodarczy i finansowi radzą wtedy, żeby zmniejszyć wydobycie pieniędzy z budżetu. Prawie nigdy to się nie udaje, rząd z reguły uważa za swój pierwszy obowiązek utrzymanie się przy władzy, a ponieważ sądzi, że zależy to od różnych kategorii obywateli, wspieranych na rozmaite sposoby urobkiem z budżetu, woli go nie redukować. Pozostaje mu tylko przeprowadzenie reformy systemu podatkowego. Oczywiście w szczytnych i godnych pochwały celach, przeciwko którym nikt nie odważy się podnieść głosu: zmniejszenia obciążeń podatkowych obywateli, uproszczenia systemu podatkowego i udoskonalenia sprawiedliwości społecznej.

Biedni, powiada reformator, rząd, nie będą w ogóle nic płacić, bo nie mają z czego, bogaci oddadzą więcej, bo i tak mają za dużo, średniakom się obniży stawki, aby ich zachęcić do inwestowania. Przywileje i ulgi zostaną zniesione dla ułatwienia wypełniania formularzy, a także dlatego, że przynoszą korzyści tylko nielicznym. Po tak pięknie pomyślanej i skalkulowanej reformie obciążenia podatkowe społeczeństwa jako całości rosną, dzięki czemu budżet ma więcej pieniędzy i nie musi już tyle pożyczać. Najlepsze, że wszyscy się cieszą i mało kto odważa się protestować przeciwko zwiększającemu się udziałowi państwa w produkcie krajowym brutto.

Większość ludzi nie ma pojęcia, ani co to jest PKB, ani w jaki sposób państwo w nim uczestniczy, ani też jaka jest granica bezpieczeństwa dla

rozwoju gospodarczego. A nawet gdyby wiedzieli wszyscy, to i tak nie wyszliby blokować dróg, bo najważniejsza w reformach podatkowych rzecz została uwzględniona – psychologia społeczna. Pierwszym warunkiem powodzenia reformy podatkowej, jak zresztą i większości reform wszelakich, jest dokonanie podziału klasowego społeczeństwa, podjudzanie zawiści so-

rodziny i finansowi radzą wtedy, żeby zmniejszyć wydobycie pieniędzy z budżetu. Prawie nigdy to się nie udaje, rząd z reguły uważa za swój pierwszy obowiązek utrzymanie się przy władzy, a ponieważ sądzi, że zależy to od różnych kategorii obywateli, wspieranych na rozmaite sposoby urobkiem z budżetu, woli go nie redukować. Pozostaje mu tylko przeprowadzenie reformy systemu podatkowego. Oczywiście w szczytnych i godnych pochwały celach, przeciwko którym nikt nie odważy się podnieść głosu: zmniejszenia obciążeń podatkowych obywateli, uproszczenia systemu podatkowego i udoskonalenia sprawiedliwości społecznej.

Biedni, powiada reformator, rząd, nie będą w ogóle nic płacić, bo nie mają z czego, bogaci oddadzą więcej, bo i tak mają za dużo, średniakom się obniży stawki, aby ich zachęcić do inwestowania. Przywileje i ulgi zostaną zniesione dla ułatwienia wypełniania formularzy, a także dlatego, że przynoszą korzyści tylko nielicznym. Po tak pięknie pomyślanej i skalkulowanej reformie obciążenia podatkowe społeczeństwa jako całości rosną, dzięki czemu budżet ma więcej pieniędzy i nie musi już tyle pożyczać. Najlepsze, że wszyscy się cieszą i mało kto odważa się protestować przeciwko zwiększającemu się udziałowi państwa w produkcie krajowym brutto.

Większość ludzi nie ma pojęcia, ani co to jest PKB, ani w jaki sposób państwo w nim uczestniczy, ani też jaka jest granica bezpieczeństwa dla

gołębom pieniędzy na groch w latach następnych. Tu potrzebna jest ustawa. Ustawa o obowiązkach państwa wobec gołębi pocztowych i ich właścicieli.

Jak jest ustawa, wydatek na brajtszwance staje się wydatkiem sztywnym, od którego budżet uchylić się nie może. W tej chwili 77 proc. naszego budżetu stanowią wydatki sztywne. Na inwestycje, na

i uproszczenie systemu podatkowego.

Tak to wszystko wygląda, bo budżet państwa ma priorytet nad wszystkim, nie wyłączając zdrowego rozsądku, a także posiada wyższość znaczącą nad budżetem rodzinnym, chociaż popularyzatorzy wiedzy ekonomicznej twierdzą, że ogólnie rzecz biorąc oba budżety niczym się od siebie nie różnią.

Felieton opodatkowany

O wyższości budżetu państwa nad budżetem rodzinnym

przykład na autostrady, już nie starcza i Marek Pol musi wprowadzać własny, osobny podatek winietowy, żeby firmy, które tych autostrad nie będą po wygraniu przetargu budować, bo będą miały za mało pieniędzy, mogły godziwie zapłacić komisji przetargowej. Stronnictwa chłopskie żądają teraz, aby dopłaty do rolników zostały zagwarantowane ustawowo, czyli wpisane na listę wydatków sztywnych.

W ten sposób wydatki sztywne sięgną 100 proc. budżetu i żeby wydać coś ekstra, będzie potrzebna kolejna reforma, kolejna obniżka

No! Niechby sobie jakiś budżet rodzinny zaplanował wydatki sztywne przekraczające dochody, a potem zaczął się oglądać, z kogo by tu ściągnąć różnicę. Niechby kto przyszedł do banku, sklepu, sąsiada albo znajomego i powiedział – dawaj forszę, bo mam za mało w budżecie. Toż to kryminał. Ale jeśli chodzi o budżet państwa – polityka finansowa i fiskalna. A każdy z nas – to nie ofiara napadu rabunkowego, ale obywatel. A obywatel, jak wiadomo od czasów Prusa, jest to ten, który się obywa. No, to my się też możemy obejść.



Rys. HENRYK SAWKA

Na własną odpowiedzialność

O czym piszę?

amerykańskie nazwisko – i zawsze domagała się, by tak je pisać!) bre- dzi, iż ktoś dzwonił i poinformował, że dostał zlecenie na pozbawienie jej życia? Byłby to pierwszy przypadek, gdy płatny morderca ostrzega ofiarę – będąc w dodatku świadomym, że telefon ofiary są od dawna na podsluchu? Że prokuratura robi z siebie idiotkę, rewidując mieszkania i biura podejrzanych w miesiąc po wybuchu afery – i nie potrafiąc ustalić, że podejrzany zmienił telefon, a w dodatku oświadczać publicznie, że wszystko to „nie jest to porażką prokuratury”?

Mam nadzieję, że Czytelnicy tych felietonów świetnie wiedzą, że państwowa instytucja nie ma prawa dobrze działać – więc o czym tu pisać? Co do zasad natomiast: jest oczywistą prawdą, że zasady są po to, aby je łamać – problem w tym, że nie da się łamać zasad, jeśli ich nie ma! Ludzie dzielą się bowiem na konformistów, uwielbiających stosować się do

zasad – i nonkonformistów, uwielbiających je łamać. Gdy jednak zasad brakuje, jedni i drudzy są głęboko niezadowoleni...

mu, uważa pragmatycznie, że trzeba podjąć się ciężkiej pracy, bo od tego wzmocnił mu się mięśnie i charakter okrzepnie – a drugi, wychowany przez socjalistyczną TVP, uważa, że trzeba dostać zasiłek, a od pracy się wymigać, bo od tego dlonie mu stwardnieją. Który z nich jest „pragmatyczny”? Każdy! Co innego natomiast uznają za „dobre”, wierzą, po prostu, inne zasady.

I nie ma obiektywnego dowodu, że jedne zasady są „lepsze”, a drugie „gorsze”, ale jedne narody kwitną, a drugie wegetują... I wtedy te drugie mogą albo kurczowo trzymać się zasad – i honorowo zginąć – albo zmienić zasady (co dokonuje się albo ewolucyjnie, albo drogą Likurga czy innego dyktatora-prawodawcy).

Natomiast nie mogą zmienić zespołu zasad na brak zasad z tych samych powodów, dla których można było zmienić ruch lewostronny na prawostronny (co było głupotą, bo lewostronny jest lepszy!) – natomiast nie dałoby się żyć przy ruchu-bez-zasad.

Co, oczywiście, nie oznacza, że czasem tych zasad nie można – albo i nie należy – złamać! Ze świadomością, że ponosi się za to odpowiedzialność!

Nie ulega wątpliwości, że system podatkowy w Polsce powinien być uproszczony. Jest zbyt skomplikowany, wymaga dogłębnej znajomości nie tylko ustaw podatkowych, ale i niezliczonych rozporządzeń, a nawet – o zgrozo – interpretacji stosowanych przez lokalny urząd podatkowy. Przy dyskusji o reformie musi pojawić się kwestia podatku liniowego: jednakowego dla wszystkich niezależnie od ich zarobków, maksymalnie uproszczonego, wymagającego zeznania podatkowego o objętości pół kartki maszynopisu.

W Polsce cała historia zaczęła się oficjalnie na początku lipca 1998 r., kiedy Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów – ciało już dziś nie istniejące – przyjął dokument zatytułowany „Założenia i główne kierunki zmian systemu podatkowego w Polsce”. Dokument ów został przygotowany przez Ministerstwo Finansów kierowane przez Leszka Balcerowicza. Ogłaszał zamiar dojścia do podatku liniowego dla osób fizycznych już w 2002 r., przy czym próg tego podatku nie został na razie sprecyzowany – mówiło się o 16,8 proc, ale zapowiadano, że nie jest to rozwiązanie ostateczne. Etapem przejściowym miały być dwa progi podatkowe PIT w 1999 r. Dla przedsiębiorców przeznaczono zastąpienie podatku od osób fizycznych (CIT) podatkiem od działalności gospodarczej w wysokości 32 proc. w 1999 r. i 30 proc. w 2000 r.

Pomysł oczywiście zdobył gorących przeciwników i orędowników; wśród znanych nazwisk polskiej ekonomii chłodnych opinii właściwie nie było. Sam pomysłodawca, Leszek Balcerowicz, mówił na konferencji prasowej: *W obecnym systemie podatkowym ten, kto lepiej pracuje i lepiej zarabia, zostaje ukarany płacąc wyższe podatki.* Zdaniem Balcerowicza, system progresywny nie dość, że nie zachęcał do wydajnej pracy, ale był:

- jako skomplikowany, z systemem ulg i już dającym się odczuć *prawem powielaczowym*, czyli rozmaitą interpretacją przepisów w zależności od widzimisię urzędnika skarbowego – po prostu zbyt drogi;
- niejasny i niestabilny. W 1998 r. lista ulg obejmowała 71 zwolnień ustawowych;

Kraje, w których jest liniowy podatek dochodowy od osób fizycznych

Rosja. Podatek dochodowy od osób fizycznych w wysokości 13 proc. jest od 2001 r., od 2002 r. obniżono stawkę od osób prawnych z 35 proc. do 24 proc. Uproszczono system składek na ubezpieczenia społeczne. Według tygodnika „The Economist”, gospodarka wymaga daleko posuniętych reform strukturalnych dla zapewnienia długofalowego wzrostu. Wzrost dochodu narodowego i umocnienie waluty notowane są od 2001 r., kiedy nadwyżka w handlu zagranicznym wyniosła 50 mld dol. Wzrost produktu krajowego brutto 9 proc. w 2001 r., 5 proc. w 2002 r. Inflacja w 2002 r. – 15,1 proc.

Estonia. Podatek liniowy dla osób fizycznych i prawnych wprowadzono od 1995 r. Stawka podatku wynosi 26 proc. Inne podatki to VAT i akcyza, podatek od hazardu, podatek ziemski, podatek spadkowy i od darowizn. Pracodawcy ponadto płacą składkę na ubezpieczenia społeczne i fundusz bezrobocia, pracownicy – na fundusz bezrobocia i fundusz emerytalny. Samorządy mają prawo ustanawiać własne podatki. Istnieją podatkowe odliczenia i ulgi inwestycyjne. Inwestorom radzi się, aby weryfikowali informacje podatkowe, ponieważ *interpretacja przepisów zmienia się wraz z rozwojem sytuacji.*

Litwa. Podatek w wysokości 28 proc. przy kwocie wolnej w wysokości 214 litów (dane z 2000 r., średnie miesięczne wynagrodzenie ok. 700 litów). Pracodawca i pracownik płacą składki na ubezpieczenia społeczne (28 proc. i 3 proc.).

Łotwa. Stopa podatkowa 25 proc. od 1995 r. Pracodawca i pracownik płacą składki na ubezpieczenie społeczne (26 proc. i 9 proc.). Istnieją odliczenia podatkowe i regresja podatkowa – zarabiający najwięcej płaca 10 proc. Ma to zachęcić cudzoziemców do płacenia podatków na Łotwie.

JOANNA BARAŃSKA

Biedny z progiem milionera

Przeciwnicy podatku liniowego twierdzą, że jest on niesprawiedliwy. Tymczasem w obecnym systemie ubożsi płacą więcej niż bogaci.

– nie prowadzący do sprawiedliwej redystrybucji dóbr – ubożsi wcale nie osiągalni korzyści płacąc niższą stawkę podatku, ponieważ to bogaci przeważnie korzystali z ulg. Wyliczenia przeprowadzone przez resort finansów wykazały, że w 1996 r. realny podatek płacony przez ludzi z 33-proc. progu podatkowego wyniósł 15,6 proc., a tych z 19-proc. progu – czyli przeważającej większości – 16,7 proc.

Według Balcerowicza, podatek liniowy motywowałby zarówno do lepszej pracy, jak i do inwestowania we własne wykształcenie.

Ministra finansów poparło wówczas m.in. Towarzystwo Ekonomistów Polskich. Jego prezes Jan Winiecki oznajmił, że jest to *rewolucyjna koncepcja, która ma wiele zalet: upraszcza system, stwarza bodźce do oszczędzania.* Zawiązała się Koalicja Podatkowa złożona z Business Centre Club, Konfederacji Pracodawców Polskich, Związku Rzemiosła Polskiego i Krajowej Izby Gospodarczej. Ona również, wraz z Centrum im. Adama Smitha, poparła pomysł.

Przeciw była ówczesna opozycja. Socjaldemokracja na całym świecie jest przeciw podatkowi liniowemu – stwierdził Marek Borowski, marszałek Sejmu, minister finansów na przełomie lat 1993/1994. Przeciwny pomysłowi był także ówczesny szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych Jerzy Kropiwnicki, polityk ZChN. Konflikt między Balcerowiczem a Kropiwnickim przeszedł już chyba zresztą do historii – wiadomo było, że jeśli jeden coś proponuje, drugi musi być w opozycji.

Kropiwnicki twierdził, że wbrew pozorom podatek liniowy obciąży najmniej zarabiających, bo w celu wyrównania podatku realnego do 16,8 proc. trzeba będzie zwiększyć kwotę wolną od podatku. To spowoduje mniejsze wpływy do budżetu, a w konsekwencji podniesienie podatków pośrednich – VAT i akcyzy – które chcąc nie chcąc płaci każdy podatnik, robiąc najprostsze zakupy. Jednym z argumentów było też, że propozycja Balcerowicza godzi w lansowaną przez rząd AWS politykę prorodziną.

Oliwy do ognia dołala tzw. „Biała księga podatków”, ogłoszona przez resort finansów 31 sierpnia 1998 r., ale burzliwa dyskusja, która przetoczyła się potem przez kraj, spełza ostatecznie na niczym. Mimo że w samej AWS pojawiła się grupa lansująca zlikwidowanie wszelkich ulg i ustalenie stopy PIT na poziomie 16 proc., projekt reformy przepadł w Sejmie w 1998 r.

W 1999 r. pojawił się ponownie, aby podczas prac sejmowej Komisji Finansów Publicznych – kiedy poseł Maciej Manicki zaśląnął listą poprawek, spod której nie było widać stołu prezydenckiego – przekształcić się w system o trzech stopniach progresywności. Uchwaloną wówczas ustawę o PIT zawetował ostatecznie prezydent.

Ostatnio znów ożywa dyskusja na temat wprowadzenia podatku liniowego. Wywołała ją, jak się zdaje, rzeczywista potrzeba uproszczenia obecnego systemu podatkowego, na który narzekają zarówno pracodawcy, drobni przedsiębiorcy, jak i zwykli podatnicy. Najbardziej dopieka wspomniane *prawo powielaczowe.* Jeśli już więc uprościć podatki – to czemu nie doprowadzić do najprostszego na pierwszy rzut oka koncepcji liniowej?

I orędownicy, i przeciwnicy tej koncepcji lubią się odwoływać przede wszystkim do idei sprawiedliwości społecznej. Problem w tym, że każdy z przywoływanych filozofów rozumie



Rys. ANDRZEJ KASPRZYK

ją inaczej, a więc na argumenty Johna Rawlsa czy Milтона Friedmana można wytoczyć kontrargumenty. Na wyliczenia ekonomistów popierających podatek liniowy odzywiają się głosy oponentów o nie mniej znanych nazwiskach, przedstawiających własne tabele zysków i strat.

Ostatnio swoją argumentację przeciw przedstawił wiceminister finansów prof. Jan Czekaj. Podkreśla on, że wprowadzenie jednolitej stopy podatkowej, utrzymującej na tym samym poziomie realne obciążenia najmniej zarabiających, prowadzi do wzrostu podatków pośrednich. Zaznacza też, że wobec tego stopień obciążenia podatkowego będzie i tak różny w zależności od trybu życia podatnika – osoba wydająca więcej na konsumpcję zapłaci więcej niż inwestująca lub oszczędzająca.

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego Jerzy Żyżyński argumentuje, że bogatsi powinni płacić wyższe podatki dlatego, że dla nich ważniejsze jest istnienie silnego państwa. Twierdzi przy tym, że czterdzieści lat temu w USA, przy bardzo silnej progresji podatkowej, najwyższy próg sięgał 90 proc. – a gospodarka rozwijała się *znakomicie, milionerzy zaś bynajmniej nie odmawiali pracy.*

W tychże USA najgorętsza dyskusja na temat podatku liniowego rozprętała się w drugiej połowie lat 80. za sprawą Roberta Halla i Alvina Rabush-

ki, ekonomistów z Instytutu Hoovera. Ich książka „Podatek liniowy” (wydana również w Polsce) zaowocowała projektem ustawy złożonej w Kongresie przez senatorów republikańskich, zwanej „Ustawą o przywróceniu wolności i sprawiedliwości”. Różniła się ona jednak od podstawowej koncepcji

w jaki obywatel wpada, płacąc inne podatki?

Zdaje się, że tu właśnie jest pies pogrzebany. Idea podatku liniowego jest dlatego atrakcyjna, że – niezależnie od wszelkich wyliczeń, które odpowiednio do przyjętych założeń mogą być argumentami tak za, jak i przeciw – podatek taki ma być przede wszystkim jasny i prosty. Wszyscy są już zmęczeni wielostronicowymi PIT-ami, których wypełnienie stanowi trudność nawet dla osób z wyższym wykształceniem ekonomicznym. Ba, ostatnio Ministerstwo Finansów, organ, który najlepiej powinien się na tym znać, przyznało się do błędu w instrukcji wypełniania PIT za zeszły rok.

Jak powiedział Thomas Higgins z The Robertson School of Government z Regent University – *podatek liniowy będzie prosty i łatwy głównie dlatego, że zastąpi obecną kodeks podatkowy liczący 7 milionów słów, dziesięć razy więcej niż Pismo Święte.* Polska Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych, wraz ze wszystkimi nowelizacjami i interpretacjami, zapewne nie jest krótsza.

Problem w tym, że podatek liniowy, aby odpowiadać temu celowi, powinien być rzeczywiście jednakowy dla wszystkich, a więc nie uwzględniać kwot wolnych ani żadnych ulg. Tymczasem nawet tam, gdzie go wprowadzono (patrz ramka), istnieje rozbudowany system ulg i zwolnień, nie mówiąc już o związanych z nim pośrednio składkach na ubezpieczenia społeczne.

W Polsce ponowna dyskusja na ten temat dopiero się zaczyna. Dwa lata temu o podatku liniowym wspomniała Platforma Obywatelska. Przed wyborami prezydenckimi w 2000 r. problem poruszył także Lech Wałęsa. Chciał, aby w 2002 r. obowiązywały dwa progi: 18 proc. i 20 proc., w 2004 r. wprowadzono by podatek liniowy, a w 2005 r. zlikwidowano CIT.

Ostatnio, choć nikt się do tego oficjalnie nie przyznaje, organizacje biznesowe interweniują w tej sprawie w Kancelarii Prezydenta. Są wśród nich Business Centre Club, który, według prezesa Marka Goliszewskiego, opowiada się za 20-proc. skalą podatkową, czy Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych – jej szefowa Henryka Bochniarz mówi o skali 18 proc. przy równej 5 tys. zł rocznie kwocie wolnej od podatku.

Robert Gwiazdowski z Centrum Adama Smitha podkreśla, że podatek liniowy zlikwidowałby nadużycia w urzędach skarbowych. Powtarza jednocześnie to samo, co inni zwolennicy: że podatek progresywny uderza w najuboższych.

Od ekonomistów z obu stron spodziewalibyśmy się jednak nie deklaracji, ale uczciwych odpowiedzi na proste pytania:

– Jaki system podatkowy w istocie zachęci do inwestycji i oszczędzania? Ekonomisci lubią tu przytaczać przykłady hipotetycznych dwóch podatników, z których jeden zarabia mniej, drugi więcej, jeden płaci mniejszy, a drugi większy podatek, ale takie wyliczenia, z założenia nader uproszczone, nie przewidują sytuacji z życia wziętych, choćby takich, że jeden prowadzi działalność gospodarczą, a drugi pozostaje w stosunku pracy.

– Jakie ulgi należałoby zlikwidować, a jakie pozostawić? Co z kwotą wolną od podatku?

– Co zrobić, aby nie powtarzały się sytuacje takie, jak opisana przez nas 23 stycznia – o podatniku, któremu kazano zapłacić podatek od nie istniejących dochodów?

A najważniejsze może – jak wpłynąć na ustawodawcę, aby ewentualny projekt ustawy o prostym i przejrzystym podatku dochodowym nie przepadł w konflikcie sprzecznych interesów, jak to się stało z reformą Balcerowicza z 1998 r.

Pytań można stawiać sporo. Zachęcamy do dyskusji. Ludzie potrzebują bowiem klarownych argumentów. Przypomnijmy, że pięć lat temu reformę Balcerowicza, według sondażu PBS, poparła jedna piąta Polaków. Aż 60 proc. było przeciw, ale uwaga – blisko jedna piąta powiedziała *jestem przeciw, choć nie znam szczegółów.*

Sojusz przed bitwą

Dokończenie ze str. 21

wiała, gospodarka nie ruszyła z miejsca, posad nie było aż tyle, by obdzielić wszystkich chętnych, więc rosła frustracja wśród nowych członków, którzy na wstąpieniu do partii nie skorzystali. – Nie skorzystali, bo nie mogli – tłumaczy anonimowy poseł z SLD. – Nie mają odpowiednich kwalifikacji. Ale, ich zdaniem, awans blokują im starzy towarzysze. No, to zaczęli ciąć.

Co trzeci delegat na katowicki zjazd SLD to bezrobotny. Dla tych ludzi Zarzycki jest człowiekiem z innego świata – wykształcony, zamożny, dobrze ubrany, wpływowy, niedostępny. Ma inne doświadczenia życiowe niż oni. Był osobistym asystentem Edwarda Gierka, szefem katowickiej telewizji, redaktorem naczelnym popularnego tygodnika. Nawet kiedy nie znajdował się blisko władzy, miał wpływ i znajomości. A teraz, gdy oni poszukują pracy, by przeżyć jakoś do pierwszego, on obsadza swoimi ludźmi zarządy spółek skarbu państwa, rady nadzorcze, urzędy, gdzie dla tych bezrobotnych miejsca nie ma.

Cięcie od góry

W teorii o *cięciu od dołu* jest zapewne sporo prawdy, ale było też *cięcie od góry*, od którego właściwie zaczął się cały zamęt. *Cięcie od góry* dotknęło posła i wiceministra Andrzeja Szarawarskiego, niekwestionowanego przez wiele lat lidera śląskiego SLD, jednego z *czerwonych baronów*, których w końcu zaczął obawiać się sam Leszek Miller. Przyjacielem i najbliższym współpracownikiem Szarawarskiego był cały czas Zarzycki. Wspólnie obsadzili swoimi ludźmi wiele intratnych posad, co mogło budzić niezadowolenie już nie tylko dołów partyjnych, ale i władz SLD.

Kiedy przed rokiem premier wezwał swoich ministrów, którzy jednocześnie pełnili funkcje szefów regionalnych struktur partii, do rezygnacji z którejsz z ról, Szarawarski nie posłuchał. Dopiero pod koniec grudnia ubiegłego roku pod silną presją otoczenia premiera zrezygnował z przywództwa na Śląsku na rzecz posady ministerialnej. Do pełnienia obowiązków szefa partii wyznaczył na trzy miesiące (do czasu zjazdu) właśnie Zarzyckiego. Dwa tygodnie później w wyniku reorganizacji rządu Szarawarski utracił stanowisko podsekretarza stanu.

– Bardzo boleśnie odczuł tę nielojalność premiera – mówi jeden ze współpracowników byłego *barona*. – Z dnia na dzień został pozbawiony wpływów, a o ponownym kandydowaniu nie mogło być mowy, bo częściej go ostatnio

krytykowano niż chwalono. Od Andrzeja zaczęli się odwracać nawet jego ludzie.

Śląska lewica pozostała bez wyraźnego lidera. Choć nikt oficjalnie nie pretendował do

Zbigniewa Zaborowskiego i Jerzego Markowskiego zaczął pojawiać się Krzysztof Wójcik, prezydent Bytomia. Jednak najpoważniejszym kandydatem wydawał się

z nielicznych kandydatów SLD na Śląsku wygrał prezydencki fotel w wyborach bezpośrednich. Coraz głośniejsze mówiono o potrzebie zmian, bo SLD jeszcze nie miał tak

sacyjny raport Komisji Rewizyjnej śląskiego SLD. Raport uderzył w Jana K. Czubaka, sekretarza Rady Wojewódzkiej i przewodniczącego Rady Miejskiej w Bytomiu, który uchodził za zwolennika Wójcika. Kontrolerzy zarzucili Czubakowi, że w czasie ostatniej kampanii wyborczej sam z sobą przy udziale skarbnika partii podpisał umowę o dzieło i zainkasował 3 tys. zł.

W Sojuszu rozpetęła się burza nie tyle z powodu nagananych praktyk sekretarza Czubaka, ile z powodu upublicznienia raportu. Ryszarda Siewniaka, szefa Komisji Rewizyjnej, obarczono winą za przekazanie informacji mediom i usunięto z funkcji, pomimo że ten zapewniał, iż tego nie zrobił. Sekretarza Czubaka tylko upomniano.

Nieoficjalnie jednak mówiło się, że za tą sprawą krył się Zarzycki, który być może chciał osłabić jednego z konkurentów do fotela szefa śląskiego SLD, uderzając w jego wpływowego poplecznika. Niektórzy w domysłach posuwają się jeszcze dalej. Twierdzą mianowicie, że tracący wpływy Szarawarski, który w dodatku na własnej skórze przekonał się, że w polityce nie ma lojalności, postanowił tym razem dobrze się zabezpieczyć i zagrać na dwa fronty, porozumiewając się z Czubakiem, za którym wcześniej nie przepadał. Zarzycki, do którego mogły dojść sygnały o dziwnym przymierz, musiał działać szybko, bo wiedział, że konkurenci działają szybko potrafią.

Lewy sierpowy

Czy klęska Zarzyckiego była wynikiem zakulisowych działań? Trudno powiedzieć, jednak rację ma były asystent Gierka, mówiąc, że *koordynacji było za wiele*. Zapytany wprost, czy za tą koordynacją mógł się kryć Jan K. Czubak, odpowiada dyplomatycznie: – Nie potwierdzam, nie zaprzeczam.

Jego zwolennicy zaś zwracają uwagę na fakt, że ktoś, kto to wszystko koordynował, miał znakomite rozeznanie w statusie społecznym delegatów i wiedział, że sporo wśród nich osób niezamożnych i bezrobotnych. W takim gronie człowiek pokroju Zarzyckiego, przyjeżdżający drogiem samochodem, wciąż korzystający z telefonu komórkowego i sięgający do eleganckiej, skórzanej teczki, musi budzić zazdrość, nieufność, niechęć. Tym bardziej że ktoś o takie nastroje zadbał.

Rys. ANDRZEJ KASPRZYK

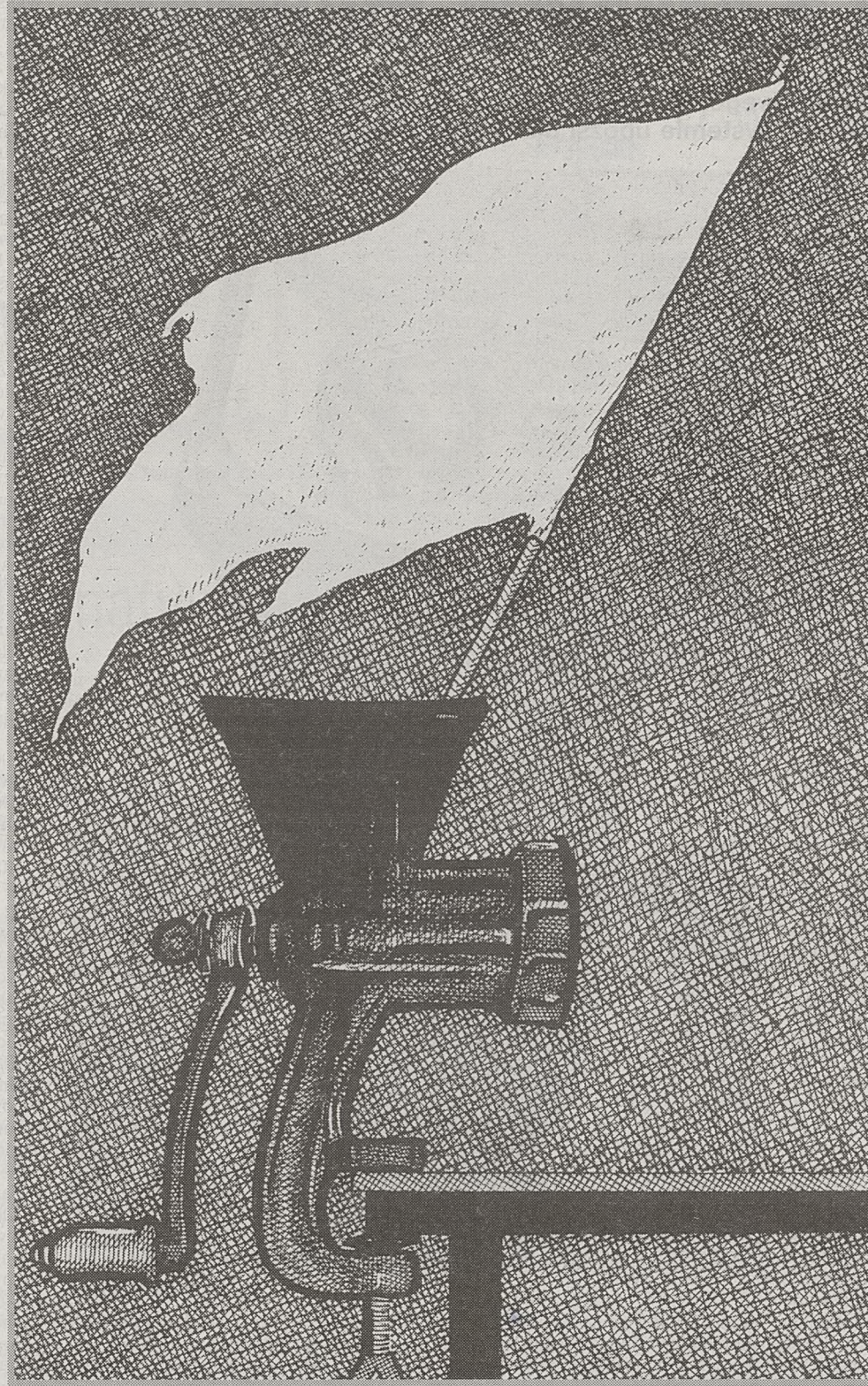
Lewy hak

Przed dwoma tygodniami do mediów przedostał się sen-

wiać popierany (przynajmniej oficjalnie) przez Szarawarskiego Zarzycki.

Sporo zamieszania spowodowała jednak kandydatura Wójcika, który jako jeden

kiepskich notowań jak obecnie.



objęcia schedy po Szarawarskim, trwała szeptana kampania wyborcza i testowanie szans. W końcu na giełdzie nazwisk oprócz posłów Kazimierza Zarzyckiego,



Komisarze specjalni

Ale się porobiło w tym tygodniu pusto i sennie... Daje się odczuć brak komisji śledczej w telewizorach. Ledwo *Rywinity show* zaczął się rozkręcać – i już przerwa w obradach! To nieludzkie. Nie można rozpalać społecznej namiętności, by jej potem nie zaspokajać. Więc była ta *grupa trzymająca władzę w rękach* czy jej nie było? Wiedział Miller, premier zresztą, że Rywin w jego imieniu żąda kasy czy nie chciał wiedzieć? A Brunatny Robert mija się z prawdą w takim samym stopniu jak jego telewizja czy

jednak bardziej? Ilu idoli, tyle pytań... a odpowiedzi jak nie było, tak nie ma.

Do tego wszystkiego poseł Smolana wystąpił z komisji. Szok po prostu. Był aktywny, odezwał się ze trzy razy. Zawsze bez sensu, ale jednak... Parlamentarzysta ten zawiadomił policję o popełnieniu przestępstwa przez Michnika. Jest więc Smolana nieobiektywny – zauważyli pełnomocnicy Lwa, co o tyle dziwne, że wersja Smolany wybiela ich klienta. Teraz miejsce na skraju stołu zajmie jakiś ważniejszy Samoobrona. Wszyscy zachodzą w głowę: któż to, ach, któż

to być może? Pewnie jakiś główny specjalista tej partii od płatnej protekcji...

Inny komisarz specjalny, nieduży, zaspany, ale schludny Kopczyński, prawnik, też nie ma łatwo. Molestowany przez swoją partię, by ustąpił krzesła prezesowi Giertychowi, nie chce poddać się presji. Polubił miejsce między stękającym Nałęczem a napastliwym Ziobro. Woli je nawet od miejsca w Lidze PR. Uparciuch – ma w Lidze przechlapane!

Zasiadanie w komisji stało się modne. Nie zdziwimy się, jeżeli w grę

zaczną wchodzić propozycje finansowe. Ile może kosztować miejsce za tym stołem? Jeżeli komisja powstała w sprawie kupna ustawy za 17,5 mln dol., to 1/10 udziału w sprawie wynosi 1,75 mln dol. Jest się o co bić.

Tydzień bez obrad źle wpływa na nastroje społeczne. Ludzie oczekują na dalszy ciąg akcji. Robione są zakłady, kogo zobaczymy po przerwie. Może to być każdy z nas. Oto prokurator Olejnik rzucił w eter od niechęcia: *Pewne dokumenty zostały zniszczone... Nie będę rozwijał tego zagadnienia u kogo, kiedy i gdzie...* O, jasna cholera, może mnie ma na myśli! Właśnie porządkowałem biurko i podarłem stare odcinki emerytury!

Prokuratura, urządzając konferencję prasową, kieruje rozbudzone zainteresowanie widowni w stronę swo-

Dziwnym trafem w okresie zjazdu ukazało się niskonakładowe, lewicowe pismo „Robotnik Śląski”, w którym znalazł się spory tekst o Zarzyckim. Pismo kolportowane było przed salą obrad (złośliwi twierdzą, że rozszedł się cały nakład). W tekście „Kadrowy Śląska” autor podpisany pseudonimem Jan Czarski (Michał Czarski jest marszałkiem śląskim – BW) zarzuca Zarzyckiemu między innymi nepotyzm, prywatę (Zarzycki miał niby wykorzystywać swoje koneksje dla zapewnienia karier i dobrze płatnych posad dzieciom) i kontakty ze skompromitowanymi osobami.

– Prawie połowa informacji w tym tekście jest nieprawdziwa – denerwuje się poseł Zarzycki i zapowiada pozwanie redakcji do sądu. – Moje dzieci są świetnie wykształcone i radzą sobie w życiu same.

Lewy prosty

W rewanżu Zarzycki zażądał od władz krajowych SLD unieważnienia wyborów. Twierdzi, że ma już kilka podpisanych oświadczeń, z których wynika, że kilkunastu delegatów uczestniczyło w zjeździe bezprawnie, że łamano nagminnie partyjne procedury. Mówi o *partyjnych intrygach i partyjnym betonie*. Na konferencji prasowej Zarzyckiego widziano wśród dziennikarzy działacza wojewódzkich struktur SLD, który demonstracyjnie nagrywał każdą wypowiedź posła.

Tego samego dnia Rada Wojewódzka SLD rozesłała do mediów komunikat, z którego wynika, że kontrole przeprowadzone przez komisję rewizyjną *nie miały zastrzeżeń merytorycznych do zasadności wydatkowania środków finansowych* przez śląski SLD. Pod komunikatem podpisał się Jan K. Czubak.

Nie wiadomo, co wyniknie z tego zamieszania. Dla wielu członków SLD Zarzycki postąpił nieodpowiedzialnie, organizując konferencję prasową i wywlekając na światło dzienne mało przejrzyste sprawy partii. Niektórzy obawiają się, że sprawa umów-zleceń to tylko wierzchołek góry lodowej. A co będzie, jeśli gospodarce finansowej śląskiego Sojuszu zechce się przyjrzyć nie tylko centrala, ale i prokuratura? Co będzie, jeśli w ślady posła pójda ci, którzy przegrają na kolejnych etapach walki o władzę? Wszak jak się tak ostro zaczęło, to trudno będzie gładko skończyć.

– Za bardzo nam się ta partia rozrosła – ubolewa jeden z posłów. – Za dużo w ostatnim czasie zapisało się do nas cwaniaków pragnących tylko władzy, za dużo bezrobotnych chcących pieniędzy i posad. Aż strach pomyśleć, co będzie, jak oni przejmą władzę.

BOGDAN WASZTYL

Jak w kabarecie

ich osiągnąć. Są one niemałe. Dokonano ostatnio przeszukań u panów Rywina i Kwiatkowskiego... I co? Nic nie znaleziono, co potwierdza pogląd Kapusty (prokuratora) sprzed dwóch miesięcy, że nie ma czego szukać... Zwłaszcza że Rywin wyrwał telefon ze ściany i sam go przyniósł na przesłuchanie.

Prokuratorzy, choćby nie wiem, jak starali się kręcić i manipulować, nie wywołały napięcia emocjonalnego podobnego temu, które wytwarza komisja specjalna. Z tego powodu obrady należy przesunąć na godziny wieczorne, po Dzienniku TV, by zwiększyć oglądalność. W końcu odbywa się ten show za nasze pieniądze, więc wszyscy mamy prawo się bawić!

kabaret@pietrzakjan.com.pl

- Nie szkoda Pani czasu, zwłaszcza w soboty, na obserwowanie kolejnych przesłuchań sejmowej komisji śledczej?

- Nie, w soboty mam więcej czasu. Nie muszę rezygnować z innych zajęć. W tygodniu, gdy z powodu obowiązków nie mogę przyglądać się przesłuchaniom tu, w Sejmie, wieczorem oglądam kasety z nagraniem prac komisji. Na moich oczach przecież rozgrywa się nowy akt najnowszej historii.

- Co Pani opowie wnukom za kilka lat o tych wydarzeniach?

- Na początku byłam bardzo sceptycznie nastawiona do pomysłu powołania tej komisji. Może dlatego, że ustawa decyduje o tym, że najwięcej miejsc w komisji ma ugrupowanie rządzące. To upolitycznia komisję. I taka konstrukcja wzbudziła moją nieufność.

- A teraz?

- Cieszę się, że komisja śledcza istnieje. Przede wszystkim dlatego, że prokuratura zadziwiająco powoli przystąpiła do wyjaśniania sprawy. Nie dopełniono podstawowych czynności - choćby tych, które potem nakazała wykonać komisja - np. zdobycie billingów telefonicznych lub przeszukanie pomieszczeń.

Cieszę się też, że obecnie już kilku prokuratorów prowadzi tę sprawę, gdyż zarówno prokurator Anna Baranowska, jak i jej zwierzchnik, prokurator Zygmunt Kapusta, prowadzili wcześniej takie sprawy, jak m.in. zabójstwo gen. Marka Papay, afera Art-B czy sprawę przetargu na budowę portów lotniczych na warszawskim Okęciu. One nie należą do sukcesów prokuratury. Warto pamiętać, że pani Baranowska zajmowała się też sprawą jednej ze znanych spółdzielni mieszkaniowych związanych z warszawskim samorządem. Niestety, nie znalazła epilogu w sądzie. Dlatego byłam tak sceptycznie nastawiona do całej sprawy.

- Komisja działa lepiej niż prokuratura?

- Widać, że posłowie czasem jeszcze myślą kategoriami swoich partii politycznych. Jednak zdecydowanie częściej chcą utrzymać autorytet komisji i rozwiązać zagadkę afery Lwa Rywina.

- Obserwując prace komisji można zauważyć, że bez przerwy toczą się rozgrywki partyjne. Choćby ingerencje przewodniczącego Tomasza Nałęcza w trakcie pytań zadawanych przez posłów opozycji szefowi TVP.

- Rzeczywiście, odnoszę wrażenie, że marszałek Nałęcz, przewodniczący komisji śled-

Sąd nad republiką kolegów

O tzw. aferze Rywina z JULIĄ PITERĄ, szefową polskiego oddziału Transparency International - rozmawia Paweł Raduła

czej, zbyt często ingeruje w pytania posłów. Byłoby lepiej, gdyby swoje uwagi, zwłaszcza mające charakter pouczający, przekazywał w czasie przerw. Taka publiczna ingerencja odbywa się ze szkodą nie tylko dla poszczególnych posłów, ale i całej komisji.

- Co dotąd ujawniła komisja śledcza?

- Potwierdziło się, że w Polsce istnieje *Rzeczpospolita kolegów*. Niepokoi w tym kontekście wątek dotyczący „Stowarzyszenia Ordynacka”. Mam nadzieję, że to powiązanie części uczestników jest czystym przypadkiem. Niezależnie jednak od tej refleksji mam wrażenie, że sprawa ta skrywa jeszcze wiele zaskakujących tajemnic.

- Być może jeszcze nie usłyszeliśmy wszystkiego. Chyba wszyscy świadkowie starali się nie mówić o pewnych rzeczach?

- Na pewno każdy miał coś do ukrycia. Ale poruszył mnie stopień zażyłości, który przekracza zwykłe znajomości. Zszokowało mnie to, co usłyszałam z ust prezesa Wandy Rapaczyńskiej. Nie mogłam uwierzyć, gdy słuchałam o tym, jak z niezapowiedzianą wizytą wpadł do niej, od tak, premier z małżonką i podczas zaimprovizowanej kolacji (Rapaczyńska skarżyła się komisji, że była nieprzygotowana na taką wizytę i przygotowywała w panice grilla - PR) Leszek Miller proponował jej przejście na „ty”. To szokujące, że coś takiego się może wydarzyć. Już na marginesie zostawię to, że dorośli ludzie, zwłaszcza obcy, zazwyczaj zapowiadają wizytę. Myślę, że osoby z kręgów władzy muszą wykazywać się pewnym dystansem, który nie powinien być następstwem zadzierania nosa, lecz koniecznością zachowania perspektywy niezbędnej do trzeźwej i obiektywnej oceny rzeczywistości. Jak się okazuje, nie ma tego dystansu i może właśnie dlatego mamy tak zagmatwaną sytuację w kraju.

- Nie odniosła Pani wrażenia, że Adam Michnik za wszelką cenę starał się chronić premiera?

- Tak. Na początku myślałam, że Adam Michnik sam się asekuruje. Od chwili wybuchu tzw. afery Rywina było słychać pod jego adresem oskarżenia, że usiłuje obalić rząd. Związka ze od dawna krążyły pogłoski



Lew Rywin odmówił odpowiedzi na pytania członków komisji śledczej

Fot. JACEK TURCZYK/PAP

o poważnym konflikcie między prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim i Leszkiem Millerem, a Adam Michnik jest ostrzegany jako osoba związana z obozem prezydenckim. Dla wielu wydawało się oczywiste, że może być zainteresowany osłabieniem pozycji szefa rządu. Dlatego też początkowo sądziłam, że Michnik, który co chwilę podkreślał, że premier nie ma nic wspólnego z całą sprawą, po prostu usiłował osłabić plotkę, doprowadzić do wyeliminowania jej z obiegu publicznego. Jednak po trzech dniach zeznań mam wrażenie, że rzeczywiście usiłował chronić Leszka Millera.

- Czy zeznania Michnika są wiarygodne?

- Nie o wszystkim chciał mówić, a ponieważ jest inteligentnym człowiekiem robił uniki poprzez wyjątkowo rozbudowane odpowiedzi. Przy analizie stenogramu można z pewnością wydobyć fragmenty, z których wynika, że chciał uniknąć odpowiedzi wprost. Absolutnie niewiarygodne są natomiast słowa Lwa Rywina i prezesa Roberta Kwiatkowskiego. Przy odpowiedzi na pytanie, kto kogo przysłał, prezes TVP zawzięcie lawirował. Natomiast oświadczenie Lwa Rywina, który zapewnia o swej niewinności jest absolutnie niewiarygodne, dopóki Rywin nie udowodni, że nagranie jest np. sfalszowane. Przecież właśnie z nagranej taśmy wiemy, że przyszedł i za

pieniądze zaproponował zmianę ustawy.

- W całej sprawie oprócz Lwa Rywina przewijają się nazwiska dwóch innych osób: szefa TVP Roberta Kwiatkowskiego i Włodzimierza Czarzastego, sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nie ma Pani wrażenia, że oni już zostali wytypowani przez „grupę trzymającą władzę”, na którą w rozmowie z Michnikiem powołał się Rywin, jako osoby, które złożyły głowy w ofierze?

- Być może tak będzie. Pojawia się jednak pytanie, czy ci panowie nie mają czegoś w zanadru. Żyjemy w epoce „haków” - coraz częściej nagrywane są rozmowy. Być może ktoś trzyma jeszcze jakiegoś asa w rękawie. Boję się jednak, że w pewnym momencie wszystkie zainteresowane strony dojdą do wniosku, że sprawa idzie za daleko i należy jej ukreślić głowę. Znajdzie się jakieś wygodne i nie eksponowane stanowisko dla ewentualnych *kozłów ofiarnych* w zamian za to, że wezmą całą winę na siebie. A pół roku później ludzie o wszystkim zapomną.

- Po drugim dniu przesłuchań prezesa Kwiatkowskiego można zacząć podejrzewać, że ten scenariusz już jest realizowany. Nagle ni stąd, ni zowąd szef komisji - poseł rządzącej koalicji - odczytuje fragmenty stenogramu z posiedzenia Rady Nadzorczej TVP i podważa

dotychczasowe zeznania Kwiatkowskiego.

- Na ten temat nie mam zdania. Według mnie, porozumienie, o którym przed chwilą mówiliśmy, jeszcze nie zostało zawarte. W tej sprawie dużą rolę mają do odegrania dziennikarze, którzy relacjonują prace komisji. Muszą pokazać, co się tam dzieje. Na razie wykonują swoje zadanie bardzo dobrze, choćby prowadzonym przez siebie konkurencyjnym śledztwem.

- Ogląda Pani czasem „Wiadomości”?

- Tak, i mam wrażenie, że tam po okresie bardzo stronniczych komentarzy sytuacja zaczyna się poprawiać.

- Widziała Pani sposób relacjonowania przesłuchań prezesa Kwiatkowskiego?

- Relacja była mało rzetelna. Ale warto pamiętać, że nad redakcją „Wiadomości” czuwa w zastępstwie członek Rady Nadzorczej telewizji publicznej, która stanęła po stronie przesłuchiwanego prezesa.

- Nie ma Pani wrażenia, że duża część opinii publicznej potraktuje pracę komisji jako kolejne reality show?

- Nie sądzę, żeby ludzie oglądali to z nastawieniem na sensację. Wydaje mi się, że widzowie traktują całą sprawę jako pewnego rodzaju sąd nad sytuacją w kraju. Chcą doczekać jej rozwiązania i pewnego zadośćuczynienia za swoje rozczarowania rzeczywistością i polityką. Za to,

że sami są upokarzani przez urzędników-łapówkarzy na każdym kroku.

- Nie boi się Pani, że członkowie komisji wykorzystają sprawę do własnych celów? Obrady są transmitowane na żywo. To świetna okazja, żeby się wypromować. Jeszcze miesiąc temu większość Polaków nie zdawała sobie sprawy z istnienia posłów, np. Bohdana Kopczyńskiego czy Józefa Szczepańczyka.

- Posłowie muszą pamiętać, że ta afra będzie miała finał i wtedy dopiero się okaże, czy zyskają czy tracą. Czasem, jeżeli wybucha jakaś afra i szybko potem cichnie, pozostaje nazwisko bez kontekstu. Ludzie wtedy pamiętają tylko to, że o danej osobie było głośno i na nią głosują. Ta sprawa jednak jest tak ważna, że jeżeli komisja śledcza np. się skompromituje to jej członkowie tracą, a nie zyskają poparcie.

- Czym może się skończyć praca komisji? Posłowie odkrywają, kto stał za Rywinem, czy może po przesłuchaniu kilkunastu osób rozłożą bezradnie ręce i powiedzą, że nic się nie da zrobić?

- Trudno powiedzieć, jak to się skończy. Ważne jest jednak to, że wyszło na jaw, iż istnieje grupa, która trzyma władzę, przy czym nie zawsze są to ludzie zasiadający w parlamencie lub w rządzie, lecz mający odpowiednie znajomości. Być może obserwujemy kończącą się *republikę kolegów*. Być może ta sprawa ośmieli zwykłych ludzi do walki z patologiami w państwie.

- Ludzie, wzorem Michnika, będą wchodzić np. z dyktafonem do urzędów i nagrywali urzędników żądających łapówek?

- Mam nadzieję, że od tego zdarzenia żaden wójt, prezydent, naczelnik czy dyrektor nie będzie miał pewności, czy jego rozmówca nie nagrywa całego spotkania. I to jest korzyść z tej afery. Adam Michnik nie został ukarany za potajemne nagranie Rywina i to jest *casus*, na który będzie można się powoływać. Urzędnicy w obawie przed nagraniem ich korupcyjnych propozycji mogą przestać na taką skalę domagać się łapówek.

- A więc z tej afery wypływają także korzyści?

- Tak, ta sprawa kończy pewną epokę w historii Polski. Do Transparency w ciągu ostatniego roku napływały setki listów z różnymi sprawami. Byliśmy już zasypani skargami na korupcję w kraju. Być może tzw. afra Rywina była kroplą, która przełamała czarę goryczy. Teraz może nastąpi pewna zmiana w całej sytuacji. Ludzie sami zaczną walczyć z korupcją.

Głos z Monachium

Komisja śledcza

próbował się tłumaczyć, że nie dał tej wiadomości, bowiem *rzuca ona złe światło na Amerykę*, ale Jan Nowak-Jeziorański takie wyjaśnienie przyjął z największym oburzeniem. I od tej chwili Rozgłośnia Polska RWE nadawała wszystkie szczegóły na temat „Watergate”, mimo że na tej afere wywrócił się ówczesny prezydent USA i jego zespół.

Nie było tu jednak żadnej taryfy ulgowej. Podobnie nie może być taryfy ulgowej dla nikogo, gdy chodzi o „Rywingate” w Polsce. I to jest zadanie komisji śledczej, a następnie prasy, radia i telewizji, by pełną wiedzę o tej sprawie doprowadzić do świadomości publicznej. Fakt, że komisja działa sprawnie i publicznie, a jej obrady są transmitowane w radiu i telewizji oraz opisywane w prasie - pozwala z pewną nadzieją patrzeć na nasze, polskie „Rywingate”. Niezależnie od tego, jakie będą rezultaty. I niezależnie od tego, jaką strategię ukrycia prawdy zastosują uczestnicy afery.



ALINA GRABOWSKA

Premier Leszek Miller raczej sceptycznie i niechętnie wypowiadał się w telewizyjnym programie „Monitor Wiadomości” o działalności sejmowej komisji śledczej. Podobno członkowie komisji zbyt często biegają do rozmaitych programów telewizyjnych i śpią tam swoimi uwagami o przesłuchaniach, co w ogóle nie jest ich rolą. Premier Miller podkreślił, że postępują tak głównie ci członkowie komisji, którzy rekrutują się z partii opozycyjnych. Ci zachowują się wyjątkowo niewłaściwie.

Nie tylko nie mogę zgodzić się z teorią wygłoszoną przez premiera Millera, ale dodatkowo chciałabym podkreślić z całą mocą, że powołanie i działanie komisji śledczej w parlamencie pozwala nareszcie spojrzeć z nadzieją na młodą polską demokra-

cję. Nigdy poprzednio nie był tak lansowany i tak przestrzegany podstawowy walor tych przesłuchań, a mianowicie ich pełna i kompletna jawność. O ile sama sprawa *łapówki Rywina* pozostanie, jak można się obawiać, nie do końca wyjaśniona, o tyle stworzono nareszcie pewien wzór postępowania w sprawach o korupcję wśród tzw. elit i, co najważniejsze, wzór ten zaakceptował cały polski parlament, niezależnie od układu politycznego.

Oczywiście, na dziesiątki sposobów można się nadal wykręcać od posądzeń, że się bierze udział w łapówkarskich aferach w III RP i mogą się wykręcać od takich przypuszczeń czołowi uczestnicy życia politycznego i społecznego, ale *Rywingate* stworzyła jednak pewne wzorce postępowania.

Samo utworzenie sejmowej komisji śledczej i przyjęcie przez większość sejmową zasad, na jakich komisja powstaje, jest wielkim sukcesem społeczeństwa. Wskazują na to badania opinii publicznej i choć to społeczeństwo nie jest podobno zainteresowane polityką, to jednak w przypadku afery teoria ta w ogóle się nie sprawdza.

Publiczność masowo ogląda relacje w polskich stacjach telewizyjnych i słucha doskonałych zresztą (może najlepszych ze wszystkich środków przekazu) relacji w Programie I Polskiego Radia, korzysta też masowo z Internetu i z prasy.

Bardzo zdziwił mnie artykuł Stanisława Podemskiego w „Polityce” nawołujący w tym kontekście do *ochrony dziennikarskich źródeł informacji*. Ochrona dziennikarzy? Przy-

pomina mi się taki moment w działalności Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa: oto pewnego dnia BBC i inne stacje nadały informacje o aferze, która szybko zyskała nazwę Watergate, a polegała na próbie ukrywania przez polityków amerykańskich tego skandalu. Było wcześniej, może 6 rano, gdy w zestawie „Dziennika Radiowego” ówczesny redaktor RWE pominął wiadomość o tej afere. Ale dyrektor naszej stacji Jan Nowak-Jeziorański wysłuchał jej raniutko w rozgłoszeniach amerykańskich i w polskim serwisie BBC.

Pół godziny później był już w naszym „Dzienniku Radiowym” i żądał odpowiedzi na pytanie, dlaczego RWE milczy, choć wszystkie materiały nadeszły dalekopisem? Redaktor odpowiedzialny za dziennik radiowy

Na Podhalu nie mówi się ostatnio o niczym innym, tylko o proboszczu z Jordanova, który wyznał przed sądem, kto mógł być sprawcą zabójstwa. Okazało się, że to zupełnie inna osoba niż oskarżony przez prokuraturę, siedzący w areszcie mężczyzna. Okoliczności mordu rzekomy sprawca miał wyjawiać księdzu podczas rozmowy na plebanii.

Na mszę do kościoła w Jordanowie chodzą teraz nawet ci, którzy na co dzień odzégnują się od religii. Wszyscy są ciekawi, co będzie, gdy w kościele spotkają się zamieszani w sprawę mężczyźni. Człowiek oskarżony przez prokuraturę został bowiem zwolniony z aresztu zaraz po zeznaniach księdza. Wskazany domniemany sprawca wciąż jest na wolności. Domyślam i spekulacjom nie ma końca. To pierwszy taki przypadek w Polsce.

Śmierć przyszła po 70-letnią Irenę S., mieszkankę Bystrej Podhalańskiej, rankiem 18 lutego 2000 r. Starsza, samotna kobieta zdążyła jeszcze oporządzić bydło i nakarmić liczną gromadkę kotów. Znana była w okolicy z wielkiej miłości do zwierząt. Jej sąsiedzi mówią, że lepiej dogadywała się z kotami i krowami niż z ludźmi, nie wyłączając członków swojej rodziny.

Morderca przyszedł w momencie, gdy szykowała się do wyjścia na mszę. Biegli stwierdzili, że po krótkiej szamotaniu z napastnikiem kobieta została uduszona. Ofiarę, leżącą bez życia przy piecu, znalazł zięć siostry Ireny S. Był on również świadkiem wszystkich czynności policji i prokuratury na miejscu przestępstwa. Z jego relacji wynika, że zabezpieczanie śladów trwało aż pięć dni.

Już na trzeci dzień po tej zbrodni, która wywołała panikę wśród mieszkających w okolicy starszych ludzi, policja aresztowała 55-letniego dziś Mariana Rączkę, bezrobotnego z Jordanova. Irena S. zatrudniła go do rywco w swoim gospodarstwie. Po roku śledztwa sporządzono przeciwko niemu akt oskarżenia. Prokurator opisał drobiazgowo prawdopodobny przebieg dramatu, wymienił motyw, załączył opinię biegłych i protokoły przesłuchania świadków. Wszystko to miało świadczyć, że zatrzymanie Mariana Rączki jako podejrzanego jest uzasadnione.

Dowody jego winy to, wedle prokuratury, przede wszystkim zeznania konkubiny mężczyzny, który rzekomo miał mu pomóc w zatarciu śladów zbrodni, a także należący do Rączki włos, znaleziony na ubraniu Ireny S. W relacjach prasowych sporządzonych na podstawie prokuratorskich wypowiedzi przedstawiano Mariana Rączkę w jak najgorszym świetle. Jednak już wtedy wielu mieszkańców miasteczka wątpiło w winę Rączki, choć nikt nie zaprzeczał, że jest to człowiek, który lubił zaglądać do kieliszka.

Bomba wybuchła kilkanaście dni temu na kolejnej już rozprawie w procesie Mariana Rączki. Na świadka wezwano proboszcza z Jordanova, przesłuchiwanego już wcześniej w trakcie śledztwa. Gdy padło rutynowe pytanie sędziego, czy posiada jakieś informacje w tej sprawie, świadek w sutannie, ku zaskoczeniu wszystkich, włącznie z oskarżonym, powiedział, iż uważa, że Marian Rączka jest niewinny. Ksiądz nie chciał zdradzić, skąd takie przypuszczenie, tłumaczył, że jeśli się wygada, straci zaufanie parafian.

Przewodnicząca składu sędziowskiego przekonywała go, że będzie akurat odwrotnie, że w ten sposób wzmocni swój autorytet. Wtedy kapłan wyduł z siebie, że mężczyzna, który w jego opinii powinien być na

GRAŻYNA STARZAK

Świadek w sutannie

Nikt nie przewidział, że proboszcz wezwany rutynowo na rozprawę może zmienić bieg procesu. Marian Rączka zawdzięcza wolność księdzu, który postanowił przerwać milczenie.



Marian Rączka będzie się domagał wysokiego odszkodowania. – 10 tys. zł za każdy miesiąc pobytu w areszcie – wylicza w rozmowie z reporterem „Dziennika”. Fot. AUTORKA

miejsu Mariana Rączki, przyszedł do niego w towarzystwie członków swojej rodziny, aby powiedzieć, że wyrządził straszną krzywdę swojej ciocie, bo zbyt mocno ją ukochał.

Ponieważ rozmowa na plebanii odbyła się dwa dni przed pogrzebem Ireny S., ksiądz doszedł do wniosku, że to właśnie ją miał na myśli parafianin, który chciał oczyścić swoje sumienie poprzez rozmowę z księdzem.

Zachęcona wystąpieniem proboszcza, w obronie Mariana Rączki stanęła również konkubina jego kolegi. To jej zeznania potraktowano jako dowód w sprawie. Okazało się, że wątpliwy, bo kobieta utrzymuje obecnie, że została zmuszona do złożenia właśnie takich zeznań.

Niemal natychmiast po tych zeznaniach Mariana Rączkę zwolniono z aresztu. Nie wrócił do swojego domu. Mieszka u rodziców. Mówi, że boi się o swoje życie, bo mężczyzna, którego wskazał ksiądz, wciąż jest na wolności. – Ciotka dość bitki od niego dostała – mówi.

Twierdzi, że był zaskoczony, gdy tuż po morderstwie Ireny S. zatrzymała go policja.

– Nie miałem pojęcia, o co chodzi. Funkcjonariusz ze Suchej narysował mi trójkąt, u góry zrobił krzyżyk, przykrył ręką i pyta, z czym mi się to kojarzy.

Odpowiedziałem, że z niczym. Na to on odstąpił resztę rysunku. Na rogach trójkąta były inicjały moje, kolegi i jego konkubiny. A w środku napisano trup. Dalej nie wiedziałem, czego ode mnie chcą. Wtedy ten policjant powiedział: Irena S. nie żyje. Mówi ci to coś? Zgłupiałem. Przecież ja jej nie widziałem od trzech miesięcy. Ale nikt mnie nie słuchał, mimo że miałem alibi. Nawet dzisiaj potrafię dokładnie opisać, co robiłem w dniu morderstwa; z kim, gdzie i jaki rodzaj alkoholu piłem. Wszyscy moi kumple wiedzieli, że ja do wdowy nic nie miałem. To była fajna babka, honorowa, grzeczna. Sam się zastanawiałem, kto mógł ją zabić?

Gdy w lipcu 2001 r. był u mnie w areszcie prokurator, powiedziałem mu, że najprędzej mógł to zrobić siostrzeniec Ireny S. Mieszkał u niej przez jakiś czas. Wszyscy wokół wiedzieli, że między nimi nie było sielanki, bo siostrzeniec jest narwany, nie lubi, gdy ktoś mu się sprzeciwia. Prokurator pominął moją uwagę milczeniem. Siedząc w areszcie łudziłem się, że to długo nie potrwa. Utwierdził mnie w tym przekonaniu adwokat, którego dostałem z urzędu. Gdy tylko przejrzał akta, powiedział: – Nic tu na pana nie ma. Z nadzieją, że jak najrychlej wyjdę, pisałem

odwołanie za odwołaniem: do Sądu Najwyższego, ministra sprawiedliwości, rzecznika praw obywatelskich.

– Miałem wyjść w sierpniu ub.r. Byłem załamany, gdy okazało się, że zostanę za kratkami

morze łez, stan zdrowia ojca znacznie się pogorszył. Ja przez ten cały czas wciąż na nowo to przeżywałem. Prowadzę zakład stolarski i codziennie mam styczność z wieloma ludźmi. Nie muszę mówić, co czułem, gdy

ktoś zbyt długo mi się przyglądał czy wręcz pytał, co dalej w sprawie Mariana.

O sprawę Mariana nieraz pytał jeden z przyjaciół Zbigniewa Rączki, u którego w zakładzie pracował i pracuje nadal wskazany przez księdza jako rzekomy sprawca. – Jestem zaskoczony wyznaniem plebana. Pracuję u mnie ponad cztery lata. To człowiek porycy, lubi postawić na swoim, ale jest bardzo pracowity. Zrobiłem go brygadzystą, bo zna się na fachu, jest sumienny i potrafi dopilnować ludzi – mówi pracodawca. Przyznaje, że obecnie ma dylemat moralny.

Jako przyjaciel Zbigniewa Rączki, z którym jeżdżą razem na uczasy, uważa, że powinien solidaryzować się z zaprzężoną rodziną, zwalniając pracownika. Z drugiej strony żał mu go, bo jego brygadzysta ma troje dzieci na utrzymaniu i jest dobrym pracownikiem...

– Gryzę się z myślami, jak pewnie każdy, kto ma z tą sprawą cokolwiek wspólnego. No, bo jeśli jest winny tej zbrodni, to dlaczego nie przychodzi go aresztować. Mariana zatrzymali następnego dnia. O co w tym wszystkim chodzi? Czy ktoś to w końcu wyjaśni? – zastanawia się przedsiębiorca z Jordanova.

Mężczyzna wskazany przez księdza na pewno nie rozwieje wątpliwości swojego pryncypała. Zastaje go pochylonego przy maszynie. Wzdryga się, gdy trzaskają zamykane przeze mnie drzwi. – Myślałem, że już po mnie idą – tłumaczy cicho. Ten szczupły, średniego wzrostu mężczyzna sprawia wrażenie ogromnie zdenerwowanego. – Nie czuję się winny – uprzedza moje pytanie. – Byłem na plebanii u proboszcza, ale w innej sprawie. Chciałem mu złożyć przyrzeczenie, że przestanę pić. To był powód. Resztę ksiądz sobie wymyślił. Jestem biednym człowiekiem. Nie mam się jak bronić. Nie dam księdzu na zrobienie nowego dachu, żeby odwołał swoje zeznania, bo mnie na to nie stać. Ksiądz wyrządził wielką krzywdę mojej rodzinie. Przykro mi z tego powodu, bo jestem wierzący, a księży darzę zaufaniem. Doprawdy nie wiem, dlaczego zrujnował moje życie...

Proboszcz parafii w Jordanowie nie chce rozmawiać. Jeden z członków Rady Parafialnej twierdzi, że otrzymał takie polecenie z kurii. Od tego samego człowieka dowiedziałam się w zaufaniu, że wcześniej, zanim pleban wyjawiał przed sądem ukrywany przez dwa lata sekret, kontaktował się w tej sprawie z jednym z krakowskich biskupów, który zwolnił go z zachowania tajemnicy. Dlatego zdecydował się mówić. Ten sam, dobrze poinformowany rozmówca, zapewnia mnie, że spotkanie domniemanego zabójcy z księdzem, tak dla nas tragedią. Matka wylała

się przy udziale członków bliższej rodziny.

– Owszem, składał obietnicę, że nie będzie więcej pić. Ale wyjawiał też, że właśnie po pijanemu zrobił krzywdę tej kobiecie, swojej krewnej – twierdzi mój dobrze poinformowany rozmówca.

Mieszkańcy Jordanova mają rozbieżne opinie na temat tego, czy ksiądz dobrze zrobił, składając właśnie teraz swoje zeznanie. Natomiast wszyscy, z którymi rozmawiałam, są zgodni co do tego, że winę za obecną sytuację ponosi prokuratura. Na jordanowskim rynku można nawet usłyszeć plotkę, że za aresztowaniem i przetrzymywaniem dwa lata w więzieniu Mariana Rączki stoi major policji w jednym z okolicznych powiatów. Wymieniany z nazwiska policjant ma być rzekomo krewnym domniemanego sprawcy i znajomym prowadzącego sprawę prokuratora.

Matka wskazanego przez księdza mężczyzny skomentowała plotki krótko: To bzdura. Nie zaprzeczyła jednak, że wymieniany na mieście policjant jest spokrewniony z rodziną domniemanego sprawcy.

– To bzdura, pomówienie – oburza się Zbigniew Gabryś, zastępca prokuratora rejonowego w Nowym Targu, zaznaczając, że gdyby śledztwo było prowadzone błędnie, gdyby były w nim jakieś uchybienia, sąd zwroczyłby akta do uzupełnienia. – Ta sprawa nie budziła żadnych wątpliwości. To niezawisły sąd zastosował tymczasowy areszt wobec Mariana Rączki. Jeśli dowody byłyby wątpliwe, sąd nie zarządziłby aresztu – odpowiada na zarzuty prokurator.

Dlaczego tych dowodów było tak niewiele (dwa włosy podejrzanego), skoro, jak twierdzi rodzina zamordowanej, duża licznie ekipa, i to przez kilka dni, zbierała ślady? – Zabezpieczono sporo śladów linii papilarnych, to fakt, ale widać nie nadały się do identyfikacji. Czasem tak bywa, że mimo nowoczesnych technik badawczych zgromadzone ślady nie są przydatne w śledztwie – wyjaśnia prokurator Zbigniew Gabryś.

Nie ukrywa, że wyznanie księdza było dla prokuratury zaskakujące. – Nikt nie przewidział, że proboszcz wezwany rutynowo na rozprawę może zmienić bieg procesu. Przecież w śledztwie zeznał, iż nie posiada żadnych wiadomości na temat zabójstwa.

– Czy w śledztwie mówił coś jeszcze?

– Dodał tylko, że wie, iż oskarżony jest porządnym człowiekiem i że nie mógł tego zrobić. Ale między tym, czy ktoś jest porządnym człowiekiem w subiektywnej ocenie kogoś innego, nawet księdza, a tym, że ma się jakieś przesłanki, aby przypuszczać, że ten ktoś jest niewinny, istnieje spora różnica – mówi prok. Zbigniew Gabryś. – Każda osoba, nawet duchowny, która posiada wiadomości o tym, że popełniono zbrodnię zabójstwa, ma prawny obowiązek zawiadomić o tym organy ścigania – dodaje.

Jakie będą dalsze działania sądu i prokuratury w tej sprawie? Czy wskazany przez księdza mężczyzna zostanie zatrzymany? Prok. Zbigniew Gabryś twierdzi, że nowotarska prokuratura nie może samodzielnie zatrzymywać świadków (wskazany przez kapłana mężczyzna jest świadkiem w sprawie Mariana Rączki) czy kogokolwiek innego spośród uczestników procesu. Taką decyzję może podjąć sędzia. Czy podejmie? Trudno powiedzieć. Prowadząca sprawę sędzina przebywa aktualnie na zwolnieniu lekarskim.

Dzwon miał być gotowy z końcem jesieni ubiegłego roku. Ale jak dobrze pójdzie, prace przy nim zakończy się dopiero w tym miesiącu. Z jakim rezultatem – nie wiadomo. Nie jest bowiem pewne, czy największy w dziejach polskiego ludwisarstwa dzwon zadzwoni jak trzeba. – Wziąłem na siebie całą odpowiedzialność, w tym także materialną. Nie mogło być inaczej – oznajmia Janusz Felczyński.

W słynnej ludwisarni Felczyńskich w Ostrowie pod Przemysłem panuje nieśmiały optymizm. – Szanse na sukces oceniam na jakieś 50 proc. – mówi pan Janusz. – Dziś tego rodzaju odlewów z brązu już się praktycznie nie wykonuje.

Waleria Felczyńska, matka pana Janusza, szybko dodaje: – Szanse na powodzenie są większe, z pewnością.

Pani Waleria, najstarsza spadkobierczyni rodu, który odlawanem dzwonów zajmuje się od XIX w., zawsze była optymistką. Ma 85 lat, zachowuje znakomitą sprawność fizyczną i intelektualną. Kieruje samochodem, prowadzi biuro firmy przy ul. Krasińskiego w Przemyśle (wcześniej znajdowała się tam również ludwisarnia). Teraz także wierzy, że wielka, żmudna robota będzie miała pomyślny finał.

Największy polski dzwon ma być przeznaczony dla budowanej od 1994 r. w Licheniu największej w kraju świątyni. We wznoszonej bazylice Matki Bożej Licheńskiej, która jednocześnie ma pomieścić 17 tys. wiernych, zamontowano już kilka dzwonów. W tym ważącego 14 ton kolosa pochodzącego z włoskiej ludwisarni. Opinie o tym dziele są wśród fachowców zróżnicowane. Ks. Makulski, kustosz bazyliki w Licheniu, zażartował do Felczyńskiego: – Przysłali mi wielkiego fiata...

Felczyńscy z Przemyśla wysłali już do Lichenia trzy zamówione dzwony, z których największy ważył 6 ton. Czwarty, najważniejszy, który powinien dzwonić w harmonii z włoskim,

WIESŁAW ZIOBRO

Czy olbrzym wyda głos?

– Czasami wydaje mi się, że to będzie dzieło mojego życia – wyznaje Janusz Felczyński

papieskim, ma ważyć około 12 ton.

Nastynniejszy w Polsce XVI-wieczny dzwon Zygmunta na Wawelu, któremu niedawno zoperowano pęknięte *serce*, wg większości źródeł waży 10 980 kg. W Encyklopedii Popularnej PWN z 1982 r. podaje się wagę 18 ton. – Niekiedy można przeczytać różne bajdy. Moim zdaniem, Zygmunt nie waży więcej niż 8 – 9 ton – twierdzi ze znanstwem Janusz Felczyński. – Niektórzy skłonni są twierdzić, że większy od Zygmunta znajduje się w farze w Krośnie.

Przed wojną, dokładnie w 1929 r., Felczyńscy odlali dzwon ważący 8,8 ton, który wzbudził ogromne uznanie na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu i potem pojechał na wystawę paryską. Jego fotografia wisi na ścianie w gabinecie Janusza Felczyńskiego. Wiele wyrobów Felczyńskich zdobywało w przeszłości laury na polskich i zagranicznych wystawach.

Nieco mniejszy dzwon (7,7 ton) zamówili w Przemyśle grekokatolicy dla swojej świątyni w tym mieście.

Dzwon z dziecięcej krwi

– Polska w ciągu stuleci, począwszy już od szwedzkiego potopu w XVII w., notowała ogrom-

ne straty w dzwonach – mówi pan Janusz.

– Najeźdźcy i okupanci ściągali je z naszych dzwonnicy i przetapiali, ale niekoniecznie na armaty. Dzwon to symbol ludzkiej wspólnoty, jednoczący społeczności, chodziło o to, by rozbić te więzi. Myślę, że straciliśmy co najmniej 90 proc. dzwonów, i to największych.

duże się w odlewni, tkwi na razie forma największego dzwonu, która w najbliższych tygodniach ma przekształcić się w 12-tonowy *kawał żelastwa*. Jest to tak zwany *falszywy dzwon* (dwie warstwy gliny plus *plaszcz*).

– W Licheniu 800-kilogramowe dzwony, których u nas dużo się odlewa, zgubiłyby się w tej

głosu. Dopiero, gdy coś się nie powiedzie, będziemy mieć orientację, dlaczego, z jakich przyczyn. Wiadomo mi, że szef włoskiej ludwisarni, która odlawała dla Lichenia *czternastotonowca*, też do samego końca miał wątpliwości.

Wielki dzwon z Przemyśla, nazwany już *dzwonem św. Józefa*, w tej postaci, w jakiej się

plomową pisał na temat dzwonów, w tym również największych dzwonów świata.

– Budowa formy największego, sławnego rosyjskiego *Cara kołokoła*, który ma wagę 190 ton, trwała kilka lat. *Car kołokoł* odlany był w setkach pieców – objaśnia Maciej. – W pracy napisałem, że uchodzące za najlepsze w Europie odlewnie angielskie wcale nie są najlepsze.

Po obronie pracy część wydziału AGH wybrała się na wyprawę do odlewni Felczyńskich, nie wierząc wcześniej, że dzwony odlawa się dokładnie tak, jak opowiadał o tym przysły mgr inż. Maciej Felczyński.

Jego ojciec mówi, że nieudany dzwon trafia się raz na trzy lata i ma nadzieję, że tym nieudanym nie będzie akurat *Święty Józef*. Cały czas podkreśla jednak, że przy tej wielkości dzwonu stopień nieprzewidywalności jest duży.

Dzisiaj, gdy z powodu ubożenia parafian buduje się coraz mniej kościołów, w przemyskiej ludwisarni odlawa się nie tylko mniej dzwonów, ale również mniejsze. Średni koszt wynosi 35 zł od kilograma. Najwięcej zamówień jest na dzwony ważące do jednej tony. W przeszłości w całości koszty pokrywali parafianie, obecnie zawsze dokładają się, przynajmniej w 40 proc., sponsorzy.

– Dzwony pięcotonowe udaje się zrobić kilka razy w życiu –owiada pan Janusz.

Nic zatem dziwnego, że około 12-tonowy *Święty Józef* także z tego powodu jawi się tutaj jako niezwykle przedsięwzięcie.

– Czasami wydaje mi się, że to będzie dzieło mojego życia – wyznaje Janusz Felczyński. – Że już nigdy większego tutaj nie odlejemy.

Nigdy nic nie wiadomo. Pan Janusz na koniec zdradza, że nie tak dawno pojawili się u niego zleceniodawcy, którzy chcą odlać dzwon o wadze 20 ton! Nie rzucają, bynajmniej, słów na wiatr.

– Są wiarygodni, pieniądze na to też mają, ale nic więcej na ten temat nie mogę powiedzieć. Na razie to tajemnica.

– Kiedy poszerzaliśmy w odlewni jamę, w której znajduje się *Święty Józef*, to już z pewnym zapasem. W zasadzie dzwon 20-tonowy też mógłby się tam pomieścić – twierdzi Waleria Felczyńska.

Być może dzieje polskiego ludwisarstwa zostaną wnet uzupełnione o nowy rekord odlewnicy. Właściciele przemyskiej odlewni nie chcą w tej sprawie za wiele rozmawiać, ale wydaje się, że największy będzie zależało od powodzenia obecnej inwestycji. Tymczasem czeka się w napięciu aż *Święty Józef* wyda z siebie spodziewany głos.



W głębokiej jamie tkwi forma dzwonu, który po odlaniu ma ważyć ok. 12 ton

Fot. AUTOR

wielkości, wyglądałyby jak sygnaturki – ocenia pani Waleria.

– Nie ma co ukrywać, trochę szarpiemy się z tym dzwonem – kiwa głową pan Janusz. – Zaskakuje nas przykładowo sposób schnięcia formy. A musi tak schnąć, aby nie było pęknięć. Trudno przewidzieć, jak będzie przebiegało rozbieganie formy, podnoszenie kapy. Cały osprzet zrobiliśmy pod ten dzwon, a wieśszak na *serce* zostanie wykonany ze specjalnie sprowadzonego materiału. Dysponujemy już odpowiednimi dźwigami – będą potrzebne dwa – wszystkim, co trzeba. Ale czy się uda? Najpierw trzeba szczęśliwie odlać, a potem się okaże, jak dzwoni. Zadanie jest tym trudniejsze, że musimy zrobić dzwon o określonej skali

znajduje, jest obecnie przyozdabiany również w trzy planowane napisy. Następuje *ubieranie* dzwonu. Pracuje nad tym rzeźbiarz ludwisarski Marian Szajda. Na dzwonie znajdzie się około półmetrowa płaskorzeźba świętego Józefa. Potem do odlewu trafi gotowa forma. Całość ma 2,4 m szerokości i tyleż samo wysokości.

20 ton, a może mniej

Przedsięwzięcie znajduje się pod czujnym okiem Franciszka Ryznara, fachowca co się zowie, pracującego w odlewni Felczyńskich od 1956 r. Największemu dzwonowi dużo uwagi poświęca Maciej Felczyński, syn pana Janusza, który skończył wydział odlewnictwa w AGH, a pracę dy-

Wielka niewiadoma

W wyrażonej, głębokiej na kilka metrów jamie, która znaj-



ks. MIECZYŚŁAW MALIŃSKI

Wycieczka szkolna. W grupie jedna dziewczynka z domu dziecka. Na podwieczorek gaździna przynosi bochenek chleba, robi nożem znak krzyża i zaczyna kroić. Dziewczyna z domu dziecka zwraca się z prośbą:

– Czy ja mogłabym kroić chleb?

Napotyka zdziwienie kolegów i koleżanek.

– Bo ja jeszcze nigdy w życiu tego nie robiłam.

Rodzina zastępcza. To normalny dom, gdzie wstaje się rano i wspólnie robi śniadanie, gdzie idzie się do szkoły, a na obiad wraca do tego samego domu, w którym są wciąż te same twarze. Gdzie ktoś się interesuje tym, jak było w szkole. Gdzie jest się przed kim pochwalić, bo ktoś się autentycznie troszczy o mój los. Cieszy się sukcesa-

mi, martwi niepowodzeniami. Bo to jest wciąż ta sama druga matka czy ciocia, czy tata, czy wujek – w zależności od tego, jak będą tytułowały dzieci tę kobietę i tego mężczyznę.

Tak czy owak, to wciąż ta sama osobowość rodzinna.

Tu jest moje miejsce. Tu jest mój stół. Tu jest moje krzesło. Tu jest moja półka. To jest mój dom, o który ja również muszę dbać, żeby było czysto i posprzątane, i wszystko jak trzeba. A więc trzeba robić zakupy na jutro na śniadanie, na obiad, na kolację.

To jest moja druga mama. To jest mój drugi tata. W ich cieniu uczyć się życia. Pełnymi rękami czerpię z ich mądrości i doświadczenia. I oni nie mają więcej nikogo, tylko mnie czy ewentualnie jeszcze dwoje dzieci własnych.

Co to jest rodzina zastępcza? To przeważnie rodzina dziadków – z jednej lub drugiej strony. Czy też rodzina wujostwa. A więc te, które strukturalnie przynależą do rodzinnego kręgu dziecka.

Dlatego to najlepsza wersja, bo dziecko ma świadomość, że istnieje dostęp do jego rodzzonego ojca i do matki.

Wciąż zwracam uwagę na jedność rodziny. Na jedność ojcostwa i macierzyństwa, która jest niezbywalna. Zwracam uwagę na prawo dziecka do matki i ojca, które jest nienaruszalne. Nawet pomimo patologii.

Inną wersją domu zastępczego jest rodzina obca. Czyli mąż i żona, którzy zgłaszają gotowość przyjęcia do siebie wychowanka z domu dziecka.

Również ten układ jest niebyciejny lepszy niż układ domu dziecka. Bo tych

Rodzina zastępcza

dwoje ludzi – ci małżonkowie – zastępują rodziców. Oczywiście to tylko zastępstwo, ale jednak jakoś autentyczne. Nieporównywalne z dyрекcją i wychowawcami z domu dziecka.

Do tego kroku trzeba dorosnąć. Innymi słowy, trzeba brać pod uwagę element powołania potrzebnego do takiej decyzji. Nie każda rodzina może podjąć się tego zadania.

Bo na przyjęcie takiego dziecka musi się zgodzić i żona, i mąż. Muszą się również zgodzić dzieci – jeżeli są. Bo czy można z marszu zadecydować: *No, wobec tego, że mamy obszerne mieszkanie i zawsze chcieliśmy mieć dzieci, ale się nie udawało, decydujemy się na to, że organizujemy rodzinny dom dziecka. Zgadząmy się, że będzie nas odwiedzać komisja państwowa i kontrolować, czy wypełniamy swoje obowiązki.*

Należy jednak liczyć się z tym, że gdy entuzjazm opadnie, może się okazać, że sprawa przeraża małżonków

Odkrywanie świata

i nie potrafią udźwignąć nowego ciężaru. A więc oddać dziecko do miejsca, skąd zostało zabrane? Rzecz nie do przyjęcia. Bo to oznaczałoby kolejną tragedię dla tego dzieciaka.

Może dzieć się wprost przeciwnie: okaże się, że w miarę upływu czasu wszystkie zastrzeżenia i obawy ustępują, a przybrane dziecko z powodzeniem wrasta w rodzinę.

Oczywiście o tej decyzji nie mogą rozstrzygać względy materialne, choć i one muszą być brane pod uwagę. Bo gdy małżeństwo weźmie trójkę lub czwórkę dzieci z domu dziecka, powinno uzyskać taką miesięczną dotację państwową i komunalną, aby matka mogła rzeczywiście zrezygnować z pracy zawodowej. To nie jest nadprogramowy wydatek skarbu państwa, ponieważ te dzieci są odebrane z domu dziecka. A tam utrzymanie kosztuje państwo dużo więcej od tego, co otrzymuje rodzina zastępcza. A efekty wychowawcze są ewidentnie bardziej korzystne.

- Winston Churchill, który w 20. latach ubiegłego wieku tworzył państwa Bliskiego Wschodu, pisał: *Narysowałem granice Transjordanii któregoś popołudnia, prowadząc prostą kreśkę przez mapę. Jakie konsekwencje dla społeczeństw tego regionu miał ten sposób tworzenia nowych państw państwowych?*

- W ramach Imperium Osmańskiego dzisiejszy Irak był daleką prowincją, składającą się z trzech części: południowego terytorium obecnego Iraku ze stolicą w Al-Basrze, centralnego ze stolicą w Bagdadzie i obszaru na północy, obejmującego Kurdystan. Anglicy, tworząc na Bliskim Wschodzie pseudopaństwa, łącząc trzy różne obszary, wymyślili coś, co nazwali Irakiem. Etnicznie południowa i centralna część Iraku nie różnią się - w większości zamieszkują je Arabowie. Różnice dotyczą religii - południe jest szyickie, centrum - sunnickie. W Iraku 60-80 proc. społeczności to szyici - pozostała część to sunnici i chrześcijanie. Szyici zwykle byli w opozycji, zaś władza z reguły znajdowała się w rękach pozostających w mniejszości sunnitów. Do dzisiejszego dnia na Bliskim Wschodzie pozostały ślady podziałów plemiennych.

- Kiedy Saddam Husajn pierwszy raz najechał na Kuwejt, uzasadniał to historyczną przynależnością tych ziem do Iraku.

- Przez wiele lat obszar Kuwejtu był częścią wilajetu Basry. To było naciągane argumentowanie, jednak miało pewne historyczne uzasadnienie. Największe problemy wynikają z podzielenia Kurdystanu. W czasach, kiedy na Bliskim Wschodzie tworzone państwa, obszar zamieszany przez Kurdów podzielono pomiędzy kilka państw - Turcję, Irak, Iran i Syrię. Dziś to wielki problem także dla świata zachodniego. Kurdowie zawsze będą dążyć do niepodległości.

- Bo też zawsze byli okrutnie traktowani - podczas wojny z Iranem Saddam zaatakował Kurdów bronią chemiczną - wytruł ich bojowymi gazami.

- Najgorszą sytuację Kurdowie mieli w Turcji. Przez wiele lat odmawiano im prawa do nazwy, nazywając Górnymi Turkami. Teraz, ze względu na europejskie aspiracje Turcji, ich sytuacja nieco się poprawiła. W Iraku dostrzegano kulturową i etniczną odrębność Kurdów. Na zamieszkiwanych przez nich obszarach kurdyjski jest drugim urzędowym językiem, a w irackiej konstytucji powiedziano, że Irak składa się z Arabów i Kurdów. Na uniwersytetach istnieją wydziały kurdologii. Na ile to możliwe, rozwija się kurdyjska literatura. Sytuacja Kurdów w Iraku jest złożona - w momentach trudnych politycznie wyraźnie wymaga się ich przesładowanie.

- Czy u Irakijczyków wykształciło się poczucie narodowej tożsamości?

- Do pewnego stopnia. Więzi istnieją o tyle, o ile istnieje państwo irackie. Jednoś nie jest zbyt mocna, bo została narzucona. Większe spoiwo stanowi niezwykle silna kultura islamu. Islam ma o wiele większe znaczenie w tamtej cywilizacji niż chrześcijaństwo u nas. Islam zawsze podkreślał równość wobec religii i Boga. Zawsze walczone o to, kto był lepszym muzułmaninem, a nie o to, kto był lepszym Irakijczykiem.

- W tej chwili Saddam buduje wiele meczetów, jego wy-

stapienia są pełne odniesień do Boga, oddał pół litra krwi, by wykaligrafować nią Koran.

- Irak jest republiką świecką. Religie zawsze w pewnym stopniu wykorzystuje się instrumentalnie, niedawno na fladze Iraku dołączono tekst: *Bóg jest wielki*. To w mniejszym stopniu ma konsolidować Irakijczyków, których wystarczająco spaja to, że ich kraj od 30 lat jest w stanie

niego doszło. Czy te partie mogłyby wyłonić wspólny rząd?

- Opozycja nie ma pomysłu na to, jak miałby funkcjonować Irak po Saddamie. Iracki Kongres Narodowy skupia 50 opozycyjnych organizacji, m.in. fundamentalistycznych szyitów, monarchistów i komunistów. Nie wiem, jaki człowiek mógłby pogodzić ich interesy. Szef Kongresu Ahmad Szalabi nie jest

szczy standardów. Oczywiście wielka część Irakijczyków ma Saddama dość. Ale nie jestem przekonany, że będą woleli kogoś wynajętego za pieniądze z Zachodu, w ich mniemaniu - sprzedawczyka. Po wojnie w zatoce wszyscy się Saddama boją. Ale w świecie zachodnim nikt nie chce przyjąć do wiadomości, że Saddam jest swego rodzaju idolem, wzorem. Prze-

twierdzi, że demokracja jest nie-spójna z islamem, ponieważ państwo muzułmańskie to organizm stworzony przez Boga, a demokracja jest wytworem człowieka. A połączenie czegoś boskiego z czymś, co ludzkie, po prostu nie może się udać. Ludzie Zachodu chcą na siłę wszędzie wprowadzać znane nam formy demokracji. Pewne organizacje muzułmańskie na siłę chcą

czące z Irakiem obawiają się np. fali uchodźców.

- Największym problemem mogłaby być kwestia kurdyjska. Gdyby to państwo miało powstać, zapewne chciałoby zabrać kawałek Turcji - i to następny konflikt. Jest też kwestia Iranu - na południu tego kraju część zwana Arabistanem nie chciała dołączać się do Iraku, ale jeśli powstałoby tam nowe państwo, to nie wiadomo co mogłoby się stać. Poza tym, uchodźcy mogliby zdestabilizować systemy gospodarcze państw, do których by spływali.

- Liga Arabska protestuje przeciw interwencji w Iraku. A czy mogłaby własnymi siłami utrzymać porządek w Iraku?

- Z Ligą Arabską jest ten sam problem, co z wszystkimi dużymi międzynarodowymi organizacjami - tak naprawdę niewiele może. W skrajnej sytuacji mogłaby wysłać wojska, które po interwencji zastąpiłyby wojska zachodnie. Na pewno byłoby to lepsze rozwiązanie. Irakijczycy łatwiej mogliby zaakceptować swojego okupanta.

- Czy Amerykanie mogą przegrać tę wojnę?

- Militarnie nie. Natomiast w sensie ideologicznym - tak, mogą przegrać, tak jak przegrali wojnę w zatoce. Obecność wojsk amerykańskich w Iraku może doprowadzić do aktywizacji fundamentalizmu szyickiego. W świętych miejscach szyitów obcy nie mogą mieszkać, mogą je odwiedzać, ale nie mogą tam przebywać na stałe. Stała obecność obcych, Amerykanów, na świętej ziemi jest nie do przyjęcia.

- Jednak Saddam Husajn, wedle wszelkich danych ma broń, która może być śmiertelnie groźna dla tych, którzy weźmie sobie za cel.

- Wkroczenie jakichkolwiek wojsk do Iraku będzie dla Irakijczyków oznaczało agresję obcych. Być może błękitnym hełmom byłoby troszkę łatwiej, lecz nie na tyle, by radykalnie zmienić sytuację.

- Kto ekonomicznie zyska najbardziej na odejściu Saddama?

- To wszystko zależy od tego, co stanie się z Irakiem po ewentualnej wojnie. Jeśli siłom okupacyjnym uda się utrzymać integralność terytorialną państwa, to może zyskać na tym Irak, dysponując całym swoim bogactwem. Jeśli Irak rozbije się na kilka części, to przez wiele lat eksploatacja złóż będzie praktycznie niemożliwa. Obszar zostanie zdestabilizowany, politycznie rozbity. Ze złóż na terenie Kurdystanu przez wiele lat nie będzie można korzystać, a na południu wszystko będzie zależeć od tego, jak ewentualnie ułożą się stosunki państwowa z syryjskiego z resztą świata. Ewentualnych korzyści nikt nie odniesie i dlatego jako arabista i historyk świata arabskiego jestem zdumiony tym, że Zachód, akurat Saddama Husajna, lokalnego watażkę, aż tak dowartościował, kreując na osobę zdolną zagrozić światu.

- Czy wojna w Iraku, jeśli przyniesie trwałe korzyści w postaci definitywnego rozbrojenia oraz ustanowienia tam formy rządów przyjaźniejszej dla narodu irackiego i pokoju, jest usprawiedliwiona?

- Jeśliś do tego doprowadziła - to tak. Jednak nie mamy żadnych przekonujących dowodów na to, że tak będzie.

Marek Dziekan jest arabistą, profesorem na Uniwersytecie Łódzkim i Warszawskim. Ostatnio opublikował książkę „Historia Iraku”.

Amerykanie mogą przegrać

Z profesorem MARKIEM DZIEKANEM, arabistą, znawcą Bliskiego Wschodu, rozmawia Anna Szymańska



Amerykańscy marines z 1 regimentu stacjonującego w Camp Pendleton na pustyni w Kuwejcie, na południe od granicy z Irakiem, ćwiczą operację „brania jeńców”
Fot. PAP/AP

wojny. Elementy religijne są skierowane raczej w stronę wspólnoty muzułmańskiej.

- Saddam zawsze marzył, by być liderem świata arabskiego. A sąsiedzi Iraku mają dylemat, co dla nich lepsze - Irak z Saddamem czy bez niego? Jakie mogą być konsekwencje odejścia Saddama?

- W tej chwili Irak jest w miarę skonsolidowanym państwem. Jeśli Saddama nie będzie, trzeba by się zapytać, kto przyjdzie na jego miejsce.

- W Iraku nie istnieje coś, co można nazwać sceną polityczną. Niemalże wszyscy dorośli obywatele mają obowiązek wpisać się do rządzącej partii Al-Bas - Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego o natchnieniu nacjonalistycznym, która dąży do zjednoczenia wszystkich Arabów. Jest jeszcze partia kurdyjska i działająca w podziemiu różne ugrupowania, np. dość popularna partia komunistyczna, istnieją też monarchiści. W Iraku ważne są różne organizacje szyickie, najsilniejsze na południu kraju. Najmocniejszym z nich jest ugrupowanie, któremu przewodzi ajatollah Al-Hakim. Dąży on do stworzenia państwa muzułmańskiego, ale bez intencji połączenia z Iranem. Nie wyobrażam sobie - a potwierdza to historia - by Arabowie poddali się dominacji Persów.

- Opozycja iracka spotkała się niedawno w Londynie, ale za główny sukces tego spotkania uznano fakt, że w ogóle do

charyzmatycznym przywódcą. Największą charyzmę ma Muhammad Bakir Al-Hakim, przywódca szyitów. Jednak sprrowadzanie do Iraku władcy, nawet Szalabiego, niesie ryzyko, że nie zostanie on zaakceptowany przez społeczeństwo irackie, które uzna go za opłaconego przez Zachód zdrajcę.

- Czy w Iraku jest możliwe powtórzenie wariantu afgańskiego? Tam Amerykanie, gdy zgromadzenie plemienne wyłoniło nowego przywódcę Karzaję, wycofali się z udziału we władzy.

- Jeśli jakiś organ przedstawicielski w Iraku potrafiłby zaplanować nad sytuacją, to byłoby niezwykle rozwiązaniem.

- A mógłby zapanować?

- Nie bardzo. Loja Dżirga (zgromadzenie plemienne) w Afganistanie funkcjonowała od dość dawna. Takiego ciała w Iraku nie ma. Jest tylko parlament, który nie wywodzi się z tamtej tradycji, bo został stworzony na wzór europejski. Parlament nie jest na tyle silny, aby mógł zarządzić demokrację. Przywiezionego w walizce premiera lub króla można sobie wyobrazić, ale nie wiem, co by się z nim stało po wycofaniu z Iraku sił, które go tam osadziły.

- Społeczeństwo Iraku jest zgnębione latami dyktatury i terroru, tortur i gwałtów. Czy w tej sytuacji nie byłoby społecznego przyzwolenia na przywódcę z walizki?

- Może i tak. Ale my oceniamy sytuację w Iraku wedle na-

ciwstawił się światu zachodniemu. Zostało przekonanie, że oparł się ogromnej sile Ameryki, obce wojska nie weszły do Bagdadu. Gdyby Irakijczycy woleli sprzedawczyka, to wszyscy witaliby Amerykanów z radością. A ja jestem przekonany, że staną do boju przeciwko najeźdźcom.

Podobnie było w początkach ubiegłego wieku - Anglikom wydawało się, że jeśli walczą przeciw Turcji Osmańskiej, to Irakijczycy przywitają ich z otwartymi ramionami. A oni walczyli razem z Turkami przeciw Anglikom.

- A czy Irakijczycy sami mogą obalić Husajna?

- Teoretycznie tak, choć nie bardzo to sobie wyobrażam.

- Czy w świecie islamu jest możliwa demokracja? Czy Irakijczycy są gotowi do tego, by stać się przykładem demokracji po arabsku? Amerykanom marzy się eksport demokracji do Iraku, choć są i tacy, którzy przypominają, że demokracja to nie paczka, którą można przesać i zasadzić na nowym gruncie.

- Gdyby zapytać przeciętnego Irakijczyka, czy chciałby demokracji, to odpowiedziałby, że tak. Ale czy w którymś z krajów arabskich lub muzułmańskich mamy demokrację? Nawet demokratyczna Turcja tak naprawdę jest dyktaturą wojskową.

- Islam i demokracja - to fundamentalna sprzeczność?

- Tak twierdzą myśliciele fundamentalistyczni. Jeden z nich

wszędzie wprowadzać takie formy państwa, jakie one akceptują. Wychodzi z tego wojna totalitaryzmów. I nie jestem pewny, czy ludzie świata demokracji nie są bardziej fundamentalistyczni w przekonaniu, że to, co nam odpowiada, ma odpowiadać wszystkim i wszędzie.

- Jeśli dojdzie do wojny, to w zgodnej opinii, najtrudniejszy może być pierwszy dzień, kiedy umilkną strzały. Co może wydarzyć się w Iraku po odejściu Saddama od władzy?

- Jeśli natychmiast ktoś cięszący się autorytetem - choć nie wiem, kto mógłby to być - nie zastąpi Saddama, to obawiam się, nastąpi rozpad państwa na trzy historycznie określone części: szyickie południe z połową irackich pól naftowych, kurdyjskie południe z drugą częścią ropy i rolnicze centrum. I to będzie początek kolejnych problemów.

Jeśli powstanie państwo szyickie, to sądzę, że z republiką muzułmańską nie będzie łatwo negocjować dostaw ropy. Państwo kurdyjskie będzie wielkim problemem dla Turcji i Iranu. Kurdowie turecy na pewno, a być może i Kurdowie irańscy zbuntowaliby się i prawdopodobnie chcieliby się połączyć z Kurdami irackimi, tworzącymi niezależne państwo. Państwa Zachodu stanęłyby przed dylematem - czy popierać Turcję, czy walczących o niepodległość Kurdów. Kompletnie patowa sytuacja.

- Czy rozpad Iraku mógłby zdestabilizować pozostałe kraje regionu? Państwa grani-

Chłopska chata z rysunku Aleksandra Orłowskiego przeraża swym zaniedbaniem: zapadła ruina z dziurawą strzechą, sposobna raczej do odegrania roli ubogiej stajenki w jasełkach niż ludzkie siedlisko. I to po uprzątnięciu niewiarygodnego wprost bałaganu, w którym drabiny opierają się na zeschniętych beczkach, te na połamanych kołach, dzieżach, stołach i jakimś bliżej nieokreślonym rumowisku ludzkiego upodlenia.

W takich norach mieszkali miliony stworzeń; jedne półnago chodzą, drugie skórą albo ostrą siermięgą okryte, wszystkie wyschłe, zgnęznięte... ich pomieszczeniem są lochy i trochę nad ziemię wyniesione szatasty... – wtóruje Orłowskiemu ksiądz Staszic.

Nauczyciel Orłowskiego, Norblin, daje nieco weselszy obraz polskiej wsi, a niezbyt nam życzliwy Johann Joseph Kausch stwierdza, że domy w Wielkopolsce są co prawda nieco niższe i gorzej zbudowane niż w ubogich prowincjach niemieckich, lecz ich mieszkańcy prezentują się nawet dośyć zamożnie. Co innego w Małopolsce, gdzie większość domów wiejskich nie posiada nawet komina. I długo jeszcze posiadać ich nie miały: toż nawet Lanckoronę, miasteczko ludne i targowe, więc raczej bogate, zabudowano w niemal wiek później domami dynminkowymi, z kominami ukrytymi pod dachami zatem, bo uwędzone gonty potrafią przetrwać stulecia bez najmniejszej szkody. Lecz cóż, oczy sąsiadów bywają złe i bezrozumne.

Zgoła inną opinię wystawia mieszkańcom podkrakowskiej wsi Ambroży Grabowski już w pierwszym wydaniu swego „Historycznego opisu Miasta Krakowa i jego Okolic” z 1822 r.: *Włościanin okolic tych jest z nymocniejszego rodu ludzi: z twarzy samo zdrowie przemawia... chociaż niezmierny ma apetyt, nie trafia się przeciwie widzieć go z opastym brzuchem...* Daleko mu też do zaszczutej, bezradnej i wiecznie przerażonej postaci chłopa z opisu Staszica. A nawet przeciwnie, bo rasowy krakus *jest nayczęściej pleczysty, krępy, mocny i barki ma silne, a cep w iego rękę straszny jest w skutku*, co w połączeniu z właściwym mu duchem wojującym musi nasuwać pewne refleksje i analogie.

Okolice zaś są *najmilsze i najpiękniejsze na świecie... ziemia ta uśmiecha się wprost do przybyszów... i można powiedzieć, że zachodzące słońce żegna się z nią w żalu, ofiarowawszy jej w ciągu dnia tysięczne dowody swej miłości...* – pisze z niejaką emfazą Jean de Laboureur. O wsi i jej zabudowie ani słowa, lecz czy w tak czarownych stronach mogły stać inne od bajkowych sioła?

Jak więc było naprawdę? Jak wyglądały okolice Krakowa w ubiegłych, lecz niezbyt jeszcze odległych wiekach i dziesięcioleciach?

Obiektywną odpowiedź może dać tylko fotografia. Zwłaszcza zaś mistrzowski widok Krakowa, wykonany przez Walerego Rzewuskiego w 1860 r. Pouczająca to i dająca wiele do myślenia fotografia czy też raczej kilka zdjęć, ułożonych w długą panoramę miasta widzianego z Podgórza, z lotu ptaka zatem i w szerokiej, właśnie ptasiej perspektywie.

Piękna więc i obfita w szczegóły, lecz dla nas już egzotyczna lub nawet dziwna co do części, gdyż miasto jest na niej miastem, a wieś i przedmieścia – wsiami i przedmieściami, bo rozciągają się pomiędzy nimi puste przestrzenie łąk i pól, bo domy skupiają się w funkcjonalne organizmy, bo nie rozlażą się bez składu, bo w tym pejzażu panuje porządek wszechobecnej logiki, bo widać w nim zwykłą, ludzką myśl wraz z jej dążeniem do ładu, będącego wszak podwaliną piękna. Wielbione nie tylko przez uprzejmego de Labourea, lecz również skorych do wesołej kpiny lwowiaków, którzy w swych „Rozmaitościach” z 1817 r. zamieścili takie oto słowa: *Okolice Krakowa są nadzwyczajnie powabne i mówić można, że szczególniejszym przymileniem podróżnemu się przymawiają, aby na nie uważne zwrócił oko...*

Podział na miasto i wieś trwał długo. Wpierw wyznaczał go pierścień murów obronnych i austriackich już fortyfikacji, za którymi ciągnęło się artyleryjskie przedpole, gdzie nikt o zdrowych zmysłach nie budował,

JERZY MADEYSKI

Włościanie skolonizowani

Tradycyjna zabudowa podkrakowskiej wsi odeszła w niepamięć. Uratować ją może jeszcze tylko skansen na kopcu Kościuszki.

choć podpisanie rewersu *demolacyjnego* taką możliwość zakładało. Lecz wznosić domy ze świadomością, że trzeba je będzie zburzyć na pierwsze wezwanie wojskowych władz? Tak nawiwnych inwestorów nigdy w Krakowie nie było, bo pamięć Czarnieckiego i wzniesionego przez niego pożaru wciąż żyła.

Budowało się więc tam, gdzie żadna fanaberia dowódcy domom zagrozić nie mogła. Wytyczając ulice i działki pod domy tak, jak to w czasach lokacji bywało. W tym celu parcelowano majątki: Jabłonowskich pod ulicę ich imienia, Małachowskich pod ulicę Radziwiłłowską z przyległościami. Aleksander Lubomirski sam się rozparcelował, oddając swe ziemie *schronisku dla chłopców opuszczonych lub złego prowadzenia się*. Ponadto podzielono dobra Michałowskich i wielu innych, bo zamiana gruntów rolnych na budowlane była równie lukratywna, jak odkrycie żyły złota lub kopalni diamentów.

Miasto rosło, lecz pozostawało sobą. Granica między nim a wsią była nadal ostra i wyraźna. Niekiedy aż do lat powojennych – wille osiedla Oficerskiego sąsiadowały z polami uprawnymi, a za miejskimi domami placu Inwalidów z otoczką zwartej zabudowy w stylu déco i rejonem *nur für Deutsche*, zabudowanym w latach Generalnej Guberni nic już nie stało. Aż do Bronowic, dokąd jeździło się na rowerze, by złożyć wizytę nieodżałowanej pannie Annie Rydlównie, której – w późniejszych jej bojach ze Spółdzielnią „Pszczelarz” – niżej podpisany towarzyszył, broniąc jak Reytan i z podobnym skutkiem wsi przed inwazją betonowych pudeł pseudofunkcjonalizmu.

Lecz nie ów fakt ani niezahamowany, niestety, w porę, rozrost Krakowa jest tematem niniejszej jeremiady, ale powolna śmierć podkrakowskich wsi. Gdzie się podziały, lecz gdzie?

Część poszła pod miejską zabudowę. To smutne, lecz normalne. Co jednak stało się z resztą, skoro to nie miało doprowadzić do ich totalnego zaniku, bo też nie musieli, zważywszy, że wieś potrafiła sama się unicestwić? Znakomicie i bez niczyjej pomocy. Wszak dziś, by zobaczyć prawdziwą wieś, trzeba jechać gdzieś na Podhale, do Chochołowa najlepiej albo na Kiełecczynę.

Co doprowadziło do decydującego o wyglądzie naszej wsi zaniiku tendencji dośrodkowych? Bo kiedyś tak właśnie było: domy skupiały się wokół kościoła i karczmy, wokół swego naturalnego jądra krystalizacji; albo też rozciągały wzdłuż drogi zgodnie z zasadami logiki elementarnej. Jednak później zaczęły działać siły odśrodkowe, a było ich wiele.

Zaczęło się od rabacji i Wiosny Ludów, po których ziemianie podupadli co nieco, zaś podupadły ziemianinowych dni znał tylko dwie metody podreperowania swoich funduszy: sprzedać majątek w całości lub części jednemu kontrahentowi lub też skolonizować go.

W ręce chłopów szły najczęściej niewielkie, z dala od klucza, czyli głównego majątku położone folwarki, dzielone na kilkuhektarowe najczęściej gospodarstwa, w których centrum stawała zagroda. Tak powstawały kolonie o luźnej zabudowie, do których przenosili się gospodarze ze wsi wraz ze swymi, bywało, drewnianymi, więc łatwymi do rozbiórki i powtórne-



Fragment zabudowy Czarnej Wsi, sfotografowany w 1893 r. przez Juliusza Miena
Zdjęcie z książki „Kraków na starej fotografii”

go złożenia domami, oborami i szopami. Zwarta ongiś wieś jeła świecić lukami. Funkcjonalna, wykształcona długotrwałymi próbami i dostosowana do warunków terenowych kompozycja przestrzenna przestawała istnieć.

Wielka wojna dokonała zniszczeń na swoją miarę. Wszak ofensywa rosyjska 1914 r. dotarła aż na przedpola Krakowa, a żołnierze nie lubią się cackać z nikim na zdobytym terenie. Podobnie jak oficerowie, choć ci przemysłkali się ponoć na parol dawany chytrem Austriakom przez linię frontu, do teatrów, restauracji i przybytków podkasanej muzy ze szkoda dla ich bojowej sprawności zapewne, zaczęli wycofali się jak niepięśni, pozostawiając za sobą, niestety, gruz i zgłiszczca.

Po wybuchu niepodległości nowe siły jeły niszczyć tradycyjną wieś: parcelacja rządowa, parcelacja prywatna i komasacja gruntów, bo – o czym w PRL się nie wspominało – przymusowa parcelacja majątków ziemskich objęła w dwudziestoleciu międzywojennym większy areal niż osławiona reforma rolna w 1944 r. Szansę przetrwania miały tylko silne i uprzemysłowione majątki. Lecz uprzemysłowienie kosztuje. Skąd wziąć pieniądze na zbudowanie gorzelni, cukrowni bądź choćby tylko przetwórnicy mleka czy ryb, skoro kredyt nawet w bankach ziemskich był drogi? Oczywiście z dobrowolnej już parcelacji.

Parcelacja napędzała więc parcelację, a to oznaczało pojawienie się w pustym pejzażu nowej, szeroko rozrzuconej kolonii domów na parohetarowych działkach, przy czym nie od rzeczy będzie chyba przypomnieć, że powierzchnia Rynku Głównego liczy 4 ha. Wystarczy umieścić w krzyżu Sukiennic zagrodę i – *voilà!* – mamy podstawowy moduł nowo powstającego osiedla.

Komasacja natomiast polegała na łączeniu gruntów, bo majątki chłopskie bywały drogą mariaży i rodzinnych działów rozdrobnione do wręcz humorystycznych rozmiarów. Bywało, że między dwa zbliżone do kwadratu, więc łatwe w uprawie pola wciskał się szeroki na trzy skiby je-

zyk cudzego gruntu o stumetrowej nawet długości, albo też należące do jednego właściciela spłachetki ziemi były rozrzucone na przestrzeni paru kilometrów.

W dużych majątkach bywało jeszcze gorzej: odległość od folwarku do folwarku potrafiła wynosić nawet kil-

Prym w tym ambitnym dziele wiodł, oczywiście, Szyszko-Bohusz, zwany *Wszystko-Bohuszem* dla swych uniwersalnych ambicji, Polkowski i zespół Gałęzowskiego pracujący dla Komitetu Odbudowy Wsi już w drugim roku trwania wielkiej wojny. Architekci krakowscy objęli więc przewodnictwo. Nie tylko Witkiewicz, lecz również jego liczni sojusznicy, jak Gutt i Świerczyński, projektowali dla wiejskich potrzeb i w takimże wiejskim duchu, kładąc nacisk na prostotę, powagę, funkcjonalność i – uwaga – kulturę budownictwa.

Bez większych sukcesów, niestety, bo wieś odrzucała ich projekty. Zwracała się ku miastu, pragnąc dorównać mu w fałszywie pojętej reprezentacyjności. Domy otrzymywały wysokie, betonowe cokoły i karykaturalnie niekiedy wielkie okna, zmieniało się poszycie, a wraz z nim kształt dachu. Wyjątek stanowiło osadnictwo wojskowe wraz z jego budownictwem, opartym na tradycjach regionów, z jakich pochodzili nowi właściciele, więc malowniczym i różnorodnym. Niekiedy aż nadto, gdyż dom kurpiowski potrafił sąsiadować z podhalańskim, ów z łowickim, a ten dla odmiany z krakowskim.

Po drugiej wojnie – wiadomo. Reforma rolna dokończyła zaczęta w dwudziestoleciu parcelację z właściwym dla niej rozproszaniem wsi, a pustaki i płaski, wymuszony stosownym przepisem stropodach skoślił wiejskie domy. Pozostało wspomnienie oraz to, co wokół siebie widzimy i nic, żadne białania nie odmieniają tego stanu rzeczy, bo podkrakowskiej wsi nie objęła, niestety, dalekosiężna wizja Wyspiańskiego, który nakłonił nasz magistrat do powołania 5 lipca 1905 r. Komisji Artystyczno-Konserwatorskiej, której celem było *utrzymanie i rozwój charakterystyki stylowej miasta odnośnie do starych i nowych budowli miejskich* (wg Jacka Purchli „Jak powstał nowoczesny Kraków”).

Wsi i domów wiejskich w uchwale nie wymieniono. A szkoda.

Również dziś taka komisja powstać powinna, bo urbanistyczna i budowlana samowola dawno już przekroczyła granice anarchii, której królewski przeciwie Kraków tolerować nie powinien.

Co jednak począć z podkrakowską wsią, bo czas nagli, gdyż swoista kolonizacja pejzażu trwa nadal: obecnie chłopci zaczęli dzielić swe pola pod wille dla uciekinierów z miejskiego zaduchu, a jest ich coraz więcej i będzie przybywać w tempie lawinowym?

Po pierwsze – zatrzymać bezrząd, skoro jego skutków cofnąć już nie można (choć, kto wie, gdyby policzyć domy wzniesione bez zezwolenia i zburzyć je zgodnie z prawem – krajobraz wsi by się zapewne oczyścił; jak widać, *rewers demolacyjny* nie stracił aktualności). I spojrzyć z zadrzonym okiem ku Holandii z jej szerokimi polami i skupionymi malowniczymi wsiami, które dowodzą, że przy mądrych rządach nawet w najgęściej zaludnionym państwie Europy można zachować urok rodzimego krajobrazu.

Po drugie – pomyśleć o skansenie, o którym marzył już Karol Estreicher, a był on człowiekiem przewidującym. Ze swej strony proponujemy okolice kopca Kościuszki, wokół którego Wolne Miasto Kraków chciało osadzić żyjących jeszcze kosynierów na wieczną Naczelnika i jego ideałów pamiętkę. Pomysł spalił na panewce, choć niezupełnie, gdyż jeden heros spod Racławic orał nadaną mu ziemię. Ale nic straconego: skoro Warszawa realizuje swe projekty sprzed dwóch wieków – również Krakowowi coś się należy. Kosynierów co prawda już nie znajdziemy, bo nam się – w przeciwieństwie do legionistów Marszałka – jakoś nie rodzą, lecz możemy stworzyć skansen ich imienia.

A wtedy odzyskają, być może, aktualność słowa krakowskiego dziennikarza sprzed wieku i jego połowy: *Najśmielszy pędzel zachwieje się w dłoni mistrza, pióro wypadnie z rąk poety, gdy wnijdzie na mogiłę Kościuszki w zamiarze odcieniowania stamtąd czarownych widoków...*

Zwłaszcza wówczas, gdy cuchnący smog zasłoni kominy Nowej Huty i zwarty pierścień betonowych osiedli.

MICHAŁ M. KOWALSKI

Miejsce spełniania marzeń

18 lat temu zaczęła się niezwykła historia niezwykłego teatru

Przyjechali do Zakopanego w wakacje 1984 r. Mieli ze sobą załadowane plecaki oraz indeksy, ponieważ musieli jeszcze zrobić dyplomy. Chcieli stworzyć pod Tatrami zespół teatralny z prawdziwego zdarzenia. Grupa szaleńców? Tak, na pewno. To właśnie dzięki nim zakopiańczy od osiemnastu lat mogą się szczyć własnym Teatrem Witkacego.

Szaleńcy studiowali w krakowskiej Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Ludwika Solskiego. Julia Wernio i Andrzej Dziuk byli studentami Wydziału Reżyserii Dramatu, a Dorota Ficoń, Karina Krzywicka, Piotr Dąbrowski, Andrzej Jesionek, Krzysztof Łąkomik, Krzysztof Najbor i Piotr Sambor właśnie kończyli Wydział Aktorstwa. Chcieli grać dla zakopiańczyków, w miejscu niezwykłym, które ich potrzebuje. Pierwsze dziesięć przedstawień „Pragmatystów” Witkacego, prezentowanych w różnych salach, pokazało, że się nie mylili. Widownia zawsze wypełniona była po brzegi.

Wkrótce goście z Krakowa mianowali się niezależną sekcją zawodową Towarzystwa Miłośników Teatru im. Heleny Modrzejewskiej, uzyskując tym samym formalne podstawy funkcjonowania. Pozostali w Zakopanem, które w pierwszej połowie XX w. było jednym z intelektualno-artystycznych centrów Polski. Wtedy w Zakładzie Wodolecznictwa dra Andrzeja Chramca bywali wybitni malarze, literaci i muzycy, m.in. Julian Fałat, Kazimierz Przerwa-Tetmajer i Gabriela Zapolska, która organizowała tutaj nawet spektakle teatru amatorskiego. Nic dziwnego, że to właśnie budynek przy ulicy Chałubińskiego 15 absolwenci krakowskiego PWST wybrali na siedzibę nowego teatru.

Swoim patronem ogłosili oczywiście Stanisława Ignacego Witkiewicza. 24 lutego 1985 r., dokładnie w stulecie jego urodzin, odbyła się pierwsza premiera: „Witkacy – Autoparodia. Niesmaczny góralsko-ceperski skecz. Zakopiańczykom prawdziwym(!) poświęcone” w reżyserii Andrzeja Dziuka. Widzowie przyjęli go jak długo oczekiwanego gościa. Ta niezwykła relacja pomiędzy gośćmi teatru a jego zespołem stała się odąd tradycją „Witkacego”.

– Mieliśmy nadzieję, że uda się przetrwać przez pierwsze sezony, ale nikt nie zastanawiał się, co będzie dalej – przyznaje Krzysztof Łąkomik. – Pamiętam, że tak sobie mówiliśmy, że jeżeli my sami się nie rozleciemy, to nikt nas nie rozwali. Jeżeli coś może zaszkodzić temu teatrowi, to tylko spory wewnętrzne.

– Najpierw była trzyletnia perspektywa intensywnej pracy – dodaje Krzysztof Najbor. – Mieliśmy jednak przeświadczenie, że zakładamy w Zakopanem stały teatr. Wybraliśmy sobie miejsce.

Jerzy Chruściński, pracujący od początku w teatrze jako kierownik muzyczny i twórca muzyki do większości spektakli, podkreśla, że od początku było to duże ryzyko. – Nie wiedzieliśmy, jak zostanie przyjęci, czy jesteśmy tutaj potrzebni – mówi. – Zainteresowanie „Pragmatystami” było jednak sygnałem, że pomimo wielu problemów i kłopotów warto zaryzykować. Trzeba było przekonać, że najpierw teatr powstał, a później został zatwierdzony jako instytucja – zupełnie inaczej niż w przypadku większości teatrów w Polsce. My chcieliśmy najpierw udowodnić, że jesteśmy potrzebni.

Stopniowo zaskarbiali sobie sympatię i przyjaźń górali, którzy na wstępie patrzyli na nich z nieufnością. Od razu i bez uprzedzeń w działalność teatru zaangażowali się zakopiańscy artyści, między innymi wybitny malarz Tadeusz Brzozowski, który był autorem scenografii do pierwszych spektakli „Witkacego”.

Pod wpływem „zakopianiny”

„Zakopianinę” – narkotyk odkrył Witkacy. O tym, jak łatwo się od niej

zować. Potrzebna jest główna księgowa, dział techniczny – w naszym przypadku zresztą minimalny. Jeżeli chodzi o założenia programowe, to nic się nie zmienia, bo nie ma takiej potrzeby. Chcemy, żeby ludzie tutaj przychodzili i czuli się dobrze, aby nie traktowali tego jak przerywnika pomiędzy wyjściem na narty a wizytą w knajpie, ale żeby chcieli

gli na nas nawet organizację drugiego stopnia warsztatów. Pojawiają się też co roku na urodzinach teatru.

Bez kontraktu na całe życie

Zespół zakopiańskiego teatru to jedna wielka rodzina. Nie ma tutaj sporów lub konfliktów na osi dyrekcja – aktorzy, nie ma zrzucania na siebie obowiązków. Każdy wie, co do niego należy. Aktorzy przychodzą rano do teatru, zmieniają dekoracje, sprzątają scenę i widownię. Nikomu nawet przez myśl nie przejdzie, że mógłby tego nie robić. Ten teatr jest dla nich bardziej sposobem na życie niż miejscem pracy.

– Taka praca zespołowa jest bardzo potrzebna – twierdzi Jaga Siemaszko. – Wtedy ma się pewność, że wszystko jest przygotowane jak najlepiej, ma się zaufanie do kolegów, do siebie, do zespołu.

– Od początku było wiadomo, że jesteśmy odpowiedzialni za wszystko – dodaje Dorota Ficoń. – Dzięki temu czujemy się częścią większej całości. Ten teatr to dla nas miejsce spełniania marzeń.

Nie oznacza to jednak, że „Witkacy” od osiemnastu lat działa w tym samym składzie. Niektórzy postanowili poszukać swojego miejsca dalej od Tatr. Z pierwszego składu teatru obok Andrzeja Dziuka pozostali Dorota Ficoń, Krzysztof Łąkomik i Krzysztof Najbor. Z teatru stopniowo odchodzili: Julia Wernio (jest dyrektorem gdyńskiego Teatru Miejskiego im. Witolda Gombrowicza), Karina Krzywicka (gra w toruńskim Teatrze Wilama Horzycy), Andrzej Jesionek i Piotr Sambor (założył rozgłośnię radiową w Zakopanem). W zeszłym roku „Witkacego” opuścił Piotr Dąbrowski, który został dyrektorem Teatru Dramatycznego w Białymstoku.

– To nieuniknione – przyznaje Jerzy Chruściński. – Z takich czy innych powodów nasze drogi z kilkoma osobami się rozeszły. Zawsze powtarzamy sobie, że nikt z nikim nie podpisuje kontraktu na całe życie. Różnie się losy toczą i różnie w życiu bywa...

Z kłopotami kadrowymi zakopiański teatr nigdy się nie borykał. Przez osiemnaście lat przewinęło się przez niego kilkunastu aktorów, a na dziesięć osób „zakopianina” podziałała wyjątkowo skutecznie. W 1985 r. do zespołu dołączyła Marta Szmigielska, a trzynaście lat później Jaga Siemaszko. W połowie lat 90. w teatrze pojawili się Marek Wrona, Adrianna Jerzmanowska, Kasia Sobczyk i Andrzej Bienias. W 1998 r. został przyjęty Krzysztof Wnuk, a rok później Joanna Banasik i Łukasz Witt-Michałowski. Ostatnim nabytkiem „Witkacego” jest Jacek Zięba-Jasiński, zatrudniony w teatrze od 2001 r., ale jako zakopiańczyk związany z nim znacznie dłużej.

– Przyszedł do tego teatru, bo czułam, że jest bardzo mój – mówi Jaga Siemaszko. – Wcześniej każdy spektakl „Witkacego” dostarczał mi ogromnych przeżyć.

– Miałem kilka innych propozycji, ale wybrałem właśnie to miejsce – wspomina Krzysztof Wnuk. – Sądzę, że zrobiłem bardzo dobrze.

Wierni początkom

Prawie każda premiera w „Witkacym” jest wydarzeniem. Do wielkich spektakli, które przeszły już do historii, takich jak „Dr Faustus”, „Wielki Teatr Świata”, „Sonata b”, „Wyzwolenie – nowe”, „OL 12-7 (Steg, Wien)” czy „Czarownice z Salem”, dołączyły: „Tragedia szkocka”, „Mistrz i Małgorzata”, „Caligula”, „Kurka wodna”, i „Czarodziejska góra”. Na 21 i 22 marca tego roku przewidziana jest premiera „Dżumy” według Alberta Camusa.

– Zawsze staramy się rozmawiać z widzami o sprawach poważnych, chociaż czasem przez zabawę i śmiech

– tłumaczy Jaga Siemaszko. – Staramy się być wierni temu, co było na początku. Nawet młodzi, którzy tutaj przychodzą, myślą i czują w ten sam sposób, jak pierwszy zespół.

– Trzeba mieć o czym mówić, później znaleźć sposób, jak to przekazać, a potem mieć jeszcze trochę szczęścia i dużo pracować – podaje receptę na dobrą sztukę Krzysztof Łąkomik.

O tym, że ta recepta jest skuteczna, świadczy fakt docenienia zakopiańskiego teatru zarówno w Polsce, jak i za granicą. W dorobku „Witkacego” znajduje się m.in. Nagroda Artystyczna Młodych im. Stanisława Wyspiańskiego (1987 r.), Nagroda Miesiecznika „Teatr” im. Konrada Swinarskiego (1988 r.), Nagroda Związku Artystów Scen Polskich im. Leona Schillera (1988 r.) oraz Nagroda „Złotego Thota” dla najlepszej inscenizacji V Międzynarodowego Festiwalu Teatru Eksperymentalnego w Kairze (1993 r.).

W zeszłym roku zespół zakopiańskiego teatru przywiózł z IV Przeglądu Współczesnego Dramatu w Zielonej Górze statuetkę „Fotel Leona Schillera” za najlepszy spektakl („Kurka wodna”).

Zakopiańczycy nie ograniczają swojej działalności do teatralnych występów. Zawsze chętnie brali udział w odbywających się w Zakopanem spotkaniach, koncertach czy wernisażach.

W latach 1985, 1988, 1989 i 1991 zespół teatru organizował Zakopiańskie Prezentacje Artystyczne, na które ściągali z całej Polski ludzie związani z artystyczną stroną teatru. W programie prezentacji nie brakowało spektakli gościnnych, muzykowania, wystaw, projekcji filmowych i posiadów. Od 1991 do 1993 r. z inicjatywy teatru działał w Zakopanem Dyskusyjny Klub Filmowy „Appendix”.

– Współpracowaliśmy z Muzeum Tatrzańskim, z Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie oraz z innymi ośrodkami artystycznymi Zakopanego – podkreśla Krzysztof Najbor. – Ostatnio wzięliśmy udział w „Paradzie Wieków” na Krupówkach oraz w obchodach stulecia rozstrzygnięcia sporu o Morskie Oko.

Nie chcą wydorosnąć

Tradycyjnie co roku zakopiański teatr świętuje swoje urodziny, połączone z rocznicą urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza. W okolicach 24 lutego w teatrze odbywają się premiery, koncerty i wystawy. To właśnie zespół „Witkacego” zapoczątkował tak obecnie popularne świętowanie urodzin instytucji artystycznych. W tym roku zakopiańczycy zdmuchnęli na urodzinowym torcie osiemnaście świeczek.

– Czy skończona osiemnastka oznacza, że dorosłujemy? – zastanawia się Krzysztof Wnuk. – Nie sądzę. Nawet 21 lat nie będzie dla nas wiekiem dojrzałym, jeżeli my dalej będziemy robić swoje.

Potwierdziły to zaprezentowane przez zespół „Witkacego” urodzinowe niespodzianki, nad którymi unosił się jak zwykle niepoważny duch Witkacego. Nie zabrakło go także na Kalatówkach, podczas górskiej premiery sztuki „Na przełęczy”, która powstała na podstawie powieści jego ojca.

– Dziękuję tym górcom za to, że są – mówił podczas urodzinowego koncertu Andrzej Dziuk. – Dziękuję wiatrowi halnemu, choć jest wredny, chory i zdradliwy. Dziękuję duchowi Witkacego za to, że nam towarzyszył w naszej wędrówce, w naszej twórczości... Dałeś nam poczucie, że jesteś z nami, dałeś nam prawdę o sztuce i świecie, odwagę. Dziękuję naszym przyjaciółom za osiemnaście lat wspólnej wędrówki.

A Witkacy zapewne, jak co roku, spoglądał na to wszystko z satysfakcją, ciesząc się, że w tej dziurze nadal są szaleńcy boży – jak śpiewa o sobie zespół teatru.



Aktorzy „Witkacego” na Antałówce podczas nagrywania dla Programu II Telewizji Polskiej spektaklu „Uma Hija Humba Gaga”
Fot. AUTOR

uzależnić, wie chyba każdy członek zespołu, który tworzą głównie osoby spoza Zakopanego.

– Góry nie są łatwe do życia, więc Zakopane nie jest łatwym miejscem – podkreśla Krzysztof Najbor. – Jest tu jednak coś takiego, czego nie ma w innych miastach: pewien rodzaj odosobnienia, wręcz wygnania, ciszy i spokoju. Z drugiej strony jest jednak odbiorca, który tu zagląda.

– To małe miasteczko i to jego walor – śmieje się Krzysztof Wnuk, który uzależnił się od Zakopanego w 1998 r. – To miejsce magiczne, taki koniec świata – podsumowuje Dorota Ficoń. – Pociąg przyjeżdża i już dalej nie jedzie. Jeżeli tak by się zdarzyło, że teatr miałby się gdzieś przenieść, to najbardziej żałowałabym gór...

Po osiemnastu latach pracy zespół „Witkacego” jest przekonany, że Zakopane potrzebuje teatru zawodowego. Potwierdzają to zarówno zakopiańczycy, jak i goście z Polski, którzy przyjeżdżają pod Tatry specjalnie na spektakle teatru. A takich zapaleńców nie brakuje.

Zostawić życie na zewnątrz

„Witkacy” ma w sobie coś, co zdecydowanie wyróżnia go spośród innych teatrów w Polsce. Aktorzy i pracownicy traktują go jak własny dom, a widzów jako długo oczekiwanego gościa. Każdy, komu chociaż raz w życiu jeden z aktorów „Witkacego” podał gorącą herbatę, przyzna, że widz występuje tutaj w najważniejszej roli.

– Pewne rzeczy musiały się zmienić – przyznaje Krzysztof Wnuk. – Wiadomo, że nie mogło to dalej funkcjonować tak, jak na początku – że było osiem osób, które robiły wszystko. Z czasem teatr musiał się trochę zinstytucjonalizować.

– Potrzebna jest główna księgowa, dział techniczny – w naszym przypadku zresztą minimalny. Jeżeli chodzi o założenia programowe, to nic się nie zmienia, bo nie ma takiej potrzeby. Chcemy, żeby ludzie tutaj przychodzili i czuli się dobrze, aby nie traktowali tego jak przerywnika pomiędzy wyjściem na narty a wizytą w knajpie, ale żeby chcieli

z nami porozmawiać na istotne tematy. Mam nadzieję, że tak się będzie działo przez następne osiemnaście lub trzydzieści sześć lat.

Z myślą o swoich najwierniejszych widzach trzy lata temu zespół „Witkacego” zorganizował warsztaty teatralne. Ich uczestnicy mają szansę poznać podstawowe techniki pracy aktora, poprawić nad świadomością własnego ciała, koncentracją i pamięcią oraz nauczyć się poprawnej dykcji. Przede wszystkim jest to jednak okazja do spotkania aktorów i miłośników zakopiańskiego teatru. Chętnych nie brakuje.

– Przyjeżdżają między innymi panowie dyrektorzy, którzy chcą udoskonalić sztukę przemawiania – mówi Agata Balcerowska z działu literackiego. – Przyjmujemy osoby dopiero od 16 roku życia. Młodzi ludzie mają braki literackie, a my często odwołujemy się do tekstów.

Na trzydniowe warsztaty składają się zajęcia ruchowe i głosowe, interpretacja tekstu i sceny dramatyczne. Dla większości uczestników jest to odskocznia od życia, szansa odkrycia samych siebie, co pomaga później w życiu prywatnym i zawodowym.

– Te zajęcia uspokajają, otwierają wyobraźnię. Czuję, że przeniosłam się w inny świat, że zostawiłam życie na zewnątrz – dzieli się wrażeniami Magda z Wrocławia, jedna z uczestniczek warsztatów.

Spotkanie z widzami jest ważnym przeżyciem także dla prowadzących zajęcia aktorów „Witkacego”. – Doskonali-
my się, poznajemy innych ludzi i obserwujemy, jak się otwierają – mówi Adrianna Jerzmanowska, prowadząca zajęcia ruchowe. – Poza tym zyskujemy przyjaciół. Jest grupa ludzi, którzy przyjeżdżają do nas regularnie i wymo-

- Niemal bez echa przeszła telewizyjna emisja „Oświadczenia” Mrożka/Andermana w Pana reżyserii. Szkoda, bo przecież ciągle narzekamy na brak zadowalającego artystycznego komentarza do współczesności. W „Oświadczeniu” pada ważne pytanie - czy można skutecznie walczyć o swoją godność, nawet jeśli wcześniej uległo się słabości?

- I nie są to puste frazesy. Tematyka społeczna szalenie mnie interesuje, odczuwam głód literatury tego typu. Niemal nikt nie próbuje opisać dramatu sytuacji społecznej w naszym kraju. O ile kondycja egzystencjalna, psychologiczna znajduje swoje artystyczne spełnienie, to z zapisem stanu społeczeństwa jakoś sobie nie radzimy.

- Pojawiają się jednak autorskie fantomy, choćby Ingmar Villquist ze swoim drapieżnym, okrutnym spojrzeniem na relacje międzyludzkie. Ale jeszcze nie zdążyliśmy uwierzyć w wielkość Villquista, kiedy jego gwiazda straciła na znaczeniu, zgasła. Jakoś mnie to nie martwi.

- Sztuki Villquista może są najbliższej tej prawdy, ale i one uciekają w pseudouogólnienie, które nie wydaje mi się przekonujące. Tymczasem w „Oświadczeniu” Mrożka i Andermana nie ma uogólnień, jest za to bolesna prawda, na którą nałożył się dwuznaczny rys groteskowy. Ten sprytny zabieg Andermana bardzo się powiódł.

- Janusz Anderman ze swoim niezwykłym wycuciem języka powinien chyba częściej pisać dla kina. Z robawieniem oglądałem niedawno zbyt szybko zapomniany debiut fabularny Marii Zmarz-Koczanowicz „Kraj świata” według jego scenariusza.

- Janusz Anderman ma rzeczywiście niesłychane wycucie dialogu, indywidualizacji mowy, języka ulicy. Jego bohaterowie są żywi, atrakcyjni, jednocześnie pełni tragizmu i jakiegoś absurdu. Jako portrecista Anderman jest nieoceniony.

- W „Oświadczeniu”, a wcześniej w „Tygodniu z życia mężczyzny”, pokazał Pan ludzi słabych, odpychających, uwikłanych w politykę. Jesienią ubiegłego roku spore kontrowersje wzbudziła kampania reklamowa z Pana udziałem jednej ze stacji radiowych, dotycząca naszego życia parlamentarnego, która zbiegła się z kolejnymi skandalicznymi wydarzeniami w Sejmie.

- W czasach, gdy brakuje powieści, filmów i spektakli o problematyce społeczno-politycznej, chciałem dać jakiś sygnał, że mi to wszystko nie jest obojętne. Że się wstydzę. Szefer RMF - Stanisław Tyczyński znakomicie trafił w moje zawstydzenie. Pokazałem, że politycy to ludzie zaciętrzewieni, niekulturalni, którzy jedzą bułki w trakcie obrad albo rozmawiają przez telefon komórkowy. Jak można na to pozwolić? Przecież patrzy na to wszystko młodzież. Dzisiaj boję się zapytać studentów, co sądzą na temat polskiej sceny politycznej. Boję się, że odpowiedzi będą albo szczerze, albo nie będzie ich wcale, bo polityka zupełnie ich nie obchodzi.

- A powinna? - Powinna, bo przecież oni za chwilę zastąpią obecne elity. A gdzie mają szukać wzorców, autorytetów? Na pewno nie w parlamencie. Jeden z najbardziej dramatycznych obrazów, jakie ostatnio widziałem, to scena przed Urzędem Rady Ministrów. Wyszedł jakiś dyrektor,

potem jakiś minister, po czym stojący naprzeciw ojciec z dzieckiem na rękę rzucił jażem w tego ministra. I to dziecko bardzo głośno się zaśmiewało, a mnie zrobiło się przykro, bo możemy sobie wyobrazić, kim to dziecko będzie w przyszłości. Smutne.

- I te postawy chce Pan ośmieszyć w filmie „Show” Macieja Ślesickiego.

- Rzadko decyduję się już na „usługi aktorskie”, tutaj jednak uległem, bo chciałem pomóc panu Maciejowi. Uważam, że napisał naprawdę dobry scenariusz. „Show” będzie filmem, który - mam nadzieję - opowie o tym, jak niebezpieczne mogą być media. Mój bohater musiał być zarysowany grubą kreską, na granicy szarży, gram bowiem faceta, który potrafi zrobić wszystko, żeby tylko uzyskać większą oglądalność. Śmierć na ekranie też może się okazać fantastycznym biznesem.

- W roli szefa prywatnej telewizji w „Show” wykorzystał Pan własne smutne doświadczenia związane ze zbieraniem funduszy na film „Pogoda na jutro”.

- Całymi miesiącami wycierałem korytarze różnych telewizji, żeby zdobyć pieniądze na film. Wszyscy odmawiali. Odpowiedzi łagodne (*Przepraszamy, ale nie mamy okienka na taki film*), sąsiadowały z prawdziwie upokarzającymi (*Panie Stuhre, nie widzę w tym targetu*). Ani moje nazwisko, ani nazwisko producenta - Juliusza Machulskiego, ani atrakcyjność scenariusza, niewiele pomogły. Zgłosił się do mnie biznesmen, który organizuje pieniądze wśród wielkich firm na duże imprezy, okazało się, że i tutaj mój scenariusz poniósł kompletne fiasko - nikt nie chciał filmu sponsorować. Nikt.

Proszę wziąć pod uwagę, że ja jestem w stosunkowo dobrej sytuacji, ale co mają powiedzieć moi studenci, na przykład Marek Lechki, który zrobił piękny, telewizyjny film? Gdzie on, debiutant, ma teraz wycierać korytarze, szukać pomocy, skoro mnie nikt nie chciał pomóc? Zwierzałem się z tego panu po raz pierwszy, bo wszyscy pewnie myślą - on sobie na pewno da radę! Nieprawda. W końcu pomogła mi telewizja publiczna i w zasadzie dzięki niej ten film powstanie.

Jeżeli zatem Ślesicki zaproponował mi taką, a nie inną rolę, to obudziła się we mnie przekora, żeby to mądrze spastisować, wykorzystać własne doświadczenia z rozmów z telewizyjnymi bossami, dla których liczy się tylko reality show.

- Powiedział Pan w jednym z wywiadów - „show z reality nie idą w parze”. Rzeczywiście jest coś zaskakującego w fakcie, że wielomilionową widownię zyskiwały programy, w których jakieś niezbyt mądre panienki zajmowały się depilowaniem nóg albo lakierowaniem paznokci.

- Jestem aktorem, a jeszcze dodatkowo pedagogiem, który uczy młodych zawodu. W reality show denerwuje mnie fałsz. Widzę, że ci ludzie fatalnie grają. Jako aktor też się obnażam, ale robię to w imię sztuki. To mnie usprawiedliwia, tymczasem te programy pokazują tyl-

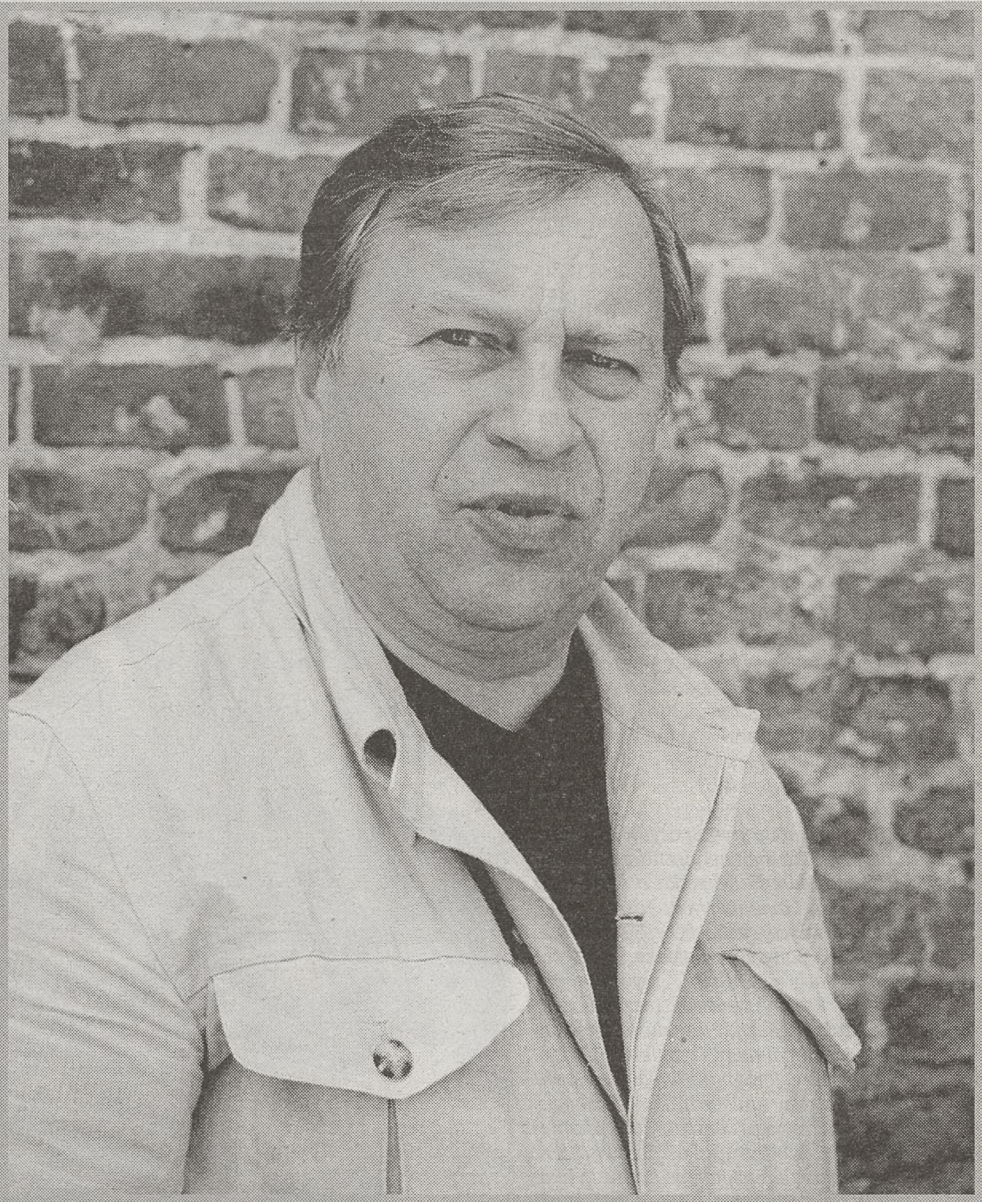
ko bezwstyd i głupotę. Kiedyś w podkrakowskiej wsi, w której pomieszkuję, zagadnęła mnie kobieta, mówiąc: *Panie, my wolimy oglądać te „realisty”, bo oni w tych programach tak gadają i tak się nudzą jak my. A wy w tych sztukach to jakoś inaczej*. Tu jest chyba smutny klucz zagadki fenomenalnej popularności reality show. Przecież w ten sposób zacho-

mnie szczególnie dużo wątpliwości, rozterek i gdy znajduję odpowiednią formę do ich wyrażenia. Problemem, który w ostatnich latach narastał we mnie, była kwestia: ja i młodzi, powiększająca się między nami przepaść. Ta przepaść - której zewnętrznymi atrybutami są telefony komórkowe, coraz bardziej wyspecjalizowane komputery - jest tak duża, iż w końcu

cher Films” była jednym z dystrybutorów moich filmów na terenie Włoch. Rzeczywiście, we włoskiej prasie często jesteśmy porównywani jako twórcy, którzy godzą powagę z ironią. W filmach Morettiego zabawne dialogi równoważone są przez ostrość i wagę problemu. U mnie podobnie. Są to paralele, które bardzo mi odpowiadają. Oboje w tonacji tragicomicz-

Wstydzę się

Z JERZYM STUHREM rozmawia Łukasz Maciejewski



Fot. ANNA KACZMARZ

wuje się osiemdziesiąt procent społeczeństwa: siedzą w domach, w gaciach, rozmemłani, obgadują sąsiadów, nikt nic nie czyta, nudzą się. Takie życie, taki naród.

- Smutna konstatacja, ale nie nowa. Zawsze było podobnie i chyba nie tylko u nas.

- Ale ta polaryzacja społeczeństwa nigdy nie była aż tak widoczna. Dla mnie, aktora, najboleśniej jest to, że na przykład, gdzie jest tajemnica mego zawodu, odpowiadałem zwykle, iż w trudzie otwarcia sumienia. A teraz tysiące ludzi pcha się, żeby szeroko, najszerzej jak się da, otworzyć cały swój intymny świat. Już nie wiem, jak mam studentom powiedzieć, że otwarcie się aktora to najbardziej intymny akt zawierzenia sztuce, widzom. Nikt przecież w to nie uwierzy.

- „Pogoda na jutro” byłaby więc próbą mierzenia się Pana z rozterkami związanymi z pokoleniową zmianą systemu wartości?

- O, na pewno. Musiałem mieć bardzo poważny paradygmat, żeby podjąć się takiego tematu. Scenariusze piszą tylko wtedy, kiedy narodzi się we

uznałem, że powinienem się tym zająć. To ostatni już chyba problem, który tak mnie męczy. Muszę to zrobić, potem niech się dzieje, co chce.

- Problematyka jest gorzka, ale Pan chce ją ubrać w konwencję komediodramatu. To trudny i w Polsce mało oswojony gatunek.

- Uważam, że scenariusz „Pogody na jutro” jest najbardziej atrakcyjny ze wszystkich, które napisałem. Pokoleniowa przepaść nigdy bowiem nie była aż tak wielka. Informacyjna, cywilizacyjna, ale i czysto ludzka. Chcę poszukać przyczyn, jak to się stało, oskarżyć moje pokolenie o obojętność, dezynwolturę. To będzie film o inercji mojego pokolenia, o tym, że o wielu rzeczach nie chcieliśmy wiedzieć, uciekaliśmy, bo zawsze ważniejsza była realna lub urojona walka o wolną Polskę, niepodległość i nowy system. Historia będzie jednak opowiedana lekko, z silnym autoironicznym nawiasem.

- Tę sztukę znakomicie posiadał Nanni Moretti, z którym czasami się Pana porównuje.

- Bardzo wiele Nanniemu zawdzięczam - jego firma „Sa-

nej przyglądamy się kondycji współczesnego inteligenta-outsidera, przy wielu podobieństwach nasze kino jednak znacząco się różni.

- Bo u Pana jest to jednak zupełnie inny inteligent. Idąc szlakiem Mrożka i Gombrowicza dowodzi Pan, że polskie doświadczenie inteligenta wciąż pozostaje jedyne w swoim rodzaju, nieprzekładalne na obcy grunt kulturowy. Tak było w „Spisie cudzołóżnic”, częściowo w „Historiach miłosnych”, w „Tygodniu z życia mężczyzny”, „Dużym zwierzęciu”.

- Jeżeli krytyk w branżowym piśmie dowodzi, że w ostatnich latach nikt nie podjął w polskim kinie dyskusji o pozycji inteligenta, to ja chciałbym go zapytać, czy w ogóle widział moje filmy? Przecież ja nic innego nie robię, tylko ciągle, z uporem maniaka, penetruję kondycję tzw. inteligenta. Mam trochę żal, że w Polsce krytyka bardzo szybko o mnie zapomina. Jestem nawet dobrze przyjmowany, ale potem wypadam z obiegu.

- W strukturze „Pogody na jutro” ważnym elementem

jest niemożność odbudowania zdrowych relacji pomiędzy ojcem a trójką dzieci, po latach jego nieobecności. Czy w fikcyjnej postaci filmowego ojca jest coś z Jerzego Stuhra, osoby prywatnej, której aktorstwo dało wiele, ale i zabrało ważną część życia?

- W powszechnej świadomości aktorstwo to luksusowy, łatwy zawód kojarzący się ze splendorem, ogromnymi pieniędźmi, nie kończącymi się nigdy bankietami. Tymczasem są to dwa, często odmienne światy: własny dom, życie prywatne i teatr, film. Aktorstwo to operacja na samym sobie. Czasami dosyć bolesna. Porównam to z ekshibicjonistą, chociaż jemu obnażanie się daje przyjemność, a mnie zawsze wyczerpywało psychicznie. I w domu bywałem przez to trudny. Poświęcając się przez lata temu zawodowi, wiele straciłem. Nie wiem, czy było warto, czy bilans zysków i strat się równoważył.

- Skomplikowane relacje ojca i 26-letniego syna w filmie zyskują dodatkowe znaczenie poprzez klucz obsadowy. Pan wcielił się w rolę ojca, syna zagra Maciej Stuhre.

- Dla mnie ogromne znaczenie ma to, że tę rolę zagra Maciek. Dotychczas, pomimo sukcesów i popularności, Maciej nie miał szczęścia do poważnych ról. Dobrze zagrał w „Przedwiośniu” i ta rola od razu postawiła go w rankingu aktorskim kilka klas wyżej. Stopień trudności roli w „Pogodzie na jutro” jest duży. To zresztą będzie podwójna trudność, bo Maciek będzie musiał do swojego filmowego ojca - czyli do mnie - wypowiadać bardzo gorzkie kwestie. Kiedy graliśmy razem w „Dekalogu X” - ja miałem podobne problemy, bo musiałem mówić do Maćka językiem, którym nie posługiwałem się w domu. Kieślowski się ze mnie śmiał, bo po raz pierwszy myliłem się w tekście, pęszyłem; Maciek nie - niewiele z tego wszystkiego wtedy rozumiał. Był zbyt młody. Teraz role się odwróca.

- Kogo jeszcze zobaczymy w filmie?

- Andrzeja Chyrę, Małgorzatę Żajączkowską, Krzysztofa Globisza, Barbarę Kałużną. O takiej właśnie obsadzie myślałem już na etapie pisania scenariusza. Zawsze tak robię, być może dlatego efekty pracy aktorów w moich filmach są często chwalone. Mam swoje metody pracy z aktorem. Dużo ostatnio jeździłem po świecie z moimi filmami i oglądałem wszystko, co powstawało w światowej kinematografii. Jest inaczej niż u nas. Tam aktor stara się po prostu osadzić w okolicznościach opisanych przez scenariusz. Na ekranie jest człowiek, a nie aktor, który kreuje postać. U nas odwrotnie. Na Zachodzie przeważa opinia, że aktorzy w polskim kinie grają „teatralnie”. Nie jest to komplement.

- Poważny ton tej rozmowy świadczy o tym, że definitywnie zamknął Pan już rozdział Jerzego Stuhra - idola, który bywa uwielbiany za rozśmieszanie mas. Nigdy Pan nie próbował wykorzystać jakoś popularności?

- Nigdy. Całe życie, z różnym skutkiem, pracowałem na to, żeby być traktowany poważnie. Nie jestem i nigdy nie byłem Makiem z „Seksmisji”. Jako aktor miałem w pewnym momencie wpływ na ludzi. To niebezpieczna broń, ale nigdy nie użyłem jej w celach innych niż artystyczne. Zbyt cenię sobie niezależność, żeby włożyć się w jakieś powiązania, afery. To mogłoby okazać się groźne - „choroba sercowa” to nie tylko tytuł mojej książki.

Tego dnia Grzegorz Fitelberg, dyrygent i szef Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, zaczął poranną próbę od przemowy do zespołu. – Proszę państwa – mówił, uderzając energicznie batutą w pulpity dyrygenckie. – Stała się rzecz straszna. Wczoraj zmarł wielki człowiek, wielka osobowość, niezwykła postać. Wspaniały i uwielbiany. Cały świat pograżył się w żalobie.

Muzycy zastężyli w przerażeniu. To, że wczoraj zmarł Józef Stalin wszyscy już wiedzieli. Ale nie mogli zrozumieć, dlaczego o tym mówił Grzegorz Fitelberg, dobrze znany z antypatii do Stalina i komunizmu. W sali prób panowała pełna napięcia cisza. – Proszę państwa – zaczął po dłuższej pauzie dyrygent. – Działalność tego wybitnego człowieka należy do najważniejszych w XX wieku. Jego praca będzie miała wpływ na następne pokolenia. Nigdy o nim nie zapomnimy. Będzie nam go brakowało.

Po chwili ciszy dodał: – Otóż wczoraj, 5 marca 1953 roku, w Moskwie zmarł szanowany i podziwiany przez cały świat Sergiusz Prokofiew. Po czym głośnym szepem zwrócił się do koncertmistrza Władysława Włochniaka: – A podobno Stalin też umarł?

Gazety poświęciły śmierci Prokofiewa niewiele miejsca. Kraje bloku wschodniego opłakiwały śmierć Stalina. Zbiorowa żałoba przysłoniła wszystkie inne wydarzenia. O śmierci kompozytora informowały jedynie laconiczne wzmianki. Pochowano go na cmentarzu Nowodiewiczym w Moskwie, nieopodal grobu zmarłego trzy lata wcześniej jego przyjaciela Nikołaja Miaskowskiego, kompozytora i pedagoga. Odszedł w ciszy, bez pompy, pozostawiając po sobie muzykę, która stała się klasyką XX wieku.

*

Twórczość była dla niego sensem życia. Poza nią – choć kochał literaturę, teatr i szachy – nic się nie liczyło. – *Dla niego żyć, znaczyło pracować* – mówiła po jego śmierci, jego druga żona Mira Mendelssohn-Prokofiewa. Gdy w latach 50. kompozytor zmuszony był do długotrwałych pobyków w sanatorium, napisał: *Nareszcie poczułem się człowiekiem – pozwolono mi pracować dwadzieścia minut dziennie*.

Codzienna wytężona praca była dla niego jedyną gwarancją rozwoju talentu. Zapytany o natchnienie, odpowiadał, że jest to siła woli, po czym dodawał: *Natchnienie polega na tym, by zasiać do pracy o tej samej godzinie*.

Zaczął komponować, gdy miał zaledwie kilka lat. Pierwsze jego utwory, np. „Indyjski galop na fortepian”, zapisała matka. W wieku 9 lat – już własnoręcznie – pisał swoją pierwszą operę „Wielkolud”, a po pół roku następną „Na bezludnych wyspach”. Rodzice zauważywszy talent syna, zaprosili na wakacje do ich dworu w Sconowce młodego kompozytora Reinholda Gliery, świeżego absolwenta Konserwatorium Moskiewskiego. To właśnie z nim Prokofiew rozpoczął regularną naukę muzyki, co zaowocowało walizkami nowych kompozycji.

Kiedy 13-letni Sergiusz przystąpił do egzaminów wstępnych w petersburskim konserwatorium, miał już na swoim koncie wiele utworów. W komisji zasiadali: Nikołaj Rimski-Korsakow, Aleksander Głazunow i Anatol Ładow. Wszedłem, uginając się pod ciężarem dwóch teczek, w których były cztery opery, dwie sonaty, symfonia i sporo utworów fortepianowych. – *To mi się podoba – powiedział Rimski-Korsakow, który prowadził egzamin*. (...) Zostałem przyjęty do klasy harmonii Ładowa – wspominał kompozytor w „Autobiografii”. Tak właśnie rozpoczął się 10-letni okres nauki w petersburskim konserwatorium.

Choć szybko dał się poznać w środowisku muzycznym jako bardzo zdolny pianista, dobry kompozytor i dyrygent, pierwszy wielki sukces kompozytorski odniósł dopiero w 1912 r., kiedy w Moskwie i w Pawłowsku wykonał I Koncert fortepianowy z orkiestrą. Od tego czasu spod pióra kompozytora wychodziły, niemal jeden za drugim, wspaniałe utwory. Największą popularność, wręcz światową, przyniosła mu Symfonia klasyczna D-dur.

Zazwyczaj pisałem przy fortepianie, lecz zauważyłem, że materiał tematyczny, skomponowany bez fortepianu, czę-

sto bywa jakościowo lepszy. (...) Tak powstał projekt symfonii w stylu Haydna. Wydawało mi się, że gdyby Haydn dożył do naszych czasów, zachowałby swój sposób pisania i równocześnie przyjąłby coś nowego – pisał w „Autobiografii”.

W kolejnych latach powstały: koncerty, „Suita scytyjska”, drobne utwory fortepianowe, a po 1918 r. m.in.: balety dla Sergiusza Diagilewa: „Syn marnotrawny”, „Nad Dnieprem”, „Stalowy krok”; opery: „Miłość do trzech pomarańczy”, „Ognisty anioł”, symfo-

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Natchniony, przeto silny

nie, sonaty. Jego muzyka dla jednych była objawieniem, dla innych sprzeniewierzeniem się tradycji. *Zacząłem po trosze zaznajamiać ludzi z moim ostatnim opusem – z „Sarkazmami” (wszystkich jest pięć, najlepsze są dwa ostatnie). Ludzie łapią się za głowy; jedni – aby zatykać uszy, drudzy – aby wyrazić zachwyt, jeszcze inni – aby dać wyraz rozpaczliwej miłości do autora, który kiedyś tak dobrze się zapowiadał – pisał Prokofiew*.

Na około 120 recenzji – 119 wymyślało mi – wspominał kompozytor po premierze w Londynie jego „Błazna” w wykonaniu Baletów Rosyjskich Diagilewa. Krytykowano kompozytora wtedy głównie za to, że jego muzyka jest dziecinna i naiwna, grubiańska lub nawet jazzowa i futurystyczna.

Wiele lat później, w 1951 r., dyrygent orkiestry symfonicznej w Salt Lake City Maurice Abravanel otrzymał telefon z pogrózkami, że jeżeli wykona V Symfonię Prokofiewa, to zostanie zastrzelony. Mimo groźby symfonię wykonano, a kompozytor nie mógł się nadziwić, dlaczego tak wielkie emocje wywołuje jego symfonia. *Czy aby nie dlatego, że ten utwór muzyczny wystawia wolność ludzkiego ducha? – zastanawiał się Prokofiew na łamach „Nowosti”*.

*

Przed zaskoczonymi oczyma publiczności pojawiła się energiczna i elastyczna wysportowana sylwetka o szybkich, nieco jakby gwałtownych, nieco jakby geometrycznych ruchach, o łysawej, aż po czubek podgolonej głowie, mongolskich rysach i grubych, wywiniętych wargach. Przybysz wszedł, raczej wbiegł na estradę niezwykle szybko, chociaż jakby „obiektywnym” krokiem, zatrzymał się przy fortepianie, parę sekund stał bez ruchu, nadsłuchując oklasków; niespodziewanie i bardzo gwałtownie skłonił się publiczności aż do ziemi kockim ukłonem w pas, po czym szybko usiadł do fortepianu... – tak opisywał występ Prokofiewa w Warszawie w latach 20. Stefan Kisielewski.

Sergiusz Prokofiew miał wrodzoną łatwość gry na fortepianie. Trudno się dziwić, że dyrekcja konserwatorium po burzliwych naradach właśnie jemu przyznała – za grę na fortepianie – medal im. Antoniego Rubinsteina. *Samodzielny wirtuoz nowego rodzaju, o specyficznej technice, usiłujący wydobyć z fortepianu efekt ponad jego możliwości, często z uszczerbkiem dla brzmieniowego piękna. Męcząca afektacja, nie zawsze szczerza* – pisał Głazunow, dyrektor konserwatorium, oceniając dyplom swojego ucznia i stawiając ocenę najwyższą: + 5.

Prokofiew należał do ostatniej generacji pianistów kompozytorów. Istnienie nagrania płytowe oraz wspomnienia innych wybitnych muzyków, którzy słyszeli jego grę, pozwalają sądzić, że był wspaniałym wykonawcą. Gdyby tylko chciał, mógłby odzwierciedlić być pierwszorzędny odtwórca uniwersalnego repertuaru fortepianowego – pisał Harry Neuhaus, pedagog i pianista, nauczyciel m.in. Świątostwa Richtera.

Prokofiew nie chciał. Używał fortepianu jedynie do prezentacji swoich utworów i bardzo rzadko do celów zarobkowych, np. na tournée po USA. Teraz nie muszę grać swoich utworów: kiedyś tylko ja byłem ich niemal jedynym propagatorem; obecnie grywają je

pierwszorzędni wykonawcy – mówił w audycji radiowej w 1943 r.

*

Polityka nie miała dla niego żadnego znaczenia. Dlatego I wojny światowej prawie nie zauważył. Przebywał w Anglii, potem we Włoszech, w Skandynawii i wreszcie w Rosji. Wspominał wojnę w listach jedynie wtedy, gdy przeskadzała mu w wystawieniu następnych dzieł. Do wydawcy Aleksandra Zilotiego pisał w sierpniu 1914 r.: *...choć*

odetchnąć świeżym powietrzem – mówił Prokofiew. – *Czyżby pan nie uważał, że u nas teraz dość dużo świeżego powietrza?* – pytał Łunaczarski. – *Tak, ale ja chciałbym fizycznego powietrza – mórz i oceanów. Łunaczarski pomyślał chwilę i powiedział wesoło: – Pan jest rewolucjonistą w muzyce, a my w życiu – powinniśmy razem pracować. Ale jeśli chce pan jechać do Ameryki, nie będę panu stawiał przeszkód*.

Legitymując się paszportem ZSRR, Prokofiew początkowo traktowany był

pierwiastek. *Heroika budownictwa. Nowy człowiek. Walka o przezwyciężenie przeszkód. Takimi nastrojami, tego rodzaju emocjami chciałoby się nasycić wielkie muzyczne płótna* – pisał w grudniu 1932 r. na łamach gazety „Wieczier-nia Moskwa”, na kilka miesięcy przed osiedleniem się na stałe w Moskwie wraz z żoną i dwoma synami.

Początkowo wszystko układało się wspaniale. Muzyczny rewolucjonista stał się czołowym kompozytorem. Pisał jeden utwór za drugim. Miał do dyspozycji najlepsze orkiestry i teatry. W 1941 r. 50-letni Prokofiew, czczony i podziwiany, rozwiódł się z Liną Lubierą i ożenił z Mirą Mendelssohn. Zaczął nowe życie, lecz nie przypuszczał nawet jak trudne. W tym samym roku po przystąpieniu ZSRR do wojny Prokofiew wraz z innymi muzykami został ewakuowany na Kaukaz do Nalczyka, a potem do Tbilisi w Gruzji. W strasznych warunkach, w ciężkiej zimie nie przerwał jednak komponowania.

Pierwszy nóż w plecy wbił mu Dymitr Szostakowicz – kompozytor, którego utwory Prokofiew propagował w latach 30. we Francji. W 1944 r. po wykonaniu „Ballady o nieznanym chłopcu” na plenum Związku Kompozytorów wystąpił z ostrą krytyką tego utworu. Cztery lata później Komitet Centralny partii potępił formalizm w muzyce, wytykając błędy wielu kompozytorom, także Prokofiewowi. Sporo utworów i tego twórcy znalazło się na czarnej liście.

Kompozytor zmuszony zaaprobować krytykę swojej twórczości, zginał kark i pisał: *Widocznie nie udało mi się jeszcze w pełni przezwyciężyć wpływów zachodniej formalistycznej muzyki*.

Nie umiał komponować do szuflady, w oderwaniu od społeczności muzycznej, dlatego zdecydował się na aprobatę stylu oficjalnego, czyli maksymalnie uproszczonego, obliczonego na popularność wśród najszerzego audytorium. Dlatego sprzeniewierzył się sam sobie, wypierając się swojego stylu kompozytorskiego. Nic dziwnego, że przez ostatnie lata życia niewiele skomponował, a to, co napisał, nie należy dziś do znaczących dzieł. Gaś powoli jako kompozytor, uwikłany w politykę.

*

Sześć lat po śmierci Sergiusza Prokofiewa Mario Bois, dyrektor paryskiego oddziału Boosey and Hawkes, postanowił posprzątać piwnice siedziby wydawnictwa w Paryżu przy rue d'Anjou 22. To właśnie pod tym adresem jego poprzednik Sergiusz Kusewicz – mecenasz, esteta i odkrywca geniuszy muzycznych – prowadził od 1924 r. oficynę, przyjmując codzienne wizyty Rachmaninowa, Diagilewa, Strawińskiego oraz Prokofiewa.

W tamtych latach dla wielu twórców wydawnictwo było niemal domem. Kompozytorzy często zaglądali na rozmowy, przynosili tu także swoje rzeczy osobiste na przechowanie, zostawiali wiadomości i listy dla swoich przyjaciół.

Mario Bois przedzierając się przez piwnicę, odkrył wielką, masywną walizkę. Po otwarciu w kiepskim świetle ukazała się żółtawa piżama w brązowe paski z wyhaftowanym na kieszeni monogramem S.P. Zbliżając lampę, Bois zauważył fotografię, na której Sergiusz Prokofiew trzyma na kolanach dwóch synów. W walizce były też m.in. znaczki pocztowe, które kompozytor zbierał dla synów, programy koncertowe, umowy, mszał, nuty preludium i fugi Buxtehudego oraz podręcznik wokalne fonetyki.

Obok kartka pocztowa z Leningradu: *Jestem zadowolony z mej podróży do ZSRR. W Moskwie trzy moje koncerty zostały wyprzedane pierwszego dnia. Spod kartki wystawał dziecięcy rysunek zatytułowany „Pociąg, którym tatuś wróci” i fragment listu pisanego dziecięcą ręką, po angielsku: *Każdego dnia myślę o tobie. Jestem bardzo samotny bez ciebie. Chciałbym, żebyś mieszkał z nami*.*

Mario Bois chciał już zamknąć walizkę po to, by zabrać ją na górę do wydawnictwa, a następnie wyczyścić, skatalogować i nalepić na niej kartkę „własności Sergiusza Prokofiewa”, gdy jego wzrok padł na liczne teksty z różnych gazet. Na jednym z nich widniał odręczny dopisek Prokofiewa: *Jestem natchniony, przeto silny*.



Sergiusz Prokofiew na rok przed śmiercią

Fotografia z książki Jerzego Jaroszewicza „Prokofiew”

nie zostałem powołany do bronięcia ojczyzny z orężem w rękę, to jednak wojna przeszkodziła spokojnej pracy i zmuszony jestem opóźnić partyturę Sinfonietty do połowy września.

Rewolucji październikowej też pewnie by nie zauważył, gdyby nie to, że ugrzązł na Kaukazie, w odciepieniu od świata Kisłowodsku. Podczas gdy Rosja targana była wojną domową, do przyjaciół pisał z prośbą, aby zdawali mu relację z życia muzycznego w Moskwie. *O rozmachu i znaczeniu rewolucji październikowej nie miałem wówczas jasnego wyobrażenia. To, że ja – jak każdy obywatel – mogę jej być użyteczny, jeszcze nie dotarło do mojej świadomości. Stąd też zrodziła się myśl o Ameryce: na razie w Rosji nie czas na muzykę, a w Ameryce można wiele zobaczyć, wiele się nauczyć i pokazać swoje utwory – tłumaczył się Prokofiew w „Autobiografii”, która w ZSRR została wydana w latach 40.*

Wyjazd Prokofiewa zależał jednak od Anatola Łunaczarskiego, ówczesnego ministra oświaty i kultury. Rozmowa, jaką Prokofiew odbył z ministrem, zapisał kompozytor w „Autobiografii”: *Dużo pracowałem, a teraz chciałbym*

w Ameryce nieufnie. Nie przejmował się tym jednak i zajął się życiem muzycznym. Do 1923 r. przebywał głównie w USA i we Francji, by wreszcie osiedlić się na stałe w Paryżu. Kiedy Francja uznała nowe państwo ZSRR, Prokofiew ruszył na dwumiesięczne tournée do Kraju Rad. Przyjmowany był entuzjastycznie, niczym bożyszcze muzyczne.

Charakterystyczna dla Prokofiewa wielka świeżość i ogromna wynalazczość mówi o jego wyjątkowym talencie. W czystym liryzmie znaczenie kompozytora jest olbrzymie. Strawiński stał się już w dużej mierze błyskotliwym sztuki-mistrzem. Prokofiew powinien powrócić do nas, aby w pełni się rozwinąć – mówił Anatol Łunaczarski w 1926 r.

Zasiana myśl ciągle powracała. Coraz częściej kompozytor zastanawiał się nad przeniesieniem do ZSRR. Był sławny, podziwiany, ale nigdzie nie przyjmowano go tak jak w swej dawnej ojczyźnie. Rozstaje się ze Związkiem Radzieckim nie na długo. Liczę, że wrócić wiosną. (...) Po przyjeździe do ZSRR mam zamiar komponować prawie całkowicie w oparciu o radziecki materiał. Jakiego szukam tematu? (...) Pociąga mnie temat akceptujący pozytywny

WŁADYSŁAW CYBULSKI

Słodka tajemnica Tadzia

Słało się to na balu w hrabiowskich salach Warszawy. W tańcu. Pani Gabriella Czesnowska powiedziała swemu partnerowi, młodemu baronowi, że pewnie jeszcze nie wie, iż wszedł do literatury...

Nie wiedział. Nabył więc od razu książkę, która ukazała się właśnie (1923 r.) w polskim tłumaczeniu i w opowiadaniu Tomasza Manna „Śmierć w Wenecji” z najwyższym zdumieniem znalazł niemal fotograficznie dokładną kronikę swego – wraz z rodziną – pobytu na Lido w r. 1911. Mann opisał szczegółowo rytuał zachowań hotelowych gości przy stole, na promenadzie czy porannej mszy i dał wierny obraz ubioru chłopca: angielski strój marynarski z bufiastymi rękawami, kokardy, lakierowane trzewiki. Rzeczywiście tak ubierano małego baroneta, choć on sam niewiele więcej wspomnień zachował z dziecinnych jeszcze zabaw na plaży ze swym rówieśnikiem Jasiem (w oryginale: *Jaschu*) Fudakowskim. Natomiast nie zgadzało się imię – nazywał się przecież Władysław, a w opowiadaniu występuje jako Tadeusz.

Niemiecki pisarz miał kłopoty z polską fonetyką. Napisał, że kilkakrotnie wywoływano to imię czy *spieszających zgłosek*, *coś jakby „Adgio” lub częściej „Adgiu”, z wołającą wydłużonym „u” na końcu* (tłum. Leopold Staff). Zaraz po powrocie z Włoch Mann zwrócił się o językową pomoc do monachijskiej malarki, Rosjanki Olgi Meerson i po tych słownych konsultacjach ustalono, że mogło tak brzmieć *Władziu* lub *Tadziu* i zdecydowano się na to drugie, *o wiele ładniejsze i o dużych tradycjach polskich*.

Władysław Moes nie prostował (von Moes, bo rodzina pochodzenia niderlandzkiego otrzymała tytuł szlachecki jeszcze od cara). Można by się zastanawiać, dlaczego Tomasz Mann nigdy nie podjął starań o odszukanie faktycznego pierwowzoru *Tadzia* – zrobił to dopiero tłumacz Andrzej Dołęgowski, odnajdując na warszawskim Mokotowie już 68-letniego pana. W 9 lat po śmierci Manna Moes przyznał się w liście do wdowy Katji do swej literackiej egzystencji, korespondował też w tej sprawie z nie znanym mu krewnym, pastorem Johannem-Frie-

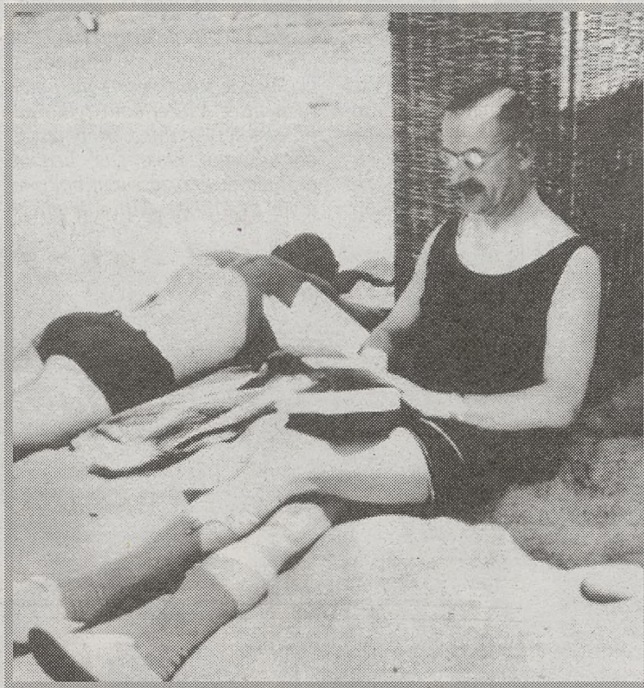
drichem Moesem w Münster i w r. 1965 wyznał publicznie na łamach niemieckiego magazynu ilustrowanego: *Ja byłem Tadzikiem Tomasza Manna!*

Wiosną 1911 r. Mann wraz z żoną i bratem Henrykiem wyjechali do Dalmacji, na poleconą im wyspę Brioni. Nie spodobała im się, zażęsknili za piaszczystym brzegiem, wybrali się więc na weneckie Lido. Bywali tam już wcześniej, zawsze przyjeżdżając pociągiem – tym razem jednak parostatkiem. Zatrzymali się w Hotel-des-Bains (Hotelu Kąpielowym) tuż nad morzem. W jadalni i na plaży spotykali dwie polskie rodziny i *mojemu mężowi* – pisała w pamiętnikach Katja – *od razu wpadł w oko czarujący, prześliczny, mniej więcej trzynastoletni chłopiec. Był nim zafascynowany i dość często o nim myślał.*

Tomasz Mann planował wtedy nowelę o Goethem i jego ostatniej miłości w Marienbadzie, *miął to być humorystyczny obraz poniżenia i rozkładu geniusza*, ale nie zdobył się na odwagę („Lotta w Weimarze” powstała przecież dużo później) i przetransponował pomysł na „Śmierć w Wenecji”, utrzymane w poważnym i czystym tonie *opowiadanie o miłości starszego się mężczyzny do chłopca*. Po roku powstało *coś bardzo szczególnego* – pisał Mann do brata. – *Jeśli nawet nie aprobuję tego w całości, to z pewnością docenisz rozmaite drobne uroki.*

Stary pan – jak nieletni określali na Lido zaledwie 36-letniego wówczas Manna, *zauważył* (czytamy w książce), że *długowłosy chłopak jest skończenie piękny, pięknoscią, którą zasłuszcza...* – Cóż mogę dodać? – komentował później tę opinię Władysław Moes. – Chyba to, że istotnie uchodziłem za bardzo piękne dziecko. – Niekorzystnie skomentował jednak – jak stwierdziła córka Moesa, Maria – filmową postać Tadzia, widzianną na ekranie w Paryżu.

Luchino Visconti, ekranizując w r. 1971 „Śmierć w Wenecji”, zaangażował do tej roli szwedzkiego maturzystę Björna Andresena, którego wiek, skandynawski typ urody i erotyczna



Tomasz Mann

kokietaria naruszyły harmonijne proporcje utworu Manna.

Podczas realizacji filmu Visconti dowiedział się przypadkiem, że prototyp Tadzia żyje w Polsce, ale nie wyraził ochoty na spotkanie. Powiedział, że tak urzekł go piękny chłopiec z noweli, że nie ma chęci widzieć go w poważnym wieku.

Późniejsze dzieje Władysława Moesa nie należą już do sprawy, ale żeby sylwetka była pełna, dokończmy życiorys. W czasie wojny wrzesniowej walczył w szeregach kawalerii (wcześniej zajmował się przez jakiś czas stadniną koni), po czym na pięć lat trafił do niemieckich obozów jenieckich, by w końcu objąć funkcję w angielskiej armii okupacyjnej.

Powrót do kraju nie wypadł euforycznie: majątek rodzinny przepadł, jemu zaś wciąż przeszkadzało w znalezieniu pracy ziemiańskie pochodzenie. Dzięki arystokratycznym koneksjom otrzymał wreszcie stanowisko sekretarza poselstwa irańskiego, na którym urzędował przez 15 lat.

Ostatnią wzmiankę o Władysławie Moesie udało mi się znaleźć w „Die Welt” z listopada

1977 r. Reportera niemieckiej gazety przyjął on w krakowskim mieszkaniu przy ul. Smoleńsk, siedząc już w fotelu inwalidzkim po złamaniu stawu biodrowego. Okazywał staropolską uprzejmość i lekkim uśmiechem kwitował niedowierzanie, że jego przelotny występ gościnny w literaturze budzić może jeszcze zainteresowanie.

Zmarł w r. 1986, zapamiętany na zawsze z krótkiego, 13-dniowego pobytu na Lido zaleconego mu ze względu na delikatne zdrowie (Moesowie wyjechali z Wenecji o dzień wcześniej niż Mannowie z powodu niebezpieczeństwa epidemii cholery) i obecny we wszystkich opracowaniach twórczości wielkiego pisarza.

W Anglii ukazała się teraz mała biografia autorstwa Gilberta Adaira pt. „Adzio i Tadzio. Władysław Moes, Thomas Mann, Luchino Visconti: Śmierć w Wenecji”, opublikowana też w tłumaczeniu niemieckim przez monachijskie wydawnictwo. Autor przedstawia *curriculum vitae* Moesa i do epizodu weneckiego wnosi niewiele ponad to, co przypominał sobie sam *Tadzio* oraz co później pisał

do swego plażowego kumpla Jasia (Fudakowskiego w Londynie). Adair stawia jednak drażliwą kwestię wieku, twierdząc, że w maju 1911 r. Moes miał zaledwie 10 lat, był więc dzieckiem, a nie młodzieńcem Tadzikiem, a ów Jaś był jeszcze młodszy.

Darujmy sobie tu dywagacje Gilberta Adaira na temat hom erotyki Tomasza Manna (choć wyklucza on pedofilię) i wróćmy do sedna sprawy. Lido było wtedy ulubionym celem podróży bogatych turystów zagranicznych i towarzystwa z *dobrych domów*. Na przykład powołał go rodu Dzieduszyckich, żyjący wówczas w Wiedniu, co roku przybywali tutaj – konkretnie: młoda żona radcy dworu Adama von Hensela ze swymi dwoma synami, Marianem i Adamem, w kompanii z zaprzyjaźnioną rodziną grecką, co tłumaczyłoby *narzecza bałkańskie* wspomniane w noweli Manna. Czy mały Adam miałby więc być prototypem Tadzia (jako Adzio, Adamcio itp.)? Miał w r. 1911 lat 15 i na swym ówczesnym portrecie chłopiec wprawdzie *młodny włos* bardziej niż Moes odpowiadał opisowi spode pióra Manna. Dorosły Adam, który żył do r. 1975, pracował jako referent w jednym z ministerstw w Warszawie.

Miałby to być prawdziwy pierwowzór Tadzia ze „Śmierci w Wenecji”? Nie ma żadnych dowodów na to, aby kiedykolwiek zetknęli się z pisarzem – dokładnie tak samo jak w przypadku Władysława Moesa. Wiadomo tylko, że starszy brat Adama, Marian, skierował kiedyś prośbę do Tomasza Manna, czy mógłby przełożyć na język polski jego sztukę sceniczną „Fiorenza”? Autor udzielił listownej zgody. Czyżby więc jednak spotkali się we Włoszech i dlatego Mann nie zainteresował się później losami Moesa?

Pozostają spekulacje i tajemnica Tadzia, który zauroczył Gustava von Aschenbacha, nigdy chyba nie zostanie docieczona. Wszystko to razem jest zresztą nieważne – istotne natomiast to, że owa anegdota, ciekawostka historyczno-literacka, mogła za-inspirować mistrzowską prozę Barbarzyńsko wyjmuję parę

słów z niepowtarzalnego opowiadania: *Posąg i zwierciadło! Oczy jego ogarniały szlachetną postać tam, na skraju błękitu i w rozmarzonym zachwycie zdawał się ujmować tym spojrzeniem samo piękno, formę myśli bożej, jedyną i czystą doskonałość, która żyje w duchu i której ludzki wizerunek i podobieństwo odtworzone tu w pełnym lekkości wdzięku dla uwielbiania. To było upojenie; i nieopatrznie, ba, zachłannie witał je starzejący się artysta.*

Nie mogę przewalczyć w sobie pokusy – za co przepraszam – aby nie zakończyć osobistym postscriptum. Otóż w tejsze Wenecji, *przymilnej i podejranej piękności, mieście-półbajce, mieście chorym*, mieszkalem na Lido, na skraju plaży, w odległości zaledwie kilometra od Palazzo del Cinema. 26. Międzynarodowy Festiwal 1965 miał dla mnie dwa punkty programu: oglądanie filmów i ludzi. Przyjechały m.in. Alida Valli, Annie Girardot i Claudia Cardinale. Przyjechali m.in. Godard, Carné, Bondarczuk i Visconti oraz legenda niemieckiego kina, aż dziw, że tak niepokazny fizycznie wielki komik Buster Keaton. Promował swój krótki, niemy film według Becketta o człowieku, który żegna się z życiem, uciekając nawet od własnego odbicia w lustrze (po roku Keaton faktycznie pożegnał się z życiem).

Wenecki festiwal naznaczony był wtedy piętnem śmierci. Dosłownie: w ekipie polskich sprawozdawców zmarł nagle redaktor „Filmu” Tadeusz Kowalski, w trasku łamanych kości ginieł masowo bohaterowie „Rudobrodęgo” Kurosawy, wojenna gehenna żydowskiej rodziny przedstawił Visconti w „Błędnych gwiazdach Wielkiej Niedźwiedzicy”. Świetny reżyser włoski nie myślał jeszcze o sfilmowaniu Mannowskiej „Śmierci w Wenecji”, zaprezentował kontrowersyjny utwór o „Gwiazdach”, który co prawda zdobył Złotego Lwa, ale na konferencji prasowej został beprzekładnie spostponowany jako dowód, że *geniusze też się starzeją i dostają sklerozy...*

Elegancki starszy pan tylko wzruszył ramionami i z Claudią Cardinale wyszedł przed festiwalowy pałac do fotoreporterów. Z pomysłowym i nieodżałowanym Jerzym Hordyńskim dołączyliśmy do nich w ostatniej chwili, nim pstryknął aparat. Duma rozpięła mą wątpliwą pierś, cieszyłem się na tę pamiątkę, ale następnego dnia okazało się, że w reprodukcji gazetowej obu nas z tego zdjęcia wycięto!

Dostawka

PAWEŁ GŁOWACKI

Proces Bohumila H.



Dobrze, dobrze jak nikt, boleśnie dobrze znał to wysokie okno w Pradze, za którym Franz Kafka lękał się samemu sobie wyszeptywać „Proces”. Wszystkich prowadził na plac z wieżami gotyckimi, wszystkim mówił: *Tam mieszkał Kafka, a tutaj mieszkam ja*. Boleśnie dobrze znał początek „Procesu”: *Ktoś musiał zrobić doniesienie na Józefa K., bo mimo że nic złego nie popełnił, został pewnego ranka po prostu aresztowany*. I boleśnie dobrze znał koniec: *czyjaś wyciągnięta ramiona w nagle otwartym oknie domu nad kamieniołomem, skurcz szeroko rozwartych palców Józefa K., chrobot noża dwukrotnie obróconego w sercu Józefa K., zdanie ostatnie: Jak pies – powiedział do siebie: było tak, jak gdyby wstyd miał go przeżyć.*

Tak, Bohumil Hrabal boleśnie dobrze znał ból początku i końca, ale chyba najboleśniej było to, co pomiędzy – piękno smakowania życia, tego strzępu czasu, przez nie wiado-

mo kogo oskarżonego nie wiadomo o co.

Gdy nie było kogo prowadzić na plac z wieżami gotyckimi, pewnie chodził sam. I pewnikiem ściśle tak tam bywał w 1983 r., gdy samemu sobie wyszeptywał bezwzględna balladę, autoballadę „Auteczko” (Wydawnictwo Znak, Kraków 2003). Przystawał na środku placu, patrzył na wysokie okno i wsłuchiwał się w resztki snującego się po szybach fundamentalnego dylematu Kafki, fundamentalnego i pozornego: czy nie odwracać głowy i pisać, czy odwrócić i zamilknąć?

Pozorny to dylemat, pozorne bóle, bo jak ktoś musi pisać, musi naprawdę – to musi. Nie może nie. Jedyny ból, jaki tu jest, jedyny ból, czyli jedyna radość wątpliwa – to niemożność odwrócenia głowy. Hrabal boleśnie znał tę niemoc. Patrzył, bo pisał, pisał, bo patrzył. Gdy nie pisał – to i tak pisał. Pisał i tak, bo i tak patrzył. Pisał, bo widział. I zobaczył. W „Au-

teczku” zobaczył zasadę, zobaczył to, co czuł od dziecka. Czuł wytoczony mu proces.

Czytam w epilogu: *Wszyscy mają perłkę na dnie, podczas gdy ja mam tam od dzieciństwa poczucie winy. Już wtedy patrzyłem na ludzi jak winowajca*. Dlaczego? Czytam, jak przygodnie napotkali faceli lali małego Hrabala po pysku. Dlaczego? Czytam: *Możliwe, że wymierzano mi te policzki, żebym się opamiętał, dopóki jeszcze czas, możliwe, że mi je wymierzano akonto tych moich kotek i kociąt, które zabiłem w worku pocztowym przeznaczonym do przewozu listów*. Dlaczego? Czytam: *Nieustannie uciekałem, pierzchałem, ciągle chciałem dosięgnąć horyzontu, żeby się za nim ukryć*.

Czytam – i uparcie pytam: skąd te wyrzuty, ucieczki, skąd to odwieczne poczucie winy? Bo tak! I oto jest odpowiedź dla wszystkich, co są małego ducha. Bo tak! Mali duchem zwykli pisarzom naprawdę osobnym zadawać pytania, na które nie ma odpowiedzi. Nędzą

małych dusz na tym polega, że pisarze naprawdę wielcy szepcą ściśle po to, by nie musieć odpowiadać na pytania, które z istoty swej są bez odpowiedzi, ale i nie do ominięcia zarazem.

W „Auteczku” Hrabal zabija koty. Dlaczego? Kocha koty, boleśnie je kocha, boleśnie, bo wie, że Bóg zadekretował powszechne miłowanie, ale dał ludziom skończone możliwości. Czek jest strzępem czasu, zwłaszcza w miłości. Ile kotów się zmieści w sercu jednego człowieka? Trzy? A jak jest osiem – co wtedy? A jak dwie kotki są ciężarne (pięć dodatkowych istnień na jeden miot) – to kto to szczerze udźwignie? Człowiek ma granice uczucia – i to jest całe „Auteczko”. Za dużo chęci miłowania – za płytkie serce. Co z tym można zrobić? Nic.

Rzecz jasna – można się oszukiwać. Można sobie i światu wmawiać, że się świat cały uczuciem ogarnie, można się oszukiwać, że warto głowę odwracać i nie pisać. Ale Hrabal tego nie umie. Nie warto odwracać głowy od autoballady Hrabala. Nie warto, bo Hrabal pisze.

Pisze jak było. Pisze jak jest. Pisze jak będzie. Pisze o tym, co nieusuwalne i nie do ominięcia. W „Auteczku” duch opowieści wkłada do pocz-

owego wora nadliczbowe koty, nakłania nadliczbowe życie do łagodnego wejścia w ciemność. I koty wchodzi, znika oddech. Ale czy tylko oddech kotów tutaj znika? Kolejne pytanie amatora. Duch opowieści zamyka wór, podchodzi do brzozy i miota worem o pień. Słysząc trzask miażdżonych czaszek. Słysząc brzmienie tej sekundy w strzępie czasu, który to strzęp jest życiem oskarżonym nie wiadomo o co, przez nie wiadomo kogo.

I to jest dobre: to oskarżenie, ta niewiedza, i ta radość czytania nie dla uzyskania odpowiedzi, jeno dla zobaczenia jak jest. A jest tak, że trzeba spowodować sekundę męki zdychania na pniu, by odjąć światu ciężar miliarda dalszych sekund męki życia. Cena za to – jaka? Jak zwykle: oskarżenie o świcie, nieświadomość mordu, lęk nie do usunięcia. I dalej, aż do końca, aż do myśli o własnej, psiej śmierci i wstydzie, który zostaje – pamięć o pelargoniach, co się je rzuciło na trupki kotów. Pośpieszny szmer ziemi na stygnących futerkach, kamień ku pamięci, huba stygnącej krwi kociej na pocztowym worze. Hrabal. Ból jasnego widzenia rzeczy świata tego.

Bielili się zima za oknem na równinach Mazowsza, nadchodził 1768 r. W Winiarach koło Warki, w majątku starosty Józefa Pułaskiego trzej synowie skrzyżowali przed ojcem dobyte karabele i uroczystie zaprzęśli na Mękę Pańską walczyć za ojczyznę. Zobowiązywali się namawiać szlachtę do konfederacji, zbierać składki i ruszyć na wroga z zawołaniem: *Przebóg, kto czuje, niech ratuje Matkę Ojczyznę*.

Sytuacja rysowała się dość beznadziejnie. Ambasador carycy Katarzyny II w Polsce Mikołaj Repnin pouczał swych dowódców, że mając jeden szwadron karabinierów, można bez przeszkód chodzić przez Polskę w przód i wstecz. I prawie się nie przechylał. Husaria straciła znaczenie, przyrównywana była do pancernych zajęcy, czmychających na widok karabinów z bagnietami. W niecałe sto lat po Wiedniu Rzeczpospolita przypominała bezwolny, powalony na kolana kolos, po którym rzeczywiście laził, kto chciał. Oczywiście, za zezwoleniem Jaśnie Oświeconej carycy Katarzyny. Przecież był to wiek oświecenia, czyli potęgi rozumu, a Katarzyna przyjaźniła się z samym Wolterem.

Niegdyś nieśmiała niemiecka księżniczka ze Szczecina, Katarzyna z oświeceniowej wiedzy umiała korzystać niemal na każdym polu, w tym polityki i erotyki. W 1764 r. obecność wojsk rosyjskich pod Warszawą zadecydowała o wyborze na króla Polski jej kochanka Stanisława Poniatowskiego. Zadomowiwszy się na dobre w Warszawie, ambasador Katarzyny Repnin zmuszał izbę poselską do uchwalania aktów zgodnych z interesem panoszącej się Rosji i strzegł pilnie, by się ustrój Rzeczypospolitej zanadto nie zreformował.

Opozycjonście Józefowi Pułskiemu odparł publicznie, z odpowiednim gestem pogardy, że jednym kopnięciem zlikwiduje polską opozycję. Porwał się wtedy Pułski do szabli, coś zrozumiał – i odtąd z *groszorbą* stał się patriotą. Repnin żądał wraz z Prusakami, by innowiercy prawosławni i protestanccy mieli w Polsce te same prawa, co katolicy. Nie chodziło oczywiście o ideały równości wyznań, ale o umocnienie wpływu prawosławnej Rosji, co Repnin usiłował przeprowadzić na gorącym sejmie w Radomiu w 1767 r. Dopiero wtedy szlachta zbudziła się z pijackiego snu, krzycząc wreszcie: Nie!

Wtedy Repnin zdecydował się w październiku 1767 r. porwać z domów czterech opozycjonistów, nie wypełniających jego nakazów. W nocy wtargnął do domów w Warszawie Osip Igelström, porwał biskupa Kajetana Sołtyka i trzech innych senatorów, przewiózł do obozu rosyjskiego na Pradze, po czym wywioził kibitkami na pięć lat na zsyłkę do Kaługi. Repnin zapewne kalkulował, że pijana od czasów saskich polska szlachta zdoła znieść kolejne upokorzenia od Moskali. Ona – spadkobierczyni wielkości i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, rozmydlona w przerażającym przekonaniu, że *Polska nierządem stoi*, więc nikomu nie przeszkadza...

Od czasów szwedzkiego potopu i obrony Jasnej Góry katolicka szlachta wierzyła przy tym, że Polska jest pod szczególną ochroną Matki Bożej. Tylko Ona mogła pomóc ojczyźnie i tej szlachcie, która nie zdążyła się zupełnie rozpuścić w czasach saskich. Nim więc Adam i Michał Krasińscy, Józef i Kazimierz Pułascy, Wacław Rzewuski i inni patrioci sięgnęli po szable, usiłowali

wymodlić sobie łaskę u Maryi. Łaskę odwagi do walki z najsilniejszą armią tej części świata. Hasłem do wywołania wielkiego ruchu patriotycznego i religijnego miał być wymarsz armii rosyjskiej na nadciągającą nieuchronnie wojnę z Turcją.

Patriotyczną konfederację zawiązano 29 lutego 1768 r. w Barze, mieście na Ukrainie. Nieobronne miasteczko leżało blisko Turcji. Któż nie zna tej byłej twierdzy, choćby z „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza i okrzyku boleści oficera kniazia Jaremy, Kuszla: *Bar wzięty*. Który to zwrot potem obśmiano na setki sposobów. 28 lutego dojechał na Podole z Mazowsza i przybył do Baru Józef Pułski. W następnym dniu przyjechał podkomorzy rożański Michał Krasiński, przewidywany na marszałka.

Na zamku przystąpiono do długich, żarliwych modłów i gorączkowych narad: ponoć zaprzysiężonych początkowo było jeno ośmiu. Czy już rozpoczynać wojnę konfederatów z Rosją, czy czekać na wymarsz Rosjan przeciw Turkom?

Pułskiemu się śpieszyło: z przyczyn prawnych zebrani zdecydowali się więc natychmiast podnieść sztandar religijnego powstania, by walczyć za wiarę i ojczyznę. Podkomorzy rożański Michał Krasiński uniósł łaskę marszałkowską, pod którą 29 lutego 1768 r. zawiązała się konfederacja.

4 marca bicie dzwonów kościelnych, dźwięk trąb, walenie w kotły frunęły nad zabłoconym Barem. Pod rozwiniętymi chorągwiami szli strojnie i bogato odziani konfederaci na białoniu, za miasto, tworząc związek wojskowy. Na Józefie Pułskim, okrytym łośowym kaftanem, spoczywał stalowy pancerz zdobiony złotem i klejnotami, po wierzchu karmazynowa delia podbita rysiami, na głowie kołpak soboli. Magnat pełną gębą.

Jego syn Kazimierz, przyszedł bohater Stanów Zjednoczonych, ubrany na ukochaną przezeń modłę węgierską: w zielonym dolmanie z pozłaczanymi guzikami, obramowanym ciemnymi kunami, złote ostrogi, malinowe czechecze. A naprzeciw jednolicie umundurowana w zielone kurtki, czerwone pludry, szpiczaste czapy, nad nimi długie bagnety – nieskończenie cierpliwa i wytrzymała, zimna jak stal, mroźna, bezosobowa armia carska.

Porażająca to symbolika, która miała towarzyszyć wojnie dwóch światów: indywidualistycznego wojska szlacheckiego, wziętego żywcem z tradycji pospolitego ruszenia, i bezwzględnej, wymusztrowanej, ziejącej ogniem karabinów i armat nowoczesnej armii carskiej.

W piątek, dzień św. Kazimierza, patrona Korony Polskiej i Litwy, rycerze ślubowali postuszeństwo wobec władz: marszałka Krasińskiego i regimientarza Wawrzyńca Szeligi Potockiego. Jakież gorące były to modlitwy, jaka wiara, że w tym największa ufność i nadzieja, nie wojska bowiem, ani ludzi mnóstwo zwycięstwa daje, ale ta Wszchemność, która... jednym skinieniem nieprzyjaciół wiary i Kościoła ze-

JERZY BESALA

Grabarze czy wskrzesiciele?

W rocznicę zawiązania konfederacji barskiej 29 lutego 1768 r.

trzeć, zniszczyć, zawstydzić i poniżyć może.

Po uroczystości konfederacji powrócili do kościoła oo. Franciszkanów, ksiądz złożył szable dwóch przywódców na cudownym ołtarzu Matki Bożej; Józef Pułski, właściwy reżyser kon-

ostatka, trup po trupie padając – zobowiązywali się konfederaci. *Sprzysiężony rycerz nie powinien mieć więcej koni tylko parę, pistolety, pałasz, proporczyk, pocztowego, kogo stać będzie, oraz znak krzyża św. u boku lewym i czapkę według dawnego*

ką Stefana Czarnieckiego z czasów potopu.

Mimo klęsk pierwszy powstańczy ruch szlachecki rozlał się nieoczekiwanie szeroko na całą Polskę i Litwę. Zapowiadał to, co towarzyszyć będzie Polsce przez ponad sto lat. Wiele

i Kozaków, aż sami dziedzice musieli prosić króla o pomiarowanie represji, bo nie miał kto obrabiać pól.

No, właśnie: co zrobić z chłopami, pytała dalej konfederacka szlachta? Jeszcze nie padało fundamentalne pytanie:



Król Stanisław August Poniatowski w otoczeniu dworu po zamachu na niego konfederatów barskich. Obraz Lormanna.

federacji, padł krzyżem i płakał, szlachta dobyła szable z pochew do połowy, zaśpiewała *Te Deum laudamus*. W klasztorze Franciszkanów spisany został akt związku wojskowego, a właściwie utworzenia zakonu *kawalerów Krzyża świętego*. Do czynu braci zagrzewał profetycznymi mowami karmelita o. Marek Jandołowicz: „*Bracia moi mili! Musimy chwycić za miecz! Innej rady nie ma. Polska leży sponiewierana i zgwałcona. Nie wolno nam, jej dzieciom, patrzeć na to beczynnie*”.

Wielu widziało orła białego na niebie, szybującego w górę *hen, ku zachodowi* i wysnuwało z tego dobre prognozy. Sądzono, że wreszcie nadszedł ruch zbawienia dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, odnowy jej potęgi.

Oto program konfederatów: *Wiary świętej katolickiej własnym życiem i krwią bronić! Żadnych gwałtów, rabunków między katolikami, żydami, lutrami nie czynić*. Konfederacja od początku miała charakter wyznaniowy: *Żaden luter, kalwin, szymatyk nie będzie przypuszczony do konfederacji*. Miała to być też walka o przywrócenie wolności szlacheckich. Dużo symboliki religijnej: do lewego boku konfederaci przypięli krzyże św., hasło *Jezus Maria, Placa nasza Chrystus i Opatrzność Jego Najświętsza*. Na głowie pasowe czapy: prototyp późniejszych rogatywek.

Chorągwi czy dwóch pryncypalnych (Pan Jezus ukrzyżowany na lamie złotej lub srebrnej, Najświętsza Matka na takim samym tle) czy zwyczajnych (ze znakiem krzyża) bronić do

modeluszu, *wierzch pasowy*(...), a mundur zielony lub granatowy, więcej zaś ekwipażów, ani wozów nie wolno. Szykowano się więc do powołania regularnej jednolitej armii, ale i do wojny partyzanckiej, komunikiem, jak za Czarnieckiego...

Odziały szlacheckiej jazdy z województw bractwa halickiej ruszyły więc do walki z Rosją, uległym carycy królem Stanisławem Augustem i przyszłym hetmanem wielkim koronnym Klemensem Branickim. 24 czerwca zawiązała się konfederacja w Krakowie pod wodzą Michała Czarnockiego, miłośnika ostrej szabli i, niestety, takich samych trunków.

Ale obwieszone szkaplerzami, różańcami i relikwiami wojsko konfederackie przegrywało zbyt często w starciach z regularnym wojskiem rosyjskim gen. Michała Kreczetnikowa, a potem Aleksandra Suworowa. Czasy polskiej kawalerii i brawurowych szarż przeminęły bezpowrotnie, załamywały się w ogniu karabinów. Ileż manewrów musiała teraz jazda szlachecka wykonać, by zaatakować akurat w chwili ładowania broni przez zimne rosyjskie szeregi. Czasem udawało się, częściej nie. W maju, po bohaterkiej obronie, Kazimierz Pułski oddał Rosjanom Berdyczów. W czerwcu 1768 r., wspierany przez Ksawerego Branickiego, Kreczetników zdobył Bar. 17 sierpnia poddał się Kraków.

Po raz pierwszy w powstaniach szły tysiące polskich jeńców na zsyłkę z obozu w Połonnem w głąb Rosji, pośród żałobnych pieśni religijnych. Walki nadal jednak trwały, przypominając wojnę szarpac-

bowiem węzłowych kwestii i epizodów miało się odtąd powtarzać podczas każdego zrywu narodowego Polaków.

Oto caryca, zagrożona w Rosji powstaniem Pugaczowa, szybko wykorzystwała Kozaków i chłopów ukraińskich do zwalczania *polskich panów*. W maju 1768 r. z lasu koło monasteru motrenińskiego wyszła grupa Kozaków z rosyjskiego Zaporozża. Dowodził nimi biedak kozacki Maksym Zeleźniak, a potem Maksym Gonta. Jego hajdamacy wymachiwali rzekomym ukazem z pieczęcią carycy Katarzyny II nakazującej *różnić Lachów*, bo inaczej ci będą przymuszać Kozaków do katolicyzmu. Jakoż Gonta, Zeleźniak i hajdamacy mordowali bezlitośnie podczas rzezi w Humanu pod hasłem *Lach, Żyd, sobaka – wse wira odnaka*.

Straszliwe katusze i rabunki tzw. koliszczyzny przyczyniły się do zahamowania polskiego powstania na Ukrainie.

To był świat obłędu, co się zowie. Gdy Gonta i Zeleźniak załatwili *problem polski*, stali się niebezpieczni dla Rosji. Sąd carskiego gen. Michała Kreczetnikowa zasądził więc zdzieranie przez 10 dni po pasie skóry, ćwiartowanie i rozwieszenie części zwłok Gonty na palach, dla odstraszania, w różnych częściach Ukrainy. Zeleźniakowi wyrwano nozdrza i popędzono na dożywotnią katorgę. A mimo to większość Kozaków zaporoskich nadal przedkładała bardziej knut rosyjski nad bat polskich panów.

Nieprawdopodobnych okropieństw tej wojny dopełniły pacyfikacje polskiego oboźnego koronnego Józefa Stempkowskiego, który karał w Kodni tyśiące podejrzanych chłopów

bić się o niezależność Polski razem z *chamami* czy nie? To nie ten czas. Padały za to propozycje, jak Adama Krasińskiego, uwłaszczenia chłopów w królewskich i poddania ich odrębnym sądom chłopskim. Jak pisze Andrzej Wasiak w monografii o konfederacji na Sądecczyźnie, w obozie konfederackim w Muszynie marszałkowie usiłowali *przerzucić ciężar utrzymania wojska z gromad na dwory*. Czynili tak zapewne nie z litości nad losem chłopów pańszczyźnianego, ale z obawy Małopolski przed wpływem hajdamackiej *koliszczyzny* na chłopów.

Inna sprawa, że ci sami marszałkowie głównie siedzieli za granicą w Gabułowie, wydając stosowne uniwersały, tracąc przy tym własne, grabione przez Rosjan majątki, podczas gdy szeregowa szlachta przelewała krew. Znana polska nieumiejętność grupowego działania dawała o sobie alarmująco znać podczas tego pierwszego zrywu wyzwolenia.

Ale padały też głosy za reformą ustroju Rzeczypospolitej. Planowano zniesienie *liberum veto* i wprowadzenie głosowania większościowego na sejmach oraz obieranie króla, ale w ramach jednej dynastii.

A wreszcie: z kim zawierać sojusze? Generalność, czyli władza konfederacji, postawiła na Francję i Turcję. Rzeczywiście, 16 października 1768 r. sułtan Mustafa III wypowiedział Rosji wojnę, która, jak wyraził, *ośmieliła się niszczyć niezależność Polski*. Rzecz w tym jednak, że Turcja, pobita przez Rzeczpospolitą, Austrię i Niemcy pod Wiedniem, umierała na raty w XVIII w. jak Polska... Rosja poszła niebawem nad Mo-

rze Czarne, by ją także dobić. Zawiodła jak zwykle Francja, gdy zobaczyła, że Prusy też idą na Rzeczpospolitą.

Ta garść faktów pozwala nam jednak spostrzec, że konfederacja barska nie była ciemnym, zacofanym, nietolerancyjnym, ultrakatolickim ruchem, jak się o niej najczęściej mówiło. Z różnych powodów, w tym rosyjskiej okupacji, wymazywano ze świadomości polskiej np. bohaterską obronę Jasnej Góry przez Kazimierza Pułaskiego. Nie doczekała się *złotej legendy*, jak obrona klasztoru oo. Paulinów z 1655 r. Czy tylko dlatego, że sukces obrony Jasnej Góry w 1771 r. nie przyniósł generalnego zwrotu w ruchu barzan, mimo pobicia samego gen. Suworowa pod Tyńcem 20 maja 1771 r. przez konfederatów?

Ale żeby aż tak czarno było wokół konfederacji w historiografii i taka pustka w literaturze, to wprost nieopójte! Jako jedyne powstanie w dziejach konfederacji barska bowiem nie doczekała się choć skrawka jasnej legendy. Nawet Kazimierza Pułaskiego używano na ogół w popularnej historii jako anachronicznego *ostatniego rycerza Europy*, który zginął, jak żył – podczas karkołomnej szarży.

Z pewnością konfederację przykryło uchwalenie pierwszej konstytucji nieoktrojowanej w Europie: 3 maja 1791 r. Bez wątpienia do wstydlwego milczenia i czarnego obrazu konfederacji przyczynił się też krwawy zamach na króla Stanisława Augusta. Historycy nie mają wątpliwości, że plan porwania króla został stworzony i zaaprobowany przez najwyższe władze konfederacji barskiej. W lipcu 1771 r. przedstawił go Kazimierzowi Pułskiemu rotmistrz starodubski Stanisław Strawiński, późniejszy dowódca oddziału specjalnego konfederacji. Ostatecznie zaaprobował go marszałek konfederacji litewskiej Michał Pac.

I odtąd zaczynają się wątpliwości: czy *komandosi* konfederacy, atakując pistoletami i szablami króla na rogu ulicy Miodowej w Warszawie 2 listopada 1771 r. i raniąc go, chcieli dokonać królobójstwa? Tak jak upowszechniało to w Europie propaganda królewska Stanisława Augusta?

A może rację miał barwnie podejrzliwy historyk Jerzy Łojek. Sugerował on, że król Staś sam sprokurował zamach na siebie, mając wśród zamachowców agenta. Rana na głowie monarchy, której doznał wg Łojka ponoć dzień wcześniej od zdradzonego kochanka, miała świadczyć o tym, że podli konfederaci zamierzali go zgładzić. I o to królowi wedle Łojka chodziło: Europa, w tym część popierająca konfederatów, odwróciła się ze wstrętem od królobójców.

Nie powstała też np. legenda nieoczekiwanego i przebiegłego zajęcia Wawelu w lutym 1772 r. przez grono francuskich oficerów, idących na czele konfederatów. Dopiero wściekle obelżenie Wawelu przez Suworowa, parcie Prusaków i polskiego hetmana Branickiego doprowadziły 28 kwietnia 1772 r. do ponownej utraty Krakowa przez umierającą konfederację. Wbrew umowie z Rosjanami załoga z francuskim komendantem Kludiuszem Choisy też powędrowała na katorgę w głąb imperium carycy.

Był to czas, gdy trzy potężne ościenne mocarstwa dogadywały się w sprawie rozbioru Polski. W nocy z 17 na 18 maja 1772 r. konfederacja upadła, a 5 sierpnia 1772 Rosja, Prusy i Austria podpisały

pierwszy rozbiór Polski *W imię Trójcy Przenajświętszej...*

Ten schemat miał się powtarzać podczas wszystkich zrywów polskich: po najbliższej insurekcji kościuszkowskiej 1794 r. zaborcy wymazali już Polskę zupełnie jako pojęcie geograficzne. W kolejnych powstaniach zawsze też traciliśmy coraz więcej niezależności i polskości.

A więc może nie warto było się bić?

Temat ten zawsze miał w Polsce kontekst bieżący. Gdy w 1980 r. wraz z „Solidarnością” powstała wolność, pojawiły się broszury rewidujące poglądy m.in. na konfederację zapomnianą przez oficjalną historiografię. Sygnowane m.in. przez ks. Józefa Tischnera piszącego o kłamstwie politycznym. Autorzy dowodzili, że zryw barzan był i jest nadal niedoceniony. I trudno się z tymi tezami nie zgodzić.

Bo przecież łatwo można dostrzec, że konfederacja barska budziła pijaną szlachtę z odrętwienia czasów saskich, uczyła walki o ojczyznę, samodzielnej administracji (z tym były i są największe kłopoty). Dawała wzorzec postaw patriotycznych dla młodych, boć przecie i sam Pułaski, i jego towarzysze to dwudziestolatkowie. To przecież równie młody Wybranowski przecierał szlaki patriotycznej młodzieży akademickiej, organizując w 1769 r. w Krakowie pierwsze kółko spiżkowe na Uniwersytecie Jagiellońskim. Czy potem zaistnieli by filomaci, filareci, Mickiewicz, konspira – w takim wydaniu, gdyby nie jej zaczęły w konfederacji barskiej?

Odkrywała też konfederacja przed zdumionymi, podgolonymi, jeszcze nieprzytomnymi od okowity głowami potrzebę reformy państwa. A nawet ujawniała anachronizm noszenia krzywych szabel zamiast karabinów z bagnetami. Batogi rosyjskie spadające na plecy przeora w Lublinie czy wymuszanie żywienia żołdatów np. na Stradomiu u oo. misjonarzy w Krakowie przypominały o rosnącej nienawiści religijnej ciemnych i ciemionych. To nadało jej nieszczyśny, ukryty stygmat – wojny religijnej.

Czy mało było zatem rewolucji w konfederacji, uznawanej niemal za religijną, *ciemną*?

Barzanom przyczepiono w Europie od razu łatkę fanatycznego, ultrakatolickiego ruchu. I tak poszło w pokolenia, z czego skwapliwie skorzystała historiografia PRL. Ale tę łatkę przyczepiła ruchowi nie komunistyczna propaganda, ale Jej Impieratorskoje Wielicestwo, Katarzyna II i jej przyjaciel, ateusz Wolter. Wołał on na ten moment zapomnieć, że ruch konfederacji stanowili też ludzie związani z ideami oświecenia, ateści, a nawet liczni masoni.

Grabarze Polski czy wskrzesiciele? – zastanawiał się nad barzanami autor fundamentalnego dzieła o konfederacji, historyk Władysław Konopczyński. Jak dowodził król Staś, rewolucja *ta ludzi, dobytek, stada wytraciwszy, marnie domy majątne wypróżniała* i doprowadziła do pierwszego rozbioru. *Barszczyna szkoty wojskowej nie zostawiła, a pracy pokojowej zadała ciosy okropne* – wspierał po wiekach głos króla Konopczyńskiego.

Ale mimo tych strasznych doświadczeń każde pokolenie Polaków zrywało się do walki za *ojczyznę miłą*. Zapomniałszy wszakże o dacie 29 lutego, która nie weszła do panteonu narodowych rocznic, takich jak noc 30 listopada 1830 r. czy mroźny 22 stycznia 1863 r.

I zapewne nie tylko dlatego, że jest datą przestępną.



WŁADYSŁAW
A. SERCZYK

Kolejne spotkanie prezydentów Ukrainy i Polski, Kuczmy i Kwaśniewskiego, zakończyło się – jak można było przewidzieć – jeszcze jednym radosnym publicznym wzajemnym poklepywaniem po plecach, jeszcze jednym wspólnym oświadczeniem oraz dziwną jednostronną interpretacją wystąpienia Leonida Daniłowicza dokonaną przez stronę polską. Kuczma bowiem, mówiąc o wydarzeniach rozgrywających się na Ukrainie w ostatnich latach wojny, oświadczył m.in., że zbrodnie, bez względu na to, kiedy i przez kogo zostały dokonane, pozostaną na zawsze zbrodniami, natomiast wydarzenia wołyńskie z 1943 r. (zastosowanie przez ukraińskich nacjonalistów krwawego terroru wobec ludności polskiej, by zmusić ją do ucieczki z miejsc rodzinnych) winny być dokładnie i rzetelnie zbadane przez historyków obydwu zainteresowanych stron.

Sprawa została postawiona dokładnie tak, jak o tym mówiono dotychczas, ale – ni stąd, ni zowąd – w komentarzach polskich pojawiły się głosy, że oto rzekomo prezydent Ukrainy po raz pierwszy przyznał oficjalnie, iż na dawnych kresach Rzeczypospolitej doszło do ludobójstwa. Niestety, nijak się tego w wypowiedzi Kuczmy doszukać nie potrafiliśmy. Znowu starym polskim obyczajem chciałoby się marzenia przeobrazić w fakty.



TADEUSZ
JACEWICZ

Cichnie burza po reprimendzie, której – nie przebiegając w słowach – udzielił prezydent Francji kilku krajom, w tym Polsce. Jacques Chirac poradził nam kwaśno, żebyśmy w poważnych sprawach na razie siedzieli cicho, zanim zostaniemy ostatecznie przyjęci do Unii Europejskiej. Adresaci nagany stosownie się oburzyli. Małonakładowa, ale hałaśliwa gazetka waszyngtońska („Washington Times”) obszarcza Chiraca, zarzucając jego narodowi tchórzostwo i wiarołomstwo. Do ataku włączyło się kilka dzienników brytyjskich (oni zawsze lubią dokopać *zabojądom*). Nawet nasi politycy, normalnie bardzo wobec Zachodu ulegli, trochę się nabzdyczyli. Przez kilka dni było nerwowo.

Potem kurz zaczął opadać. Być może ci, którzy w polityce kierują się emocjami, czują gorzki smak w ustach. Francja, nasza siostra, którą podziwiamy i kochamy, źle nas potraktowała. Dobrze, że tak się stało. Małym kosztem, jeśli nie liczyć zawiedzionych uczuć, odebraliśmy lekcję prowadzenia polityki międzynarodowej. O jej sensie nie stanowią ułgaskane toasty na przyjęciach, kuśtykanie przed frontem kompanii honorowej czy uśmiechy na wspólnym zdjęciu. Polityka to gra, której stawką są narodowe interesy. Zawsze, wszędzie, w każdych okolicznościach. Cały czas się gra, żeby jak najwięcej wygrać. A w grze, wiadomo, czasami kogoś kopnie się w kost-

Oświadczenie ukraińskiego prezydenta zostało tak skonstruowane, by można je było tłumaczyć dwojako: jako rzeczywiste wymierzone w upowskie bojówki i oddziały niejednokrotnie na własną rękę doprowadzające do brutalnych, pełnych okrucieństwa rozpraw z Polakami, lecz również – skierowane przeciw polskim akcjom odwetowym i organizowanej nadludzkiej wysiłkiem samoobronie. I w jednym, i w drugim wypadku ginęli zarówno Polacy, jak i Ukraińcy.

Formalnie wszystko się zgadza i można by patrzeć na całą sprawę z tego punktu widzenia, postawić taką tezę, ale przecież prawda jest inna. Eksterminacja ludności polskiej była bowiem programowo uzasadnionym i zaprojektowanym działaniem, natomiast akcje skierowane przeciw Ukraińcom – w najgorszym zazwyczaj razie – okrutnym i nieludzkim odwetem.

Przy okazji okazało się ponownie, że sprawa cmentarza Orląt we Lwowie będzie po raz któryś z rzędu *przedmiotem żywciołego zainteresowania prezydenta Ukrainy*, ale bez żadnej gwarancji, że zakończy się pomyślnie. Nie podano też przypuszczalnego terminu jej ostatecznego rozwiązania. Przy okazji warto dodać, że poprzedniemu merowi Lwowa Wasylowi Kujbidzie, który sporo w tej materii namieszał i zaszkodził swoim kręta-

twem, pod koniec 2001 r. właśnie Kuczma nadał pierwsze w wolnej Ukrainie odznaczenie – Order Zasługi najwyższego stopnia, odpowiadające rangą Krzyżowi Wielkiemu Polonia Restituta.

Nie wie lewica, co czyni prawica? Ależ skąd! To po prostu chłodna kalkulacja i gra polityczna. Skoro tak, to i na ostatnie oświadczenie prezydenckie wypada spojrzeć z życzyliwym zainteresowaniem, lecz bez entuzjazmu, do którego nie ma żadnych podstaw.

Jesteśmy nadal osamotnieni w swoich gestach dobrej woli, niekiedy wybiegając daleko przed szereg. Oto w ostatnich miesiącach ambasada polska na Ukrainie zorganizowała wielkim nakładem sił i pieniędzy w Kijowie, Lwowie i Dniepropietrowsku promocję „Historii Polski” napisanej przez dwóch lwowskich historyków: Mykołę Krykuna i Leonida Zaszkiłnika. Książka gruba, na ogół rzetelnie opisująca dzieje naszego kraju aż niemal do dnia dzisiejszego i z pewnością interesująca dla ukraińskiego czytelnika. Ale czy rzeczywistość polska dyplomacja winna była angażować się w promowanie ukraińskiej książki na Ukrainie?

Przeprosiny polskiego prezydenta za akcję „Wisła” nie znalazły żadnego odzewu u naszego wschodniego sąsiada. Ba! Nie zostały odnotowa-

ne nawet w opublikowanym pod koniec ub.r. w „Hołosie Ukrainy”, obszernym, trzy częściowym eseju poświęconym dziejom stosunków polsko-ukraińskich pióra Mykoły Łytwyny, historyka, a zarazem przewodniczącego parlamentu ukraińskiego. A wydawałoby się, że uczonej i polityk zarazem nie powinien przechodzić obojętnie obok tak znaczącego gestu. Nie da się tego zastąpić gładzeniem o strategicznym partnerstwie, z którego, niestety, nic dla Polski nie wynika.

To miłe, że dwa kolejne lata ogłoszono rokiem Polski na Ukrainie oraz rokiem Ukrainy w Polsce. Niezbyt nawet starzy krakowianie doskonale pamiętają „Dni Kijowa w Krakowie” oraz podobne imprezy organizowane w Kijowie. Ba! Kiedyś w Kijowie zorganizowano nawet „Dni nauki polskiej”. Znaleźli się na nich rektorzy wszystkich krakowskich uczelni, były koncerty Skaldów, polskie sztandary na Kreszczatiku i wystawa polskich fotografii. Do dzisiaj w swoich zbiorach przechowują pamiątkowe znaczki i plakietki wybite z tej okazji.

Tradycje więc są. Ale kijowanie wiedzą, że właśnie trwa rok Rosji na Ukrainie, któremu towarzyszy równoległa impreza w Moskwie, a w ambasadzie rosyjskiej nad Dnieprem rozsiadł się Czernomyrdin, którego obecność w Kijowie znaczy więcej niż jakieś dni.

Z bliska

Cały czas grać

kę. *Nothing personal, it is business* (to nie osobiste, to biznes). Emocje w polityce są potrzebne, jeśli służą interesom.

Francja ma prawo być poirytowana poparciem amerykańskiej koncepcji ataku na Irak przez *bandę ośmiu*, czyli kilka proamerykańskich państw zachodniej Europy i kilku przysiężnych członków Unii z naszej części kontynentu, w tym Polskę. Przez kilkadziesiąt lat Francja budowała cierpliwie i skutecznie swoją obecność polityczną i gospodarczą na roponośnym Bliskim Wschodzie. Ajatollah Chomeini długo mieszkiał we Francji, zanim stał się dyktatorem Iranu. Saddam Husajn był politycznie hołubiony przez Paryż już po tym, jak Waszyngton uznał go za wroga. Francuskie reaktory atomowe stanowią trzon irackiego potencjału jądrowego. Sprzęt telekomunikacyjny, maszyny budowlane, samochody w Iraku noszą naklejki „Made in France”. Francja, która nie ma kropli własnej nafty, chciała być ważnym graczem wtedy, kiedy z Iraku popłynęła ropa, a do Iraku strumień sprzętu i towarów.

Jeśli Amerykanie zaatakują Saddama i wprowadzą czasową okupację Iraku, dla Francji nie będzie tam miejsca. To jest wielka gra, znacznie większa dla Paryża niż dla USA. Można się przy niej zdenerwować. W tym sensie rozumie Chiraca.

My chyba jeszcze nie zdajemy sobie sprawy z sensu polityki zagranicznej i instru-

mentów, jakimi jest uprawiana. Nasi politycy boją się interesów gospodarczych, bo nie o nich nie wiedzą. Lękają się też pomówienia o korupcję, jeśli coś dla jakiejś firmy załatwią. Prezydenci i premierzy sprawnych państw nie mają takich oporów. Wręcz odwrotnie. Potrafią być namolni i agresywni, żeby coś swoim uszczknąć. Wręczają wizytującym dostojnikom listy spraw interesujących ich firmy, nalegają na szybkie decyzje, trochę proszą, trochę grożą, zależnie od kalibru rozmówcy. Dzisiaj polityka służy biznesowi, a siła gospodarcza umacnia politykę.

Przykład Turcji jasno tego dowodzi. Jeden z najbliższych sojuszników USA przez dziesięciolecie zimnej wojny nie zaważał się wystawić absurdalnie wysokiego rachunku za udostępnienie swojego terytorium wojskom amerykańskim na zbliżającą się inwazję Iraku. Początkowo Turcy mówili o 92 mld dolarów, później spuścili do 32 i w końcu stanęło na 26. Miliardów dolarów, przypominam. Z tego sześć jest bezzwrotną zapomogą, pozostałe 20 to gwarancje kredytowe, czyli takie pieniądze za pół darmo. Nikt się nie dziwił, nikt Turcji nie wyklinał. Polityka to biznes, Turcja dobrze go robiła.

Nie wiem, kiedy my się tego nauczymy. Oczywiście nie granicznym z Irakiem, ale energicznie popieramy Amerykę. To powinno skutkować

nie tylko okazynym poklepywaniem po ramieniu naszych VIP-ów odwiedzających Waszyngton. W Afganistanie np. potrzeba teraz wszystkiego, Amerykanie dostarczają większość sami, ale zawsze trochę można uszczknąć. Kilka milionów dolarów zamówień na kocz to kropla w skali amerykańskiej obecności w Afganistanie, ale praca dla jakiegoś upadającego zakładu na polskiej prowincji. Kurczaków mamy za dużo, w Afganistanie chętnie by je ogryziono. Do odbudowy tego kraju potrzeba wszystkiego. Czy ktoś z naszych wielkich wręczył kiedykolwiek komukolwiek listę tego, co chcemy tam sprzedać? W ramach oczywiście wierności sojuszniczej.

W Iraku jest kilkaset milionów dolarów polskich pieniędzy. Przez lata reprezentowaliśmy tam amerykańskie interesy, teraz popieramy linię Waszyngtonu, za co nas publicznie besztają. Czy jedno do drugiego przylega? Czy ktoś ma już jasność, co zrobimy (i ile zarobimy) przy odbudowie zniszczonego Iraku? Podejrzewam, że nie. Nie potrafimy, wstydzimy się, nie mamy doświadczeń. Jakikolwiek jest powód, nie dbamy o interesy kraju licząc, że inni, za naszą wierność i bezwątkową lojalność, o nich będą pamiętać.

Polityka międzynarodowa to gra, w której są wygrani i przegrani. Dotychczas wygrywaliśmy pochwale. Teraz zaczniemy grać o pieniądze.

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. Agencja Pussy Cat zatrudni panie. /012/411-62-36. 19290/B

A. Avon. 012/41-19-645, 0502-140-221. 22056/A

A. Avon. 012/413-24-88. 13252/A

A. Oriflame. /012/425-14-50, /018/475-13-13. 10108/C

AGENCJA „Nicole” przyjmie panie. 0503-54-44-76. 3184/B

AGENCJA „Night Klub” zatrudni panie. 0600-942-001. 19082/A

AGENCJA Nocny Club w Poznaniu zatrudni dziewczyny, tel. 061/814-25-54, 0501-706-708. Zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie. Imprezy targowe. 154321/A

AGENCJA poszukuje modelek do pokazów fryzjerskich. Wzrost powyżej 170 cm, włosy długie lub półdługie, rozmiar odzieży 36-38. Zgłoszenia 0502-649-889, 0-609-350-851. 20875/A

AGENCJA zatrudni panie, możliwe zakwaterowanie. 0605-123-581. 15377/A

AGENCJA zatrudni panie. /012/430-61-03. 19252/A

AGENCJA. Długa 50. 012/634-26-34. 21469/A

AGENT celny, szkolenia, licencja państwowa, praca, Kraków, Lea 114, 636-35-66. 18456/A

AGENT celny. Kurs, licencja państwowa. Praca Adviser, 022/629-37-83, 022/628-70-56, www.adviser.waw.pl Zapisy (czwartki) - Kraków, Filipa 6 (Dom Kolejarza), 8948/A

AGENT ochrony. Kursy od 690,- raty, praca. /012/626-14-37, /012/657-85-29, 0693-42-40-12. 19462/C

AGENTA nieruchomości zatrudnimy. 0501-35-70-35. 21232/AG

APTEKA nowo otwarta w Krakowie, zatrudni magistra farmacji i technika. Oferty 11603d5RZ, Kraków, Starowiślna 2. 116/A

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0601-416-392. 21862/A

ATRAKCYJNA praca w księgowości po szkoleniu, Lubicz 25. /012/619-77-75. 10068/D

AU pair. Unia Europejska. /012/421-41-09. 3077/C

AUSTRALIA - wizy. Licencjonowany Australijski Agent Emigracyjny. 077/483-57-16, apis.ws@wp.pl 13766/A

AUTOSERWIS zatrudni mechanika czeladnika, ucznia. /012/423-06-73. 22797/A

AVON- praca dodatkowa tel. /018/268-42-57. 152/A

AVON, praca. 012/636-72-89, 012/619-76-41, 0501-470-026. 10241/A

AVON, promocje. /012/294-20-01, 0606-98-32-95. 15979/A

BARMANA dyspozycyjnego z doświadczeniem zatrudnię. CV + zdjęcie składać w Oldsmobil Bar, Tomasza 31. 3665/A

BARMANKI, barmanów, mile widziani studenci do 25 lat, przyjmę. 0692-598-436, /012/636-50-22 wew. 18. 20884/A

BRUKARZA z praktyką i doświadczeniem. 012/645-39-25. 21578/A

CHAŁUPNICTWO (długopisy). Tel. 034/317-93-11. 18848/A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. „Victoria-DG” Mickiewicza 24 B/ 12 96-100 Skierniewice 10865/A

CHAŁUPNICTWO telegazeta TVN str. 828. 102/A

CHAŁUPNICTWO. 012/640-19-90. 16906/A

CHCESZ dorobić? Zadzwoń. /012/655-88-30. 18457/A

CHOREOGRAF - kobieta. 0504-279-951. 3692/B

DLA sekretarek, asystentek oferty po szkoleniu, Lubicz 25. /012/619-77-75. 10068/E

DOBRA umysłowa. 012/27-42-115. 19208/A

DODATKOWE zajęcia. 012/41-59-220. 10389/A

DOMOWA, 1500, umowa. 060-838-50-10. 18437/A

DOŚWIADCZONEGO kucharza, kucharkę, Śliwkowa 4, po 16.00. 21414/B

DWIE młode panie przyjmę na mieszkanie w zamian za opiekę nad starszą osobą. /012/637-26-16 po 16.00. 3360/A

DZIEWCZYNE zatrudnię. 0506-39-68-78. 16094/A

DZIEWCZYNY zatrudni agencja, zakwaterowanie. /012/422-10-25. 19590/A

ELEKTROMECHANIKA przyjmę. /0-12/281-35-04 60/G

ELEKTROMECHANIKA samochodowego samodzielnego. /012/413-03-58. 3610/A

FINLIFE S. A. zatrudni agentów ubezpieczeniowych i kandydatów na agentów. Bezpłatne szkolenia. 012/431-22-02. 21328/A

FIRMA budowlana pilnie poszukuje blacharza dekarza. Tel. 0608-743-553, /012/280-52-30. 3496/A

FIRMA budowlana zatrudni kierownika budowy, kompletne oferty, uprawnienia, list motywacyjny, CV należy złożyć na nr oferty 1417, Domena, ul. Józefińska 21/1, 30-529 Kraków. 21544/A

FIRMA handlowa zatrudni do działu obsługi klienta. 012/643-24-86. 21298/A

FIRMA handlowa, zatrudni młodych, 1.500,- /012/647-31-19. 20176/A

FIRMA Impel S.A poszukuje par sprząających. Preferowane będzie orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. /012/626-12-40 w.118. 20866/A

FIRMA Kolporter poszukuje osób zainteresowanych prowadzeniem saloników prasowych. Niezbędny niewielki wkład finansowy. 032/759-22-29, salonikiprasowe@wp.pl, http://strony.wp.pl/wp/salonikiprasowe/ 13199/B

FIRMA płaci do 4.000 zł za umieszczenie reklamy na samochodzie, domu, działce, tel. (071)359-30-44. 19258/A

FIRMA poszukuje do pracy w Holandii pielęgniarki. Pomoce domowe, mężczyzn do prac na budowie. /014/68-50-350. 74/G

FIRMA produkcyjno-handlowa zatrudni katelektrików galanterii skórzaney i szarłowacz. /012/653-45-55, /012/653-45-20, 8.00-16.00. 21362/A

FIRMA przyjmie kobietę do lat 35, wymagana dyspozycyjność, wykształcenie minimum średnie techniczne lub ekonomiczne, znajomość obsługi komputera, możliwość zakwaterowania. Oferty 1976403 Kraków, Starowiślna 2. 19764/A

FIRMA przyjmie księgową z doświadczeniem oraz sekretarkę. /014/6850-350.74/F

FIRMA telekomunikacyjna przyjmie przedstawiciela handlowego. Wynagrodzenie prowizyjne. 012/413-24-69. 21883/A

FIRMA zatrudni krawcowe. Kraków, Ojcowska 6. /012/637-58-51. 18936/A

FIRMA zatrudni majstra - brygadzystę do wykonywania podłóży betonowych w halach przemysłowych, z doświadczeniem. /012/411-56-55. 3670/A

FIRMA zatrudni na czas określony pracowników budowlanych o specjalności dekarz i murarz. Pisemne oferty prosimy kierować: ul. Puskarska 9a, 30-644 Kraków. 21787/A

FRYZJERKĘ damsko-męską przyjmę. 012/658-33-85. 21705/A

FRYZJERKĘ męsko-damską, przyjmę. 012/266-14-58, 012/294-0-506. 22324/A

FRYZJERKĘ oraz ucznia zatrudnię. /012/270-31-56. 21672/A

FRYZJERKĘ zatrudnię. 012/644-67-55. 21788/A

GRATIS wpisowe. Kosmetyki szwedzkie, rabat 30%. Dodatkowa. 012/266-41-79. 3336/A

HOSTESSY do promocji. CV ze zdjęciem prosimy przesyłać na adres: 31-861 Kraków, os. Niepodległości 9/13. 13193/A

HURTOWNIA zatrudni młodych, 1.800,- /012/656-08-01. 21942/B

KADRY, znowlizowane prawo pracy, standardy PIP, „Płatnik”, praca po szkoleniu, Lubicz 25. /012/619-77-75. 10068/F

KIEROWCĘ kat. C, rencista, praca dorywcza. 012/642-13-53. 20935/A

KIEROWCY w transporcie międzynarodowym (ADR - uprawnienia) poszukuję. Oferty proszę przysyłać na adres: tr@temperi.pl 2952/A

KLUB nocny w górach zatrudni dziewczyny. Możliwość zakwaterowania. 0502-35-87-57, 033/817-83-33 11912/A

KLUB zatrudni dziewczyny do tańca w go-go i salonu masażu z zakwaterowaniem. /012/429-20-91, 0501-260-670. 21718/A

KOSMETYCZKĘ z znajomością kosmetyków Thalga i Academie oraz pedicurzystkę i manicurzystkę zatrudnię. Tel. 0604-187-106. 3616/A

KRAWCOWE. 0601-95-59-78. 22679/A

KROJCZY. 0609-978-158. 22679/B

KUCHARZA z praktyką. /012/421-64-98 /12.00-16.00/. 22707/A

KURSY przedstawiciel handlowy. Praca. /012/266-38-46. 19178/A

KWACIARKĘ z doświadczeniem 0503-037-077 22117/A

LUKSUSOWA agencja towarzyska zatrudni mile panie. Dzienny zarobek od 500 zł. Zakwaterowanie gratis. Tel. 0503-809-026 154689/A

MODELKI, modele, do pokazów mody. /012/658-57-70, 0501-176-222. 3692/A

MONTAŻYSTĘ samochodowych instalacji gazowych z doświadczeniem. 012/656-06-64. 22114/A

MONTAŻYSTÓW systemów alarmowych. 0606-971-415. 21040/A

MOŻLIWOŚĆ niezależnego biznesu. 012/64-31-199. 8725/A

NABÓR, modele, modelki. /012/633-16-00. 16386/A

NIEZALEŻNOŚĆ, pieniądze. 012/643-11-99. 8727/A

NIGHT Club zatrudni panie, wysokie wynagrodzenie, zakwaterowanie. 0602-255-298. 18137/A

NOWE możliwości, umysłowa. 012/644-59-00, 0600-36-12-03. 17838/A

OCHRONA, kurs rozpoczynamy! Zapewniona: najniższa cena, raty, możliwość zatrudnienia. /012/421-41-09. 3077/A

OD zaraz, średnie. 012/415-92-20. 10384/A

ODBIERZ niemiecki podatek 012/423-52-32 6517/A

ODDZIAŁ Bochnia zatrudni 5 osób na cały etat. Wymagania: wiek do 35 lat. 0609-676-002. 268/C

OPIEKUNKĘ do Włoch. /012/623-95-70. 10147/A

ORIFLAME, okazjynie wpis. /012/625-18-60. 4334/B

„ORIFLAME” to szansa dla każdego na niebanalne pieniądze. 0506-808-578, 0506-133-074, 012/429-68-17 wieczorem. 12112/A

ORIFLAME, atrakcyjne wpisowe. 012/645-93-51. 10108/B

ORIFLAME, duże wynagrodzenie, premie. 012/640-58-42. 10708/A

ORIFLAME: promocyjne wpisowe. /012/262-11-35, 0502-538-013, /018/443-81-05. 12957/D

PARKIECIARZA zatrudnię. 012/412-52-52. 22054/A

PLATNA reklama pozycji wydawniczych na samochód- 1500 miesięcznie. Zapewniamy umowy- zapłata za rok z góry. Reklama na dom, działkę. Roznoszenie ulotek. Informacje bezpłatne - „Orion”, Słoneczna 4, 40-163 Katowice 28. 140/A

POMOC domowa. Włochy. 012/637-00-96. 22370/A

PORADNIA lekarska przyjmie do współpracy lekarzy wszystkich specjalności. Gabinety udostępniamy bezpłatnie (rondo Mateczny i Wieliczka). 0601-431-499. 21567/A

POSZUKUJEMY do prowadzenia pensjonatu małżeństwa rencistów posiadających mieszkanie własnościowe w Krakowie, ko- chających Beskidy. /012/414-33-00, pn-pt. 8.00-16.00. 20870/A

POSZUKUJĘ księgowego do prowadzenia spółki z o.o. 012/617-43-31 (17.00-19.00). 22770/A

PRACA ankietera w miejscu zamieszkania! Tarnów, Oświęcim, Nowy Sącz, Nowy Targ, Chrzanów, Zakopane i okolice tych miejscowości! Wymagane: wiek pow. 25 lat, wykształcenie średnie, dyspozycyjność. Zarobki do 1.800,- /012/638-28-99. 21545/A

PRACA ankietera dla dyspozycyjnych z samochodem w miejscu zamieszkania, woj. małopolskie, nie akwizycja, wiek powyżej 25 lat, wykształcenie średnie, umowa o dzieło. /012/638-28-99, 0501-426-506. 21576/A

PRACA dla młodych. 0506-330-331.21932/A

PRACA w promocji. 012/269-00-78. 20149/F

PRACA. /012/269-00-78. 21240/E

PRACUJ dla siebie. 012/425-61-55. 8096/A

PRZEDSIĘBIORSTWO wielobranżowe poszukuje kandydatów na stanowisko głównego księgowego w Krakowie. Preferujemy kandydatów z dobrą znajomością w zakresie przeprowadzania bilansu, doradztwa podatkowego, prawa pracy, ubezpieczeń społecznych. Oferty 364503B1 Kraków, Wiślna 2. 3645/A

PRZEDSTAWICIEL w firmie ubezpieczeniowej. 606-663-683. 6178/A

PRZYJMĘ od zaraz panią do kwaciarni. 0605-448-824. 21207/A

PRZYJMĘ panią do prowadzenia księgowości w małej firmie inżynierskiej, PKPIR, ZUS, VAT. Mile widziana znajomość języka angielskiego. Oferty nr 2105803 D080 kierować: Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” ul. Starowiślna 2 Kraków 21058/A

PRZYJMĘ rencistkę do telemarketingu. /012/421-92-39. 22620/A

RENCISTKI do sprzedaży obwarzanków. 0604-111-515. 21775/A

RESTAURACJA szybkiej obsługi, sprzedawca- kasjer: kobiety 18- 25 lat, Restauracja „Boruta” CH Tesco, ul. Kapelanka. 012/296-42-34, 0605-743-991. 22750/A

RESTAURACJA zatrudni kucharzy. 012/429-71-05. 21628/A

SALON fryzjerski przyjmie uczennice. Kurs. /012/422-76-48. 21702/A

SKLEP ogólnospożywczy zatrudni młodą, odpowiedzialną ekspedientkę z praktyką. 012/686-10-65. 21818/A

SKOK zatrudni osobę z Tarnowa z wykształceniem wyższym ekonomicznym i dobrą znajomością komputera. Kontakt: (0-12) 658-58-38 po godz. 16.00. 22749/A

STOLARZY. /012/413-65-52. 17517/A

STUDENTA minimum IV roku do pubu. 0691-838-142. 3668/A

STUDENTKI, rencistki do baru wegetariańskiego. 0609-685-775 (16.00-18.00). 21986/A

SZUKASZ pracy, dodatkowych dochodów. 0503-13-13-03. 18198/A

SZUKASZ pracy, pracownika, zleceniodawców, podwykonawców. „Work” DH „Wanda” 012/647-72-27 wtorek do piątku 10 do 18. 20827/A

TEATR wyjazdowy poszukuje aktorów. 0502-170-645. 21099/A

UCZENNICE do zawodu fryzjerstwo damskie przyjmę w centrum. 0604-62-22-44. 21795/A

WWW.WYJAZDY-SZKOLENIA.COM.PL 3077/B

Z przyjemnością ogłaszamy „nabór twarzy do reklam”. Zapraszamy na casting w Krakowie, dnia 4 marca 2003r. Zapisy tel. 691-800-281. 20148/A

ZAKŁAD fryzjerski zatrudni fryzjerkę damsko- męską. /012/296-32-46, 0608-297-561. 21441/A

ZAOBCZYCH. /012/269-00-78. 20149/E

ZARABIAJ z firmą „Herbalife” dodatkowo lub we współpracy stałej. 0601-568-659. 22034/B

ZATRUDNIĘ doświadczoną fryzjerkę damsko-męską. 012/655-58-04. 21420/A

ZATRUDNIĘ kierowcę z samochodem kombi do pracy w terenie. /012/633-23-32, /012/294-52-41. 21497/A

ZATRUDNIĘ od zaraz do prac pomocniczych w drukarni osoby pracujące, studentów, pełnoletnich uczniów, rencistów III grupy. Biuro czynne: pon.- pt. 9.30-15.00, Limanowskiego 36 (oficyna). /012/296-13-73. 17852/A

ZATRUDNIĘ panie, możliwość zakwaterowania. 0506-408-258. 17431/A

ZATRUDNIĘ pracownika do myjni ręcznej z doświadczeniem. Spotkanie w piątek (15.00-19.00) ul. W. Sławka 45. 22777/A

ZATRUDNIMY informatyka ze znajomością Visual C++ 6.0. Tel. 012/269-06-05. 22187/A

ZWROT podatku z pracy. Niemcy, Europa Zachodnia. 071/385-20-18. 615/B

SZUKASZ pracy, dodatkowych dochodów. 0503-13-13-03. 18198/A

SZUKASZ pracy, pracownika, zleceniodawców, podwykonawców. „Work” DH „Wanda” 012/647-72-27 wtorek do piątku 10 do 18. 20827/A

TEATR wyjazdowy poszukuje aktorów. 0502-170-645. 21099/A

UCZENNICE do zawodu fryzjerstwo damskie przyjmę w centrum. 0604-62-22-44. 21795/A

WWW.WYJAZDY-SZKOLENIA.COM.PL 3077/B

Z przyjemnością ogłaszamy „nabór twarzy do reklam”. Zapraszamy na casting w Krakowie, dnia 4 marca 2003r. Zapisy tel. 691-800-281. 20148/A

ZAKŁAD fryzjerski zatrudni fryzjerkę damsko- męską. /012/296-32-46, 0608-297-561. 21441/A

ZAOBCZYCH. /012/269-00-78. 20149/E

ZARABIAJ z firmą „Herbalife” dodatkowo lub we współpracy stałej. 0601-568-659. 22034/B

ZATRUDNIĘ doświadczoną fryzjerkę damsko-męską. 012/655-58-04. 21420/A

ZATRUDNIĘ kierowcę z samochodem kombi do pracy w terenie. /012/633-23-32, /012/294-52-41. 21497/A

ZATRUDNIĘ od zaraz do prac pomocniczych w drukarni osoby pracujące, studentów, pełnoletnich uczniów, rencistów III grupy. Biuro czynne: pon.- pt. 9.30-15.00, Limanowskiego 36 (oficyna). /012/296-13-73. 17852/A

ZATRUDNIĘ panie, możliwość zakwaterowania. 0506-408-258. 17431/A

ZATRUDNIĘ pracownika do myjni ręcznej z doświadczeniem. Spotkanie w piątek (15.00-19.00) ul. W. Sławka 45. 22777/A

ZATRUDNIMY informatyka ze znajomością Visual C++ 6.0. Tel. 012/269-06-05. 22187/A

ZWROT podatku z pracy. Niemcy, Europa Zachodnia. 071/385-20-18. 615/B

ZATRUDNIĘ doświadczoną fryzjerkę damsko-męską. 012/655-58-04. 21420/A

ZATRUDNIĘ kierowcę z samochodem kombi do pracy w terenie. /012/633-23-32, /012/294-52-41. 21497/A

ZATRUDNIĘ od zaraz do prac pomocniczych w drukarni osoby pracujące, studentów, pełnoletnich uczniów, rencistów III grupy. Biuro czynne: pon.- pt. 9.30-15.00, Limanowskiego 36 (oficyna). /012/296-13-73. 17852/A

ANGIELSKI kursy. 0692-664-032. 21163/A
ANGIELSKI tanio, w centrum. 0606-704-411. 18344/A
ANGIELSKI z Anglikiem, FC, CAE, PROF. 0506-73-50-21. 21462/A
ANGIELSKI! Doświadczenie w nauce dzieci. 0607-538-853. 20058/A
ANGIELSKI, 15.-. /012/294-15-14. 12115/A
ANGIELSKI, absolwentka collegu. /012/412-06-52. 22481/A
ANGIELSKI, Business English, Sophis. /012/656-20-48. 9310/A
ANGIELSKI, dojeżdżam. /012/636-15-59. 22030/A
ANGIELSKI, Glossa Szkoła Języków. /012/429-40-51. 4157/B
ANGIELSKI, matura, egzaminy. /012/270-13-40. 3040/A
ANGIELSKI, matura, FC. /012/294-53-09. 2545/A
ANGIELSKI, matura, korepetycje. /012/422-20-93. 1378/A
ANGIELSKI, niemiecki dla prawników, ekonomistów, matura, FCE, BEC, ZD. /012/263-72-77, 0502-512-552. 21055/A
ANGIELSKI, Salwator. /012/421-83-51, 0506-099-445. 3466/A
ANGIELSKI, Skawina, 15.-. 0604-230-450. 19273/A
ANGIELSKI, studentka. 0506-25-12-69. 19973/A
ANGIELSKI. „Kosmopolita School of Modern Languages”. Przygotowanie do matury, FCE, CAE, CPE, plac Szczepański 3, tel. 012/421-81-19. 3217/A
ANGIELSKI. /012/281-90-72, 0507-356-900. 22779/A
ANGIELSKI. /012/422-32-59. 21169/A
ANGIELSKI. /012/423-03-62. 12337/A
ANGIELSKI. /012/623-74-46. 21319/B
ANGIELSKI. /012/657-48-14. 18499/A
ANGIELSKI. 012/637-47-19. 3000/A
ANGIELSKI. 0600-394-349. 20287/B
ANGIELSKI. Promocja. 0502-399-774. 15953/A
ASYSTENTKA- sekretarka 190 zł/ 50 h. /012/413-82-50. 414/H
BEZSTRESOWE kursy komputerowe dla kobiet w każdym wieku. 012/631-84-30. 2276/A
BIEGŁA obsługa komputera- 175 zł/ 40 h - świadectwa MEN. /012/413-49-89. 414/F
BIOLOGIA egzaminator. /012/413-75-57. 21717/A
BIOLOGIA, chemia. 0506-526-103. 21265/A
BIOLOGIA. 0604-125-299. 19498/A
„BIOSTUDIO”, kurs masażu klasycznego, kinezyterapii, akupresury: zakończony dyplomem z tytułem masażysty. Opłata w ratach. Ul. Zamoyskiego 58, /012/656-48-75. 2577/A
BRITISH Centre Szkoła Języka Angielskiego, Kraków, ul. Studencka 13. /012/430-08-57. 10561/A
BUKIECIARSTWO indywidualnie. /012/262-33-38. 19130/A
CHEMIA dojeżdżam. 0693-610-907. 17206/A
CHEMIA korepetycje. 012/285-82-56. 2907/A
CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 14750/A
CHEMIA, nauczyciel. /012/634-37-01. 15213/A
CHEMIA, nauczyciel. 012/647-09-55. 9626/A
CHEMIA, solidnie, dojeżdżam. 0608-820-628. 13205/A
CHEMIA, tanio. 0503-696-944. 19579/A
CHEMIA. /012/262-26-48. 3101/A
CHEMIA. /012/290-31-10. 21323/C
CHEMIA. /012/423-03-62. 12340/A
CHEMIA. /012/681-14-83. 155128/A
COSMAX - zawodowe kursy: masażu, kosmetyczny; wizażu, makijażu; stylistyki paznokci; fryzjerski; /012/647-48-36, 0609-472-903, www.cosmax.of.pl 10152/A

KRAJOWA KORPORACJA OŚWIATOWA
uprawnienia szkoły publicznej

SZKOŁA OD MARCA

WOLNE MIEJSCA NA KIERUNKACH:
HOTELARSTWO
INFORMATYKA
MARKETING I REKLAMA
PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA
RACHUNKOWOŚĆ

TYTUŁ TECHNIKA

Kraków, ul. Kasprzowicza 32
012/ 413 82 50, 012/ 411 78 33

zaświadczenia do WKU i ZUS



CZESNE 85 PLN, uprawnienia szkoły publicznej, pracownik socjalny. /012/632-91-40, 632-62-03. 151638/F
CZESNE 85 PLN, uprawnienia szkoły publicznej, technik administracji. /012/632-91-40, 632-62-03. 151638/D
CZESNE 85 PLN, uprawnienia szkoły publicznej, technik informatyk, grafika komputerowa, administrator sieci. /012/632-91-40, 632-62-03. 151638/A
CZESNE 85 PLN, uprawnienia szkoły publicznej, technik obsługi ruchu turystycznego. /012/632-91-40, 632-62-03. 151638/E
CZESNE 85 PLN, uprawnienia szkoły publicznej, technik organizacji reklamy. /012/632-91-40, 632-62-03. 151638/B
CZESNE 85 PLN, uprawnienia szkoły publicznej, technik rachunkowości. /012/632-91-40, 632-62-03. 151638/C
„EDUCATOR” kursy księgowości, komputerowe. /012/269-41-10, /012/422-34-39, www.educator.krakow.pl 3448/A
ELEKTROTECHNIKA. 0502-396-157. 10596/B
EUROPEISTYKA: jednoroczne policealne studium praktycznej wiedzy o Unii Europejskiej, Krakowska Szkoła Gospodarcza, czesne 110 zł, Lubicz 25. /012/619-73-65. 10068/Z
FIZYKA, matematyka. /012/636-01-28. 20397/A
FIZYKA, matematyka. 0607-138-623. 21999/A
FIZYKA. /012/266-53-59, 0503-870-130. 19507/A
FIZYKA. /012/290-31-10. 21323/B
FIZYKA. /012/653-01-06. 18566/A
FIZYKA. 012/658-88-67, 0603-194-604. 20903/A
FRANCUSKI efektywnie. /012/421-43-69. 13213/A
FRANCUSKI- szkoła języka. Kursy, korepetycje, przygotowania do matury. /012/647-83-40 /14.00-19.00/. 22552/A
FRANCUSKI tanio, solidnie. /012/657-03-53. 22734/A
FRANCUSKI, /012/266-53-59, 0694-137-472. 19511/A
FRANCUSKI, 012/649-10-27. 3053/A
FRANCUSKI, 0605-030-780. 3447/A
FRANCUSKI, absolwentka UJ. 0501-637-516. 22442/A
FRANCUSKI, dojeżdżam (Kraków). 0609-109-811, /012/412-74-17 po 19.00.22186/A
FRANCUSKI, korepetycje, tłumaczenia. 0607-938-944. 21134/A
FRANCUSKI, tanio. /012/419-33-47. 3052/A
FRANCUSKI. /012/637-03-09. 1876/A
FRANCUSKI. /012/648-27-30. 19965/A
FRANCUSKI. 0600-394-349. 20287/A
FRANCUSKI. 0601-197-613. 3066/A
FRANCUSKI. Lekcje, tłumaczenia. Absolwentka. 012/648-45-86, 0501-46-99-34. 3262/A
GEOGRAFIA. /012/655-01-02. 18833/A
GITARA. /012/267-17-94. 2155/A
GITARA. /012/412-71-55. 22484/A
GITARA. /012/658-90-81. 3593/A
HISTORIA (012)417-25-78, (0605)-92-67-11. 2814/A
HISTORIA korepetycje. 0694-606-078, /012/622-15-89. 3075/A
HISTORIA, nauczyciel. /012/422-30-74. 12673/A
HISTORIA. /012/654-79-62. 2143/A
HISZPAŃSKI kursy, 10% rabat, rozpoczęcie: 4.03.2003, /012/431-91-30. 16010/A
HISZPAŃSKI, Glossa Szkoła Języków. /012/429-40-51. 41577/A

HISZPAŃSKI, Native nauczyciel. 0501-450-565. 21742/A
HISZPAŃSKI. /012/655-29-67. 2844/A
HISZPAŃSKI. 0692-024-180. 22295/A
IBES Szkoła Języków Obcych, Callan Method. Kobierzyńska 98 (Ruczaj) /012/264-21-21 www.ibes.pl 21170/A
JOGA dla wszystkich w centrum. /012/270-13-29 (12.00-15.00), 0692-41-41-47, www.yogainternational.com.pl 153861/A
JU-JUTSU, samoobrona. /012/633-36-23. 12223/A
KOMPUTER. 0600-766-794, 012/452-10-27. 15947/B
KOMPUTEROWE kursy. /012/634-54-34. 13164/D
KOMPUTEROWE, indywidualne kursy. /012/422-07-30, 0501-179-640. 18435/A
KOREPETYCJE z matematyki tanio, solidnie z dojazdem. 0695-428-834. 3688/A
KRAKOWSKA Szkoła Gospodarcza, Policealne Studium Zawodowe. Studium: Psychologiczno- Socjologiczne /Zarządzanie Personalem/, Menedżerskie /Zarządzanie Przedsiębiorstwem, możliwość wyboru specjalizacji/. Nauka w systemie dwusemestralnym, czesne 110 zł, Lubicz 25. /012/619-73-65. 10068/Y
KSIĘGOWOŚĆ komputerowa. 180 zł/ 55 h. /012/413-49-89. 414/L
KSIĘGOWOŚĆ komputerowa. Internet. /012/263-72-77, 0502-512-552. 21055/C
KURS fakturowania. /012/634-54-34. 13164/A
KURS instruktora rekreacji fitness. /012/421-95-34. 15836/D
KURS kadrowo- placowy 250 zł/ 50 h. /012/413-49-89. 414/I
KURS komputerowy, grafiki komputerowej, księgowości, cena 350 PLN/ 30 h, rozpoczęcie 30.03.03. /012/632-62-03, /012/632-91-40. 19085/A
KURS kosztorysowania. /012/634-54-34. 13164/C
KURS masażu, II semestr. /012/421-95-34. 15836/A
KURS obsługi kas fiskalnych. /012/634-54-34. 13164/B
LICEUM dla dorosłych, zaoczne, zapisy na luty 2003, dwuletnie, trzyletnie. Bujaka 15 (Kurdwanów), Kalinowe 17 (N. Huta). 012/267-67-58, 654-89-11, 0502-175-878, 0609-677-461 9931/A
LICEUM Ogólnokształcące i Handlowe zaoczne Stefana Kwietniowskiego, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. 012/276-50-91. 8826/A
LOGIKA. /012/421-51-86. 15701/B
ŁACINA. /012/654-85-23. 20959/C
MAŁOPOLSKA Szkoła Gospodarcza, Policealne Studium Zawodowe: Technik Informatyk, Technik Obsługi Turystycznej. Uprawnienia szkoły publicznej, czesne 110 zł, Lubicz 25, 012/619-73-65. 10068/X
MATEMATYKA. /012/657-02-64. 19403/A

CENTRUM NAUKI ZAK I BIZNESU

KRAKÓW, ul. Kochanowskiego 18
tel./fax (0-12) 633-27-68, 292-62-94
NOWY SĄCZ, ul Długosza 18
tel.(0-18) 442-14-57, tel./fax (0-18) 440-71-73

TARNÓW, ul 1 Maja 5
tel./fax (0-14) 627-37-90, 627-33-16

OŚWIĘCIM, Rynek Główny 12
pok 44., tel./fax (0-33) 844-05-87

NAUKA BEZ OPŁAT LUB Z CZĘŚCIOWYMI OPŁATAMI

NOWOŚĆ

SZKOŁA DETEKTYWÓW I OCHRONY RUTKOWSKI I CZERWIŃSKI

Dwuletnie szkoły policealne
Ekonomiczne, Handlowe, Rachunkowości, Turystyczne, Hotelarskie, Kosmetyczne, Informatyczne, Architektury, Prawa i Administracji, Urzędzeń Sanitarnych, Technik Multimedialnych i Organizacji Reklam

Jednoroczne szkoły policealne
Marketing i Reklama, Sekretarsko-Asystenckie, Przedstawicielstwo Handlowe, Zarządzania Personalem, Multimedii i Internetu, Rachunkowości i finansów, Menedżerskiego, Architektury Wnętrz, Rysunku i Malarstwa, Dziennikarskiego, Logistyki i BHP

Liceum ogólnokształcące dla Dorosłych (wieczorowe i zaoczne)

TELEGAZETA TVP3 strona 419
www.centrum-zak.edu.pl

KRAKOWSKA SZKOŁA FINANSÓW
ul. św. Anny 9, Kraków
organizuje szkolenia

• WYCENA NIERUCHOMOŚCI
• ZARZĄDZANIE
• NIERUCHOMOŚCIAMI
• POŚREDNICTWO

PRAKTYKI ZAWODOWE
Licencje państwowe.

Informacje i zapisy:
tel. (0-pref.-12) 423-01-38, (0-pref.-12) 421-11-77,
fax (0-pref.-12) 421-70-02.

MATEMATYKA, absolwent. 0602-825-494. 153211/A
MATEMATYKA, angielski, fizyka. 012/644-10-76. 18905/A
MATEMATYKA, Ania. 0694-378-668. 153213/A
MATEMATYKA bardzo przystępnie, tanio. /012/421-58-53. 13127/A
MATEMATYKA, dojeżdżam. /012/423-62-47. 15065/A
MATEMATYKA, dojeżdżam. 0501-72-63-43, /012/427-22-38. 3375/A
MATEMATYKA efektywnie, tanio. /012/266-03-87. 21570/A
MATEMATYKA, nauczyciel akademicki. /012/637-18-19, 0603-961-957. 3085/A
MATEMATYKA, nauczyciel LO. /012/637-39-99. 19983/A
MATEMATYKA skutecznie. 012/285-85-93. 3465/A
MATEMATYKA tanio. 0503-70-67-98. 3042/A
MATEMATYKA, Bieńczyce. 0505-717-326. 12179/A
MATEMATYKA, chemia. /012/266-29-37, 0502-227-009. 12979/B
MATEMATYKA, cierpliwie. /012/654-41-68. 22216/A
MATEMATYKA, dojeżdżam. 012/413-32-29. 21739/A
MATEMATYKA, dojeżdżam. 0606-265-349. 19523/A
MATEMATYKA, doświadczona nauczycielka. /012/633-47-32. 21378/A
MATEMATYKA, efektywnie, niedrogo. /012/647-46-91. 21376/A
MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. 0501-801-553. 3379/A
MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel. /012/626-61-34. 19762/A
MATEMATYKA, fizyka. 012/643-78-83. 12177/A
MATEMATYKA, fizyka. 0504-526-407. 154006/A
MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel. /012/260-50-80. 14749/A
MATEMATYKA, informatyka. /012/634-23-98. 21388/A
MATEMATYKA, nauczyciel. /012/421-38-09. 10240/A
MATEMATYKA, nauczyciel. /012/654-85-71. 19259/A
MATEMATYKA, nauczycielka. /012/417-16-03. 18529/A
MATEMATYKA, nauczycielka. /012/421-51-86. 15701/A
MATEMATYKA, statystyka. /012/266-90-12. 15552/A
MATEMATYKA, student UJ. 0505-346-588. 5389/A
MATEMATYKA, student. /012/641-01-55. 3619/A
MATEMATYKA, student. 0609-440-085. 22244/A
MATEMATYKA. /012/260-65-50. 22469/B
MATEMATYKA. /012/266-17-63. 15815/A
MATEMATYKA. /012/290-31-10. 21323/A
MATEMATYKA. /012/412-26-33, 0501-966-276. 19558/A
MATEMATYKA. /012/415-19-44. 388/A
MATEMATYKA. /012/417-14-52. 20270/A
MATEMATYKA. /012/643-43-02. 155117/A
MATEMATYKA. /012/647-51-57. 7817/A
MATEMATYKA. /012/658-38-81. 12422/A
MATEMATYKA. 0506-86-42-42. 16895/A
MATEMATYKA. 0601-993-759. 18937/A
MATEMATYKA. Pomoc w lekcjach. 0607-658-991, 012/641-93-03. 3323/A

MEDYCYNĄ, farmacja- chemia i inne. 0502-227-009. 12979/C
NIEMIECKI - Austriacki Instytut organizuje kursy regionalne, intensywnie. 012/422-95-53. 16777/A
NIEMIECKI atrakcyjnie. 0692-42-17-45. 18421/A
NIEMIECKI, korepetycje. 0608-232-196. 3636/A
NIEMIECKI, korepetycje. Profesjonalnie, skutecznie. 0602-100-449. 17208/A
NIEMIECKI tanio. /012/654-19-10. 21984/A
NIEMIECKI, Huta. /012/681-13-73. 18104/A
NIEMIECKI, nauczycielka. 0600-424-351. 3331/A
NIEMIECKI, Prokocim. 0692-410-497. 22251/A
NIEMIECKI, studentka. /012/269-15-22, 0600-36-29-70. 19249/A
NIEMIECKI, tanio, solidnie. /012/647-01-76. 20243/A
NIEMIECKI. /012/266-87-87. 21110/A
NIEMIECKI. /012/412-34-27. 21175/A
NIEMIECKI. /012/632-54-33. 3442/A
NIEMIECKI. /012/636-52-45. 3542/A
NIEMIECKI. /012/686-61-14. 3206/A
NIEMIECKI. 012/412-34-84. 959/A
NIEMIECKI. 012/644-90-61. 21834/A
NIEMIECKI. 012/645-14-95. 17604/A
NIEMIECKI. 0608-661-679. 3238/A
NIEMIECKI. 0691-591-638. 21644/A
NIEMIECKI. Dzieci. Dojeżdżam. /012/658-94-37. 21358/A
PIANINO, lekcje. 0603-755-604. 2694/A
PŁATNIK 90 zł. /012/413-49-89. 414/J
POLICEALNE Studium Farmaceutyczne „Omega” (uprawnienia szkoły publicznej), Kraków (0-12)644-19-39, www.lce-omega.edu.pl 6938/A
POLICEALNE Studium Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, od lutego, rachunkowość, turystyka, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. 012/276-81-82. 88277/A
POLSKI absolutnie. 012/266-86-48. 2089/A
POLSKI, korepetycje. 0604-25-25-39. 3452/A
POLSKI, angielski, matematyka. /012/412-30-86. 17003/A
POLSKI, każdy poziom. /012/411-14-92. 3074/C
POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553. 3380/A
POLSKI, korepetycje, wypracowania. 0691-65-25-79. 16712/A
POLSKI, pomoc wypracowania! /012/648-21-25, 0505-299-447. 154641/B
POLSKI, V - III gimnazjum. 012/655-17-28. 20117/A
POLSKI. /012/260-65-50. 22469/A
POLSKI. /012/415-64-91. 154710/A
POLSKI. /012/416-37-04. 15424/A
POLSKI. /012/429-61-71, 0504-73-00-18. 21527/A
POLSKI. /012/431-12-90. 21858/B
POLSKI. 0600-145-712. 3430/A
POLSKI. 506-723-060. 21686/A
PRACE piseme, pomoc. 012/425-65-00. 3103/A
PRACE pisemne: humanistyka, ekonomia, prawo. Pomoc. 012/634-25-74. 1948/A
PRYWATNE Przedszkole Edukacyjne, zapisy: www.przedszkole.krakow.pl /012/411-81-85, 0601-43-13-97. 18490/A
ROSYJSKI, nauczyciel. 012/412-81-85. 3577/A
ROSYJSKI, pełny zakres. /012/431-21-19, /012/622-15-59, 0605-899-115, 0503-417-706. 22651/A
ROSYJSKI. /012/622-31-18. 4866/A
ROSYJSKI. 0605-092-021, 0604-836-610. 2769/A
RYSUNEK, malarstwo, projektowanie, grafika komputerowa. 0506-447-238. 22786/A
STUDENTKA udzieli- tanio korepetycji z angielskiego, Nowa Huta. 0692-108-141. 22349/A

STUDIUM charakteryzacji. /012/421-95-34. 15836/C
STUDIUM wizażu i stylizacji. /012/421-95-34. 15836/B
ŚPIEW. 012/429-66-45. 18159/A
TANIEC. 0604-473-666. 10856/A
WIZAŻU profesjonalne kursy. 012/642-66-30. 19060/A
WŁOSKI, nauczycielka. /012/266-03-08 wieczorem. 2345/A
WŁOSKI, nauczycielka. /012/415-33-70. 3613/A
WŁOSKI, 0601-86-98-72. 21979/A
WŁOSKI, francuski. /012/421-87-53. 12921/A
WŁOSKI, Glossa Szkoła Języków. /012/429-40-51. 4157/C
WŁOSKI, łacina, greka. /012/654-85-23. 20959/B
WŁOSKI. /012/422-04-31. 3580/A
WŁOSKI. /012/649-89-45. 12586/A
WŁOSKI. 012/647-08-84. 12394/A
WŁOSKI. 0602-12-85-68. 18754/A
WŁOSKI. 0692-969-436. 3605/A
WŁOSKIEGO Języka Studium. Kursy. Basztowa 1. /012/421-34-15. 13259/A
Matrymonialne
A. A. A. Biuro „Razem”, www.razempolska.com.pl. /012/296-17-70. 19090/B
A. A. „Małopolskie Centrum Matrymonialne”. Numer 1 w Krakowie. 012/422-82-51. 22218/A
A. „Bingo21”. 012/411-00-99. 15922/A
A. Europejskie Biuro Matrymonialne. 012/423-65-32. 21802/A
ATRAKCYJNA, 21 lat, szczupła blondynka, cel matrymonialny. 0693-777-663. 7413/A
ATRAKCYJNA blondynka, cel matrymonialny. 0505-656-341. 22798/A
ATRAKCYJNA brunetka, cel matrymonialny. 0506-396-878. 19174/A
ATRAKCYJNA brunetka. Cel matrymonialny. 0506-670-571. 22798/B
ATRAKCYJNA brunetka. Cel matrymonialny. 0607-858-195. 3278/A
ATRAKCYJNA, wolna, 40 lat, pozna pana do 45 lat. Cel matrymonialny. /012/636-39-14. 3567/A
BIURO „Małgośka”. Promocja dla pań. 0502-322-555. 19581/A
BIURO „Szyk”. Od 9.00- 17.00, 012/656-28-50. 21307/A
BIURO Inteligencji. /012/413-41-53. 15838/A
BIURO samotnych. 012/637-12-16. 2846/A
BLONDYNKA, cel matrymonialny. 0505-414-709. 19095/A
„CARINA”, atrakcyjne wolne. Tel. 012/632-25-83, 506-400-267 10493/A
CZTERDZIESTODZIEWIĘCIOLETNI przystojny, wykształcony, pozna panią. 012/650-15-61. 22224/A
DWUDZIESTOLATKA. Cel matrymonialny. 0601-704-784. 16222/A
DWUDZIESTOSZEŚCIOLETEK. 0506-958-550. 10713/A
KULIG dla samotnych. /012/632-41-53. 20511/BK
„KUPIDO” zaprasza. 012/633-91-38, www.kupido.pl 17758/A
MATRYMONIALNO-partnerskie. 012/656-04-72, /012/413-16-87. 19391/A
MŁODA dyskretna pozna pana, cel matrymonialny, Nowy Sącz, 0-691-038-121. 229/B
SZATYNKA, cel matrymonialny. 0504-173-888. 11850/A
SZEŚĆDZIESIĘCIOKILKULETNI Polak zamieszkały w Kanadzie pozna panią. /012/650-15-60. 22214/A
SZUKASZ partnera/-ki zadzwoni. 012/632-41-53. 16766/C
TELEFONOSWATKA. /012/411-59-73. 17054/A
WOLNY emeryt policyjny 174/48/95 Oferty 2084403 Kraków Starowiślna 2. 20844/A

25-latka, cel matrymonialny. 0693-460-788. 19774/A

35-latek. Cel matrymonialny. 0605-271-634. 22149/A

Kupno

A. A. A. Antyczne: bibeloty, meble, obrazy, zegary. Zdecydowanie. Gotówka! 012/451-45-24. 10200/A

A. Antyczne bibeloty, meble, zegary. 012/416-18-56. 2262/A

A. Antyki: obrazy, meble, srebra, inne. 012/427-25-33, 0501-251-136. 13014/A

AKORDEONY, harmonie zabytkowe. /012/644-80-27, 0606-43-71-81. 9760/F

AN-DESA, skup za gotówkę: malarstwo, biżuteria, meble. Sprzedaż ratalna, ul. Mikołajska 10, 012/422-49-33. 10314/A

ANTYCZNE obrazy kupi Salon „Connaissanceur”, Kraków Rynek Główny 11, /012/421-02-34. 3568/A

„ANTYK” ul. Smoleńska 22 kupi zdecydowanie obrazy, srebra, meble. /012/422-26-32, 0601-511-332. 2985/A

ANTYKI, również zniszczone. /012/276-30-49. 14236/B

AXENTOWICZA, Kossaków, Hofmana, innych zakupi galeria. 0601-40-60-80. 2003/A

BARAKOWÓZ. /012/422-34-54, 0605-64-29-84. 22565/B

COMIESIĘCZNE aukcje w Warszawie. Przyjmujemy dzieła sztuki Dom Aukcyjny Rempex, Jagiellońska 6a, Kraków. 012/421-88-62, 422-48-99. 9566/A

DACHÓWKĘ „płaszowską” kupię. /012/413-37-18, 0609-796-627. 3603/A

DEKODER Cyfra+. 0505-95-22-87. 22357/A

FORTEPIAN do remontu. /012/644-80-27, 0606-43-71-81. 9760/E

GRUBOŚCIÓWKO-wyrówniarkę. 0504-777-725. 20594/A

KOMÓRKA. 0692-588-608. 7553/B

KOMÓRKI /012/633-46-20, 0503-035-065. 3218/B

KOMÓRKI komis, skup. 012/638-63-14, 0501-14-96-31. 9396/A

KOMÓRKI. 0501-193-444. 1022/A

KOMÓRKI. 0501-80-28-28. 12802/B

KOMÓRKI. 0501-925-872. 10764/A

KOMÓRKI. 0606-654-360. 16833/A

KSIĄŻKI pocztówki, antykwariat Turlowska 12, 012/429-12-49. 3120/A

KUPIĘ komorę mroźniczą (chłodniczą). 012/654-84-96. 19715/A

MAKULATURA, złom, odpady folii, tworzyw sztucznych, PET. /012/644-19-02. 16857/A

PIANINO do remontu. /012/644-80-27, 0606-43-71-81. 9760/D

PRZYCZEPĘ kempingową „Niewiadów” niedrogo kupię. /012/423-12-99, 0503-533-060. 22032/A

RTV skup. 012/681-35-30. 9540/A

SKUP i sprzedaż palet i metali kolorowych. Skawina, ul. Mickiewicza 37, tel. 0504-892-915. 3572/A

SKUP łożysk tocznych, likwidacja zapasów magazynowych. 0506-787-321. 2212/A

SKUP, komis RTV, komórki, złoto. Niepodległości 3A. 012/681-34-35. 9549/A

SPÓŁKĘ z o.o nie prowadzącą działalność kupię. 0693-731-674 246/A

STYLOWĄ witrynkę, stół, krzesła. /012/625-41-60. 22229/A

ZŁOM stalowy, makulatura, skup (kontenery). /012/411-15-95. 9878/A

Sklepy

CZARNA odzież, Starowiślna 28, Rakowicka 35a. 15141/A

HURTOWNIA odzieży używanej. Bardzo dobry niesort. Balicka 67, /012/638-58-28. 14457/A

KOMIS komputerowy, skup podzespołów. 012/644-93-18. 9624/A

KOMIS, serwis fotograficzny. Basztowa 17. 012/411-93-92. 20251/A

KOMÓRKI, RTV, simlock, Prądnicka 7. 0691-589-007. 7553/A

NARTY - wyprzedaż Fabryczna 7a, /012/410-25-80. 20149/C

OVERLOCKI, maszyny wieloczynnościowe, maszyny szwalnicze, skup, sprzedaż. /012/414-10-54. 16022/A

TANIA odzież (hurt). 012/681-45-75, 0501-508-001. 9404/A

TELEFONY komórkowe, serwis, simlock. 0506-500-529. 7558/B

TELEFONY komórkowe, skup, sprzedaż, serwis sim-lock. 0604-362-950. 1666/A

TELEFONY komórkowe. Komis, Czarnowiejska 84, /012/633-46-20, 0503-035-065. 3218/A

WWW.ROWERY.KRAKOW.PL 20149/A

Sprzedaż

A. Herbalife. 012/415-18-88, 0693-329-388. 16510/A

A. Herbalife. 0601-568-659. 19092/A

AGREGATY tynkarskie, mikroskrety do posadzek betonowych. Tel. 0-608-46-47-49, 058/550-76-23 od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-16:00. 41/A

AKORDEONY. 012/644-80-27, 0606-43-71-81. 9760/C

ALBUMY nutowe. /012/656-13-66 19188/A

ANTYCZNA komoda, ciemną. 012/411-92-21, 0504-543-921. 22650/B

ANTYKI. /012/280-64-40. 3353/A

BALUSTRADY, ogrodzenia, kraty. 012/635-17-54. 9405/A

BARAKOWÓZ, betoniarkę 150 l. 0501-402-392. 11200/A

BARAKOWÓZ. 012/642-27-35. 13679/A

BETONIARKA 350. 012/685-00-39. 21735/B

BEZPOŚREDNI importer, meble niemieckie, holenderskie, nowa dostawa. Krakowska 9, /012/429-10-12. 19572/A

BILBOARDY, reklamy, konstrukcje, grafika, montaż. /012/276-70-69, 0605-485-810. 22774/A

BRAMY garażowe, uchylne z uszczelkami (120.- zł/ m², montaż gratis). Automatyka. 018/332-02-55, 018/334-22-13, 012/655-17-29. 12957/C

CYKLINARKE. 0501-638-689. 17517/B

CYKLINIARKA. 012/250-64-09. 19902/A

DESKI podłogowe, podbiciowe, więźby. 012/272-19-38, 0691-672-599. 18136/A

DIETA Cambridge, najtaniej. 012/41-41-333. 12758/A

DIETA Cambridge. 012/643-42-22. 20796/A

DREWNO bukowe kominkowe. 0501-45-11-14. 10861/A

DREWNO do kominków. 033/873-85-04, 0506-027-127. 133/A

DREWNO kominkowe różne. 0602-85-68-78. 19917/A

DREWNO kominkowe. /012/267-55-54. 1617/A

DREWNO kominkowe. /012/285-42-97. 21857/A

DREWNO kominkowe. 0505-366-196. 19305/A

DREWNO kominkowe. 0506-858-086. 19305/B

FORTEPIAN. /012/644-80-27, 0606-43-71-81. 9760/B

FOSZTY dębowe, deski jodłowe. Tel. 012/272-29-05. 22461/A

GARAŻ kanadyjski składany. (018)547-48-00 godz. 8-16. 257/A

GARAŻE -800, (012)271-58-70, (018)332-01-22 1939/A

GARAŻE blaszaki, transport, montaż- producent. 012/65-43-741, 012/412-64-65, 018/334-21-19, 018/334-03-10 14020/A

GARAŻE ocynkowane- promocja (3 x 5)-800.- Transport, montaż w cenie. Tel./ Fax 012/271-51-50, 012/271-55-71, 0601-34-99-34 3107/A

GARAŻE, ocynkowane, okazja 790.-, montaż gratis. /018/332-00-23, /018/332-10-52, /012/655-17-29. 12957/A

GAZ w butlach 11 kg, dostawa na telefon. /012/411-33-22. 1544/C

GROBOWIEC 4-osobowy, 1 miejsce, obok kaplicy, Rakowice. 012/633-52-33. 3474/A

GROBOWIEC 5 miejsc, Podgórze, sprzedaż. /012/626-53-68. 3594/A

GROBOWIEC w Bronowicach. 0603-886-902. 3506/A

GROBOWIEC, 5 miejsc, Grębatów. /012/413-96-87. 20932/B

GROBY, grobowce, regulacje prawne. /012/421-38-41, 0603-796-888. 965/A

GRUZ i ziemię oddam. 0501-121-488, 0501-121-488. 13628/B

HERBALIFE. 012/274-21-15. 19211/A

HONOWNICA do stóp bloków, honownica do bloków 833, wanna do sprawdzania głowic na pęknięcia, szlifierka do zaworów. 0-601-062-390. 21447/B

HURTOWNIA odzieży używanej. /012/284-17-84, 284-17-48. 52/C

HURTOWNIA odzieży używanej. /012/284-21-99. 4/H

KASY fiskalne, raty. /012/415-33-60. 139194/A

KASY, wagi, kralaince. Najtaniej! /012/292-50-95. 9301/A

KIOSK (lokalizacja). 0506-278-686. 3685/A

KIOSK. 012/413-82-44, 0604-179-470. 22184/A

KIOSKI, sklepy, wiaty. /012/264-90-11. 17513/A

KOMPLET, frytkownica, 2 bemaary, płyta, w bardzo dobrym stanie. 0606-689-371. 21317/A

KONTENERY, pakamery, sprzedaż, wynajem. 012/642-27-77. 13663/A

KOTŁY CO, rabaty do 25%. 012/636-83-92, www.cholewinski.pl 15661/A

KOTŁY miałowe. 012/387-14-19. 16210/A

KRATY antywłamaniowe. 012/635-17-47. 9427/A

KUCHNIE na wymiar. Tanio. /012/427-22-21. 3639/A

LADĘ chłodniczą. 0502-851-631. 21632/A

ŁODÓWKĘ używaną sprzedam. 012/388-52-82. 20067/A

ŁOŻKA piętrowe, nowe, od 349.-, tapczany, sypialnie, antresole. Producent. 0502-248-494, /033/817-30-66. 17608/A

MAGIEL przemysłowy. /012/283-21-25. 3473/A

MATERAC magnetyczny. /012/637-34-47. 21284/A

MEBLE z ekspozycji. Szafy wnękowe, meble kuchenne, drzwi suwane, również meble na zamówienie, dobre ceny. 012/411-99-62. 11915/B

MEBLE, obrazy z dworku. /013/44-29-557. 15813/A

ODDAM czynną windę osobową. 0502-647-020. 20621/A

ODSTAPIĘ gabinet kosmetyczny- solarium. /012/641-67-27, 0501-168-163. 21709/A

ODSTAPIĘ sklep firmowy, Myślenice Rynek, poważne oferty. 0502-029-501. 21553/A

OGRODZENIA betonowe. 012/649-74-93. 20825/A

OKNA. /012/652-77-49. 12102/A

PANTOFLE, hurt, 3,5 zł. 0502-577-719. 21960/A

PARAPETY, panele, wykończenia, blaty, superceny. 012/647-81-84. 15122/A

PARKIET- „Jak parkiet to tylko Krak-Parkiet”, parkiety krajowe Dąbex, egzotyczne, panele Barlinek, sprzedaż, usługi, kleje, lakiery, oleje firm Bona, Mapei, Deva. Wypożyczanie cykliniarek, polerek. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 9780/A

PARKIET tanio, schody produkcja montaż. Gwarancja, transport. /012/413-65-52. 21447/A

PARKIET, listwy. Wytwórnia. /012/37-22-500, /012/270-40-78. 19613/A

PARKIET, produkcja. 012/274-54-20. 9989/A

PARKIET, schody tanio. 012/637-50-17. 153458/A

PARKIET, sprzedaż, cyklinowanie, układanie, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30; 0601-47-17-75 (10.00-18.00). 12740/A

PARKIET. /012/285-84-21. 11833/A

PARKIETY sprzedaż, montaż. 0504-22-36-71, 012/266-66-84. 19022/A

PARKIETY, podłogi, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, VAT, usługi. 012/388-12-84, 0606-92-59-92. 11892/A

PERKUSJA akustyczna Yamaha. /012/2818-729. 22094/A

PIANINO Lindbergh. 012/285-08-11. 3611/A

PIANINO, 0601-48-67-28. 22740/A

PIANINO. /012/644-80-27, 0606-43-71-81. 9760/A

PIEC cukierniczy 6-metrowy. /012/654-74-88. 21624/A

PIEC do pizzy. /012/451-18-09. 22737/A

PIECE, maszyny piekarnicze! Tanio. 032/211-20-02, 0602-288-995. 1235/A

PILY i kosy spalinowe Husqvarna, Jonsered, Partner. Duży wybór. Stan techniczny bardzo dobry. Gwarancja. Przywiezione prosto ze Szwecji. Tanio. 0605-51-50-50. 22547/A

PLYTY OSB3 oraz szalunkowe (drewnopochodne). Tanio! 012/267-68-72, 0607-584-236. 21159/A

PUSTAKI żuźlowe, bloczki betonowe. 012/411-65-86. 3273/A

RAINBOW trzyletni, na gwarancji, mało używany. 012/633-95-59, 0604-55-85-99. 3384/B

SAUNY, piece. /012/427-27-28. 3215/B

SKARPETY -bawełniane, sportowe, komputerowo -producent. Łódź 0501-083-897. 20633/A

SKODA Felicia kombi rok produkcji 1997, przebieg 96000 km, poj. 1300, cena do uzgodnienia. /018/265-31-11, 0691-558-269. 159/A

SOLARIA, lampy. 0503-133-875. 1416/A

SOLARIA, kosmetyki. 012/425-77-99. 10707/A

SOLARIA, lampy. /012/427-27-28. 3215/C

SPRZEDAM pasiekę 14 uli typu Dadana. Tel. /012/429-71-28. 3552/A

SPRZEDAM skórę tapicerską, 22 m². /012/262-52-08. 22227/A

SPRZEDAM tanio, solarium. 0502-75-86-77. 19975/A

SPRZEDAM unit stomatologiczny włoski, Beskid 2. 0601-493-324. 19711/A

SPRZEDAM, wynajem pawilon 68 m². 012/425-21-33. 3251/A

STÓŁ do masażu stacjonarny, regulowana wysokość, gwarancja. 0606-97-48-86. 267/B

STÓŁ, fotele, 14 cal JVC. /012/648-96-11. 21493/A

STUDNIE, szamba wykonuję tanio. /012/264-44-61. 19255/D

SUKIENKA komunijna. /012/641-00-02. 21467/A

TANIA odzież (hurt). 012/681-45-75, 0501-508-001. 9401/A

TANIO magiel elektryczny. /012/648-29-11. 22459/A

TANIO szlifierkę do parkietu. /012/278-48-80. 21137/A

TARCICA dębowa, iglasta, więźby. 012/273-17-75, 0606-41-98-45. 7107/A

TARTAK, tarcica, więźby dachowe, usługi. 012/388-12-84, 0606-92-59-92. 11892/C

TELEFON cyfrowy, nowy- okazjynie. (0-18) 443-43-09. 230/B

TERMOMIKS. 0501-50-65-94. 20932/C

WÓZEK widłowy GPW 2,5 t, (018)443-77-90. 246/A

WTACZARKA do bloków 733P, wytaczarka do bloków samochodowych 78P, wytaczarka głowki korbowodu, wytaczarka do głowic pod wałek rozrządu, wytaczarka do głowic. 0-601-062-390. 21447/A

WYCIĄG budowlany. 012/451-17-52. 18966/B

WYPARZACZ. 0600-534-571. 52/J

WYPOSAŻENIE kawiarenki internetowej zdecydowanie sprzedam. /012/425-14-35 po 18.00. 3559/A

WYPOSAŻENIE sklepu mięso- wędliny. 0502-330-969. 19691/A

ZAPIEKANKI duże 1,20.-. 012/649-60-12. 21443/A

Reklamy Ogłoszenia

ZGRZEWAARKA do drutu 5-8 tys. A, 220 V. /012/429-12-59. 22771/A

ZMYWARKOWYPARZARKE, nową do gastronomii sprzedam. 0609-398-8

A. A. A. A. Autoskup, powypadkowe. /012/266-59-05. 18509/A

A. A. A. Auta uszkodzone kupię, skodorodowane zezłomuję - gotówka. Transport własny. 0603-58-20-48. 1461/F

A. A. A. Auta uszkodzone- zdecydowanie kupię. 012/645-03-72, 0501-31-40-97. 9414/A

A. A. Absolutnie auta powypadkowe kupię. 012/27-14-127, 012/27-14-481. 19055/A

A. A. Auta kupię. /012/388-26-13, 0504-125-199. 14216/A

A. A. Auta kupujemy. /012/421-60-51, 0501-013-790. 13691/A

A. A. Autoskup. 012/278-33-06. 19011/A

A. A. Daewoo, Fiata, Skodę kupię. 012/647-22-03 21634/A

A. A. Gaz, supertanio, raty, Witosza 18. 012/265-78-23. 11805/A

A. Autogaz, „Acar“, montaż. Tel. 012/650-50-32. 8473/B

ALARM, antykradzieżowe zabezpieczenia, Konopnickiej 82. /012/423-55-44 7876/B

ALARM. Antykradzieżowe zabezpieczenia. Nowości. 012/411-84-25. 10476/A

ALARMY instalacje gazowe, ul. Prandoty 6. /012/411-59-12. 9736/B

ALARMY od 290,- „Tytan-Lock“. /012/266-81-76. 11737/B

ALARMY od 290,-. 012/636-55-55. 152419/A

ALARMY, centralne zamki, 012/644-45-17, Cienista 12. 8512/A

AMORTYZATORY, akumulatory. 012/686-10-10. 9393/A

AMORTYZATORY, regeneracja, serwis, Mogilska 118. /012/411-33-22. 1544/B

AUDI 100, 1993, pilnie. 0501-309-707. 21354/B

AUDI A4, 1995, stan bardzo dobry, sprzedam. 0603-239-825. 20838/A

AUDI, gaz, 1991, możliwa zamiana. /012/291-00-30. 21723/A

AUTO Hyundai Atos 1.0, 2002, osobowy, 28.900 zł, sprzedam Moto Gabra. 012/644-98-90, 655-19-19. 12935/A

AUTOALARMY, blokady, GPS, radioodtworczacze. /012/413-13-33. 20387/B

AUTOBUS Jelcz M-100, sprzedam. 012/270-20-25. 3482/A

AUTOCZĘŚCI. Zabłocie 2, 0601-503-207, 012/656-70-40. 152425/A

AUTOGAZ „BKZAuto” autoryzacja montaż raty Politechnika Czyżyny. /012/628-33-59. 8783/B

AUTOGAZ „Centrum“, wtrysk „Polaris“, Mogilska 118. /012/411-33-22. 1544/A

AUTOGAZ „Eko-cars” montaż, homologacja, sekwencyjny wtrysk gazu. 012/412-90-61. 152303/A

AUTOGAZ „Fugazi“, ul. Lindego 5. Autoryzacja: Fiat, Kia, raty, homologacje, najstarszy zakład w Krakowie. Tel. 012/638-66-44. 9749/A

AUTOGAZ „Fuks“, autoryzowany serwis, homologacja montażu. 012/655-89-57. 152423/A

AUTOGAZ „Gaz-Hurt-Patola“. Homologacja. Raty. 012/413-88-21. 12049/A

AUTOGAZ „Kemar” Raty, Żółkiewskiego 30. (0-12)/421-43-44. 145069/A

AUTOGAZ „Motogaz“, autoryzacje, homologacje. Płaszowska 22, 012/296-04-36. 8466/A

AUTOGAZ elektromechanika. /012/266-59-15. 15532/A

AUTOGAZ montaż instalacji BRC, Łowato, solidnie, tanio, /0-12/28-13-504. 379/D

AUTOGAZ, wtryski gazu, serwis Holandia, specjalizacja USA. 012/285-83-01. 19385/A

AUTOGAZ, „Art-Gas“, autoryzacja, homologacja. Raty. Promocja. Gardowskiego 30. /012/658-79-18. 12515/A

AUTOGAZ, hurtownia. 012/655-47-22. 129582/A

AUTOGAZ, komputerowy wtrysk gazu, porady rzeczoznawcy. 012/655-04-81. 8660/A

AUTOGAZ, raty, homologacje, Mysienice. 012/274-16-63. 20459/A

AUTOGAZ. 012/656-12-99. Certyfikaty, raty, Długosza 8. 12955/A

AUTOGAZ. Hurtownia. 012/638-15-43. 9752/B

AUTOKONSERWACJA, Kolaczek, stacja autoryzowana. 012/278-25-87, całodobowo 0602-28-31-94. 16976/A

AUTOKONSERWACJA, myjnia, faktury. 012/637-15-63. Lea 122. 7263/A

AUTOSKUP. 012/388-25-08. 20424/A

AUTOSZYBA, Łokietka 141, 012/635-2000. 17504/A

AUTOSZYBY Jaan. (0-12)/648-55-54. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Os. Kombatantów 16. 8842/A

AUTOSZYBY. 012/425-88-21 Ptaszykiego. 9993/A

AUTOZŁOM, komis, kasacja, bezpłatnie. /012/262-10-12, 0504-638-310. 10175/A

B. (Autoskup). 012/388-59-34, 0502-522-388. 9773/A

BMW 520 1991, okazynie sprzedam. 0501-176-776. 3571/A

CIĄGNIKI Ursus C-330, C-360, C-3603P, C-4011. 012/388-60-60, 032/644-29-53. 21557/A

CINQUECENTA Seicento, Corsa, Daewoo, Felicia, Favorit, Punto, Uno, Poloneza kupię. 012/276-80-70. 1799/D

CINQUECENTA, raty. 012/423-57-78. 3235/C

CINQUECENTO kupię. 012/284-11-85. 9682/A

CINQUECENTO kupię. 012/643-47-42. 21697/A

CZĘŚCI używane. 012/266-77-47. 10086/A

DAEWOO Espero 1.5, 1998, sprzedam. /012/634-56-20. 3573/C

DAEWOO Lanos 5DR, stan idealny, pierwszy właściciel, 1.6 klimatyzacja, ABS, elektryka, srebrny metalik, rok 2000, cena 24.900 PLN. Tel. 012/425-56-00, 0505-115-081. 20906/A

DAEWOO Matiz sprzedam. /012/415-07-68. 21724/A

EKSPRESOWO blacharstwo, lakiernictwo samochodowe. Ceny konkurencyjne. /012/654-76-90. 20837/A

FAVORIT kupię. 012/284-11-85. 9679/A

FAVORIT kupię. 012/425-78-88, 0501-32-32-17. 14659/A

FELICIA, raty. 012/423-57-78. 3235/H

FIAT 126p, 1994, pilnie sprzedam. /012/294-83-94, 0501-232-600. 21191/A

FIAT 126p, 1997, 3.800,-. /012/415-03-72. 20964/A

FIAT 126p. 650 cm, 2000, stan idealny. 012/659-15-80. 0605-53-88-02. 22348/A

FIAT Brava. 012/388-59-34. 19822/A

FIAT Uno, 1996, atrakcyjny kredyt. /012/291-00-30. 21723/D

FORD Fiesta, 1998, atrakcyjny kredyt, możliwa zamiana. 0501-45-26-15. 21723/E

FORD Mondeo 1.6 16V, 1996, sprzedam 20.000,-. 012/626-41-06. 3629/A

FORD Sierra, 1992, 1.8 D, możliwe raty. /012/29-10-030 10.00-17.00. 21723/G

FORD Transit, 1999, 35.000 zł. 0606-689-371. 21317/B

GARBUS sprzedam. 012/658-02-64, 012/658-90-96. 14825/A

GOLF II kupię. 0608-690-702. 3227/A

GOLF II sprzedam. 0505-017-292. 3445/A

HAKI holownicze. /012/266-81-76. 11737/A

HONDA Accord 1.8, czarny metalik, 1998 r., 34.000 zł., sprzedam. 0601-41-45-81. 20940/A

KASACJA pojazdów (koncesja). /012/411-15-95. 15079/A

KAŻDE kupię (gotówka). 012/388-59-34, 0502-522-388. 9767/A

KIA Pride, 1999 1.3i. 012/644-55-25. 21267/A

KUPIĘ 1, 2-letni samochód typu Van do 30 tys. 012/637-87-76, 0504-208-101. 3418/A

KUPIĘ Fiat 126 do 1994, stan idealny. 012/272-10-58. 20931/A

KUPIĘ Peugeot 405 lub Renault 19 Sedan, rocznik 1991-92. 0608-229-352. 21861/A

KUPIĘ Polonez, Cinquecento, Uno, 126p, Favorit, Daewoo. 012/657-79-21. 15863/A

KUPIĘ uszkodzone. 012/387-23-72. 16181/A

MEGANE, 1998, sprzedam. 0505-975-668. 22805/A

MEGANE, 2001, salonowa. 0501-43-64-84. 22323/A

NADKOLA- wszystkie. /012/278-12-60, /012/411-74-13, 0603-694-826. 20244/A

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju Cinquecento nr rej. KR70639. 0608-634-314. 21429/A

NEXIA. 012/380-68-01. 160/C

OKAZJA sprzedam Ford Transit Turneo, 1997, stan idealny, książka serwisowa, ewentualnie zamiana. 012/425-13-24. 21740/A

„OLIMP” Auto-Trade, kupujemy samochody pochodzenia salonowego. 012/423-50-24. 12600/A

OPEL Astra 1.6, 1997, z gazem, możliwa zamiana. 0501-45-26-15. 21723/B

OPEL Astra 1,7TD kombi, grudzień 1995, mało używany, garażowany, 112.000 km. /012/451-17-52. 18966/A

OPEL Astra 1.4, 1997, atrakcyjny kredyt, możliwa zamiana. /012/291-00-30. 21723/F

OPEL Astra kombi, 1.6, 1995, 170.000 km, 18.000,-. /012/640-37-91. 20404/A

OPEL Corsa, 1994., mały przebieg, tanio sprzedam. Tel. 012/422-92-97. 3294/A

OPEL Vectra 1.9 DTL 1999, 5 drzwi, sprzedam. 0606-249-920. 3594/B

OPELA Astra 1.6 16V, kombi, 1995, ABS, klima. Tel. 0607-658-907, /012/285-20-39 (20.00-22.00). 3684/A

OPONY, akumulatory, sprzedaż, wymiana. „Centrogum“, 012/636-54-24. 9190/A

OPONY, serwis, tanio, raty. 012/656-17-79. 9879/A

OSOBOWY kombi od 1990 roku, do 9.000,- kupię. /012/423-12-99, 0503-533-060. 22032/B

PASSAT kombi, 1998. /012/288-06-76. 22225/B

PEUGEOT 306 Sedan, 1995. 012/647-21-68. 3539/A

PEUGEOT 605. 012/388-59-34. 19823/A

PILNIE sprzedam Fiat Stilo 2002 salonowy, faktura VAT. 0607-262-276, 0606-758-489. 21518/A

POLONEZ kupię. /012/388-42-53. 21415/A

POLONEZ Truck, gaz, 1999, zabudowa atarex, 11.000,-. /012/422-36-33. 18631/A

POLONEZ, 1987. 0692-539-997. 22474/A

POLONEZA Caro kupię. 012/284-11-85. 9683/A

POLONEZY gazowe od 4400,-. 012/423-57-78. 3235/A

POLONEZY Plus, raty. 012/423-57-78. 3235/B

PONTIAC Transsport 94, 7 osób. Faktura VAT. 012/644-55-25. 21141/A

PUNTO. 012/388-59-34. 19832/A

RENAULT Clio 1.2, 1997, przebieg 99 tys. km, czerwony, centralny zamek, autoalarm, alufelgi, radio CD, 5-drzwiowy. /014/6792-118. 32/A

RENAULT Trafic 1700, 1988, gaz. 012/655-27-41, 0501-020-893. 22128/A

SCORPIO TD. 012/388-59-34. 19825/A

SKODA Favorit. 012/425-81-81. 21810/A

SKODA Felicia pick-up, 1,9 kat, 2000 rok, 60.000 km, serwisowana, cena do uzgodnienia. /018/3346-229 wieczorem. 21477/A

SKODA Octavia 1,8 20V, SLX, 1998. 0601-41-01-20. 21580/A

SKUP wszystkich samochodów po wypadku. 012/643-09-48. 8781/A

SPRZEDAM Fiat Seicento, 2000. 0506-059-960. 21774/A

SPRZEDAM Golfa, Passata, diesle. 012/281-88-10. 20366/A

SPRZEDAM Opel Astra 1.4, 1999. /012/266-94-21. 21731/A

SPRZEDAM Opel Omega kombi 2,4i, 1990 rok. Tel. 0603-745-224. 3555/A

SPRZEDAM przyczepy kempingowe zdane do jazdy i do postawienia jako altanki 0601/44-61-71 5693/A

SPRZEDAM Punto 1.1, 1997, 80.000 km, 16.000,-. /012/654-40-60, 0602-18-84-13. 19752/A

SPRZEDAM Renault Laguna 1.9 DTI, 1999, 36.500. 0601-42-64-89. 21682/A

SPRZEDAM samochód ciężarowy chłodnia, Renault Messenger, rok produkcji 1998. 012/656-20-69. 3301/A

SPRZEDAM Tico 98, przebieg 17 tys. 13.000. 012/656-06-64. 22118/A

STAR 200 1987, wywrotka, 2500. 0504-253-273. 22167/A

TERENOWE Isuzu Rodeo, 1992, pilnie. 0501-309-707. 21354/A

TOYOTA Corolla 1.6, 1997 sprzedam. 0608-37-92-01. 21698/A

UBEZPIECZENIA (najtaniej). 012/655-17-02, 681-33-88. 9813/B

UNA 1995-2000, raty. 012/423-57-78. 3235/I

UNO. 012/388-59/34 19827/A

VOLKSWAGEN Golf III, TDI, 1994. 0603-55-10-54. 21666/A

VOLKSWAGEN Golf IV, 1.4, pięćdrzwiowy, rej. 1999r, 0606-872-257, 012/389-82-42. 176/A

VOLVO 460 TDi, 1994, 20.000,-. /012/270-53-79, 0602-470-095. 20573/A

VOLVO V40 diesel, pełne wyposażenie, pierwsza rejestracja 12.02., przebieg 3000 km, cena nowego 101.000 zł, cena 86.000 zł. Tel. 607/305-333, 693/408-600. 16648/B

VW Golf 89 r. /014/612-39-18. 71/A

VW Golf III kombi, 1997. 012/635-13-86. 21951/A

WULKANIZACJA opony bieżnikowane: czynne 8.00-22.00 (Mateczny). 012/267-48-40, 0609-05-05-10. 149287/B

ZŁOMOWANIE - atrakcyjna promocja! Zaświadczenia. Odbiór od klienta. 0603-582-048. 1461/E

ZŁOMOWANIE gratis, tani transport 0609-314-995, 012/278-64-13 154737/A

ZŁOMOWANIE samochodów promocja. 012/266-79-93. 9416/A

ZŁOMOWANIE samochodów. Zaświadczenia, gratis transport. /012/281-60-41. 21405/A

126P, 1992, 74.000, 2.500,-. /012/269-26-25, 0600-44-30-35. 21893/A

Usługi motoryzacyjne

AMORTYZATORY. /012/413-04-37. 8571/A

AUTOGAZ „Favos“, ul. Pachosńskiego 9. Raty. 012/420-02-90. 18354/A

AUTOGAZ montaż, raty. 012/278-56-09. 12002/A

AUTOGAZ mntaż, serwis, homologacje, raty. 012/656-06-64. 11604/A

AUTOGAZ. Montaż, wtrysk gazu. 012/410-60-45. 12047/A

AUTOKONSERWACJA Batowice. Myjnia, tłumiki. 012/412-81-52. 8773/A

LAKIERUJĘ u klienta. /012/643-31-33. 18818/B

MYJNIA ręczna, tapicerki. 012/278-61-49. 7516/A

RESORY, serwis. 012/278-61-49. 7542/A

TŁUMIKI, haki, klocki, szczęki. 012/648-23-38, 648-27-62. 12760/A

WWW.WYPOZYCZALNIA.AUTO.PL korzystnie. 012/292-41-09. 13228/A

WYPOŻYCZALNIA aut. /012/413-04-37. 8568/A

WYPOŻYCZALNIA aut. /012/427-24-54. 20877/A

WYPOŻYCZALNIA aut. /012/427-24-54. 20877/A



NAJSTARSZY DEWELOPER W KRAKOWIE - HOLDING FIRM
„GEO” i „MIESZKANIE I DOM”
NOWE MIESZKANIE W CENIE WYNAJMU!



ul. RYDLA
ul. MAZOWIECKA!
ul. GŁOWACKIEGO
ul. KORZENIOWSKIEGO
ul. DOBREGO PASTERZA
ZIELONY STOK



Specjalnie dla Ciebie
REDYT

UL. WIELOPOLE 17 • TEL.: 422-62-33, 422-93-63 • www.mid.pl

CZYŻYNY, do wynajęcia pomieszczenia magazynowe. 012/422-30-80, 0601-80-44-65. 18406/A

DALIOWA 62 m², nowe. Królewska 11. 012/634-08-44. 22199/A

DO wynajęcia 1-pokojowe, al. Pokoju. Tel. 012/388-21-04 po 18-tej, 0608-045-085. 3546/A

DO wynajęcia 1-pokojowe, Seweryna. 012/655-34-43. 20914/A

DO wynajęcia 2-pokojowe, nieumeblowane. os. Złocien. 012/38-77-214 po 16.00. 21428/A

DO wynajęcia 2-pokojowe. 012/649-75-69. 20817/A

DO wynajęcia 36-metrowe w nowym budownictwie, Kliny Zacisze. 0502-112-506. 22462/A

DO wynajęcia 3-pokojowe, 1.000,- + media, Śródmieście, umeblowane. 033/876-42-89, 033/876-65-34. 22181/A

DO wynajęcia 96-metrowe, okolice Salwatora. 0605-031-164. 21353/A

DO wynajęcia atrakcyjne trzypokojowe. 012/415-04-12, 0602-894-072. 20306/A

DO wynajęcia biura, Dobrego Pasterza 118, bez pośredników. 012/644-34-13, 644-52-36. 21593/A

DO wynajęcia dwupokojowe w Płaszowie. 012/296-65-62, 0502-944-107. 21943/A

DO wynajęcia dwupokojowe, 54-metrowe, Łobzowska róg Słzak. 012/633-40-04, 012/633-76-92. 15914/A

DO wynajęcia dwupokojowe, Mateczny. 0501-233-387. 22661/A

DO wynajęcia dwupokojowe. 012/419-34-46. 21863/A

DO wynajęcia dwupokojowe. 0693-44-55-09. 18661/A

DO wynajęcia garsoniera z umeblowaniem. 012/644-62-39. 22143/A

DO wynajęcia garsonieri, tanie, umeblowane, bez czynszu (właściciel), Kraków. 0601-52-44-08, 012/645-71-71, 641-01-01. 21071/A

DO wynajęcia jednopokojowe z aneksem kuchennym, Żabiniec. 012/416-30-04, po godz. 17.00. 20533/A

DO wynajęcia jednopokojowe, Internet. 012/413-74-04. 15522/A

DO wynajęcia lokal 100 m² (mieszkanie lub biuro) + możliwość 100 m² powierzchni magazynowo-biurowej, ul. Lenartowicza. 0606-207-701. 3219/A

DO wynajęcia lokal 20-metrowy. 012/655-01-36, 0501-348-454. 21566/A

DO wynajęcia lokal 80-metrowy. 012/626-46-07. 21685/C

DO wynajęcia lokal 80-metrowy. 0505-165-994. 22137/A

DO wynajęcia lokal frontowy z zapleczem, 45 m², Wielopole. 0602-358-964. 20255/A

DO wynajęcia lokal handlowy 90 m², ul. Bema Tarnów. 0604-97-14-53. 1342/F

DO wynajęcia lokale handlowe 17 m² i 90 m². Kraków, Starowiślna. Tel. 0608-59-29-85. 17960/B

DO wynajęcia mały lokal sklepowy, blisko centrum (biuro, usługi, handel). 012/425-31-11. 18546/A

DO wynajęcia mieszkanie dwupoziomowe, 0606-971-319. 22754/A

DO wynajęcia mieszkanie. 012/633-23-66, 0601-445-137. 3512/A

DO wynajęcia nowe mieszkania: Pagórkowa, Seweryna, Raciborska. 012/656-01-17. 20149/D

DO wynajęcia nowe, 3-pokojowe, super-komfortowe, 012/648-46-85. 21148/A

DO wynajęcia piętro w domu jednorodzinnym, umeblowane, oddzielne wejście lub pokoje 2-osobowe, os. Srebrne Orły, 012/641-03-06. 2298403

DO wynajęcia pokój dwuosobowy. 012/643-12-36. 21690/A

DO wynajęcia pokój w samodzielnym mieszkaniu. 012/647-45-95. 21397/A

DO wynajęcia pokój. 0691-384-231. 21196/A

DO wynajęcia pomieszczenie warsztatowe, 70-metrowe. 033/876-32-67. 22565/A

DO wynajęcia powierzchnia biurowa przy ul. Cystersów. 012/414-35-06. 3147/A

DO wynajęcia powierzchnia biurowa ul. Bema Tarnów. 0604-97-14-53. 1342/G

DO wynajęcia stoisko w sklepie. 0501-48-40-04, 0501-57-60-44. 3631/A

DO wynajęcia superkomfortowy pokój, Śródmieście. 012/430-72-17. 20608/A

DO wynajęcia, 2-pokojowe, komfort, Nowy Prokocim. 012/657-41-58, 0507-447-201. 21909/A

DO wynajęcia, trzypokojowe, Żabiniec, 1.100,-, właściciel. 012/658-32-72. 21329/A

DWA niewielkie lokale biurowe z parkingiem, okolica Bronowickiej, wynajmie właściciel. Tel. 012/636-32-76. 3514/B

DWA pokoje, Centrum „B”, wynajmie właściciel. 0505-423-063, po 15.00. 21009/A

DWA pokoje, kuchnia z oknem, loggia, 45-metrowe, os. Dąbie. 012/637-85-63. 22079/B

DWÓM studentom wynajmę pokój w nowym mieszkaniu studenckim na Woli Duchackiej, 300 zł od osoby. 0607-595-769. 21355/A

DWUPOKOJOWE 42-metrowe Albertyńskie 81.000,-, 52-metrowe Żabiniec (miejsce garażowe) 185.000,-, 84-metrowe Mazowiecka 220.000,-, „ATM”. 012/632-06-52. 22247/E

DWUPOKOJOWE 50 m² p/ VI os. Dywizjonu 303. 012/649-67-65 wieczorem. 22753/A

DWUPOKOJOWE 700,-. 012/632-01-31. 3261/J

DWUPOKOJOWE 800. Amon. 012/636-16-77. 20443/A

DWUPOKOJOWE 89.000. Amon. 012/636-16-77. 20438/A

DWUPOKOJOWE Azory 37 m² sprzedamy. 012/656-53-13. 19034/A

DWUPOKOJOWE bezdzietnym. 012/659-03-92. 21556/A

DWUPOKOJOWE do 90.000,- kupię. 012/429-45-75. 21235/E

DWUPOKOJOWE do wynajęcia tanio. 012/416-12-00. 22789/A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. 0600-968-108. 21322/E

DWUPOKOJOWE II Pułku, 51 m² sprzedamy. 012/656-53-13. 19030/A

DWUPOKOJOWE nieumeblowane do wynajęcia. 012/63-73-997. 21889/C

DWUPOKOJOWE pilnie kupię. 012/423-06-02. 17653/H

DWUPOKOJOWE po remoncie do wynajęcia, Seweryna, 600,- + płatności. 012/291-50-40. 21586/A

DWUPOKOJOWE umeblowane po remoncie, okolice parku Krakowskiego, właściciel. 0601-44-53-66. 3635/A

DWUPOKOJOWE w centrum do wynajęcia. 0605-269-295. 21915/A

DWUPOKOJOWE Witosza, 90.000,- sprzedamy. 012/423-06-05. 20815/A

LOKALE biurowe
do wynajęcia (5000 m²).
Wysoki standard, duży parking,
obiekt strzeżony,
budynek przystosowany
dla osób niepełnosprawnych.
(012) 614-51-00

308603

DWUPOKOJOWE, 46 m², centrum Krakowa, 175.000,-. 012/422-73-17, 0692-411-116. 21650/A

DWUPOKOJOWE 68.000,-. 012/632-50-03. 3590/A

DWUPOKOJOWE, Hutnicze, 64 m², sprzedam bezpośrednio, 105 tys. 0604-789-406. 9866/A

DWUPOKOJOWE, Komandosów „do wejścia” 139.000,-; Żabiniec 138.000, Zapolskiej 145.000,-, Łokietka 170.000,-, 012/432-58-00, 0502-722-232. 22692/F

DWUPOKOJOWE, Krowodrza, superkomfortowe, nowe, widokowe, umeblowane. Wynajmie właściciel. 0501-737-230.3461/B

DWUPOKOJOWE, Lea, do wynajęcia. 0604-485-474. 3457/A

DWUPOKOJOWE, Nowa Huta, sprzedamy. 012/420-34-30. 13407/A

DWUPOKOJOWE, Nowa Huta, wynajmę. 012/420-34-30. 13411/A

DWUPOKOJOWE, os. Szkolne, sprzedam. 0602-286-123, 012/262-02-77. 21765/B

DWUPOKOJOWE, Prokocim, wynajmę. 012/658-53-93. 22766/A

DWUPOKOJOWE, Witosza, Olsza, 90.000,-, ładne sprzedamy. 012/423-06-05. 17653/D

DWUPOKOJOWE. 012/429-28-01. 22013/A

DWUPOKOJOWE: Azory 77.000,-, II Pułku Lotniczego 93.000,-, Salwator 134.000,-, Fidus, 012/431-06-88. 19784/A

DWUPOKOJOWE: Piastów, 37 m², 85.000 zł. 012/641-35-61, 0603-693-343. 21590/A

DYWIZJONU, dwupokojowe, 110.000,-. 012/4-222-777, 0604-17-88-81. 21498/B

INWEST TOJ
oferuje:
UL. RADZIKOWSKIEGO
mieszkania od 32 do 106 m²
realizacja III kwartał 2003
podziemne garaże
atrakcyjne ceny
Biuro Sprzedaży Mieszkań
zaprasza od 8.00 do 16.00
ul. Radzikowskiego 73A, Kraków
tel. (012) 415 97 03
415 47 42, 415 93 00

103603

DYWIZJONU, 3-pokojowe urządzone, 54 m², do wynajęcia. Tel. 012/644-52-94 wieczorem. 3504/A

DZIAŁKĘ w Michałowicach kupię. 012/416-19-33. 22191/A

ESTOŃSKA, 49-metrowe, 99.000. 012/429-62-76. 22761/Q

FIOŁKOWA, 83-metrowe nowe, „Zawadzki” 012/636-22-44. 18185/A

FIRMA poszukuje lokalu handlowego do wynajęcia, do 20 m² w atrakcyjnym miejscu na terenie Krakowa. Tel. 012/280-45-74, 280-45-75, 280-45-99. 16044/A

FIRMA sprzedaje ostatnie mieszkania parter - 39,5 m², III p. - 38,8 m², biały montaż, do wykończenia, ul. Obozowa - cena atrakcyjna, 93 tys. i 102 tys. Tel. 0602-251-051. 9757/A

FLORIAŃSKA, mieszkanie 42 m² kompletnie wyposażone wynajmę najchętniej cudzoziemcowi. 0607-668-078. 3615/A

FLORIAŃSKA, pawilon handlowy w bramie, 16 m², do wynajęcia. 012/429-56-98. 18530/A

GARAŻ do wynajęcia, Francesco Nullo. 012/411-03-59. 21595/A

GARAŻ do wynajęcia, Królewska. 0501-480-421. 20913/A

GARAŻ do wynajęcia, Olsza II. 012/425-21-05 wieczorem, 0602-177-074. 3569/B

GARAŻ do wynajęcia. 0505-911-173. 22140/A

GARAŻ murowany wynajmę, Fatimska. 012/647-24-24. 19453/A

GARAŻ murowany, Siemaszki, sprzedam. 012/267-00-90, 012/633-59-73. 20318/A

BUDREM
Spółka z o.o.
Rok założenia 1989

NOWE MIESZKANIA

GÓRKA NARODOWA - okolice al. 29 Listopada /ul. Ks.Meiera / PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE DOMY JEDNORODZINNE
Kraków, ul. Kielecka 3, tel. (0-12) 412-11-60, Kraków, os. Złotego Wieku 92, tel./fax 647-32-03, 647-47-33, www.budrem.pl

al. 29-listopada / ul. Ks. J.Meiera ul. A.J.Zaluskich , os. Oświecenia ul. Mogińska / ul. Zaleskiego
TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO MIESZKANIA CZYNSZOWE

GARAŻ, Dąbie ul. Na Szaniec, sprzedam. 012/421-72-06, 0608-343-620. 20396/A

GARAŻ, okolica „M1” sprzedam. 012/262-18-91. 3632/A

GARAŻ, Widok sprzedamy. 0602-407-326. 20268/A

GARAŻ. 012/415-58-21. 3595/A

GARAŻE do wynajęcia, Lea 22A, blaszak 200, murowany 300. 012/632-49-57 po 18.00. 22352/A

GARSONIERA 25 m², Olsza sprzedamy. 012/656-53-13. 19026/A

GARSONIERA, 650,- + media, św. Jacka. 0505-163-521. 3558/A

GARSONIERA, Nowa Huta, nieumeblowana, z telefonem, 450 zł + media. 012/633-95-85. 3478/A

GARSONIERĘ wynajmę, Fiołkowa. 012/415-15-55, 0692-834-343. 21549/B

GARSONIERE, jednopokojowe pilnie kupim. 012/432-58-01, 0502-722-232. 22692/B

GARSONIERE, Mazowiecka sprzedam. 012/429-41-39. 21227/C

GARSONIERY, jednopokojowe, nowe, ładne do wynajęcia. 012/641-01-01, 0502-27-45-85. 21254/A

GARSONIERY. 012/632-73-93. 19605/A

GARSONIERY: Kozłówek, 48.000,-, 55.000,- sprzedamy. 012/432-67-52, 0604-252-617. 22440/B

GRZEGÓRZKI, 2-pokojowe, sprzedamy. 012/423-25-59. 22331/A

HALE, magazyny, różne, wynajmę. 012/423-06-02. 17653/A

HANDLOWY lokal zdecydowanie kupię. 0601-47-27-52. 3224/Q

HUTA, trzypokojowe, 82.000. 012/429-62-76. 22761/J

JEDNOPOKOJOWE 25 m², Teatralne, wynajmę, 400,- + media. 012/642-01-86 po 16.00. 21343/A

JEDNOPOKOJOWE, 30 m², Prądnik Biały, sprzedam bez pośrednika. 0606-45-44-37. 21927/A

JEDNOPOKOJOWE, 35 m² od 1.04.03, ładne, Krowoderskich Zuchów. 0604-757-085. 3472/A

JEDNOPOKOJOWE 500 zł. 0604-153-464. 19136/A

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. 012/417-14-65. 21783/A

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. 012/655-68-50. 21929/A

JEDNOPOKOJOWE I p., os. Widok, wynajmie właściciel. 012/294-21-65. 21899/A

JEDNOPOKOJOWE I p., Racławicka, wynajmie właściciel. 012/633-78-64 po 19.00. 21899/B

JEDNOPOKOJOWE Królewska. Amon. 012/636-16-77. 20430/A

JEDNOPOKOJOWE Lea, 700. Amon. 012/636-16-77. 20441/A

JEDNOPOKOJOWE nowe wynajmie właściciel. 012/653-00-72. 21891/A

JEDNOPOKOJOWE w bloku wynajmie właściciel. 012/655-24-85. 18959/A

JEDNOPOKOJOWE wynajmę. 0608-35-88-22. 19010/A

JEDNOPOKOJOWE wynajmie właściciel. 0503-396-452, 012/653-28-30. 21994/A

JEDNOPOKOJOWE 33-metrowe, 95.000,-, Mackiewicz, sprzedam właściciel. 0694-822-000. 22284/A

JEDNOPOKOJOWE, Kościuszkowskie wynajmiamy. 012/429-60-06. 21599/A

JEDNOPOKOJOWE, Krowodrza, sprzedamy. 012/420-34-30. 13409/A

JEDNOPOKOJOWE, nowe, 43 m², śliczne, 800 zł. 012/681-38-81. 21165/A

JEDNOPOKOJOWE, nowe, wykończone, Korpala, sprzedamy. „Sezam” 012/636-93-54. 19685/A

JEDNOPOKOJOWE, Podgórze, wynajmę. 012/422-11-20, 012/422-12-41. 10867/A

JEDNOPOKOJOWE, Prokocim, 64.000. 012/288-07-93. 22131/A

JEDNOPOKOJOWE, umeblowane, Śródmieście, do wynajęcia. 012/654-43-00. 21237/A

JEDNOPOKOJOWE: Złoty

LOKAL odstąpię, Mateczny. 0501-473-458. 3451/A

LOKAL użytkowy 53 m² z witryną, Armii Krajowej, do wynajęcia. 0606-408-490. 3444/A

LOKAL użytkowy o powierzchni 300 m² do wynajęcia. 012/644-63-75, 0600-030-057. 21825/A

LOKAL użytkowy, Czyżyny, parter, 90 m² sprzedam, 1.990 zł/m². Tel. 0606-946-998. 22237/A

LOKAL użytkowy, Nowa Huta, sprzedam. 012/420-34-30. 13412/A

LOKAL, I piętro, 100 m² wynajmę na biuro lub mieszkanie, Salwator. 012/294-02-08. 3554/A

LOKALE do wynajęcia w Krakowie: biurowe i użytkowe: ul. Kalwaryjska 69, ul. Podskale 2. 012/656-03-01, 656-10-55, 422-99-36. 19116/A

LOKALU około 25 m² poszukuję. 0502-64-88-11. 3588/A

LUKSUSOWE, okolica Karmelickiej, M3, taras, telefon, częściowo umeblowane, 1900 zł/msc. 012/632-24-56. 3350/A

ŁÓBZÓW, trzypokojowe sprzedamy. 012/638-05-75. 3341/C

MAGAZYN, Zielonki, wynajmiemy „Zawadzki” 012/636-22-44. 18192/A

MAGAZYN, produkcja, tanio. 0601-48-68-82. 14075/A

MAŁE mieszkanie Warszawa na Kraków. 012/266-43-42. 22685/A

MAŁY sklep do wynajęcia, Karmelicka. 012/637-78-91. 18160/A

MAZOWIECKA 41 m². Królewska 11. 012/634-08-44. 22196/A

MAZOWIECKA, 32-metrowe, sprzedamy. 012/42-14-914. 21498/D

MIECHOWITY, 53-metrowe „Zawadzki” 012/636-22-44. 18186/A

MIESZKANIA atrakcyjne oferty sprzedaży. 012/423-11-03. 3224/H

MIESZKANIA poszukuję. 012/422-01-10. 21211/Q

MIESZKANIA: 1-, 2-, 3-pokojowe wynajmę, Żabinek. 0601-41-31-43. 3499/A

MIESZKANIE 2 pokoje, Ruczaj. 012/267-39-91. 20753/A

MIESZKANIE 56 m², Huta, 500.- 012/638-25-96, 643-05-07. 20806/A

MIESZKANIE 68 m², Krakowska, do remontu, sprzedam. 0602-217-282. 3534/B

MIESZKANIE Miechów, Sikorskiego 14/48. 041/38-304-85. 21255/A

MIESZKANIE studenckie, pokój do wynajęcia, ul. Kawory. 0604-463-105 21347/A

MIESZKAŃ, domów poszukujemy. www.jasin.pl, 012/421-70-04. 19596/C

MISTRZEJOWICE, 56-metrowe, 115.000. 012/429-62-76. 22761/K

MODLNICA, nowy dom sprzedamy. 012/636-82-70. 3341/D

MYŚLENICE, wynajmę kiosk. 0605-557-239. 19954/A

NA Wzgórzach 23 m², 550.000 zł.; Azory 36 m², 92.000 zł.; Przy Arce 48 m², 99.000 zł. 012/643-76-60 Twój Dom. 21839/A

NIERUCHOMOŚCI „Mirage” Kraków, Stradomska 5. Poszukujemy mieszkań do kupna. 012/429-29-92. 3130/B

NIERUCHOMOŚCI „Mirage” Kraków, Stradomska 5. Poszukujemy mieszkań, domów, do wynajęcia. 012/429-29-92. 3130/A

NIEZALEŻNE mieszkanie 35 m², do wynajęcia. 012/412-28-04. 21629/A

NOWE 68 m², Górka Narodowa, 190.000.- 0605-606-800. 22125/A

NOWE mieszkanie w ścisłym centrum sprzedam. Tel. 0606-83-00-43. 21696/A

NOWE trzypokojowe Zwierzyniec. 012/426-45-31. 2766/G

NOWE, jednopokojowe sprzedamy. 012/429-60-06. 21606/A

NOWOWIEJSKA, 70-metrowe, parter, 210.000 „Zawadzki” 012/636-22-44. 18187/A

OBOZOWA, nowe 39 m², wynajmę 850 zł + opłaty. 0601-50-27-01. 3413/A

ODSTĄPIĘ pub na Floriańskiej. 0604-684-363, 0604-684-768. 20619/A

ODSTĄPIĘ lokal magazynowy, 156 m² (w tym duża komora chłodnicza), przy ul. Balickiej. 0602-138-831. 19603/A

ODSTĄPIĘ lokal około 30 m² (niski czynsz) na biuro, usługi, itp. 012/425-67-91, 0501-580-614. 22233/A

OKAZJA! Ostatnie mieszkanie, parter, 42 m², wykończone (żaluzje), ul. Miłkowskiego (os. Ruczaj), cena atrakcyjna - 115 tys. Tel. 0602-251-051. 9768/A

OKAZJA. Ekskluzywne apartamenty, os. Srebrne Orły, od 2.700,- m². 0601-443-692. 20303/A

OLSZA, 2-pokojowe, sprzedamy. 012/413-71-83. 22372/C

PILNIE kupię (parter) dwupokojowe, Krowodrza. 0607-797-034. 19373/A

PILNIE kupię 3-pokojowe mieszkanie 60-65 m², I-II p., do remontu, Boh. Września, Mistrzejowice, Krowodrza. Bez pośredników. 0608-783-847. 20750/A

PILNIE kupimy dwu, trzypokojowe: Bronowice, Olsza, Prądnik „Zawadzki” 012/635-88-82. 18181/A

PILNIE poszukujemy lokalu biurowego. 012/635-88-82. 19375/A

PILNIE sprzedamy trzypokojowe, Złoty Wiek, 100.000. Fidus, 012/431-06-88. 21900/A

PLAC targowy, 15 m². 0602-28-19-13. 18525/A

POD fitness 120-metrowe, „Zawadzki” 012/636-22-44. 18199/A

PODGÓRZE, 60-metrowe, nowe, bezpośrednio sprzedam. 0501-383-386. 19681/A

POKOIK dla pani blisko centrum. 012/250-03-70. 22767/A

POKOJE dla studentek, 250,- osoba. 012/413-29-29. 0502-422-617. 21301/A

POKOJE jednoosobowe do wynajęcia. 012/266-94-70, 0504-202-093. 19245/A

POKOJE superkomfortowe. Śródmieście. 012/414-23-06, 0601-497-425. 20519/A

POKOJE. 012/411-18-04. 3034/A

POKOJE. 012/415-32-25, 0608-335-009. 3437/A

POKÓJ (dom). 012/653-22-21. 22090/A

POKÓJ 2-osobowy nieumeblowany wynajmę paniom. 012/654-04-79 po 18.00. 21662/A

POKÓJ 2-osobowy, 500,- + prąd, niepalącym. 0601-89-22-66, 012/655-47-60. 21917/A

POKÓJ 2-osobowy. 012/285-90-30. 22663/A

POKÓJ dla dwóch osób, w mieszkaniu studenckim. 012/655-21-77. 22605/A

POKÓJ do wynajęcia dziewczynie niepalącej. 012/648-76-04. 22427/A

POKÓJ do wynajęcia niepalącym, okolice „Makro”. 012/626-46-07. 21685/B

POKÓJ do wynajęcia, dla studentów, centrum. 012/427-37-22. 22020/A

POKÓJ do wynajęcia. 012/2666-167. 21444/A

POKÓJ do wynajęcia. 012/415-48-06. 22217/B

POKÓJ do wynajęcia. 012/658-17-62. 21732/A

POKÓJ dwuosobowy do wynajęcia. 012/429-71-81. 3640/A

POKÓJ dwuosobowy. 012/61-99-148, 012/654-51-92. 18277/B

POKÓJ samodzielny. 012/411-16-35. 21127/A

POKÓJ studentom, Wola Justowska. 012/425-18-14. 20889/A

POKÓJ wynajmę. 0607-362-106. 21220/A

POKÓJ z kuchnią wynajmę lub sprzedam. 0501-00-82-30. 21641/A

POKÓJ, dziewczyna. 012/415-40-19. 3680/A

POKÓJ, Prądnik Czerwony, 0501-512-658. 12958/A

POKÓJ. 012/635-16-43. 2737/A

POKÓJ. 012/653-29-40. 22387/A

POKÓJ. 012/659-09-33. 19538/A

POKÓJ. 012/643-15-44. 22060/A

POKÓJ. 0502-770-335. 20880/A

POMIESZCZENIA biurowe, sklepowe, magazynowe, ul. Grażyny, wynajmę. 012/415-03-91, 0608-418-947. 19829/A

POSREDNICTWO@TRYJANSKI.COM.PL, 012/632-78-11. 7974/A

POSZUKUJEMY dwupokojowych. 012/421-70-04. 19596/B

POSZUKUJĘ 4-pokojowego, parter na agencję towarzyską. 0505-218-792 po 12.00. 21504/A

POSZUKUJĘ biurowego. 012/633-42-35. 3590/G

POSZUKUJĘ lokalu handlowego 0600-260-810, teksar@poczta.onet.pl 13196/A

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego 30-50 m², Bochnia, Wieliczka. 0604-053-956. 21659/A

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w pobliżu centrum, nowe lub po remoncie. 0607-638-308. 3527/A

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego, nieumeblowanego. - Tanio. 012/634-53-70. 3502/A

POSZUKUJĘ mieszkania. 012/636-60-04. 3229/B

POSZUKUJĘ 70 m², biuro, magazyny, garaż na 2 samochody. 012/640-37-91. 20404/B

PRĄDNIK, 74-metrowe, tarasowiec, 198.000. 012/429-47-18. 22761/AB

PROKOCIM, 54 m², tanio wynajmę. 0600-372-843. 20742/B

PROKOCIM, dwupokojowe wyremontowane, 60.000. 012/429-47-18. 22761/Y

PROMOCJA! Pokoje, 250.- 012/267-22-84, 0600-575-482. 22607/A

PROSZOWICE centrum, jednopokojowe 30 m², jasna kuchnia, loggia, I piętro, sprzedam właściciel. 0602-590-713. 3617/A

PRZESTRZENNY apartament z parkingiem w okolicy Bronowickiej, wynajmie właściciel. Tel. 012/636-32-76. 3514/A

PSZONA, jednopokojowe sprzedamy. 012/266-69-10. 21920/A

RACŁAWICKA 45 m². Królewska 11. 012/634-08-44. 22198/A

SALWATOR, 30-metrowe sprzedamy. 012/266-69-10. 21918/A

SALWATOR, dwupokojowe 155.000. 012/266-69-10. 21916/A

SAREGO 102-metrowe, sprzedamy, „Tenia” 012/422-84-88. 21509/A

SIEMIRADZKIEGO, mieszkanie 140-metrowe, lokale użytkowe w suterenie, do wynajęcia tanio. 012/286-31-10, 0603-744-443. 21372/A

SKAWINA, centrum handlowe, 172 m² + piwnice, wynajmę. 012/276-10-86. 21538/A

SKAWINA, dwupokojowe sprzedamy. 012/638-05-75. 3341/B

SOBIESKIEGO, 120-metrowe 4-pokojowe „Zawadzki” 012/636-22-44. 18188/A

SPÓŁDZIELCZE jednopokojowe 37 m², 68.000. 012/638-40-40, 0501-712-444. 21814/A

SPRZEDAM 2-pokojowe, 38 m², Kozłówek, własnościowe. 012/657-63-95. 20265/A

SPRZEDAM 2-pokojowe, 46,5 m², ul. Nowosądecka. 012/655-42-44, 0604-772-864. 20405/A

SPRZEDAM 3-pokojowe, 45 m², jasna kuchnia, balkon, Jagiellońskie. 012/648-25-21, 0601-43-28-46. 21551/A

SPRZEDAM 51 m², Kurdwanów. 012/643-70-32. 21514/A

SPRZEDAM dwupokojowe 50 m² nowe przy Fr. Nullo w bloku trzypiętrowym z miejscem postojowym, 168.000.- 012/421-87-91. 22788/A

SPRZEDAM dwupokojowe własnościowe 32-metrowe, Kraków, os. Kalinowe. Tel. grzecz. 033/870-45-70. 16029/A

SPRZEDAM dwupokojowe, Wieliczka. 012/288-01-82, 0501-402-514. 22783/A

SPRZEDAM lub wynajmę budynek usługowy 300-metrowy. 0601-55-55-09. 15203/A

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 58 m², N. Huta, właściciel. 012/647-39-32, 0607-426-172. 21292/A

SPRZEDAM mieszkanie 47 m², po remoncie, centrum Oświęcimia, 3 piętro, 606-981-925. 168/A

SPRZEDAM mieszkanie w Nowej Hucie. 012/266-10-58. 22188/A

STARY dom na działalność, biuro lub mieszkanie wynajmę. 012/412-79-89. 20325/A

STRADOM, 47-metrowy, wynajmę „Zawadzki” 012/635-88-82. 18197/A

STUDENCKI, 300.- 012/632-06-82. 3258/J

SUBLOKATORA, sublokatori poszukuję. 0603-515-117. 20772/A

SUPERGARSONIERA, ścisłe centrum cicha 550.- + media. 012/649-01-31, po 18.00. 22383/A

SUPERKOMFORTOWE dwupokojowe, 44 m², balkon i loggia, Rusznikarska, wynajmę. 012/648-16-55, 012/654-01-95. 20322/A

SUPERKOMFORTOWE pokoje hotelowe z łazienkami, po kapitalnym remoncie, 600-1.000/ miesiąc. 012/421-66-29. 8570/C

SZUKAM lokalu na gastronomię blisko centrum. 0600-283-303. 20453/A

SZUKAM współlokatori. 012/645-95-00. 21076/A

ŚRÓDMIEŚCIE, lokale biurowe, handlowe, witryny sprzedam właściciel. 0501-488-464. 22200/A

TANIO jednopokojowe wynajmę. 0609-285-766 po 16.00. 20986/B

TARNÓW, centrum mieszkanie 48 m² sprzedam. 014/621-16-61 256/A

TORFOWA 40 m², nowe. Królewska 11. 012/634-08-44. 22194/A

TRZYPKOJOWE 1000-lecia, puchatek sprzedamy. 012/412-18-96. 21562/A

TRZYPKOJOWE 85.000.- 012/632-50-03. 3590/B

TRZYPKOJOWE do wynajęcia, Biały Prądnik. 012/285-06-85. 3393/A

TRZYPKOJOWE do wynajęcia, Nad Sudołem. 012/634-26-14. 21654/A

TRZYPKOJOWE kupi „ATM”. 012/632-06-52. 22247/D

TRZYPKOJOWE, 53-metrowe, Powstańców, 128.000. „Sezam” 012/636-93-54. 19687/A

TRZYPKOJOWE, 62-metrowe, III piętro, umeblowane, telefon, Kurdwanów, wynajmę. 0502-330-952, 012/265-73-56. 22354/A

TRZYPKOJOWE, 73 m², Dywizjonu. 012/649-92-74. 15981/A

TRZYPKOJOWE, Bieżanowska, sprzedam. 012/658-19-21. 20187/A

TRZYPKOJOWE, do wynajęcia. 0501-46-00-28. 22793/A

ADMINISTRACJA, zarządzanie budynkami, kamienicami prywatnymi, wspólnotami. Licencja państwowa. /012/419-70-13, 0602-19-79-89. 15811/A

ADMINISTRACJA, zarządzanie, wspólnoty. 0605-49-02-02. 12181/A

ADMINISTROWANIE nieruchomościami, wspólnoty mieszkaniowe. 0606-321-500, /012/634-38-44. 2053/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie nieruchomościami. /012/423-13-12. 3477/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami i nieruchomościami. Licencja państwowa. 012/296-34-57, 012/296-34-58, fax 012/656-64-30. 12157/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie, obsługa architektoniczna. /012/632-79-02. 1877/A

„ATM” kupi wolną, kamienicę, biurowiec. /012/632-06-52. 22247/H

ATT sprzeda, Zarzeczce dom 220 m², działka 5,62 ara, 500.000 zł. Żółkiewskiego dom 200 m², działka 7 arów 600.000 zł. /012/ 430-10-13, 0501-489-399. 3299/C

AZORY, szeregówka, 295.000. „Zawadzki”. 012/636-22-44. 19380/A

BIBICE, budowlana 16-arowa, właściciel. 0694-247-143. 22151/A

BIBICE, nowe pół bliźniaka, 255.000, sprzedamy. 012/432-67-50, 0604-291-635. 22440/A

BIBICE, szeregówka, stan surowy. „Zawadzki”. 012/636-22-44. 19383/A

BIURO Nieruchomości „Konsesn”. 012/267-29-19, 502-753-773. 9747/A

BLISKO lasu, rzeki, 26 a, 16.000,-. 0691-170-829, /012/251-73-03. 3537/A

BOREK Fałęcki, 13-arowa. „Zawadzki”. 012/636-22-44. 19401/A

BUDOWLANA, 40-arowa, Balice. 0606-448-689. 21991/A

BUDOWLANA, Kryspinów (przy trasie). 0601-54-66-67. 3342/A

CECHOWA 11-arowa, 16-arowa; Zabawa 9 a 3.500. 012/292-02-38. 20854/A

CENTRUM, kamienicę 1.000 m², wolną sprzedamy. 012/423-47-03. 19877/A

CHOLERZYN, sprzedam działkę budowlaną 14-arową. 0502-912-097. 22044/A

DO wykończenia 168-metrowy, działki, Modlińska, Brzezie. 0601-995-297. 19402/D

DOBRE komercyjne działki kupimy. 012/426-45-30. 2766/I

DOM, 1/2, Olkusz, Skalska, sprzedam. 0605-437-569. 19766/F

DOM 180 m² stan surowy zamknięty, garaż 100 m, działka 10-arowa, ogrodzona wszystkie media. Kokotów, 220.000,-. 0608-539-070. 20365/A

DOM 180 m², na działce 13-arowej, ul. Skośna, 600.000,- sprzedam. 0502-021-362. 13210/B

DOM 250-metrowy, Krowodrza, wynajmienie. 2.000. „Sezam” 012/636-93-54. 19701/A

DOM 320 m² ul. Pasternik, 600.000,- sprzedam. 0607-042-600. 18323/B

DOM do 350.000 kupię. 012/658-76-18. 20856/A

DOM do remontu, 29 Listopada sprzedam. 0601-822-968. 21502/A

DOM do wynajęcia. 012/653-01-71. 17150/A

DOM kupię, Kraków. 012/260-17-60. 11708/A

DOM narożny w zabudowie szeregowej, Prądnik Czerwony, 580 tys. 0504-174-001. 2517/B

DOM szeregowy, sprzedam. 0505-374-218. 18682/A

DOM wolno stojący, okolice Lea. „Zawadzki”. 012/635-88-82. 19398/A

DOM, okolica Bolechowic, sprzeda właściciel. 0694-524-711. 21812/A

DOM, okolice Wieliczki. /012/278-64-59. 22225/A

DOM, stan surowy, Lubień, sprzedam. 012/656-46-33. 21105/A

DOM, Swoszowice: Sprzedam. /012/654-70-71. 18969/A

DOMY Skotnicka 270.000, Bieżanów 259.000. 012/292-43-84. 20859/A

DOMY, Olsza, Kliny, Przegorzały, sprzedam. 012/411-44-78. 19019/A

DOMY: Ojcowska 200 m², 420.000 zł.; Srebrnych Orłów 575.000 zł. 012/643-76-60 Twój Dom. 21827/A

DZIAŁAJĄCY bar, osiedle Widok, sprzedamy. „Zawadzki”. 012/636-22-44. 19388/A

DZIAŁKA 41-arowa, Górka Narodowa, sprzeda właściciel. 0605-294-543, 0506-027-815. 22892/A

DZIAŁKA budowlana, uzbrojona, 28 arów, Giebułtów. 012/425-65-84. 22226/A

DZIAŁKA Radzikowskiego, 15 a, 340.000. 012/634-17-10, 012/292-65-23. 20022/A

DZIAŁKA rolno-budowlana, 150 a sprzedam. 0691-339-468. 13024/A

DZIAŁKA Tynec, 48-arowa, sprzeda właściciel. /012/267-54-50. 22519/A

DZIAŁKĘ 25-arową, Mogilska, wydzierzawię. /012/412-79-89. 20325/C

DZIAŁKĘ 50 a sprzedam. 0691-389-210. 21830/A

DZIAŁKĘ budowlaną, centrum Wieliczki, sprzedam. 0602-286-123, /012/262-02-77. 21765/A

DZIAŁKĘ budowlaną, Krowodrza sprzedam. 012/420-34-30. 13415/A

DZIAŁKĘ budowlaną, Nowa Huta sprzedam. 012/420-34-30. 13413/A

DZIAŁKĘ pracowniczą, Olsza, odstąpię. 012/420-34-30. 13416/A

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Świątnikach sprzedam. Tel. /012/266-05-73. 3608/A

DZIAŁKĘ uzbrojoną 4-10 arów Kraków lub Zielonki do 50 tys. od właściciela kupię zaraz. 0600-536-558 682/B

DZIAŁKI okolice Krakowa i inne. 012/412-69-26. 18394/A

DZIAŁKI, Łagiewniki, sprzedam. 012/411-44-78. 19016/A

GARAŻ wynajmę Kraków, ul. Nuskiewicza 7. 017/586-22-75. 964/D

GEODETA uprawniony, 0606-102-074. 18608/A

GŁOGOCZÓW, działkę budowlano -rolną 60 arów sprzedam. 0502-399-931. 3488/A

GREBAŁÓW dziesięcioarowa. 0501-459-764. 16198/A

GREBAŁÓW, 8 arów sprzedam. /012/649-08-50. 22135/A

KAMIENICA, Szlak, 790 m² sprzedamy. „Tenia” 012/422-84-88. 21511/A

KLINY- dom kupię 269-35-64 19982/A

KLINY, 6-arowa, 85.000,-. 0602-358-404. 17013/A

KRAKPOL Polonijna 1, Kozłówek posiada wolne powierzchnie, ogrzewane biurowe 60 m², nieogrzewany magazyn 187 m². 012/658-12-91, 012/658-22-80. 21103/A

KUJAWSKA, dom do zamieszkania, 450.000,-. /012/428-12-90. 21223/D

KUJAWSKA, pół bliźniaka sprzeda „ATM”. /012/632-06-52. 22247/I

KUPIĘ dom do 190.000,-. 012/633-42-35. 3590/N

KUPIĘ dom lub działkę. 012/648-45-37. 12658/A

KUPIĘ dom na Woli Justowskiej. 0601-511-332. 2986/B

KUPIĘ domek całoroczny z dojazdem, od Myślenic do Tymbarku. 0507-7330179 (18.00-20.00). 21974/A

KUPIĘ duże mieszkanie, dom, Dębniiki i okolice. 012/269-42-99. 22213/A

KUPIĘ działkę budowlaną w okolicach Krakowa, bez pośredników. 0504-140-273. 22172/A

ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI
ADM 1 „Krowodrza” sp. z o.o. - Kraków, ul. L. Rydla 7
Oddział w Nowej Hucie, os. Uroczę 4,
tel./fax 636-37-75, 642-26-94, 637-27-01, 638-47-27
ZARZĄDZAMY, ADMINISTRUJEMY

Firma istnieje od 1993 r.
Zatrudniamy profesjonalną kadre z państwowymi licencjami zawodowymi.
Oferujemy konkurencyjne ceny.
Świadczymy pomoc prawną przy przejmowaniu wspólnot.
Chcecie zmienić zarządcę - przyjdźcie do nas!

2180303

KUPIĘ działkę komercyjną. 0502-522-388, 012/388-59-34. 9849/A

KUPIĘ działkę przy głównej drodze. 0604-608-760. 1798/A

KUPIĘ działki budowlano-rolne, budowlane Wieliczka i okolice. 012/281-30-32, 0605-044-327. 21151/A

KUPIĘ gospodarstwo do 4 ha w jednym ka-wałku. /012/641-24-80. 20292/A

KUPIĘ kilkuhektarową. 012/633-42-35. 3590/M

KUPIMY domy w okolicy Krakowa. 012/641-35-61, 0603-693-343. 21596/A

KUPIMY nieruchomości za gotówkę! rów-nież zadłużone. 012/650-92-90, www.inb.pl 16112/A

KUPIMY pilnie dom, mieszkanie. 012/292-76-83. 2766/J

KURDWANÓW, 8-arową sprzedamy. 012/266-54-52. 21925/A

ŁAGIEWNIKI, 6-arową sprzedamy. 012/266-54-52. 21923/A

NIEPOŁOMICE - centrum, domy w zabudo-wie segmentowej. Działki budowlane. Sprzedaż. 0605-607-431, 012/284-10-46. www.dom-dit.com, e-mail:biuro@dom-dit.com 13662/A

DZIENNIK POLSKI Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-45.

NOWY dom, 1,3 ha, gmina Zakliczyn, (014)663-61-13. 262/A

NOWY dom, 180 m², działka 15 a, Czarno-chowice. 012/278-56-29. 2913/A

NOWY, wykończony dom kupię. /012/429-45-75. 21235/F

OFICERSKIE 150 m², 500.000 „Abakus”. 012/413-58-98, 0501-234-197. 20908/A

OKAZJA! Bardzo ładne, Wola Radziszow-ska, budowlane 11,15 a, 17.500, 12,7 a 19.800. 0602-196-621. 16866/A

OKOLICE Rydla, dom stylowy. „Zawadzki”. 012/636-22-44. 19400/A

OSIEDLE Łokietka, szeregówka. „Zawadzki”. 012/636-22-44. 19378/A

OSIEDLE Oficerskie, sprzedam połowę do-mu dwurodzinnego. /012/413-20-72. 22176/A

PARCELE, Wola Zachariaszowska gm. Zie-lonki, 7,3 ara, wszystkie media, dogodny dojazd, 53.000 zł. /012/413-64-15, 0502-021-434. 22586/A

PODGÓRZE, sprzedam połowę kamienicy z wolnymi mieszkaniami. 0602-25-00-65. 5533/A

POSZUKUJEMY działek. 012/421-70-04. 19596/A

SPRZEDAM działkę 30-arową, Kraków-Go-likówka. /012/422-99-74. 16886/A

SPRZEDAM działkę 8 arów. 018/267-31-74. 155/A

SPRZEDAM działkę budowlaną, Sідzina-południe, 40-arowa. 0502-99-48-61. 19980/A

SPRZEDAM działkę rekreacyjną z dom-kiem w Brodłach. /012/648-51-50. 21213/A

SPRZEDAM działkę, 0,31 ha, 60 km od Krakowa. /041/35-11-905. 20551/A

SPRZEDAM grunt o pow. około 100 ha, tra-sa międzynarodowa, Lubuskie. 0505-742-227. 22022/A

SPRZEDAM nieruchomość w Krakowie za-wierającą 800 m² hal i pomieszczeń miesz-kalnych, dodatkowo z basenem krytym lub bez. Tel. 012/425-31-18 lub 0502-332-552. 3544/A

SPRZEDAMY dom, okolice Proszowic, 145.000 zł. Fidus. 012/432-21-00. 19818/A

WĘGRZCE 13-arowa sprzedamy. /012/432-58-01, 0502-722-232. 22692/H

WIDOKOWE szesnastoarowe, 14.000,-, 8 km od Wieliczki. 0691-170-829, /012/251-73-03. 3537/B

WIELICZKA, nowa wykończona szeregów-ka, 380.000,-. /012/429-23-13. 21223/C

WŁAŚCICIEL sprzeda nowy dom 200 m². Telefon 012/269-40-67 19938/A

WOLA Justowska, dom, 290 m² sprzeda-my. 505-165-927. 21061/A

WOLA Justowska, rekreacyjna czteroaro-wa. /012/425-21-52. 3468/C

WWW.FLAT.PL 8076/A

WWW.NIERUCHOMOSCI.INFO 10408/A

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 7419/B

WYDIERŻAWIĘ działkę 9-arową przy pla-cu Imbramowskim. 012/421-08-54, 0602-627-455. 3153/A

18-arowa sprzedamy, Michałowice. „Tenia” 012/422-84-88. 21513/A

4 ha budowlano-rolne z Zaborzu. 0505-975-668. 22805/D

54 / 36/ 8. Wodna 9. Użytkowe. 0601-89-22-66, /012/655-47-60. 21917/B

Uroczystości

A. Dwa Mercedesy okularniki, śluby. 012/425-81-81, 0501-32-32-17. 14638/A

A. Prezydencką limuzyną do ślubu, Merce-desem S-Klasse (niedrogo). 0501-575-461 22806/A

BALONY, artykuły karnawałowe. 0602-660-984. 14357/A

BANKIETY weselne, cateringi. 012/430-09-67. 3059/A

BMW srebrne. Śluby. 0607-161-325. 10006/A

DJ muzyka, przyjęcia, wesela. 0501-132-989, /012/269-32-31. 2590/A

DRINK bar „Venus”. 012/430-61-03. 19252/B

FOTOGRAFIA ślubna, wszystko. 0607-915-521. 18560/A

FOTOGRAFIA ślubna. 0502-088-949. 20254/A

FOTOREPORTAŻE, studio (śluby, inne). /012/430-63-21. 14998/A

JAGUAR ślubny. 0503-036-763. 18857/A

KOMUNIE restauracja /012/632-43-11. 21089/D

„KOSYNIER”, wspaniałe wesela, przyjęcia. Tanio. 012/285-83-82, 0609-055-888. 9067/B

KUCHARKI na wesela. /012/642-21-51. 14091/A

„MAGILLO” lokal klimatyzowany wesela; cathering. 012/6590-111, 0502-478-150. 9730/A

MERCEDES okularnik, śluby. 012/645-68-96. 19045/A

MUZYKA DJ, wesela. 012/414-37-93, 0503-508-776. 591/A

ORGANIZUJEMY kameralne imprezy we własnym lokalu. 012/656-28-50. 21306/A

ORKIESTRA „Efekt”. 0694-305-510. 7049/A

ORKIESTRA 800 złotych. 012/281-93-24, www.margos.prv.pl 22197/A

ORKIESTRA 800,-. 012/288-20-55. 3532/A

ORKIESTRA profesjonalna. 012/272-11-27. 8347/A

ORKIESTRA, profesjonalna. 012/636-13-78. 21625/A

ORKIESTRA. 012/250-10-06. 1261/B

ORKIESTRA. 012/250-10-06. 22337/B

ORKIESTRA. 012/267-57-41. 6703/A

ORKIESTRA. 012/388-56-56. 12384/A

ORKIESTRA. 012/411-37-81. 1577/A

ORKIESTRA. 012/411-61-97. 1500/B

ORKIESTRA. 012/431-03-27. 3123/A

ORKIESTRA. 012/647-81-01. 16017/A

ORKIESTRA. 012/653-25-53, 0504-003-406. 22808/A

ORKIESTRA. 012/654-53-50, /012/653-22-20. 16348/A

ORKIESTRA. 012/658-36-69. 22337/A

ORKIESTRA. 012/634-57-39. 1296/A

ORKIESTRA. 012/635-16-72. 3112/A

ORKIESTRA. 012/644-49-23. 13174/A

ORKIESTRA. 012/645-56-38. 352/A

ORKIESTRA. 032/622-74-52. 118/A

ORKIESTRA, zabawy, wesela. 0501-488-017. 18132/A

PRZYJĘCIA, wesela 70,00,-. 012/415-09-82, 012/412-18-72. 6965/A

RESTAURACJA „Eden”. Wesela, bankiety, przyjęcia okolicznościowe. /012/638-64-20. 2479/A

RESTAURACJA „Sinus”. Wesela, bankiety, przyjęcia. /012/421-18-22. 14989/A

RESTAURACJA „Śląska” wesela, przyjęcia do 160 osób. Dancingi, klimatyzacja. 012/633-07-15. 152345/A

RESTAURACJA hotel Galicya. Wesela, ko-munie, bankiety, konferencje, (klimatyzacja, parking). 012/267-51-33, 0502-072-740. 22040/A

TANIO - wesela, bankiety, komunie, przyję-cia okolicznościowe. Tel. 012/652-73-08, 012/652-73-09. 14249/A

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukier-nia Michalscy. 012/637-73-35. 152309/A

UDANE przyjęcia. /012/429-29-64. 9805/A

WESELA 68,-. /012/681-37-23. 11066/A

WESELA 89,-. 012/657-67-45. 7024/A

WESELA od 30 do 90 osób. /012/415-13-91, 0601-43-15-80. 5146/A

WESELA oryginalne wnętrze, bogate me-nu. /012/278-21-46. 17923/A

WESELA, bankiety. Restauracja Eurest. /012/64-66-859. 7027/A

WESELA, komunie, restauracja, tanio. 012/267-09-50. 1360/A

WESELA, przyjęcia, profesjonalnie za roz-sądną cenę. Hotel „Kazimierz”, Miodowa 16. /012/421-66-29. 8570/A

WESELA. /012/276-50-31. 2749/A

WESELE, bogate menu, 80 zł, 012/412-66-41, 0691-353-375. 3293/A

WIDEOFILMOWANIA, DVD gratis. /012/631-35-70. 1510/A

WIDEOFILMOWANIE cyfrowo, DVD najta-niej, obsługa muzyczna. 0501-84-86-80. 13202/A

WIDEOFILMOWANIE, profesjonalnie. /012/645-91-94. 11985/A

WIDEOFILMOWANIE, tanio. /012/647-05-29. 13375/A

WIDEOFILMOWANIE. /012/420-07-81. 18143/A

WIDEOFILMOWANIE. /012/648-64-90. 17162/A

WIDEOFILMOWANIE. 012/649-51-17. 13005/A

WIDEOFILMOWANIE. 0608-308-764. 12117/A

WŁOSKIE wesela. 012/278-36-14. 17486/A

WWW.BALONY.KRAKOW.PL 22219/A

WWW.MERCEDES-OKULARNIK.SLU-BY.PRIV.PL 012/28-11-811. 15636/A

WWW.TWOJEWESELE.KRAKOW.PL 22209/A

WWW.WESELA.L.PL 13776/B

WYPOŻYCZALNIA dziecięcych strojów kar-nawałowych. /012/412-34-66, 0605-421-178. 19464/A

WYPOŻYCZALNIA kostiumów scenicznych karnawałowych. Grodzka 54. 012/281-01-41 2424/A

WYPOŻYCZALNIA naczyń. /012/655-12-65, /012/655-64-54, /012/292-52-22. 11077/A

WYPOŻYCZALNIA naczyń. 012/411-85-90, 0608-187-971. 17772/A

WSZYSTKIE OGŁOSZENIA DROBNE

również w INTERNECIE

www.dziennik.krakow.pl

WYPOŻYCZALNIA strojów karnawałowych,
Huta. 0502-442-120. 9721/A

WYPOŻYCZALNIA strojów karnawałowych.
0501-435-209, www.ilcarnevale.krakow.pl
9718/A

WYPOŻYCZALNIA strojów karnawałowych.
0602-660-984, 012/269-19-72. 14359/A

ZABYTKOWYM Citroenem śluby. 0693-
429-157. 6273/A

Wróżby

A. Agnes, Tarot. /012/421-35-65. 2779/A

AKTYWNA pomoc. Tarot. 0502-136-118.
1599/B

ANALIZA losu osobowości, astrologia, nu-
merologia, tarot. /012/411-99-13, 0600-
616-729. 16225/A

ARKANY. Renomowany salon wróżb. Jas-
nowidzka „Larysa”. 012/429-21-06. 19114/A

CHIROMANCJA. Tarot, Feng-shui. 0505-
099-846. 1599/A

EGZORCYZMY. 0503-68-31-32. 15490/A

HOROSKOPY osobiste układam. /012/
421-52-25. 3349/A

JASNOWIDZ Christhin. 012/431-19-61,
0605-325-283. 2771/A

RADIESTEZJA. 0504-133-581. 19873/A

WRÓŻBA z kart tarota. 0604-125-729.
16967/A

WRÓŻKA jasnowidz. 0503-672-384.
12556/A

WRÓŻKA. /012/292-62-25. 7352/A

WRÓŻKA. /012/633-89-99. 15184/A

WRÓŻKA. /012/654-46-60. 21243/B

ŻAPOBIEGANIE złym życzeniom. Egzor-
cyzmy. Rytuały magiczne. Jasnowidz.
0609-844-995. 3164/A

Usługi

A. A. A. F. Opróżnia mieszkania, piwnice,
strychy. /012/654-92-65, 0604-243-194.
18990/A

A. A. A. Ślusarsko-spawalnice, montaż
zamków, awarie. /012/38-82-954, 0606-
112-987. 20247/A

A. A. Anteny telewizyjne, satelitarne. Sprze-
daz, montaż, raty. Autoryzowany dystrybu-
tor, serwis Cyfra+. ul. Syrokomi 24. 012/
427-15-99, 0501-69-82-15. 18893/A

A. Alarmy. /012/632-81-27. 16004/A

A. Anteny telewizyjne, satelitarne, alarmy,
sprzedaż, montaż. Lindego 1, 012/626-59-
59, 0604-25-48-64. 14890/A

A. Krawiectwo najtaniej, Lwowska 16.
/012/656-02-44. 18842/A

ALARMOWE instalacje bezprzewodowe,
kamery, doradztwo. www.microtec.pl, 012/
427-88-20. 17796/A

ALARMOWE instalacje, monitoring, wideodo-
mofony. Profesjonalne doradztwo. www.cs.kra-
kow.pl /012/420-19-11, 0609-611-918. 15207/A

ALARMOWE systemy, kamery. 012/262-
92-17. 10237/A

ALARMOWE systemy. /012/423-55-44.
7876/A

ALARMY domowe, tv przemysłowa. /012/
413-13-33. 20387/A

ALARMY najtaniej. /012/632-04-33. 8723/A

ALARMY najtaniej. /012/632-04-33. 8723/A

ALARMY najtaniej. /012/632-04-33. 8723/A

ANTENA, wszystko. 012/423-09-24.
22210/A

ANTENA. /012/422-87-39. 20403/A

ANTENY montaż, naprawa. 012/645-13-
92. 8867/A

ANTENY najtaniej. 012/648-30-42.
8761/A

ANTENY Polsat, Cyfra. /012/654-39-47.
20169/A

ANTENY wszystko. 012/647-85-26.
3051/A

ANTENY. /012/656-48-85. 12694/A

ANTENY. Cyfra, Polsat, zbiorcze /012/430-
66-47. 13725/A

ANTYWŁAM., alarmy, zamki, drzwi. 012/
387-25-00. 17531/A

Reklamy Ogłoszenia

ANTYWŁAM., atestowane zamki, blacha.
Awarie. Drzwi. 012/632-29-58. 19069/A

ANTYWŁAM., atestowane zamki, tapicer-
ka. Najtaniej. /012/415-42-87. 16706/A

ANTYWŁAM., zabezpieczenia, tapicerki.
/012/421-83-06. 20295/B

ANTYWŁAM., atest, drzwi. Promocja.
0501-47-11-33, 012/411-84-25. 10467/A

ANTYWŁAM., zamki, tapicerki. 012/267-
13-00. 152348/B

ANTYWŁAMANIOWE kraty, rolety, drzwi.
012/635-17-54. 9409/A

ARCHITEKTURA, projekty, inwentaryzacje,
aranżacje wnętrz. 0502-666-610. 8979/A

AWARIE hydrauliczne. 0691-501-490.
20376/B

BALUSTRADY, kraty. 012/425-22-25.
3535/C

BALUSTRADY, ogrodzenia, kraty. 012/
635-17-54. 9438/A

BALUSTRADY, schody, metaloplastyka.
0601-95-44-91. 13754/A

BRAMA automaty, szlabany. 012/294-22-
45. 155123/A

BRAMY przesuwne, ogrodzenia. /018/
332-12-45. 12957/B

BRAMY segmentowe garażowe i prze-
mysłowe, uchylne 602-533-020 12821/A

BRAMY wjazdowe, garażowe, automatyka.
Naprawa. „Bramen”. /012/273-06-62.
21496/A

BRAMY zwijane, segmentowe. 012/261-
09-46. 9568/A

BRAMY, wiaty, itp. 012/425-22-25. 3535/B

CYKLINIARKI elektronarzędzia. Fabryczna
7a. /012/412-71-88. 13742/B

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypoży-
czam. /012/285-81-38. 962/A

DOMOF. Domofon. 012/388-16-72. 12385/A

DOMOF. Domofony. 012/645-18-97. 8778/A

DOMOFON naprawa. /012/645-29-58.
15398/A

DOMOFON, gwarancja cztery lata. /012/
412-60-76. 22005/A

DOMOFON, naprawa. 012/658-46-96.
11889/A

DOMOFON. /012/262-19-08. 20212/A

DOMOFONY. 012/420-12-01. 156/A

DRZEWA- wycinka. 0601-77-66-52. 2739/A

DRZEWA, wycinka, pielęgnacja. 012/266-
02-56, 601-964-083. 18441/A

DWÓCH malarzy (suche tynki) podejmie
pracę. 0504-790-524. 3356/A

E. Elektroawaria. /012/429-58-68. 9545/B

E. Elektroelektryczne. 012/647-33-17.
18672/A

E. Elektryk. /012/636-94-41. 18355/A

ELEKTROAWARIA, elektroinstalacje. 0502-
398-190. 10014/A

ELEKTROAWARIA. 012/648-39-49. 11510/A

ELEKTROAWARIE. VAT. 012/644-12-83.
9850/A

ELEKTROINSTALACJA! 0506-340-544.
18597/A

ELEKTROINSTALACJA, uprawnienia. 012/
288-05-12, 0505-640-444. 13839/D

ELEKTROINSTALACJA. /012/276-73-86,
0601-86-45-30. 9296/A

ELEKTROINSTALACJA. /012/423-64-11.
15697/A

ELEKTROINSTALACJE, ogrzewania, przy-
łącza, remonty, odgromy. 012/269-71-90.
13221/A

ELEKTROINSTALACJE, przyłącza, prze-
róbki, najtaniej. 012/645-77-39. 19036/A

ELEKTROINSTALACJE. /012/267-14-09,
0603-188-873. 949/A

ELEKTROINSTALACJE. /012/283-94-75,
0501-862-958. 2719/A

ELEKTROINSTALACJE. /012/412-60-76.
22005/B

ELEKTROINSTALACJE. 012/647-30-54,
0501-340-279. 19168/A

ELEKTRYK domowy. 012/648-44-84, 505-
762-051. 13433/A

ELEKTRYK ekspres. 012/423-42-45, 0604-
828-907. 10767/A

FLIZOWANIE panele. /012/423-38-55.
2046/A

FLIZOWANIE. /012/648-87-48. 2975/B

G Autoryzacja całodobowo hydraulika, pie-
cyki Junkers (serwis). /012/637-68-57.
18018/A

G. A. Z. Piecyki. 012/636-26-61. 19332/A

GAZ, piece łazienkowe. CO, spalanie,
szczelność. Uprawnienia. 012/421-09-97.
19723/A

GAZ, piecyki hydraulika. /012/421-23-06,
0502-929-454. 18923/A

GAZ, piecyki, szczelność, hydraulika. Jun-
kers z montażem. 012/411-96-25, 0603-
166-878. 19723/A

GAZ, uprawnienia, hydraulika, instalacje.
012/636-35-02, 0601-085-526. 21339/A

HYDRAULICY, awarie, instalacje, wodomie-
rze. /012/637-89-59, 0609-554-557.
22502/A

HYDRAULICY, piecyki, wodomierze. /012/
656-23-38. 11707/A

HYDRAULIK, awarie. 0504-14-14-14.
9413/A

HYDRAULIK. 012/643-08-83. 16856/A

HYDRAULIKA, przeróbki. 012/421-62-54.
1383/A

HYDRAULIKA, awarie, nowe instalacje.
/012/636-51-77. 19930/A

HYDRAULIKA, awarie. 012/642-10-22.
18722/A

HYDRAULIKA, gaz, uprawnienia, całodobo-
wo. 012/645-94-06. 10608/A

HYDRAULIKA, instalacje, gaz. 012/638-
50-57, 0501-512-728. 3309/C

HYDRAULIKA, pogotowie. /012/423-23-
95. 1343/A

HYDRAULIKA, przeróbki, wodomierze, wy-
miany instalacji. 012/411-96-25, 0603-
166-878. 19724/A

HYDRAULIKA, wodomierze, awarie. 012/
649-92-60. 18653/A

HYDRAULIKA. 012/643-36-89. 21501/A

HYDRAULIKA. Awarie. 012/280-54-58.
1383/D

HYDRAULIKA. Przeróbki. 012/634-40-20.
1383/C

HYDRAULIKA. Przeróbki. Awarie. 0605-
599-144. 1383/B

INSTALACJE centralnego, wodne, gazowe,
przeróbki. 012/649-17-06. 19953/A

INSTALACJE c.o., wod., kan., gaz. Szybko.
Tanio. Solidnie. /012/415-28-01, 0603-03-
44-25. 17147/A

INSTALACJE wod. Kan. c.o., miedź, plastik,
przyłącza wod. kan. 012/649-10-18, 0601-
49-49-30. 152825/A

INSTALACJE, remonty. 012/638-50-57,
0501-512-728. 3309/B

INSTRUMENTY muzyczne, naprawa, stroje-
nie. Krosno, Ładna, 013/43-201-05. 50/A

KOŁDRY, pierzyny, przeróbki. 012/656-16-
57. 22119/A

KOMPUTEROWE pogotowie tanio. 0502-
442-394. 21988/A

KOMPUTEROWE pogotowie, fachowo!
/012/413-26-90, 0694-811-768. 21024/B

KOMPUTEROWE pogotowie. 0501-075-
200. 11401/A

KOMPUTERY, serwis, sprzedaż. /012/387-
80-20, 0692-410-584. 3243/A

KRATY antywłamaniowe rozsuwane. /012/
422-46-71, 0601-40-37-64. 19013/A

KRATY antywłamaniowe. 012/635-17-47.
9397/A

KRATY najtaniej. 012/635-17-54. 9394/A

KRATY rozsuwane. 012/635-21-51. 9400/A

KRATY, rolety, Metal-Styl. 012/658-03-93.
10023/A

KRATY. /012/656-72-67, 0602-236-914.
21630/A

KRATY. /018/26-83-065. 13716/B

KRATY. 012/420-81-10. 9408/A

KRATY. 012/451-78-40. 18190/A

KUCHENNE, producent. 012/655-62-58.
21821/A

Najlepsze
DRZWI I OKNA
ANTYWŁAMANIOWE

GERDA

sklep firmowy:
Czarnowiejska 75, Kraków
tel. (012) 633 31 81

KUCHNIE, meble, zamówienia. 012/422-
08-05. 16972/A

MEBLE kuchenne, AGD, inne na wymiar.
Producent: /012/415-53-22. 7177/B

MEBLE kuchenne, pokojowe, zabudowy.
„Mebliart”, Starowiślna 37, /012/429-52-
00. 13778/A

MEBLE na wymiar, płyty meblowe, cięcie,
sprzedaż „Sek”, Pasternik 116, 012/636-
35-45. 9407/A

MEBLE na wymiar, tanio, VAT. 012/386-12-
57, 0691-388-324. 18405/A

MEBLE tanio. /012/266-81-81. 13141/A

MYCIE okien, sprzątanie. /012/411-11-88.
19743/A

MYCIE okien, sprzątanie. /012/415-11-34.
1071/B

OGRODZENIA. 012/425-22-25. 3535/A

OKNA PCV. 012/644-13-63. 7089/A

P. Panel podłogowy, ścienny! Flizowanie.
Szafy. /012/642-15-83. 19244/A

P. Panelarz, parkiety, schody montaż.
/012/413-65-52. 12200/A

P. Panele podłogowe, montaż 6 zł, szafy, fil-
zy, adaptacje, kompleksowe remonty, gwa-
rancja. /012/418-10-34. 19864/A

P. Panele podłogowe, montaż 6 zł, szafy, fil-
zy, adaptacje, kompleksowe remonty, gwa-
rancja. /012/418-10-34. 19864/A

ROLETY

ŻALUZJE

BRAMY - AUTOMATYKA

**doradztwo
produkcja
montaż**

RATY!

**“INTECH” Kraków, ul. Wrocławska 76
tel./fax (012) 634-11-96**

**Nowy Targ, ul. Na Równi 36a
tel./fax (018) 266-21-66, www.intech-krakow.pl**

P. Panele podłogowe, ścienne, remonty,
adaptacje, szafy, filizy, wylewki. Tanio, szyb-
ko. 012/633-35-77, VAT. 18483/A

P. Panele solidnie. 012/649-77-94. 20070/A

PANEL fachowo. 012/655-87-05. 12987/A

PANEL podłogowy, profesjonalnie. /012/
655-64-87. 18279/B

PANELARZ. 0600-321-578. 8074/A

PANELE podłogowe. /012/653-93-09,
0602-53-56-27. 21910/A

PANELE układam artystycznie. /012/264-
30-37. 19071/A

PANELE, remonty. 012/451-36-33. 9587/A

PANELE. 012/271-49-52. 18580/A

PANELE. 012/645-37-52. 14371/A

PARKIET. /012/285-84-21. 11833/B

PARKIETY. Układanie, cyklinowanie bezpy-
łowe, polerowanie. 012/388-12-84, 0606-
92-59-92. 11892/B

PRZEPISUJEMY. /012/656-24-42. 15564/A

PRZEPISUJEMY. 012/266-09-12.
153932/A

PRZEPISUJEMY. 012/413-99-49. 15138/A

PRZEPISUJĘ. 012/658-99-07. 13815/A

ORLITA

ROLETY

ŻALUZJE

segmentowe i zwijane

ŻALUZJE

pionowe i poziome

Kraków, ul. Puszkarska 7 (12) 261 09 03
ul. Chelmońskiego 11a (12) 636 12 73
Bochnia, ul. Kowalska 5 (14) 611 57 80
Brzesko, ul. Mickiewicza 31 (14) 686 13 52
O/Tarnów, Paleśnica 91 (14) 685 40 93
Nowy Targ, ul. Na Równi 33 (18) 266 61 42
Jasło, ul. Kościuszki 63 (13) 448 15 05

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie, polerowanie gratis, amerykańska technologia. 0600-402-616. 9856/A

BEZPYŁOWE układanie. 012/264-94-52, 0501-463-613. 19717/A

CYKLINOWANIA układania. /012/412-77-15. 19043/A

CYKLINOWANIA, lakierowanie. 012/655-68-50. 21934/A

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80. 10177/A

CYKLINOWANIA, układanie. /012/655-64-87. 18279/A

CYKLINOWANIA /012/257-12-45. 15700/A

CYKLINOWANIA /012/416-25-53. 9981/D

CYKLINOWANIA /012/632-17-46. 19514/D

CYKLINOWANIA /012/632-30-90. 19514/B

CYKLINOWANIA /012/633-33-43. 9981/C

CYKLINOWANIA /012/637-33-10. 19514/C

CYKLINOWANIA /012/644-64-30. 9981/A

CYKLINOWANIA 012/647-76-09. 16137/A

CYKLINOWANIA. Układam parkiety. /012/655-95-75, 0604-25-63-98. 154585/A

CYKLINOWANIE, remonty. /012/251-30-17. 18572/A

CYKLINOWANIE, układanie, panele. /012/270-35-41. 3455/A

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 0601-47-17-75 (10.00-18.00). 12756/A

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż, parkiet „Jarząbek”. Wypożyczalnia cykliniarek, polerek. „Grodex”, Łużycka 27, 012/655-52-77, 0602-249-879. 10747/A

CYKLINOWANIE, układanie. /014/68-54-423. 59/D

JAK parkiet, to tylko „KraK-Parkiet”, parkiety krajowe Dabex, egzotyczne panele Barli-nek, sprzedaż, usługi, kleje, lakiery, oleje firm Bona, Mapei, Deva. Wypożyczanie cykliniarek, polerek. Brodzińskiego 2a, 012/656-25-20. 9782/A

KURDZIEL, parkiety. Rok założenia 1976. Układanie, cyklinowanie, lakierowanie, polerowanie, sprzedaż. Profesjonalny sprzęt. Referencje, gwarancja. Sklep: Rakowicka 69, Kraków, 012/266-96-16 (0601-66-96-16). 9734/A

MADEJ. Cyklinowanie układanie, maszyny bezpyłowe. /012/389-15-55, 0603-222-782. 8853/A

PANELARZ. 0600-321-578. 8074/A

PARKIET, schody tanio. 012/637-50-17. 153457/A

PARKIETLAND. Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów: eksportowego, egzotycznego, paneli, listew, klejów, lakierów. Stanisława ze Skalbierza 8. /012/412-52-52, /012/412-90-65. 13249/A

SALON parkietowy. 012/296-19-17.10053/B

SOLIDNIE. 012/451-83-53. 17180/A

TANIEJ, układanie, cyklinowanie. /012/425-60-82. 21640/A

TANIO /012/268-16-22. 15216/A

TANIO. 012/637-21-50. 11013/A

Czyszczenie

A. A. Czyszczenie Karcherem. 012/661-24-18. 4816/A

A. A. Czyszczenie Karcherem. 012/661-24-18. 18399/A

A. Dywany tapicerki, Karcherem. /012/412-99-85. 19256/A

CZYSZCZENIA, dywanów, tapicerki, turbogłowicą. /012/412-23-09. 13092/A

CZYSZCZENIA, żaluzja. /012/655-79-58. 9526/B

DYWANÓW Wap-em. /012/411-67-36. 3116/A

DYWANY, tapicerka, Karcherem. /012/267-67-45. 22288/A

KARCHER. 012/649-57-59. 8490/A

KARCHEREM 1,5 m², 0600-021-072. 15536/A

KARCHEREM superoferta 1,5 zł/m². 0502-325-772. 10246/A

KARCHEREM /012/413-82-20. 20170/A

KARCHEREM /012/654-01-96. 20170/B

KIRBY /012/647-19-18. 7327/A

PROFESJONALNIE. 012/636-10-86. 15630/A

Flizowanie

A. A. Adaptacja wnętrz, flizowanie, hydraulika, elektryka, kompleksowe remonty, stolarka, suche tynki, sufity podwieszane, malowanie, gładź, układanie parkietu, paneli, cyklinowanie. Rabaty, rachunki, gwarancja. 012/659-10-65, 012/266-66-84, 0504-22-36-71. 17925/A

A. A. 012/287-32-01. 18690/A

A. Fliziarstwa, hydraulika. 012/641-13-49. 16201/A

A. Fliziarstwo, hydraulika. /012/282-87-32. 21452/A

A. Flizowanie, malowanie, gładź, suche tynki, panele, hydraulika. Sprzątanie gratis. /012/262-93-46, 0601-950-633. 20869/A

A. Flizowanie, praktyka, gwarancja. /012/285-41-93, 0502-450-190. 10158/A

A. Flizowanie. 012/413-81-57, 0503-955-869. 19782/A

ELEGANCKIE łazienki. /012/386-15-26. 18453/A

FACHOWO. /012/266-10-42, 0600-754-640. 7267/A

FLIZOWANIE instalacje. /012/268-63-19. 17001/A

FLIZOWANIE panele. /012/423-38-55. 2048/A

FLIZOWANIE solidnie. /012/653-23-33. 21042/A

FLIZOWANIE, hydraulika, malowanie, cyklinowanie, rachunki, gwarancje. /012/637-74-79. 8330/A

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancje. /012/421-09-27. 21271/A

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/267-31-66, 0502-35-80-67. 21989/A

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/417-30-81. 20376/A

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/649-17-06. 19952/A

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/649-66-95. 21888/A

FLIZOWANIE, malowanie. 012/659-14-97. 20886/A

FLIZOWANIE, panele solidnie, tanio. 012/274-66-66, 0692-268-082. 21604/A

FLIZOWANIE, praktyka Niemcy. /012/658-72-76. 16716/A

FLIZOWANIE, remonty solidnie. 012/643-72-65, 0605-465-963. 19615/A

FLIZOWANIE, remonty. 018/268-25-08. 19619/A

FLIZOWANIE, solidnie. 0502-782-043. 21426/B

FLIZOWANIE /012/251-50-58, 0609-48-15-38. 21561/A

FLIZOWANIE /012/28-23-909. 19194/A

FLIZOWANIE /012/658-76-66. 14088/A

FLIZOWANIE. 012/386-15-26. 17769/A

FLIZOWANIE. 012/636-36-48. 2988/A

FLIZOWANIE. 012/644-17-69. 9411/A

FLIZOWANIE. 012/645-77-53. 16640/A

FLIZOWANIE. 0501-510-157. 9514/A

HYDRAULIKA. 012/647-65-09. 19203/A

MARMUR, granit. 012/425-22-66. 19524/A

Malowanie

A. Gładź, remonty. /012/421-39-01, 0501-833-222. 22463/A

A. Malarskie /012/423-09-29. 22293/A

A. Malowanie, tapetowanie, gładź. 012/266-25-94. 19006/A

A. Tanio /012/647-93-05. 21164/A

AKRYLOWE tapety natryskowe 8,90,- /m². /012/281-12-18. 1472/A

ATESTOWANE tapety natryskowe. 012/451-19-67, 0693-604-369. 20882/A

ATRAKCYJNE ceny. 012/423-15-27.3006/A

CZYSTO, solidnie malowanie, remonty. /012/425-50-13. 19548/A

CZYSTO, solidnie, niedrogo. /012/421-74-96. 3691/A

EKOTAPETY natryskowe. 012/635-20-52, 0606-788-243. 10057/A

GLĄDŹ, malowanie. /012/655-10-69. 21997/B

GLĄDŹ, malowanie. /012/655-46-41. 16214/A

GLĄDŹ, remont. /012/654-26-30. 21997/D

GLĄDŹ, tapeta. /012/415-65-11. 10265/A

GLĄDŹ. Malowanie. 012/425-71-72, 0501-168-380. 16884/A

GLĄDŹ, tapety, panele. 012/644-90-71. 19949/A

MALARSKIE, flizowanie, panele, remonty. /012/429-51-77, 0600-59-30-66. 22028/A

MALARSKIE, remonty. /012/655-75-34. 21601/A

MALOWANIE mieszkań. 012/643-68-73. 7030/A

MALOWANIE mieszkań. 0600-76-88-60. 20822/A

MALOWANIE tapetowanie. /012/425-25-23. 3193/A

MALOWANIE tapetowanie. /012/633-28-26, 0502-375-540. 3121/A

MALOWANIE, ekspres tapetowanie, gładź. /012/262-91-29. 11336/A

MALOWANIE, gładź, remnty. /012/414-10-24. 22379/A

MALOWANIE, gładź. 012/638-50-57, 0501-512-728. 3309/A

MALOWANIE, kompleksowe remonty, referencje. 012/649-28-26, 0603-583-755. 13039/A

MALOWANIE, remonty najtaniej. 012/645-77-39. 19037/A

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, remonty. /012/649-17-15. 22215/A

MALOWANIE, tapetowanie, rzetelnie. 012/425-58-73, 0609-182-968. 21936/A

MALOWANIE, tapetowanie, tanio, szybko, solidnie. 012/430-10-42, 012/264-81-75, 0603-195-044. 3624/A

MALOWANIE, tapetowanie, Zajączkowski. /012/636-10-62. 15295/B

MALOWANIE, tapetowanie. 012/643-20-30. 19769/A

NAJTANIEJ /012/268-16-22. 13441/A

PANELARZ. 0600-321-578. 8074/A

REMONTY. 0609-792-423. 20367/A

TANIO /012/412-12-46. 21450/A

TANIO /012/654-36-38. 19760/A

TAPETOWANIE /012/648-87-48. 2975/C

TAPETY natryskowe. 012/451-19-48. 15869/A

Usługi budowlane

A. Budowa domów, mieszkań, tarasy, dachy, elewacje, remonty, tynki. /012/648-41-90, 0605-307-145. 11771/A

A. Budowa domów, remonty. Tanio, szybko, solidnie. 0502-100-815. 18301/A

A. Nadzór budowlany domków jednorodzinnych, usługi projektowe, formalności. 0604-54-23-10. 13839/F

ABSOLUTNIE bezkonkurencyjne ceny usług remontowo budowlano wykończeniowych. /012/626-14-37. 19475/A

„ADAM” wykańczanie wnętrz. /012/430-39-57. 12300/B

ADAPTACJE, reegipsy. /012/266-19-48, 0505-098-441. 16714/A

ADAPTACJE, remonty, ocieplenia, poddasza. /012/655-04-86, 0601-427-784. 19757/A

ADAPTACJE, remonty. /012/647-77-33, 0502-54-99-15. 21096/A

ADAPTACJE /012/636-36-16. 18963/A

ARANŻACJA, remonty. 012/262-05-94. 2733/A

ARCHITEKCI, doradztwo, formalności, projekty, wnętrza. 012/427-00-66, 0605-681-644. 3526/A

OKNA

Info handl. pon.-pt. 8.00 - 18.00
0801 681 449
koszt rozmowy wg taryfy lokalnej
Kraków, ul. Czarnowiejska 73
(róg ul. Urzędniczej)

ARCHITEKT. 012/633-04-19, 0607-29-28-18. 11750/A

BRUKARSKA firma. 012/654-03-50, 0501-233-134. 21564/A

BRUKARSTWO „Rem-Bruk”. 0603-802-840, /012/284-51-90. 11642/A

BRUKARSTWO kompleksowe. 012/636-23-50, 0604-751-474. 3307/A

BRUKARSTWO kompleksowe. 012/636-76-73. 9746/A

BUDOWA domów pod klucz, remonty. 012/274-17-10, 0502-512-460, www.drewprodrom.pl 22045/A

BUDOWA domów w technologii kanadyjskiej. Kielce 041/361-99-51, 0603-39-15-24, Kraków 012/636-47-61, 0601-48-96-64 http://domyidomki.fbu.com.pl 9925/A

BUDOWA domów, adaptacje, remonty. /012/294-70-60. 21458/A

BUDOWA domów. /012/417-30-81.20376/C

BUDOWA domów. 0504-819-782. 17564/A

BUDOWY domów, remonty. 0608-628-486. 3652/A

BUDOWY domów: referencje, porady, darmowe wyceny. /012/425-27-65, /012/654-46-02, 0501-307-836. 3032/A

BUDOWY kompleksowo. /012/425-87-96, 0602-829-399. 3299/B

BUDOWY, fundamenty, remonty, flizy. /012/644-64-72, 0606-960-022. 16904/A

BUDOWY, remonty, dachy. 012/417-10-13, 0692-365-528. 18584/A

BUDOWY /012/281-78-89. 10106/A

CAŁKOWITE wykańczanie mieszkań, domów. 012/274-83-84. 21407/A

DACHY awarie. 0691-839-656. 3501/A

DACHY montaż więźb, pokrycia. /012/419-27-68, 0503-027-415. 16045/A

DACHY, 0505-467-784. 21112/A

DACHY, więźba, krycie, tanio, solidnie. 0602-810-439. 170/A

DACHY /012/267-65-86. 8808/A

DACHY /012/648-18-79. 11733/A

DACHY. 012/273-61-59, 0601-459-156. 19307/A

DACHY. Wszystko. /012/658-26-61, 0501-643-310. 20114/A

DOCIEPLANIE poddaszy. 012/262-05-94. 2733/B

DOCIEPLANIE, poddasza, domy, reegips, panele. /012/270-18-77. 12942/A

DOCIEPLENIA, kredyty na termomodernizacje, VAT. 0504-202-093. 19247/B

DOCIEPLENIA. Referencje. Fachowość. 0606-13-44-14. 3446/A

DOMKI letniskowe. 013/43-539-94. 60/A

DŹWIG 13 ton. /012/636-75-47, 0602-432-791. 3144/A

FIRMA budowlana tanio i solidnie; wszystkie roboty budowlane, wykończenia + dachy. /012/389-25-50, 0607-600-302. 16851/A

FIRMA remontowo-budowlano-instalacyjna; kompleksowe usługi, referencje, gwarancja 5 lat. 0604-338-726, 604-695-744. 51/D

FIRMA wykona kompleksowe roboty remontowo budowlane. /012/633-21-16, 0502-479-027. 20214/A

FLIZOWANIE, hydraulika, sufity, panele, malowanie, szybko, profesjonalnie, kompleksowe remonty. /012/417-36-38, 0501-37-20-27. 19125/A

GEODETA. 012/657-13-29. 9168/A

KOMINKI - wkłady grzewcze najlepszych firm europejskich. Kompleksowa usługa, najniższe ceny, raty. Przy zakupie dodatkowe atrakcje. „Styl Art”, Kraków, Starowiślna 95. 012/422-90-71; Nowy Sącz, Grodzka 1, 018/444-26-36; Tarnów, Golhamera 7, 014/622-42-37. 10062/A

Reklamy Ogłoszenia

KOMINKI, raty. 012/430-29-98, 432-65-11, 0503-967-555. 13248/A

KOMINKI, zdurństwo. 012/416-12-73, 0692-539-997. 22471/A

KOMINKI. 0601-918-312, 012/658-44-78. 5845/A

KOMPLEKSOWE usługi remontowe, fachowo, solidnie, tanio. Tel./fax 012/657-62-46. 153939/A

KONTROLE techniczne budynków (budowlane). 0607-656-334. 18374/A

KOPARKA „Ostrówek”, sprzężarka, młoty. 012/633-29-76, 0602-180-779. 3304/A

KOPARKA 4x4, koparkoładowarki, młoty, sprzężarki, transport, dźwigi. 012/643-55-02. 8715/A

KOPARKOŁADOWARKA. 012/645-40-82. 14386/A

KOPARKOŁADOWARKA. 0501-575-468. 20927/A

KOSZTORYSOWANIE. 012/643-13-57, 501-183-715. 9484/A

KOSZTORYSY 0604-214-565. 17586/A

KRATY produkcja, montaż. 012/635-17-54. 9425/A

LASTRIKO /012/3881-389. 19268/A

MONTAŻ systemów kominowych. 0506-890-245. 17848/A

NADZORY, projekty. /012/653-02-66. 12823/A

ODGRZYBIANIE, osuszanie, gwarancja. /012/647-93-05. 21164/B

OGRODZENIA. 012/654-03-50, 0501-233-134. 21568/A

OKNA dachowe. Montaż, sprzedaż. Firma „Bemar”. 0608-417-955, 012/655-05-48, www.bemar.krakow.pl 9876/A

OKNA. Kamienice. 012/271-36-66. 18590/A

OKNA. Rabaty! 012/412-81-52. 8769/A

PIORUNOCHRONY, odgromienia. 0607-426-172, 012/647-39-32. 21251/A

PROJEKTY architektoniczne, nadzory. /012/421-52-25. 3349/C

REMONTY kapitalne tanio. 0504-506-834. 2072/B

REMONTY kompleksowe. /012/266-77-89. 22530/A

REMONTY, adaptacje. 012/644-76-51. 19947/A

REMONTY, malowanie, reegipsy. 0507-416-167. 21865/A

REMONTY, prace wykończeniowe. /012/644-51-82, 0601-499-948. 15693/A

REMONTY. 012/412-81-52. 8766/A

SCHODY balustrady, tel. 012/655-40-45, www.teko.net.pl 10543/A

SCHODY balustrady, wykończenia. 018/331-09-34. 1770/A

SCHODY klasyczne, nowoczesne. 012/27-39-373, 0691-672-706. 18798/A

SCHODY, balustrady. 0609-472-908. 20054/A

SCHODY, parkiet, produkcja, montaż. 012/413-65-52. 12200/C

SCHODY, podłogi, balustrady. /012/412-29-26. 16072/A

SCHODY. 012/274-17-33, 0502-141-107. 17483/A

STUDNIE, szamba. 012/419-13-62. 6768/A

SUCHE reegipsy, ścianki, sufity, adaptacje, VAT, referencje. /012/654-42-20, 0601-50-46-62. 18430/A

SUCHE tynki, adaptacje. 012/648-52-01, 0601-45-32-31. 15913/A

SUCHE tynki, sufity podwieszane, szybko, fachowo, VAT. 0602-582-844. 3161/A

SUCHE tynki, wylewki, tynki, remonty, gładź, panele. /012/388-55-47. 22455/A

SUCHE tynki. /012/658-91-18. 13282/A

SUCHE tynki. 0601-273-437. 3634/B

SUFITY podwieszane, suche tynki, tapeta natryskowa, kompleksowe remonty. 012/412-24-98. 17535/A

TYNKI gipsowe (Knauf) tradycyjne, suche tynki, wylewki, elewacje. 0604-200-930. 4/J

TYNKI gipsowe maszynowe, tradycyjne, suche tynki, elewacje, adaptacje strychów, remonty. /014/68-51-568, 0692-262-116. 414/B

TYNKI gipsowe maszynowo firmy Knauff (referencje). /014/68-58-187, 0604-816-362. 1/E

TYNKI gipsowe, maszynowe, tanio. /012/649-13-69. 21512/B

TYNKI gipsowe, tanio. 0605-93-91-08 20/A

TYNKI gipsowe. 012/425-87-96, 0602-829-399. 3299/A

TYNKI maszynowe Knauf. 0505-099-961. 12172/A

TYNKI, docieplenia. 012/451-16-29, 012/288-16-42. 13229/A

TYNKI, wylewki, tanio. /012/282-12-18. 21530/A

TYNKOWANIE 4.50,- 0692-030-049. 22014/A

USŁUGI ogólnobudowlane, kompleksowe. /014/65-10-629. 199/A

USŁUGI remontowe tanio, szybko i solidnie. Tel. 0502-421-021. 3628/A

WANNY, odnawianie. 012/656-13-40, 0602-717-791. 9415/A

WWW.PROJEKTY.BIZ 3627/A

WYBURZENIA, wykopy. 0502-598-595. 17541/B

WYKAŃCZANIE mieszkań, flizowanie, gładź, inne. /012/634-00-97. 3464/A

WYKOPY, wynajem koparki, samochodu. 0501-654-494. 9165/A

WYLEWKI maszynowe. 0501-498-021. 141793/A

WYLEWKI. 0600-116-208. 21439/A

ZWYŻKA. 0501-575-468. 20929/A

Usługi dla biur

SERWIS komputerowy. 0503-00-23-24. 17594/A

Naprawy

A. A. Pralki, zmywarki. /012/421-62-29. 21037/A

A. Każda pralka. /012/643-43-07, /012/680-02-00. 16353/A

A. Pralki, elektroinstalacje. /012/421-66-21. 3343/A

AUTOMATYCZNE pralki. 0604-927-963. 20593/A

AWARIA, gazowe piecyki. 602-82-49-30, 012/649-08-39. 18997/A

BOJLERY, kotły, piecyki, węzownice, przepływowe, kuchenki, pralki. 0602-717-791, 012/656-13-40. 9417/A

ELEKTROINSTALACJA. 012/648-39-49. 11511/A

ELEKTRYK całodobowo. 0602-624-852. 20909/A

ELEKTRYKA. Gaz. Hydraulika. 012/657-21-50. 15862/A

GAZ, piecyki łazienkowe. 012/262-50-17. 153400/B

GAZ, piecyki łazienkowe. 012/658-11-34. 153402/A

GAZ, piecyki łazienkowe. 012/419-22-63. 16125/A

GAZ, piecyki. 012/266-13-46. 18767/A

KOMPUTER /012/647-20-41. 1952/B

KOMPUTER. 012/422-50-67, 0607-36-38-34. 10087/A

KOMPUTER. Kompleksowo. 012/654-73-51. 19068/A

KOMPUTEROWE

ŁODŲKI, zamrażarki u klienta. Gwarancja. 012/644-23-15. 11181/A

ŁODŲKI, zamrażarki, chłodnie. 012/635-11-02, 0603-664-608. 12828/A

ŁODŲKI, zamrażarki. 012/411-49-66. 7241/A

ŁODŲKI. 012/654-53-46, 632-30-26 (8.00-20.00). 14887/A

MASZYN, owerłoków. 012/634-41-99. 11055/A

NAPRAWA magnetowidów, telewizora. 012/645-92-08. 15453/A

NAPRAWA pralek, lodówek. /012/657-07-22, 0608-37-43-49. 1762/A

NAPRAWA profesjonalna ekspresowa telewizora, monitora u klienta. Tania. /012/648-13-55, 0502-789-662 12701/A

NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/645-85-46. 2754/A

NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. 012/648-45-75, 0601-860-760. 1691/A

NAPRAWA profesjonalna, RTV, Sanyo, Sony, gwaracja, dojazd gratis. /012/285-92-75. 3002/A

NAPRAWA telewizorów (wszystkie). 012/656-03-87. 10172/A

NAPRAWA telewizorów u klienta. 012/260-55-00. 1137/C

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów u klienta. 012/266-70-80. 1137/A

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/647-44-30, 0607-46-16-18. 2754/B

NAPRAWA: Panasonic, Sony, Sanyo, inne. Tania! Dojazd gratis. /012/640-00-42, 0694-215-648. 3678/A

POGOTOWIE komputerowe. 012/643-58-13, 0501-989-014. 2230/A

PRALEK. /012/283-60-29. 19569/A

PRALKI, zmywarki. 012/648-97-54. 20957/A

PRALKI. 012/415-54-75. 19350/A

PRALKI. 012/681-13-71. 19349/A

RTV, anteny. /012/422-45-25, 0603-773-762. 10222/A

SERWIS „Grundig”, „Philips”. 0601-82-10-31. 1137/D

SERWIS „Sony”, „Sanyo”. 0601-43-72-76. 1137/B

TELEWIZORA. /012/636-00-41. 1863/B

TELEWIZORA. /012/638-51-06. 1863/C

TELEWIZORÓW (wszystkie). 012/266-83-44, 0603-327-437. 19516/A

TELEWIZORÓW, magnetowidów, dojazd bezpłatnie. /012/429-32-21. 20631/A

TELEWIZORÓW, magnetowidów, wszystkie typy. /012/430-66-47, 0601-56-37-15. 18567/A

TELEWIZORY, magnetowidy. /012/267-61-67. 20632/A

Transport

A. A. A. Najtaniej. 012/636-61-63. 216/B

A. A. Najtaniej. /012/421-07-46. 1814/A

A. A. Opróżnianie mieszkań, piwnic. /012/654-92-65. 18990/B

A. Bagazowy Mercedes. 0501-470-211, 012/425-91-80. 19312/A

A. Piasek, ziemia, spóła. 0503-407-680. 15336/A

A. Tani transport. Wywóz gruzu. 012/267-54-47, 0604-750-519. 13885/A

AUTOBUS 20-osobowy, 38-osobowy, mikrobusy, 19-osobowe. VAT. /012/271-33-51, 0601-42-05-54. 8861/A

AUTOKARY. 012/686-64-15, 0609-497-081. 19147/A

BAGAŻOWY, Mercedes. 012/658-58-68, 0502-962-002. 15341/A

BAGAŻOWY, tania. 012/658-66-25, 0601-46-71-07. 18506/A

BAGAŻOWY, tania. 0501-778-719. 9950/A

BAGAŻOWY. Solidnie. /012/250-68-73. 0501-026-005. 20253/A

BUS, kraj, zagranica. 012/412-07-25, 0608-62-12-52. 16771/A

BUS, Stuttgart, 0606-23-46-49. 15614/A

BUS. /012/648-65-18. 7592/A

BUSY, wynajęmi. 0504-032-412. 13055/A

BUSY. 0502-114-248. 10491/A

DOSTAWCZY + przyczepa. Kraj- zagranica. /012/284-17-77, 0692-856-220. 20597/A

DOSTAWCZYM Fordem, niedrogo. 0604-057-318. 7229/A

DUCATO Max. 0602-309-785. 2138/A

DUCATO Max. 0609-620-556. 14373/A

GRUZ, piasek, ziemia. 012/654-97-57, 0501-601-321. 9439/A

HDS wywrotka Star. 012/649-75-64, 0605-109-610. 6607/A

IFA 6t. 012/644-27-57, 0604-469-580. 8596/A

IVECO Max. 0501-577-922. 16982/A

KAMAZ wywrotka. 012/269-20-78, 0602-795-240. 9674/A

KAMIEŃ, piasek, gruz. 012/270-31-76, 0502-59-85-95. 17541/A

KONTENERAMI wszystko. 012/267-54-32, 0604-272-983. 19330/A

KONTENERY, wywóz śmieci, gruzu. 0502-33-96-34. 9723/A

KRAJ, zagranica. 012/641-00-07. 8774/A

MERCEDES. 0503-481-481. 18544/A

NAJTAŃSZY transport, przeprowadzki. 602-158-443. 21871/A

ODZIEŻ wisząca. 0504-073-111. 20848/A

POLONEZ Truck. 012/280-51-97, 0601-48-13-19. 10953/A

PRZEPROWADZA „Domus”. /012/421-22-75, 0601-49-67-40, biura, mieszkania, pojemniki bezpłatnie. 10981/A

PRZEPROWADZA Abart. /012/685-00-07, /012/634-03-22. 21034/B

PRZEPROWADZA Adam. /012/637-49-16. 3166/A

PRZEPROWADZA tania. /012/415-81-67, 0601-71-60-57. 2612/A

PRZEPROWADZA tania. /012/634-03-22, /012/647-90-27. 21034/A

PRZEPROWADZA. „King-Pol”. 012/656-29-11, 0601-439-015. 10029/A

PRZEPROWADZA. 012/416-31-66. 18503/A

PRZEPROWADZA. 012/425-59-84. 8924/A

PRZEPROWADZA. 0501-420-424. 16905/A

PRZEPROWADZKI najtaniej. 012/685-00-39. 21735/A

PRZEPROWADZKI tania. 0503-711-205. 21541/A

PRZEWÓZ piasku, kamienia, wywóz gruzu, śmieci. 012/636-76-73. 9755/A

SOLIDNIE, tania, 4- 24 tony. 0604-526-228. 12144/A

STAR HDS wywrotka, załadunek, wywóz śmieci, gruzu. 0502-563-855. 10039/A

STAR. 0603-859-907. 19340/A

TANI transport 1,5 t Ducato. 0501-426-858. 20941/A

TANIO. /012/655-44-58. 15574/A

TRANSPORT gruzu, ziemi, śmieci, kontenerami, w workach. 0501-37-33-00, /012/658-28-33. 13625/A

TRANSPORT z noszeniem „Lublin”. 0600-462-552. 10602/A

TRANSPORT, przeprowadzki. 012/28-13-440, 0606-22-98-64. 18663/A

TRANSPORT. 0502-136-777. 20975/A

WYWÓZ gruzu, śmieci. /012/655-99-68, 0501-450-960. 16273/A

WYWÓZ wszystkiego. 012/636-21-39, 0503-778-986. 18398/A

ZIEMIA czarna. 012/423-11-29. 24566/A

ŻUK. /012/266-47-47. 9980/A

Biznes

A. A. A. A. Agencja „Agentura” długi, odzysk, najsukeczniejsza windykacja, wywiadownia. 012/415-24-07, 0505-358-211. 19586/A

A. A. A. A. A. Agencja egzekucji długów „Inkasent”, profesjonalnie, bezproblemowo. 0503-495-075, /012/425-93-33 wew. 26. 8369/A

A. A. A. A. A. Długi, odzysk „Dryl” profesjonalna windykacja. /012/429-37-00. 9448/A

A. A. A. „Biuro Rachunkowe” tania, profesjonalnie, księgi handlowe, podatkowe, VAT, ZUS. 012/423-77-70. 87/A

A. A. A. Przejmę zadłużone spółki szybko solidnie w każdym stanie bez s.c. 0602-576-702. 43/A

A. A. Biuro księgowo. /012/263-72-77, 0502-512-552. 21055/B

A. Biuro Rachunkowe, księgowość, PIT-y. 012/632-11-19. 2494/A

A. Kancelaria finansowa, profesjonalne przejmowanie spółek handlowych, skup wierzytelności. 0501-41-33-15. 8369/B

A. Księgowość, ZUS, tania. 012/632-57-17. 9377/A

ABAK. „KraK-Biznes”. Biuro rachunkowe (j. niemiecki, rosyjski). Królewska 47. 012/632-77-13, 012/633-53-14. 152337/A

AGENCJA „Lider”, długi najsukeczniej. /012/416-13-68, /012/411-23-38. 18822/A

AGENCJA Detektywistyczna „Prokura”. 012/265-13-91, 0504-041-537. 2013/A

APTECZNE meble, nowe sprzedam. 012/287-37-94 (do 20.00). 21665/A

AS. Biuro rachunkowe /012/266-11-44. 153831/A

BIURO kredytowe poszukuje zainteresowanych współprac. 012/681-30-53. 19277/A

BIURO księgowo, licencja. /012/432-73-81. 2578/A

BIURO księgowo. /012/649-12-13. 9544/A

BIURO rachunkowe (Huta). 012/685-56-80. 17439/A

BIURO rachunkowe pełna księgowość, ksiązka, kadry, ZUS. Dojazd do Klienta. 012/269-27-90. 14714/A

BIURO rachunkowe, dojazd do klienta. 012/411-10-22, 0501-368-568. 13831/A

BIURO rachunkowe, licencja, księgi rachunkowe, ZUS. 012/643-55-95. 8876/B

BIURO, księgi, PIT-y, rozliczenia roczne, VAT, ZUS. 012/641-07-59. 10705/A

DAM prowadz. za roboty budowlane. 0601-469-368. 20726/A

DŁUGI natychmiastowo. 0602-48-39-95. 10511/A

DŁUGI, odzysk, windykacja. 012/632-17-31, 632-27-65, 692-463-439. 9591/A

DORADZTWO w kosztach. 0695-41-39-90. 21025/A

DOSTAWCY galanterii drewnianej poszukuję. 012/270-32-96 po 17.00. 20574/A

DYSKOTEKA duża, centrum Krakowa, poszukuje wspólnika, inwestora. Oferty 1878103DOB0 Starowiślna 2. 18781/A

FIRMA weźmie w dzierżawę samochód dostawczy do 1,5 tony. 012/657-22-04. 20172/A

HURTOWNIA odzieży używanej - Mszana Dolna, (018)331-90-90, sort, niesort, niskie ceny. 136/A

„INDECO Krak” producent drzwi suwanych poszukuje hurtowych odbiorców, wysokie rabaty, sprzedaż płyty, oklejanie PCV, nowość: drzwi przesuwne - wypełnienie naturalne. 012/645-55-40. 19630/A

KANCELARIA finansowo-ubezpieczeniowa poszukuje współpracowników. Tel. 0602-396-220. 3553/A

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, place, ZUS, odwołania od decyzji restrykturyzacyjnych. Św. Wawrzyńca 26. /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 10606/A

KANCELARIA windykacyjna. Bezzaliczko-wo 012/417-37-30. 16773/A

KSIĘGOWOŚĆ, PIT-y 0600-457-902. 14597/A

KSIĘGOWOŚĆ, ZUS, dodatkowo. 0503-824-037, 012/413-88-42. 18158/A

KSIĘGOWOŚĆ, ZUS, poprowadzę. /012/261-22-07. 10606/B

LOKAL 100-metrowy, centrum Nowej Huty, handel, usługi, wynajmę, 1.000,- lub współ-praca. 0601-822-968. 21440/B

NIEMCY, podatek. /012/411-87-73. 12733/A

ODSTĄPIĘ działający firmowy salonik prasowy. 0503-824-034, teksar@poczta.onet.pl 13192/B

ODSTĄPIĘ kawiarnię. Stradomska. 0502-067-086. 16693/A

ODSTĄPIĘ prosperującą niedużą firmę handlującą wyrobami hutniczymi. 0606-288-177. 18139/A

ODSTĄPIĘ sklep mięso -wędliny. 0601-492-177. 3562/A

ODSTĄPIĘ sklep spożywczy z wyposażeniem, w Hucie. /012/641-15-59, 0605-211-948 po 17.00. 3083/A

ODSTĄPIĘ wiatę na Tandecie. 012/647-27-50 po 20.00. 19807/A

OPLACALNA działalność gospodarcza. Wkład 3.000,-. 0607-99-66-69. 20809/A

PER Saldo, biuro rachunkowe. 012/266-70-34. 10733/A

PIT, tania, fachowo, błyskawicznie, Kalwaryjska 63. /012/423-55-26, /012/296-30-20. 21022/B

POSZUKUJEMY odbiorców srebrnej biżuterii. 0501-007-901. 20387/C

POSZUKUJĘ udziałowca do gastronomii w Zakopanem, 0608-716-766. 164/A

PRODUCENT konfekcji damskiej w rozmiarach 38-56 nawiąże współpracę ze sklepami, na bardzo dogodnych warunkach. 0501-490-787. 122/A

PRODUCENT opakowań tekturowych przyjmie każde zlecenie. 0604-631-255. 0602-427-431. 19916/A

PRZYJMĘ pożyczkę, zabezpieczenie, duże procenty. 0501-030-665. 18375/A

PRZYJMĘ reklamę na działkę, dom. 012/283-66-46 wieczorem. 3402/A

RESTAURACJĘ po remoncie odstąpię lub przyjmę wspólnika. 0505-536-149. 21728/A

SPÓŁKA kupi zadłużoną spółkę. 012/641-70-43. 20885/A

SPRZEDAM dług powyżej 100.000,- za połowę. 0502-316-255. 22156/A

SPRZEDAM gabinet masażu, Dąbrowa Tarnowska. 0606-97-48-86. 267/A

SPRZEDAM kiosk. 012/251-21-10. 15183/B

SPRZEDAM okazjynie „Solarium” Śródmieście. 0505-007-384. 21769/A

TARGET. Pełna obsługa księgową i audytorską. Kraków, ul. Trębacza 6/1, tel. 012/418-10-66, 012/418-10-09. 10454/A

TEATR lalek sprzedam. 0602-424-740. 21468/A

TRAFIKĘ odstąpię. 012/655-60-38. 22812/A

WINDYKACJE. /012/633-16-00. 16378/A

WSPÓLNIKA do sklepu firmowego „Adidas” poszukuję. 0502-220-813. 21555/A

WYNAJMĘ lub sprzedam kiosk. 012/425-74-35. 19193/A

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgową, roczne deklaracje PIT, VAT. /012/637-09-57, /012/413-05-35. 399/A

Różne

VEKA . Dopracowany profil



Tylko teraz
wyjątkowe
RABATY !



KRAKÓW: ul. Opolska 12,
tel. 415 95 49, tel. 415 66 66 w.157;
ul. Kalwaryjska 70, tel. 656 16 97
Bieńczycki Plac Handl.- paw. 21,
tel. 648 66 46; TARNÓW: ul. Bema 4-8,
tel. 627-22-70, ul. Szkotnik 2B,
tel. 622 40 54 w. 57; DĄBROWA TARN.:
ul. Jagiellońska 14, tel. 642 47 81;
NOWY TARG: ul. Długa 31, tel. 264 64 67
OSWIECIM: ul. Mickiewicza 7, tel. 843 18 04
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com

180312

DZIENNIK POLSKI

6 III

Upominek dla Kobiety

specjalny dodatek

Szczegółowe informacje dla reklamodawców
pod nr. tel. 012/619-91-87

Zarząd Nieruchomości
przy ul. Św. Marka 31/ Św. Krzyża 16
zaprasza firmy budowlane
do przetargu na roboty remontowe
elementów zabytkowego dachu.
Dokumentacja do wglądu pod adresem:
ul. Litewska 19/2, tel. 0601 22 33 52

1526103d

OKNA
PCV, drewno, aluminium

JUSTA

tel. (012) 271 71 78,
656 72 43, 623 78 30

154114

SKOK
im. Najświętszej Rodziny
w Krakowie
Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-
Kredytowa

**MIŁO, SZYBKO,
PROFESJONALNIE!**

**KORZYSTNE KREDYTY
ATRAKCYJNE LOKATY**

Serdecznie zapraszamy
do naszych oddziałów:

Kraków, ul. Aleksandry 1, tel. 658 58 38
Kraków, ul. Szewska 18, tel. 425 40 20
Kraków, Dywizjonu 303, paw. 1, tel. 649 15 01
Rabka, ul. Orkana 19B, CH Małgosia,
tel. (18) 269 21 22

1630103

KROWODRZA ul. Fieldorfa- Nila
ul. Kluczborska

**OSTATNIE MIESZKANIA
w budynku nr 5**

Parter
od **1995** zł/m²
cena netto

Budynek nr 6
od **2295** zł/m²
cena netto

- nowa inwestycja - budynek nr 6
- mieszkania od 29,4m²
- podziemne miejsca parkingowe
- bonifikaty oraz ceny gwarantowane

**KRAKOWSKIE
KONSORCJUM
INWESTYCYJNE
RAKOWN**

Kraków, Rynek Główny 34
tel.: (012) 421 37 37
www.krakoin.com.pl
biuro czynne: Pn - Pt 9 - 18

1526103d

MIESZKANIA
ul. Szuwarowa

BLOK nr 7 - III kw. 2003 r.

BASEN KORT FITNESS
PLACE ZABAW
MONITORING PRZEDSZKOLE

**DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ**

Kliny Borkowskie
ul. Komuny Paryskiej

Termin realizacji:
III kw. 2003 r.

INTER-BUD
30-392 Kraków
ul. Czerwone Maki 65,
tel. (012) 25-25-334, 25-25-335
fax (012) 25-25-333
www.mieszkania.inter-bud.com.pl

1880603

Turystyka

BIURO PODRÓŻY
WYGODA TRAVEL

Kraków, ul. Librowszczyzna 9
(przecznica z Wielopola)
tel. (012) 431 03 88, 430 30 48
Kraków, ul. Królewska 24
tel./fax (012) 294 70 55
www.wygodatravel.pl
e-mail: info@wygodatravel.pl

**GRECJA
WIOSENNA PROMOCJA**

TO NIE ŻART
PŁACISZ TYLKO ZA TRANSPORT
cena **445 zł**

Tylko trzy terminy i ograniczona ilość miejsc
08.05 - 18.05 15.05 - 25.05
22.05 - 01.06

W cenie: transport lux autokar, zakwaterowanie
apartamenty, ubezpieczenie, pilot, rezydent, VAT

WIOSENNE IMPREZY OBJAZDOWE

23.03 - 30.03	GRECJA	8 dni	945 zł
03.04 - 13.04	GRECJA	11 dni	1345 zł
04.04 - 13.04	HISZPANIA	10 dni	1155 zł
05.04 - 17.04	SYCYLIA	13 dni	2045 zł
06.04 - 13.04	CHORWACJA	8 dni	1155 zł
11.04 - 18.04	GRECJA	8 dni	995 zł

1113903

OLIMP
BIURO TURYSTYCZNE

LATO 2003

DNI OTWARTE
od 25.02 do 2.03

**Hiszpania
Bułgaria
Francja
Włochy
Grecja
Chorwacja**

**OSTATNIE DNI
PROMOCJI
-15%**

ZAPRASZAMY!!!
Pon - Pt 10.00-18.00 • Sob 10.00-14.00
B.T. OLIMP Kraków • Zwierzyniecka 30
tel. (12) 423-08-51, 423-18-61

1522303

(012) 431-15-53
431-11-20

TUI

**BIURO TUI CENTRUM PODRÓŻY
KRAKÓW, UL. ŚW. MARKA 11A**

zimowe podróże z uśmiechem

Wyspy Kanaryjskie, Egipt, Tunezja , Maroko,
Dominikana, Kuba, Meksyk, Kenia, Mauritius,
Tajlandia, Singapur, Bali, SriLanka
- wylot z Warszawy.

Seszele, Malediwy, Jamajka, Goa i inne
- wylot z portów niemieckich.

Austria, Francja, Włochy, Słowacja, Słowenia,
Szwajcaria i Niemcy
- hotele i apartamenty z dojazdem własnym.

OFERTA LATO JUŻ W SPRZEDAŻY

www.volkswagen.pl

Golf Q. Wersja specjalna.



Z zewnątrz wyjątkowość specjalnej wersji Golfa
zdradzają oryginalne felgi aluminiowe.
Wnętrze nie pozostawia cienia wątpliwości:
klimatyzacja, radioodtwarzacz BETA, cztery
poduszki powietrzne, elektrycznie sterowane
szyby, centralny zamek, elektrycznie ustawiane
i podgrzewane lusterka oraz ABS świadczą o tym,
że wersja Q jest lepsza. Oczywiście jakość
i niezawodność, tradycyjnie wyróżniające Golfa,
pozostały niezmienne.

Dealerzy zapraszają.



Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:

Auto-Special, 30-150 Kraków, ul. Armii Krajowej 21, tel. (012) 639 58 55, fax (012) 639 58 70

Auto-Special, 33-300 Nowy Sącz, ul. Tarnowska 159, tel. (018) 449 15 00, fax (018) 449 14 40

Bełtowski, 30-435 Kraków, ul. Zakopiańska 169a, tel. (012) 262 30 10, fax (012) 262 12 12

Gładysz i Synowie, 33-113 Tarnów-Zgłobice, ul. Krakowska 15, tel. (014) 674 11 00, fax (014) 674 11 03

Liczba samochodów w promocji ograniczona.

2145503



WŁADYSŁAW CYBULSKI

Zapiski kinomana

„Wszystko albo nic”

Zaczną może „od pieca”, pozornie bez związku. Otóż zaraz po wojnie, w r. 1945, angielski reżyser David Lean zaskarbił sobie uznanie kameralnym „dramatem codzienności” pt. „Spotkanie”. Parę zakochanych – niemłodych, nietadnych i anonimowych – zagrali właściwie wtedy nieznaną Celia Johnson i Trevor Howard. Jeśli można się tak wyrazić, powstało skromne arcydzieło. Prawie 30 lat później film ten powtórzono w innej reżyserii. Mniejsza z tym, że już barwny i współczesny – wyświetlany był tylko w telewizji mimo gwiazdorskiej obsady. Sophia Loren i Richard Burton wystąpili tak, jak to robią wytrawni aktorzy, ale ich pozycja i sława zniweczyły aurę zwyczajności i intymności obrazu.

W filmie „Wszystko albo nic” nie ma znajomych wykonawców na ekranie – to raczej obcy sobie i nam sąsiedzi z wielkiego bloku, brzydacy i przeciętni. Otyli, ociężały, apatyczni – poza przepracowaną i skolataną gospodynią domu, która jest kasjerką w sklepie. Córka sprząta w schronisku dla starców, a syn „nie robi niczego lub inaczej: robi dużo niczego”. Jest aż zadziwiające, do jakiego stopnia prawdziwie została wykreowana ta filmowa rodzina. To nie tylko kwestia talentów jej członków, ale przede wszystkim sprawa specyficznych metod pracy z aktorami reżysera Mike’a Leigha („Sekrety i kłamstwa”, Złota Plama w Cannes w 1996 r.).

On sam opowiada o tym tak: – Najpierw długo pracuję z każdym aktorem osobno, w sytuacji jeden do jednego. Czasem trwa to kilka tygodni. Jest to kwestia wspólnego badania charakteru postaci, wypracowania wspólnego spojrzenia... Rozmawiamy więc o bohaterach, ich uczuciach, subtelnych związkach emocjonalnych i seksualnych, o świadomości i podświadomości. A kiedy już zakończymy rozmowy indywidualne i aktorzy mają szansę żyć się ze swoimi bohaterami, wówczas wypuszczam ich na plan. To postaci napędzają akcję, a nie odwrotnie. Kumulowanie treści następuje poprzez wzajemne interakcje, treść filmu rozwija się jako funkcja zachowań bohaterów.

O tyle ważne jest to wyznaczenie reżysera i o tyle najważniejsze wyjaśnienie takiego postępowania,

że ekran wypełniają detaliczne obserwacje „skrzeczącej pospolitości”, z której stopniowo i dla nas niepostrzeżenie wyłania się egzystencjonalny dramat. Członkowie rozpadającej się rodziny są sobie niechętni, osobni i samotni. Jedyny przejaw wspólnoty to posiłki, ale dialogi przy stole mają charakter lakonicznych komunikatów. Rodzice traktują się oschle i obojętnie, a młodzi są wobec nich opryskliwi i wulgarni. Smutne kino o nieumiejętności nawiązywania porozumienia nawet pomiędzy najbliższymi. Paradoksalnie – dopiero tragedia zrodzi nadzieję.

59-letni Mike Leigh, Brytyjczyk, o przekonaniach lewicowych, interesował się dotąd problematyką społeczną, w obecnym przypadku jednak skierował swoją uwagę i wrażliwość na przeżycia psychiczne. Najpełniejszą postać stworzył tutaj znakomity Timothy Spall. Jego taksówkarz z nadwagą ma swoistą filozofię, którą można by streścić w ten sposób: zegar tyka, świat się kręci, dziś jeszcze żyjemy, ale i tak umrzemy. Jutro co prawda można wygrać los na loterii, ale chwila bieżąca jest bez sensu. Mamy niewiele, lecz mamy wszystko, jeśli się kochamy – jeśli nie, nie mamy nic. Wszystko albo nic.

Znamienna jest scena, kiedy zgorzkniały i zmęczony bohater włącza w samochodzie komórkę – ma dość rutyny swego bytowania – i staje na brzegu morza. W poszukiwaniu przestrzeni po ciasnocie taksówki i zagęszczeniu swego blokowego mieszkania? Dla zaczerpnięcia ożywczego oddechu czy przeciwnie – z myślą samobójczą? Kontrapunktem dla tego melancholijnego epizodu jest pod koniec filmu rozpaczliwa i wreszcie szczerza rozmowa pomiędzy małżonkami, wyznaczająca perspektywę innego współżycia. Wszystkie splątane wątki osobowe mieszkańców kamienicy znajdują swój finał, ale nie jest to hollywoodzki happy end.

Rozjaśniły się trochę zdjęcia londyńskiego przedmieścia, mniej zgrzytliwa stała się muzyka, przygnębiające nieszcześcia szarych ludzi straciły ostry kontur. „Najlepszym dramaturgiem jest życie i prawda psychologiczna. Ale trzeba do tego dotrzeć” – mówi Mike Leigh. Sądzę, że do tego dotarł.

Kręcąc przełącznikiem TV

Na ogół

Niektórzy politycy i publicyści dziwią się, że podczas przesłuchania przez sejmową komisję śledczą prezesa Zarządu TVP Roberta Kwiatkowskiego padały pytania o jego rolę jako cenzora. Mnie już raczej zdziwić nic nie zdoła. No, może gdybym usłyszał z ust któregoś z polityków przewodniej koalicji szczerze wyznanie, że obecna ekipa ma takie pojęcie o rządzeniu państwem jak portier nocnej tanczudy o obyczajach na salach...

Poza tym, wreszcie mogliśmy usłyszeć od samego Kwiatkowskiego, że on niczego z anteny nie zdejmował. Ani zdjęć ledwo trzymającego się na nogach prezydenta w Charkowie na cmentarzu polskich oficerów zamordowanych przez NKWD, ani informacji o pożyczce Millera z kasy Gudzowatego, ani paru innych jeszcze fragmentów ilustrujących życie z tzw. sfer. Ot, ktoś tam dyżurny wyrzucił to wszystko z anteny i już.

Oczywiście tyle w tym prawdy, ile było jej kiedyś w „Trybunie Ludu” i telewizji rządzonej przez poprzedników Kwiatkowskiego, wywodzących się z tegoż samego politycznego macecznika. Niestety, wygląda na to, że nikt z dotąd przesłuchiowanych nie mówił prawdy. Bujda goni bujdę, a czy zostaną one należycie ocenione przez prokuraturę i sejmową komisję – wkrótce się przekonamy.

Dotychczasowe doświadczenia nie wróżą dobrze. Kanciarze w Polsce mają się świetnie, ludzie prawi – coraz bardziej obco. Na naszych oczach ginie przyzwoitość. Ginie ludzka godność, ginie wartość wypowiedzianego czy też napisanego słowa. Rywin Rywinem, ale giną też zdania z dokumentów niby przepisanych bez skreśleń, giną książki wyjść i wejść. Jeden pan raz mówi, że mógł przed paru miesiącami proponować Rywinowi posadę prezesa Polsatu, innym razem, że nie, bo on biznesami się nie zajmuje. Kręctwo nie ma końca. Ostatnio nie buja tylko pan prezydent. Na ogół milczy.

TOMASZ DOMALEWSKI

DZIENNIK SAWKI



Rys. HENRYK SAWKA



– Dobrze, że pan premier Miller ma dobre samopoczucie i wysoko ocenia prace rządu i koalicji (...).

(MAREK SAWICKI, poseł, wiceprezes PSL)

– Ja bym się zawiesił, bo sądzę, że bym nie wytrzymał tej presji, tego nacisku, który może rzutować na możliwość efektywnego wykonywania tej funkcji (...).

(JERZY JASKIERNIA, przew. Klubu SLD, o Robertcie Kwiatkowskim, prezesie TVP)

– Cała debata na ten temat toczy się w sposób zupełnie niezrozumiały. To mieszanie ludziom we łbach.

(KRZYSZTOF PIESIEWICZ, senator, o tzw. aferze Rywina)

– (...) Do składu komisji śledczej nie pasuje nam lider Samoobrony, gdyż sam jest bohaterem rozmaitych dochodzeń śledczych. Nie będziemy też głosować za wejściem do komisji Romana Giertycha (...).

(JANUSZ LEWANDOWSKI, Platforma Obywatelska)

– W partii mamy ok. 100 tysięcy członków (...) przyjęliśmy kierunek, że liczy się jakość, a nie ilość (...). Mamy coraz więcej intelektualistów.

(ANDRZEJ LEPPER, szef Samoobrony)

– Prostackie wyobrażenia mężczyzny o tym, jak kobietę omotać, są irytujące. Jestem tego świadoma, a i tak daję się nabierać.

(ZYTĄ GIŁOWSKĄ, posłanką PO)

– Ministerstwo Finansów nie jest od tego, żeby mieć zdanie. Minister finansów ma mieć zdanie i rząd.

(GRZEGORZ KOŁODKO, wicepremier, min. finansów)

– Żeby podatek katastrofalny nie stał się podatkiem katastrofalnym, trzeba mieć klarowną jego koncepcję (...).

(BOGUSŁAW LIBERADZKI, wiceprzew. sejmowej Komisji Infrastruktury)

– Nie wystarczy być dobrym artystą, trzeba się jeszcze umieć sprzedawać.

(EDWARD DWURNIK, artysta malarz)



BRUNO MIEUGOW

UŻYTECZNIE SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Skąd się biorą pomysły? Oczywiście z głowy. Niezależnie od tego, czy ktoś powiada, że mu pomysł wpadł do głowy, czy też że on sam wpadł na jakiś pomysł, bez udziału głowy się nie obejdzie. Jak sama nazwa wskazuje, żeby mieć pomysł, trzeba najpierw pomyśleć. Pomysły bywają różne – dobre i kiepskie, szczęśliwe i chybione, ciekawe, zwariowane, genialne itp., itd. Warto pamiętać o tym, że jakiś pomysł na pozór znakomity daje w efekcie wręcz oplakane rezultaty. Rzecz w tym, że sam pomysł nie wystarczy – trzeba go jeszcze odpowiednio sprawnie zrealizować. Po tym wstępie – nieco przydługim – chciałbym się zająć niektórymi pomysłami kilku nowo wybranych prezydentów wielkich miast.

Pomysły

Na początek wezmę Łódź, ponieważ tamtejszemu prezydentowi przychodzi do głowy pomysły dość szczególne. Najpierw postanowił telefonicznie sprawdzić uprzejmość magistrackich urzędników. Obdzwonił więc poszczególne wydziały udając zwykłego petenta i stwierdził, że ponad jedna trzecia urzędników uprzejmością nie grzeszy. Media, niestety, nie podały, czy ci nieuprzejmi zostali jakoś przez prezydenta ukarani, czy też jedynie poinstruowani, że na przyszłość mają być uprzejmi, ale to nie takie ważne. Istotniejsza jest odpowiedź na pytanie, jak ów pomysł wpłynie na urzędniczą uprzejmość. Przez telefon będą na pewno bardzo uprzejmi bojąc się, że to znów może być prezydent, ale w kontaktach bezpośrednich już raczej nie. Żeby i tu osiągnąć wzrost wskaźnika uprzejmości, pan prezydent musiał

by nachodzić swych podwładnych w przebraniu i odpowiedniej charakterystyce, a na to chyba się nie zdecydował. W sumie więc pomysł ten uznać trzeba za chybiony.

Drugi pomysł prezydenta Łodzi służyć ma ograniczeniu korupcji, a polega na tym, że urzędnik nie będzie już załatwiał spraw z klientem sam na sam, ale w obecności jeszcze innego urzędnika. Czy jest to dobry sposób na zwalczanie łapownictwa? Mam w tej materii pewne wątpliwości. Oczywiście łapówki wręcza się i przyjmuje zazwyczaj w cztery oczy, więc obecność drugiego urzędnika może temu zapobiec, ale tylko wówczas, gdy ten drugi będzie człowiekiem uczciwym. Jeśli bowiem nie, to szybko dogada się z pierwszym i łapówka zostanie wręczona, ale w kwocie większej, bo do podziału. Gdyby prawdziwe było założenie, że

im więcej w akcji urzędników, tym mniejsza korupcja, to w naszym kraju – przy tak bujnie rozrosłej biurokracji – korupcji w ogóle być nie powinno. Tak więc i ten pomysł w praktyce większych korzyści chyba nie przyniesie.

Przenieśmy się teraz do Szczecina, gdzie nowe władze samorządowe błysnęły dwoma pomysłami. Pierwszy to zakaz trzymania psów w domach wielorodzinnych, drugi zaś – zniesienie bezpłatnych przejazdów w komunikacji miejskiej dla osób w podeszłym wieku. W pierwszym przypadku celem jest poprawa stanu sanitarnego na osiedlowych blokowiskach (bo psy zanieczyszczają), w drugim zaś – zmniejszenie deficytu komunalnych spółek przewoźnych. Nie wdając się w szczegółową analizę tych pomysłów, stwierdzić można już z góry, że są po pierwsze – niemądre, a po drugie – godzące w ludzi niezamierzonych. A ponieważ właśnie tacy ludzie stanowią większość naszego społeczeństwa – są to pomysły antyspołeczne.

Przechodząc z kolei na krakowskie podwórko, słów parę chciałbym poświę-

cić pomysłowi naszego prezydenta, który postanowił wprowadzić zwyczaj bezpośrednich kontaktów z mieszkańcami. Polega to na tym, że każdy z nas będzie miał prawo zwrócić się ze swoją sprawą (prośbą, zażaleniem, odwołaniem itp.) wprost do prezydenta. Zamysł niewątpliwie szlachetny, bo coś może być piękniejszego niż taka możliwość swobodnego dostępu szarego obywatela do głowy miasta?

Co jednak wyniknie z tego w praktyce? Jak donosi prasa, już teraz ludzie zapisują się na termin rozmowy... w pałacu. Łatwo zgadnąć, że w marcu zapisy się skończą, a więc ktoś, kogo krzywdza spotka np. w maju, czerwcu lub później – w tym roku z prezydentem nie będzie mógł się spotkać. Podejrzewam, że spora część tych, którzy już się zapisali, to zawodowi piniacze, od lat dochodzący swych – często urojonych – krzywd, albo też nierównoważeni psychicznie. I tak ze szlachetnego zamysłu skorzystają bynajmniej nie ci, którym wsparcie prezydenta najbardziej byłoby potrzebne.

BIZNES

W M A Ł O P O L S C E

DZIENNIK POLSKI

DODATEK REKLAMOWY





Wielu z nas nie udało się wygospodarować kilku wolnych dni, żeby wyjechać nad morze. Są jednak szczęściarze na świecie - morze przyjechało do nich

CONTINENTAL-

to sanatorium położone w centralnym parku Uzdrowska Krynica-Zdrój. Posiada 200 miejsc noclegowych w apartamentach i pokojach 1, 2- osobowych z loggią i osobnym węzłem sanitarnym.

W każdym pokoju na wyposażeniu jest odbiornik RTV-SAT i telefon. W kawiarni odbywają się dancingi. Do dyspozycji gości jest bilard pool, snooker, tenis stołowy, sala klubowa i konferencyjna oraz salon fryzjerski i kosmetyczny. Dla poprawienia kondycji fizycznej można korzystać z basenu o wymiarach 8 x 12 m., sauny i siłowni kulturowej, a także sprzętu sportowego, rowerów górskich i łyżew. Goście sanatorium otoczeni są codzienną opieką lekarską i całodobową opieką pielęgniarską. Specjaliści z zakresu interny, balneologii, ginekologii, dermatologii, analizy klinicznej, biochemii, stomatologii chętnie udzielają porad.

W gabinecie SLENDER LIFE oddajemy do państwa dyspozycji 7 łóżek rekondycyjnych, które ćwiczą z Wami i za Was.

GROTA SOLNO-JODOWA

Duże pokłady soli z mórz: Martwego, Czerwonego i Czarnego są do wzięcia. Gdzie? W Grocie Solno-Jodowej, która stwarza unikalny mikroklimat. Stężenie aerozolu jest zbliżone do występującego nad brzegiem morza. Powietrze w grocie nasycone jest minerałami i mikroelementami, posiada odpowiednią wilgotność, temperaturę i jonizację. Aerozol soli morskiej oprócz chlorku sodu zawiera jod, brom, wapń i magnez. Ktokolwiek cierpi na przewlekłe nieżyty nosa, gardła, krtani, oskrzeli, nieżyty górnych dróg oddechowych, alergiczne i przerostowe, przewlekłe i nawracające zapalenie zatok, astmę oskrzelową, pylicę płuc, niedoczynność tarczycy, nerwicę, stany przemęczenia, spadek odporności na stres powinien znaleźć się w tej grocie.

Gwarantujemy! Ta grota Was wyleczy.

Continental posiada największy w uzdrowisku dział zabiegowy

Kinezyterapia: gimnastyka zbiorowa, indywidualna, specjalistyczna i na przyrządach, siłownia, łóżka rehabilitacyjno - rekondycyjne SLENDER LIFE;

Mechanoterapia: masaż suchy, klasyczny i segmentarny, aquavibron, fotel masujący-relaksacyjny;

Magnetoterapia: magnetotron, MRS 2000;

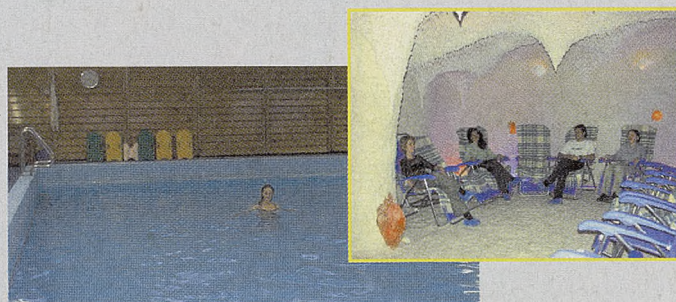
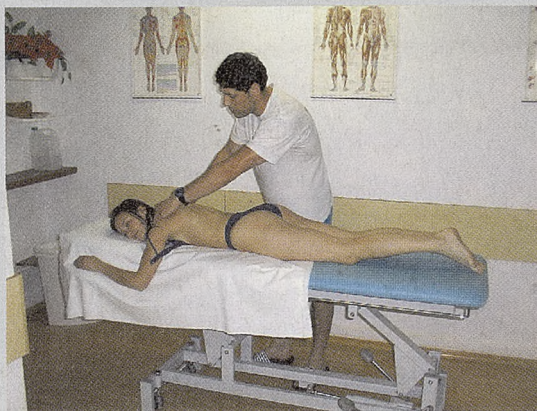
Elektrolecnicstwo: interdyn, diadynamic, izodynamic, jonoforeza lekowa i borowinowa;

Fonoterapia: ultradźwięki, ultrafonoforeza lekowa;

Światłolecnicstwo: laser podczerwieni biostymulacyjny, laseropunktura, solarium łózkowe, i sun-box lampy sollux

Cieplolecnicstwo: sauny, okłady parafinowe;

Hydrolecnicstwo: masaże wirowe kończyn górnych i dolnych, kąpiele cztero-komorowe, hydromasaż typu "jacuzzi", bieżak, kąpiele perłkowe, masaże Podwodne, kąpiele mineralno-kwasowogłowe;



WCZASY ODCHUDZAJĄCE W GÓRACH "CONTINENTAL"

Zapraszamy na 7 i 14 dniowe pobyty w górach

Dieta niskokaloryczna 1000 - 1200 kcal, kąpiel na wody mineralne. Zajęcia są prowadzone przez specjalistów rehabilitacji i fizjoterapeutów. Lekarze i pielęgniarki razem z Państwem starają się osiągnąć zamierzony przez program cel.

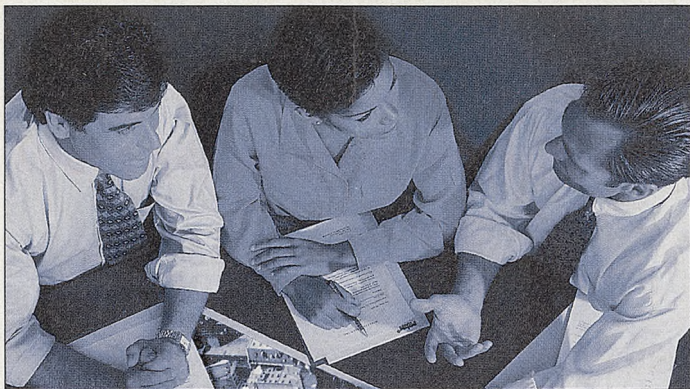
Program wczasów oraz szersze informacje dostępne na stronie internetowej



CONTINENTAL
Samodzielny Publiczny
Zakład Opieki Zdrowotnej Sanatorium MSWiA
33-380 Krynica-Zdrój, ul. Nitribitta 4

FAX 18-471 52 25, tel. 18-471 28 51 do 53

www.continental.gory.pl e-mail: rezerwacja@continental.gory.pl



Aktywność małopolski

Małopolscy przedsiębiorcy i biznesmeni zdecydowanie chcą przystąpienia Polski do Unii. Nie są jednak przygotowani do działania na tym rynku. Obawiają się, że ani oferta instytucji komercyjnych, ani fundusze pomocowe nie przyczynią się do powodzenia firm, jeśli nie zmieni się polityka gospodarcza państwa – takie głosy coraz częściej słysząc na forum przedsiębiorców.

Wśród wielu postulatów wysuwanych przez przedsiębiorców jest na przykład to, żeby na poziomie rządu za gospodarkę (w randze wicepremiera) odpowiadał minister gospodarki, a nie minister finansów, który jako główny księgowy państwa z natury rzeczy nie jest zwolennikiem aktywnych form pomocy w rozwoju przedsiębiorczości, takich na przykład jak obniżenie podatków czy promocja eksportu.

W ubiegłym roku na ogólną liczbę 1819,2 tys. aktywnych małych i średnich przedsiębiorstw ponad 37 proc. wszystkich przedsiębiorstw zlokalizowanych było na obszarze województwa mazowieckiego, śląskiego i wielkopolskiego. Województwo małopolskie znalazło się w kategorii przedsiębiorstw aktywnych na 4 miejscu.

W Małopolsce – zgodnie ze współczynnikiem liczby podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców – najwyższą aktywność przedsiębiorstw występuje w powiatach: Kraków (114,3), tatrzański (110,8), Nowy Sącz (85,1), olkuski (65,6), Tarnów (74). Najniższą w powiatach: dąbrowskim (35,3), tarnowskim (36), nowosądeckim (41,8), gorlickim (45,6).

Województwo małopolskie, według klasyfikacji w układzie regionalnym, plasuje się na 7 pozycji za województwami: mazowieckim, śląskim, wielkopolskim, pomorskim, zachodniopomorskim i dolnośląskim. Pod względem nowoczesności struktury gospodarki jak również pod względem rozwoju przemysłu Małopolska również zajmuje 7 miejsce. Potencjał badawczy daje województwu małopolskiemu 2 miejsce w skali kraju tuż po Mazowszu.

Z powodu spowolnienia gospodarczego coraz więcej przedsiębiorstw ma kłopoty z odzyskiwaniem należności od swoich kontrahentów za usługi i towary, wydłużają się też terminy płatności. Zjawisko to nasiliło się w ub.r. i coraz więcej firm poszukuje w bankach sposobów na rozwiązanie finansowych problemów, czyli odzyskanie płynności. Dla bankowców utrata płynności finansowej – nawet przejściowa – jest na ogół sygnałem, że do danego klienta należy podchodzić ostrożnie, a nawet wstrzymać jego finansowanie. Z drugiej strony w interesie banków jest, aby wspomagać przedsiębiorców w sytuacjach kryzysowych, bo alternatywą będzie np. ogłoszenie upadłości, które pogrzebie szansę odzyskania wcześniej już udzielonych pożyczek.

Małopolska zagrożona jest bardzo wysokim bezrobociem na wsi. Szansą na zmniejszenie tego problemu jest wzrost przedsiębiorczości na terenach wiejskich, a także bardziej rynkowe zorientowanie produkcji rolniczej. Wymaga to wielkiej pracy edukacyjnej, doradczej i stworzenia stabilnych warunków. Jednym z najważniejszych jest rozwój firm otoczenia rolnictwa działających w obszarze fachowego doradztwa gospodarczego, kredytowego, skupu i obrotu artykułami rolniczymi, przemysłu spożywczego, obsługi finansowej gospodarstw rolnych.

Uwzględniając bariery rozwoju małopolskiej przedsiębiorczości oraz jej znaczenie dla polskiej gospodarki, konieczne jest wielokierunkowe wsparcie tego sektora, co jest normalną praktyką w krajach wysoko rozwiniętych. To właśnie z uwagi na wkład w pobudzenie koniunktury gospodarczej oraz generowanie nowych miejsc pracy, regionalne, lokalne, przedsiębiorstwa powinny być objęte polityką wspomagającą ze strony władz lokalnych i centralnych, co z całą pewnością jest bardziej racjonalne ekonomicznie niż finansowanie rosnącego wciąż bezrobocia.

RG



BUDOSTAL-2 S.A.

Firma z ponad 50-letnią tradycją.

Generalny realizator dużych inwestycji ekologicznych i przemysłowych oraz obiektów budownictwa ogólnego i mieszkaniowego.

Generalny realizator obiektów Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



Instytut Biologii Molekularnej i Biotechnologii UJ



Oczyszczalnia ścieków „Kujawy” w Nowej Hucie



**31-476 Kraków, ul. Lublańska 34,
tel. (012) 616-21-11,
[www. Budostal-2.krakow.pl](http://www.Budostal-2.krakow.pl)
e-mail: office@budostal-2.krakow.pl**

BUDUJĄC Z NAMI BUDUJESZ SWÓJ SUKCES



Gold Drop Sp. z o.o.
ul. Rzeczna 11,
34-600 Limanowa
tel. (018) 337-61-37,
fax. (018) 337-61-17

www.golddrop.com.pl

e-mail: biuro@golddrop.com.pl

Gold Drop laureatem Małopolskiej Nagrody Jakości

„Gold Drop” sp. z o.o. istnieje na rynku od 1991 roku. Proponujemy klientom szeroką gamę środków czystości, mydeł i kosmetyków. Produkty Gold Drop odpowiadają standardom światowym pod względem jakości, wydajności, estetyki opakowań. Są przyjazne dla środowiska naturalnego ulegając w krótkim czasie biodegradacji. Wiodące marki to: płyn do szyb **Window Plus**, płyn do naczyń **Lemon Fresh**, seria do podłóg **FLOOR**, krochmal syntetyczny **Luga**, seria do prania i płukania tkanin **BOOSTER**. Powtarzalność i zgodność ze standardami światowymi gwarantuje System Zapewnienia Jakości ISO 9001.

Przywiązujemy dużą wagę do ochrony środowiska naturalnego - uruchomiona w 2001r. oczyszczalnia przetwarzająca odpady poprodukcyjne została wyróżniona tytułem „Promotora ekologii” w konkursie **Przyjaźni Środowisku**.

Firma zyskała wierne grono klientów i kontrahentów, którzy cenią nas za rzetelność, wiarygodność, oraz przestrzeganie zasad etyki kupieckiej. Potwierdzeniem niech będą liczne nagrody i wyróżnienia, m. in. **Złota Statuetka Lidera Polskiego Biznesu '98** oraz Trzy Diamenty przyznane przez Business Centre Club, złoty certyfikat „Przedsiębiorstwo FAIR PLAY 2002”, przyznawany przez Krajową Izbę Gospodarczą, Statuetka „Małopolskiej Nagrody Jakości” przyznana w lutym 2003 roku przez Zarząd Województwa Małopolskiego i Izbę Przemysłowo Handlową w Krakowie. Honorowy patronat nad konkursem objął Marszałek Województwa Małopolskiego. Celem Konkursu jest promocja projakościowych działań w podmiotach gospodarczych działających na terenie województwa małopolskiego. V edycja została przeprowadzona wg nowych zasad obowiązujących w Polskiej Nagrodzie Jakości i Europejskiej Nagrodzie Jakości.



„Tytuł laureata konkursu Małopolska Nagroda Jakości jest potwierdzeniem słuszności przyjęcia u progu funkcjonowania firmy długofalowej strategii ciągłego inwestowania, doskonalenia oraz wdrażania koncepcji Zarządzania przez Jakość” powiedział Prezes Zarządu Stanisław Gałąła. Kontynuacją tej koncepcji będzie poszerzenie funkcjonującego Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001 o wymagania normy zarządzania środowiskowego ISO 14001.

CENTRUM TARGOWE CHEMOBUDOWA KRAKOW S.A.



ZAPRASZA NA TARGI W ROKU 2003

19-21 III



IV Targi Gazownictwa
GAZ-TECHNIKA 2003

19-21 III



VII Targi Inżynierii Sanitarnej,
Ogrzewania, Klimatyzacji
i Chłodnictwa **TERMO 2003**

19-21 III



II Targi Urządzeń Energii Od-
nawialnej i Ochrony Środ-
wiska **ENECO 2003**

24-27 IV



XXI Krakowskie Targi Budo-
wnictwa **WIOSNA 2003**

09-11 V



XVII Wiosenna Wystawa
Ogrodnictwa

31 V-1 VI



Międzynarodowa Wystawa
Kotów Rasowych

12-15 VI



VIII Targi Mebli i Wyposaże-
nia Wnętrz

12-15 VI



Wystawa Maszyn i Narzędzi
do Produkcji Mebli

18-21 IX



XXII Krakowskie Targi Budo-
wnictwa **JESIEN 2003**

18-21 IX



IV Krakowskie Targi Nieru-
chomości

03-05 X



XVIII Jesienna Wystawa
Ogrodnictwa

03-05 X



VI Wystawa Leśnictwa
FORESTEXPO 2003

03-05 X



V Targi Zoologiczne

17-19 X



VIII Targi Motoryzacyjne
MOBILEXPO 2003

17-19 X



III Forum
MEDIA-POLSKA 2003

25-26 X



Targi Medycyny Naturalnej,
Zdrowia i Urody

19-21 XI



VIII Targi Elektrotechniki,
Elektroniki i Elektroener-
getyki **ELEKTRO-ENERGY 2003**

30-706 Kraków, ul. Klimeckiego 14

tel.: (+48 12) 652-78-04, 652-78-00, 652-70-00

fax (+48 12) 652-78-03, 652-78-07

e-mail: targi@chemobudowa.pl

<http://www.centrumtargowe.com.pl>

Kopalnia Soli „Wieliczka”

Magiczny świat ukryty we wnętrzu Ziemi

9 września 1978 roku Kopalnia Soli „Wieliczka” wpisana została – jako jeden z pierwszych 12 obiektów – na listę światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego UNESCO. W tym roku mija 25 lat od uznania unikatowości i wyjątkowości wielickiej kopalni.

W uzasadnieniu wpisu widnieje: „Zabytkowa Kopalnia Soli w Wieliczce stanowi jedyny obiekt górniczy na świecie, czynny bez przerwy od średniowiecza do chwili obecnej. Jej oryginalne wyrobiska (chodniki, pochylnie, komory eksploatacyjne, jeziora, szyby, szybiki) o łącznej długości około 300 km usytuowane na 9 poziomach, sięgających do głębokości 327 m ilustrują wszystkie etapy rozwoju techniki górniczej w poszczególnych epokach historycznych. Unikalna kolekcja górniczych konstrukcji, urządzeń i narzędzi wewnątrz kopalni przedstawia w naturalnym środowisku systemy eksploatacji złoża solnego oraz odwadniania, wentylacji i oświetlenia kopalni. Znajdują się tam także zabytki związane z rozwojem warzelnictwa, którego początki na tym obszarze sięgają czasów prehistorycznych (neolit). Do niespotykanych w skali światowej należą obiekty sztuki górniczej reprezentowane przez rzeźby w soli i całe kaplice podziemne z bogatym wystrojem wnętrza.”

Najstarsza marka firmowa na świecie

Kopalnia Soli „Wieliczka” – zakład górniczy, czynny nieprzerwanie od średniowiecza do chwili obecnej, stanowi jeden z najcenniejszych zabytków kultury materialnej na ziemiach polskich.

Niewątpliwym wyróżnieniem i podkreśleniem zasług kopalni w rozwoju polskiej gospodarki było nadanie jej przez ministra gospodarki oraz Krajową Izbę Gospodarczą statusu Założyciela Akademii Marek, co oznacza, że cieszy się ona dobrą reputacją i zasługuje na miano firmy markowej. Członkostwo w Akademii to wyróżnienie za profesjonalizm i sukcesy gospodarcze. Uroczystość inauguracji Akademii Marek odbyła się w wielickich podziemiach, a kopalnia znalazła się w gronie siedemdziesięciu firm stanowiących elitę polskiego biznesu. Kopalnia Soli „Wieliczka” to najstarsze polskie przedsiębiorstwo, nieprzypadkowy stał się wybór Wieliczki na miejsce tak ważnego wydarzenia. W wielickiej kopalni po raz pierwszy zaczęto oznaczać wytwarzany produkt (sól) marką – znakiem firmowym. Staropolski herb kopalni przetrwał do dzisiaj i należy do najstarszych znaków firmowych na świecie.

Zabezpieczanie i ochrona światowego dziedzictwa

Kopalnia Soli „Wieliczka” jest przedsiębiorstwem państwowym. W roku 1996 zaprzestano eksploatacji soli. Obecnie najważniejszym zadaniem KSW jest utrzymanie, zabezpieczanie i ochrona zasobów kulturowych, historycznych i przyrodniczych kopalni, a także udostępnianie zabytku zwiedzającym. Mimo iż wielicka kopalnia otrzymała znacznie mniej środków na zabezpieczanie, konsekwentnie realizowana będzie polityka ratowania zabytku. Przewidziano na ten cel kwota w budżecie to 46 mln zł. Dotacja pokryć ma koszty zabezpieczania zabytkowej części Kopalni Soli „Wieliczka”, likwidację kopalni otworowej Barycz oraz rozpoczęcie procesu likwidacji niezabytkowej części kopalni. Dotacją objęte będą również prace zmierzające do udostępniania turystom kolejnych zabytkowych komór, przystosowanie kopalni do zwiedzania przez osoby niepełnosprawne, rozwój działalności sanatoryjnej kopalni, a także modernizacja techniczna i upiększenie obiektu. W trakcie opracowania jest strategia przedsiębiorstwa na najbliższe lata zakładająca rozwój działalności turystycznej i sanatoryjnej.

Niezależnie od środków budżetowych udało się pozyskać fundusze na budowę nowoczesnego zakładu utylizacji podziemnych wód zasolonych, który już w marcu br. przejmie obowiązki blisko 100-letniej warzelni. Pieniądze na ten cel pochodzą m.in. z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dzięki środkom pozyskanym z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych udostępniony zostanie kolejny etap trasy dla niepełnosprawnych.

W grudniu 2000 r. oddano część trasy turystycznej zaadaptowaną do potrzeb niepełnosprawnych turystów. Odcinek ten obejmuje najpiękniejszy fragment wielickiej kopalni, m.in. kaplicę św. Kingi, podziemne jeziora solne w komorach „Weimar” i „Erazma Baracza”. Obecnie prowadzone są prace zmierzające do zabudowy windy panoramicznej w komorze Staszica. Dzięki tej inwestycji trasa turystyczna dla osób niepełnosprawnych poszerzy się o III poziom kopalni. Winda będzie też dużą atrakcją, dającą możliwość obejrzenia w całej okazałości najwyższej komory na trasie turystycznej.

Znaczące miejsce na mapie turystycznej świata

W roku 2002 podziemną trasę turystyczną w wielickiej kopalni odwiedziło ponad 776 tysięcy gości. Stanowi to ponad 23 tys. osób więcej niż w roku 2001. W 2002 roku nastąpił znaczny wzrost liczby turystów zagranicznych w stosunku do ogółu zwiedzających. Obcokrajowcy stanowili 45% ogółu zwiedzających (w roku 2001 38%). Najwięcej do kopalni przyjechało Niemców, Amerykanów, Włochów, Francuzów, Anglików, ale odnotowano zwiedzających ze 124 krajów świata, w tym z miejsc tak egzotycznych jak Kongo, Tasmania, Somalia, Gwatemala, Mauritius, Namibia, Sierra Leone.

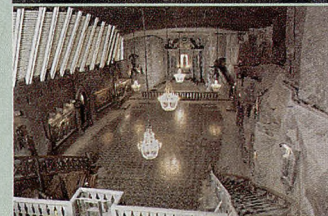
Jedna atrakcja – jeden bilet

Od 2 stycznia 2003 roku podziemna trasa turystyczna oraz ekspozycja muzealna na III poziomie kopalni stanowią jedną atrakcję turystyczną. Obsługę turystów prowadzi kopalnia, w kasach kopalni sprzedawany jest wspólny bilet upoważniający do zwiedzania muzeum jak i podziemnej trasy turystycznej. W muzeum i w kopalni obowiązują jednakowe godziny zwiedzania. Wspólnie prowadzone są działania marketingowe i promocyjne. Porozumienie jest szczególnie istotne dla odwiedzających kopalnię gości – wspólny bilet jest znacznie tańszy niż dwa oddzielne.

Kopalnia nagrodzona

Na przestrzeni ostatnich lat dokonano wielu zmian, zrealizowano szereg inwestycji, aby obiekt postrzegany był jako turystyczna wizytówka Polski. Działania te zostały dostrzeżone i docenione – w zorganizowanym po raz kolejny przez Krakowską Izbę Turystyki konkursie na nagrody „ODYS 2002” dla najlepszych biur turystycznych w Małopolsce Kopalnia Soli „Wieliczka” została nagrodzona za najlepszą ofertę własną w zagranicznej turystyce przyjazdowej, turystyce krajowej oraz turystyce kongresowej.

A ponieważ nagroda zobowiązuje, kopalnia stara się spełniać oczekiwania i zabezpieczać potrzeby coraz bardziej wymagającego współczesnego turysty. Jest atrakcją turystyczną otwartą, bezpieczną i przyjazną dla odwiedzających.



Kopalnia Soli „Wieliczka” Trasa Turystyczna
ul. Daniłowicza 10, 32-020 Wieliczka
tel. 012 278 73 02; fax 278 73 33
e-mail: turystyka@kopalnia.pl
www.kopalnia.pl

Kopalnia udostępniona jest do zwiedzania codziennie:
od 1 kwietnia do 31 października w godz. 7.30-19.30,
od 2 listopada do 31 marca w godz. 8.00-16.00
z wyjątkiem 1 stycznia, 1 dnia Wielkanocy, 1 listopada
oraz 24, 26, i 31 grudnia



Budynek AMK
Al. Parku Technologicznego

Hol budynku COMARCHU
Al. Parku Technologicznego



K KRAKOWSKI PARK TECHNOLOGICZNY

SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

Krakowski Park Technologiczny posiada status specjalnej strefy ekonomicznej do końca grudnia 2017 roku. Tereny Strefy przeznaczone są przede wszystkim na nowe przedsięwzięcia inwestycyjne, tzw. *greenfield investment*. Obecnie łączna powierzchnia Strefy wynosi 122,35 hektary, położone w Krakowie i Tarnowie. Dotychczas z naszej oferty skorzystało wiele renomowanych firm. Wśród nich znalazły się m.in. ComArch, RR Donnelley oraz Motorola. Do współpracy zapraszamy firmy duże i małe, polskie i zagraniczne, poszukujące terenów pod nowe inwestycje lub powierzchni biurowych..

Oferujemy:

- **bardzo atrakcyjne tereny pod inwestycje w Krakowie i Tarnowie**
- **nowoczesne powierzchnie biurowe w Krakowie**
- **zwolnienia z podatku dochodowego**
- **zwolnienia z podatku od nieruchomości**

Szczególnie zapraszamy firmy z sektorów:

- systemów informatycznych i sieci telekomunikacyjnych
- technologii ochrony zdrowia i inżynierii medycznej
- usług turystycznych i kurierskich
- oraz firmy produkcyjne tradycyjnych branż

Al. Jana Pawła II 37, 31-864 Kraków
tel: (12) 640- 19- 40; fax: 640- 19- 45
e-mail: biuro@sse.krakow.pl
www.sse.krakow.pl

ISO 9001

Centrum Techniki Grzewczej
WOMAR



Istniejemy na rynku instalacji sanitarnych i grzewczych od 1990 roku i przez ten czas zdążyliśmy związać imię naszej firmy z rzetelnością usług oraz produktami i materiałami najwyższej jakości. Dysponując dobrze przygotowanym personelem technicznym oraz własnym biurem projektowym, jesteśmy w stanie zrealizować niemal każde powierzone nam zadanie, od małej kotłowni w domu jednorodzinnym po duże instalacje kotłowe i technologiczne, od sprzedaży detalicznej i hurtowej, po dostawy kontenerowe dla dużych inwestycji.



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH I INSTYTUCJONALNYCH

Profesjonalne doradztwo techniczne
Projekty instalacji grzewczych i sanitarnych
Kompletacja i sprzedaż materiałów i urządzeń
Transport materiałów na teren budowy
Specjalistyczny montaż
Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



Potwierdzeniem wysokiej oceny dorobku i możliwości firmy jest otrzymany w 2000 roku tytuł **Złotego Instalatora** dla najlepszych firm branży instalacyjnej, a w roku 2001 **certifikat ISO 9001** potwierdzający wprowadzenie i stosowanie norm jakości w zakresie projektowania, montażu i serwisu oraz handlu urządzeniami i instalacjami techniki grzewczej, sanitarnej, wentylacji i klimatyzacji.

Womar Sp. z o.o. ; 30-383 Kraków ul. Skośna 12
tel/fax: 012 262 03 93
www.womar.com, e-mail: womar@womar.com

Krakowskie leki idą w świat.



Pliva Kraków jest członkiem największej w regionie Europy Środkowo-Wschodniej międzynarodowej korporacji farmaceutycznej PLIVA. Od ponad osiemdziesięciu lat działalność firmy dedykowana jest ludzkiemu życiu i zdrowiu.

W strukturach korporacji krakowski zakład pełni rolę Międzynarodowego Centrum Produkcyjnego, wytwarzającego leki nie tylko na rynek polski, ale i na rynki krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz krajów Unii Europejskiej. Już teraz PLIVA Kraków eksportuje swoje leki do 18 krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz do krajów byłego Związku Radzieckiego.

Międzynarodowe Centrum Produkcyjne obejmuje trzy istniejące wydziały produkcyjne: Wydział Form Suchych, Wydział Form Płynnych, Ampułkarnię oraz planowany Wydział Form Musujących.

PLIVA jest trzecim co do wielkości inwestorem w regionie małopolskim i drugim co do wysokości poniesionych nakładów inwestorem w przemysł farmaceutyczny w Polsce. Zobowiązania inwestycyjne PLIVY d.d. - chorwackiego koncernu farmaceutycznego wynoszą ok. 200 mln USD (wraz z zakupem krakowskiego zakładu). Do chwili obecnej inwestycje PLIVY wyniosły około 180 milionów USD.

Realizując swój program inwestycyjny, PLIVA Kraków dostosowuje się do wymogów Unii

Europejskiej i jest przez to jednym z pierwszych polskich producentów zdolnych do produkcji i sprzedaży leków na rynki zachodnie.

PLIVA Kraków zajmuje jedną z wiodących pozycji na polskim rynku farmaceutycznym, a w portfolio firmy znajduje się blisko 70 preparatów w 120 różnych formach i dawkach, stosowanych w schorzeniach układu oddechowego, pokarmowego i nerwowego. W ofercie produktowej PLIVY Kraków znajdują się również cytostatyki - preparaty stosowane w terapiach onkologicznych.

Obecnie PLIVA Kraków posiada 35 preparatów w rejestracji na rynku polskim, a cała korporacja prowadzi badania nad blisko 60 nowymi molekułami generycznymi, które zasilą międzynarodowe portfolio produktowe PLIVY.

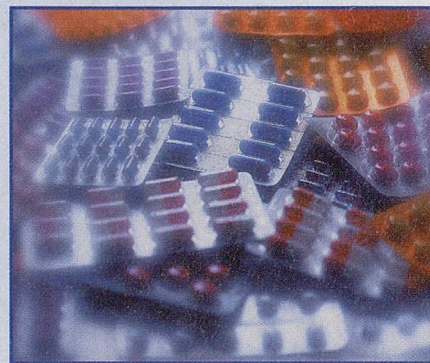
PLIVA Kraków aktywnie włącza się w budowanie sprawnie działającego i dobrze służącego pacjentom systemu opieki zdrowotnej w Polsce. Leki proponowane przez PLIVĘ Kraków polskiemu pacjentowi są



nowoczesne, spełniają wszelkie jakościowe standardy i są częścią efektywnej cenowo oferty dla polskiej służby zdrowia. Dostępność leków to cel, któremu dedykowane są wszystkie działania firmy.

Krakowski zakład jest inicjatorem wielu akcji profilaktycznych i edukacyjnych w ramach programu „PLIVA-firma dbająca o opiekę medyczną”. W programie tym zagadnienia profilaktyki zdrowotnej i edukacji medycznej kierowane są

zarówno do pacjentów, jak i do lekarzy. Pacjentom oferowana jest możliwość bezpłatnych badań i skorzystania z konsultacji wysokiej klasy specjalistów, lekarzom zaś szkolenia z dziedzin niezbędnych do zarządzania opieką zdrowotną. Dzieci otaczane są przez firmę opieką w ramach akcji „Miś Ratownik” - celem akcji jest łagodzenie skutków urazów psychicznych wśród dzieci, ofiar



wypadków komunikacyjnych, pożarów oraz tragedii rodzinnych. PLIVA Kraków wspiera także działania edukacyjne, mające na celu nauczanie dzieci bezpiecznego zachowania.

Jako największa firma farmaceutyczna w Krakowie, posiadająca szerokie portfolio produktowe, PLIVA Kraków dba o zdrowie mieszkańców Krakowa. Wspiera krakowskie szpitale i placówki służby zdrowia. Sponsoruje lokalne akcje edukacyjno-zdrowotne skierowane do szerokiego społeczeństwa np. program „Kraków - Zdrowe Miasto”, który oferuje krakowianom bezpłatne badania lekarskie i konsultacje medyczne.

 **PLIVA Kraków**

Zakłady Farmaceutyczne
Spółka Akcyjna
ul. Mogilska 80, 31-546 Kraków
tel. 12/ 617 80 00, 617 80 63,
fax 12/ 411 10 47
e-mail: pliva@pliva.pl
www.pliva.pl

Zapraszamy do naszych biur podróży

wyjazdy
narciarskie

wypoczynek
w ciepłych
krajach

egzotyczne
zakątki
świata

Profesjonalni partnerzy:



31-007 Kraków, ul. Wiślna 2
e-mail: bpodrozy@jagiellonia.krakow.pl
Turystyka: (012) 422-03-45
Bilety lotnicze: (012) 411-22-88



INTERHOME



31-012 Kraków, ul. św. Marka 11a,
e-mail: tui@jagiellonia.krakow.pl
tel. (012) 431-11-20, 431-15-53
faks (012) 431-09-33

BIZNES W MAŁOPOLSCE Magazyn specjalny „Dziennika Polskiego”

Skład i łamanie – Biuro Ogłoszeń. Druk: Drukarnia RR Donnelley Europe sp. z o.o., Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia S.A.

KRONIKA KRAKOWSKA

Niekorzystne słońce

6-krotne przekroczenie zanieczyszczenia pyłem zawieszonym, ozon i dwutlenek azotu także ponad dopuszczalną normę

Jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza – czwartek był bodaj najgorszym dniem w tym roku. W przypadku trzech z pięciu wskaźników dopuszczalne normy zostały przekroczone – w całym mieście bądź w niektórych jego rejonach – co z pewnością odczuwali mieszkańcy cierpiący na schorzenia alergiczne czy układu oddechowego.

W przypadku tzw. pyłu zawieszonego – to wyrównany został grudniowy rekord; urządzenia monitorujące na Alejach pokazywały wczoraj rano 608 procent normy, w Rynku Głównym została ona przekroczona prawie czterokrotnie, a w Nowej Hucie nieco ponad trzykrotnie.

Po raz drugi w tym tygodniu stacja w Krowodrzy (w innych nie jest to mierzone) pokazała przekroczenie normy stężenia ozonu w powietrzu – było go 103 procent. Po raz pierwszy od dłuższego czasu stężenie dwutlenku azotu podniosło się ponad miarę – wychodząc poza normę w rejonie al. Krasińskiego; gdzie było 114 procent; nieco lepiej było w Nowej Hucie, gdzie norma była wykorzystana w 88 procentach.

Do tak złej sytuacji przyczyniła się ładna, ale jeśli chodzi o zanieczyszczenia niekorzystna pogoda – był bardzo mały wiatr, duże nasłonecznienie i sucho (pył unosi się łatwiej). – *Jest nadal niska emisja (noce są zimne, więc mieszkania są mocno ogrzewane), duże zanieczyszczenia komunikacyjne, co w połączeniu z pogodą sprawiało, że można się było liczyć z wystąpieniem takiej sytuacji* – mówi Leszek Sebesta, małopolski wojewódzki inspektor ochrony środowiska. – *Z pewnością poprawiłaby się ona szybko, gdyby był silniejszy wiatr i miasto zostało przewietrzone; także deszcz zmniejszyłby wielkość zanieczyszczeń w powietrzu. Wszystkie zanieczyszczenia są monitorowane; do końca marca opracowane będą w Małopolsce strefy zanieczyszczeń, co będzie potrzebne przy tworzeniu programu poprawy w tej dziedzinie.*

Pod względem zanieczyszczenia pyłem zawieszonym Kraków był wczoraj w województwie w najgorszej sytuacji (średnio dla miasta 344 proc. normy, tuż za nim plasowała się Skawina – 326 proc.), podobnie było z dwutlenkiem azotu, a jedynie w przypadku ozonu dał się wyprzedzić Nowemu Sączowi (135 proc.). (J.SW)

Poprawki do projektu budżetu

Popularne inicjatywy i urzędnicy

Komisje, kluby i radni złożyli 105 poprawek do tegorocznego budżetu miasta. Jeżeli poprawka dotyczyła zwiększenia wydatków na jakiś cel, to jej autor musiał wskazać źródło pokrycia tych dodatkowych wydatków albo inny wydatek, który należało zmniejszyć. Najczęściej pieniędzy na zwiększenie wydatków szukano kosztem obcinania funduszy na Lokalne Inicjatywy Inwestycyjne i wydatków na administrację.

Propozycję cięć w LII rozpoczęła Komisja Edukacji, Kultury Fizycznej i Sportu, która już w ubiegłym roku zaproponowała zmniejszyć wydatki na LII o 9 mln zł. W ostatniej opinii do projektu budżetu (z 11 lutego) Komisja Edukacji proponuje ścięcie wydatków na LII już tylko o 2 mln zł, ale równocześnie wnioskuje, by w przyszłym roku zabrać kolejne 4 mln zł. 10 z 12 poprawek Komisji Kultury, Promocji i Ochrony Zabytków też dotyczy ścięcia wydatków na LII (o ok. 900 tys. zł) i przekazania tych pieniędzy na inne zadania. Klub Platformy Obywatelskiej chce zabrać z LII 2,9 mln zł w tym roku i po 3 mln zł w kolejnych latach. 3,3 mln zł z LII proponuje zabrać klub Prawo i Sprawiedliwość, a 2 mln zł – Twoje Miasto.

Bardzo często zgłaszający poprawki sięgali także do wydatków na administrację. Klub Ligi

Polskich Rodzin chce obciąć te wydatki o ok. 2,6 mln zł, Klub Twoje Miasto – o 3,2 mln zł, a Prawo i Sprawiedliwość – o ok. 4,1 mln zł. Poprawka radnych Platformy Obywatelskiej dotyczy zmniejszenia wydatków na administrację o 800 tys. zł.

Klub Twoje Miasto zgłosił kilka poprawek, które mogą poważnie zmienić kształt tegorocznego budżetu. TM chce znacznego zwiększenia dochodów z mienia poprzez wzrost wpływów ze sprzedaży mieszkań (o 6 mln zł) i rozpoczęcie sprzedaży garaży (co ma przynieść dalsze 6 mln zł); proponuje również zmniejszenie długu o 6 mln zł kosztem większej sprzedaży terenów uzbrojonych. Z kolei klub Prawa i Sprawiedliwości chce znacznego ograniczenia kompetencji prezydenta w wydatkowaniu pieniędzy i zwiększenia kontroli rady w stosunku do prezydenta. PiS proponuje m.in., by to rada akceptowała warunki zaciągania każdego kredytu (projekt zakłada upoważnienie prezydenta do zaciągania pożyczek do określonej kwoty), by prezydent mógł zaciągać krótkoterminowe kredyty do kwoty 25 mln zł (a nie do 50 mln zł), by prezydent nie miał prawa podpisywania bez zgody rady wieloletnich umów inwestycyjnych (projekt budżetu zawiera jednorazowe upoważnienie do takich decyzji).

(GEG)

200 adresów

– Jeżeli jest pożar i jadą tam dwie nasze sekcje – możemy przestawić malucha, by umożliwić wjazd wozowi gaśniczemu, nadrzucić na chodnik cięższe auto, żeby dostać się do podziemnego hydrantu...

W Krakowie, według straży pożarnej, jest ponad 200 miejsc, gdzie dotarcie z pomocą w razie pożaru jest praktycznie niemożliwe lub bardzo utrudnione. Powód: zaparkowane wszędzie samochody i wąskie drogi wewnątrzosiedlowe. – *Nasze pojazdy mają 2,3 – 2,4 metra szerokości, więc przeciskanie się nimi zajmuje kilka dodatkowych minut, a nierzadko jest wręcz niemożliwe* – tłumaczy Józef Pękala, zastępca komendanta Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie.

Głazne tunele

Liczba takich miejsc, niestety, stale rośnie – i to w całym mieście. Najgorzej jest w centrum Krakowa, osiedlach z lat 70. i najstarszej części Nowej Huty – pełnej ciasnych tunelei i wąskich dróg wjazdowych na podwórkę. Lista stale aktualizowana przez krakowskich strażaków obejmuje obecnie ponad 200 adresów. – *I, niestety, przybývają kolejne, bo oprócz złe zaparkowanych aut, stawianych barier, słupków czy nawet szlabanów, prowadzenie akcji gaśniczej uniemożliwia zadrzewienie od strony elewacji* – tłumaczy komendant J. Pękala.

Problem ten dotyczy także instytucji. Rok temu w Bibliotece Jagiellońskiej przeprowadzono ćwiczenia straży pożarnej. Strażacy uznali jej gmach za bezpieczny, ale przyznali, że podczas prawdziwej akcji ratowniczej przeszkadzałyby im parkujące nieopodal auta.

– *Wstępując się w uwagi strażaków zwróciliśmy się do Zarządu Dróg i Komunikacji z pismem, by na parkingu obok alei Mickiewicza i w zatoczkach postojowych wzdłuż ul. Oleandry umieścić znaki rezerwujące ten obszar – tylko i wyłącznie – dla pojazdów biblioteki* – informuje Ryszard Juchniewicz, zastępca dyrektora ds. administracyjnych i rozbudowy BJ. ZDiK odmówił spełnienia tej prośby. Głównym argumentem był deficyt miejsc parkingowych w Krakowie, sprawiający, że tego typu rezerwacje ZDiK przydziela wyłącznie policji, pogotowiu oraz instytucjom bankowym. – *Gdyby w tych miejscach parkowały tylko i wyłącznie nasze pojazdy, mielibyśmy pełny węgiel w sytuacji. Tymczasem stoją tu auta prywatne, czasem przez cały dzień, a niekiedy nawet dłużej.*

Nie przewidzieli

Norbert Robak z ZDiK w Krakowie zapewnia, że tam, gdzie jest to konieczne, stawiane są znaki drogowe, uniemożliwiające parkowanie aut. Zdaniem specjalistów zajmujących się inżynierią i bezpieczeństwem ruchu drogowego, poza ograniczeniami wynikającymi z postawionych znaków drogowych, nie ma innego sposobu, by zapewnić wozom straży pożarnej



Aby wjechać na osiedlowe podwórka w starej części Nowej Huty, wozy strażackie muszą przecisnąć się przez dość wąski i niski wjazd, jakich w tej dzielnicy jest kilkadziesiąt. Ślady na górnym łuku tunelu na os. Góralskiego wskazują, że nie jest to proste.

Fot. Andrzej Wiśniewski

wjazd w bezpośrednie okolice np. bloków mieszkalnych.

A ten problem jest poważny, szczególnie na starszych osiedlach nowohuckich. Ich projektanci w latach 50. nie przewidzieli, że tylu lokatorów będzie miało swoje pojazdy. Problem w tym, że mieszkańcy jakoś sobie radzą, ale ich auta są prawie metr węższe od wozów strażackich.

– *Jeżeli auto nie niszczy zieleni i utrudnia dojazd parkując jednak w miejscu, gdzie nie ma zakazu postoju, niewiele możemy zrobić* – tłumaczy Andrzej Dadał, szef nowohuckiej Straży Miejskiej. – *W tej części Krakowa na drogach wewnętrznych aż 80 proc. oznakowania jest złe. Administracja twierdzi, że nie ma jednak za co stawiać nowych znaków przy drogach ewakuacyjnych – chociażby tabliczek informujących o przymusowym odholowywaniu. Wtedy nasze interwencje miałyby sens.*

Kierujący każdą akcją gaśniczą ma, w przypadku zagrożenia życia, prawo do wydania polecenia usunięcia pojazdów utrudniających dojazd. Z tego jednak nie starają się korzystać. Kierowcy strażackich pojazdów próbują raczej ekwilibrystycznych manewrów, by dotrzeć do miejsca, gdzie można np. wystawić drabinę. – *Były przypadki, że przy takim przeciskaniu się dochodziło do złamania lusterek czy porysowań karoserii zaparkowanych aut, wtedy szkody były pokrywane z naszego OC* – zapewnia Andrzej Siekańka, rzecznik prasowy Małopolskiej Komendy Straży Pożarnej.

Gaszenie z holowaniem

Jak potwierdzają strażacy z jednostek ratowniczo-gaśniczych, przy próbie dojazdu zazwyczaj nie ma czasu, aby próbować wzywać pomoc drogową czy np. za pomocą wyciągarki

przestawiać auta blokujące przejazd. – *Jeżeli jest pożar i jadą tam dwie nasze sekcje, czyli 11 – 12 osób – możemy przestawić „malucha”, by umożliwić wjazd wozowi gaśniczemu, nadrzucić na chodnik cięższe auto, żeby dostać się do podziemnego hydrantu. Ale przecież jesteśmy od gaszenia, a nie holowania aut* – żalą się strażacy.

Jedynym rozwiązaniem – przyznano w ZDiK – byłoby budowanie pojemnych parkingów w okolicach wielkich osiedli, ulokowanych w bezpośrednim sąsiedztwie pasa drogowego. Sprawiłyby one, że ulice przestałyby – dodatkowo – pełnić rolę parkingu. Wizja realizacji takiego pomysłu jest raczej odległa, choć – podobno – takie plany już nawet istnieją. Niestety, nie ma pieniędzy na ich urzeczywistnienie. A drogi wewnątrz osiedli, podobnie jak i ewentualne decyzje o stworzeniu w ich okolicy parkingów, znajdują się gestii poszczególnych spółdzielni mieszkaniowych.

(MADE, T.D.)

JEŹDZIJ BEZPIECZNIE

TAXI 919 KRAKÓW

Z ABONAMENTU I TELEFONU ZNIŻKA

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI 0800-500-919

RADIO-TAXI 919 KRAKÓW

919
0501-232-555
0602-122-919

JADĄC Z NAMI POMAGASZ
DZIECIOM NIEWIDOMYM
REALIZUJEMY KARTY PŁATNICZE 1688003

Notujemy

■ PLACE DO 2032 ROKU. Prezydent przedłużył okres dzierżawy stałych miejskich targowisk przez spółki kupieckie – do 15 stycznia 2032 roku (czyli w większości o 20 lat); dotyczy to: Starego i Nowego Kleparza, placu koło Hali Targowej, pl. Rydla, Imbramowskiego, Nowowiejskiego, Tandety, targowiska „Złoty Wiek”, „Mogiła” przy ul. Bulwarowej i na Rynku Dębnickim. Jednocześnie zamrożono na dotychczasowym poziomie stawki (tak ma być do 2005 roku) czynszu dzierżawnego. Jak argumentowano – decyzje zostały podjęte w ramach wspierania małych i średnich przedsiębiorstw. (jś)

■ PAPIEROSY DLA DZIADKA? Strażnicy miejscy zatrzymali 15-latkę po tym, jak kupił papierosy w kiosku przy pl. Kleparskim; chłopiec powiedział, że sprzedano mu je, gdy powiedział, iż są dla starszego kolegi. Z kolei sprzedawczyni stwierdziła, że dała 15-latkowi papierosy, gdyż często kupuje je jego dziadek i uznała, że są dla niego. Straż sporządziła jednak wniosek do sądu z uwagi na sprzedaż papierosów nieletniemu. (jś)

■ WPAŁ Z WORECZKIEM. Na ul. Kobierzyńskiej policjanci zatrzymali 28-latkę kierującego fiattem 126p. W aucie znaleziono woreczek z marihuaną; za posiadanie narkotyku może mu grozić do 3 lat więzienia. (jś)

■ OTWARTA KASA. W ramach obchodów Dnia Chorego – jutro w godz. 10 – 15 przewidziano Dzień Otwartej Kasy Chorych (przy ul. Batorego 24); do dyspozycji ubezpieczonych będą: Wydział Obsługi Informacyjnej, Biuro Rzecznika Praw Pacjenta, punkty obsługi ubezpieczonych i Dziennik Podawczy. Czynny też będzie telefon informacyjny (94-98) oraz rzecznika praw pacjenta (tel. 63-03-703). W sobotę przewidziano też bezpłatne badania w Centrum Medycznym „Med-All” (w godz. 8.30 – 12) – przy ul. Budziszyńskiej 1: poziom cukru, cholesterolu, testy alergologiczne (rejestracja pod nr. tel.: 641-02-21, 641-04-54) i przy al. Pokoju 4 – poziom cukru, cholesterolu, osteoporoza dla kobiet powyżej 65. roku życia (rejestracja tel. 412-01-89). (jś)

Z kroniki wypadków

Na ul. Obrońców Krzyża samochód audi potrafił 61-letnią kobietę, która odniosła ogólne obrażenia. Na ul. Monte Cassino doszło do zderzenia dwóch samochodów. Ranne zostały 2 osoby jadące fiattem cinquecento. Na ul. Starowiślniej ford escort potrafił 82-letniego mężczyznę; doznał złamania nogi. Na ul. Kocmyrzkowskiej citroen saxo zderzył się z autobusem MPK. Lekkich obrażeń doznały 2 osoby. (BAR)

Sztuczny kamień w kaplicy Zygmuntońskiej

Gomółki czy prostokąty



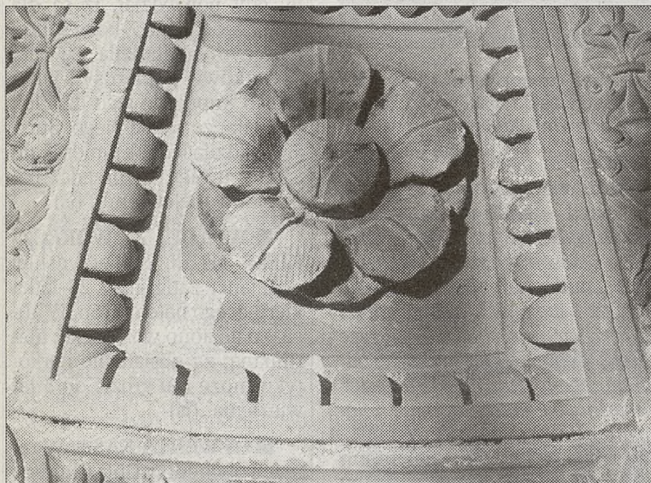
Srebrne druczki są świadkiem dawnych metod konserwatorskich

– Ponad 4 miesiące pracy za nami. Nabraliśmy już sporego doświadczenia – stwierdził prof. Ireneusz Płuska, który z ramienia Międzyuczelnianego Instytutu Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki przy ASP Warszawy i Krakowa odpowiada za prace konserwatorskie w kaplicy Zygmuntońskiej w katedrze wawelskiej. Prace prowadzone są na razie głównie w latarni i tamburze, czyli najwyższych partiach obiektu.

Konserwatorzy usunęli zniszczone cementowe i gipsowe uzupełnienia elementów architektonicznych, pochodzące

z poprzednich konserwacji. Zdemonstrowano także srebrne druczki, które scalały kamienne elementy od lat 50. XX wieku. Kilka z nich jednak pozostawiono, aby świadczyły o dawnych metodach konserwatorskich.

W Zakładzie Mineralogii AGH opracowano specjalny sztuczny kamień o właściwościach zbliżonych do naturalnego, który zostanie zastosowany do uzupełnienia brakujących elementów. – Teraz konieczne jest podjęcie decyzji, które elementy zdobnicze należy zostawić, a które zrekonstruować – przypomina prof. Płuska.



Brakujące elementy architektoniczne i zdobnicze konserwatorzy rekonstruują w sztucznym kamieniu

Komisja ekspertów, która decyduje o kierunkach konserwacji, zajęła się wczoraj problemem okien kaplicy. W dalszym ciągu nie wiadomo, jaką formę powinny mieć szybki. Zapiski z czasów budowy kaplicy mówią o sprowadzeniu szybek weneckich. – *Niestety, nie wiemy, w jakim były kolorze i jakim kształcie* – stwierdziła Joanna Kamieniarczyk z Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa. Wiadomo jedynie, ile szybek wprowadzono w okna kaplicy – konserwatorzy policzyli obecne podziały i z obliczeń wynika, że szybki zastosowane w wieku XVI były mniej więcej dwa razy większe od obecnych gomółek.

W 1771 roku przeprowadzono renowację obiektu i wtedy stare szkła wymieniono na prostokątne. W czasie konserwacji kaplicy w końcu XIX wieku najpierw wprowadzono szybki sześciokątne (tzw. plastry miodu), jednak szybko zmieniono zdanie po tym, jak natrafiono na ślady oryginalnych ponoć szybki i wymieniono je na okrągłe, czyli gomółki. Te możemy oglądać do dziś. Konserwatorzy i historycy sztuki zadawali sobie pytanie, czy można wierzyć XIX-wiecznym stwierdzeniom i uznać, że pierwotne okna były gomółkowe czy też zdecydować się na prostokątne. Wyjaśniano, że w renesansie preferowano raczej szyby bezbarwne, przepuszczające światło, w kształcie kwadratów, prostokątów czy rombów.

Prof. Lech Kalinowski doradzał, by przed podjęciem decyzji przyjrzeć się obiektom renesansowym i zobaczyć, jakie podziały okienne preferowano w tym czasie. Zgodzono się jedynie, by szyby termoizolacyjne zamontowane były od środka kaplicy, natomiast główna kwatera na zewnątrz, bowiem ma być ona oglądana właśnie od zewnątrz. Prof. Płuska zapowiedział, że wiosną prowadzone będą badania termowizyjne oraz struktury murów obiektu.

(WT)

Fot. Anna Kaczmarz

Przeżycia z przeszłości

Molestowania nie było

Krakowska prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie rzekomego molestowania 9-letniego chłopca. Dziecko twierdziło, że było wykorzystywane seksualnie przez trzech mężczyzn, mieszkających w jego sąsiedztwie. Według prokuratury, nie ma dowodów, by doszło do przestępstwa.

W czerwcu ubiegłego roku starsza kobieta zawiadomiła prokuraturę o tym, iż jej wnuczek przyznał się, że od kwietnia był wykorzystywany seksu-

alnie przez trzech mężczyzn z sąsiedztwa. Wcześniej zauważała, że dziecko ma problemy z nauką, dziwnie się zachowuje, wraca późno do domu. Raz też podczas poszukiwań wnuka w sąsiednim bloku słyszała płacz dziecka i krzyk mężczyzn. Wnuczek twierdził, że to on wówczas płakał. Kobieta zgłosiła sprawę do prokuratury. Śledztwo nie potwierdziło jednak faktu, iż chłopiec był wykorzystywany seksualnie. Mieszkanie, gdzie – zdaniem chłopca – miało docho-

dzić do czynów lubieżnych, należało do przykładowego małżeństwa z trójką dzieci. Żadnej z tych osób chłopiec nie rozpoznał. Biegła psycholog stwierdziła, że zachowanie dziecka jest wynikiem ciężkich przeżyć z przeszłości, kiedy to prawdopodobnie było krzywdzone przez rodziców, jednak chłopiec ma również skłonności do konfabulacji. Na tej podstawie prokuratura umorzyła postępowanie, uznając, że nie ma dowodów stwierdzających zaistnienie przestępstwa. (STRZ)

Operacyjna gra

Uchylenie za łapówkę?

O płatną protekcję oskarżyła krakowska prokuratura Piotra D., policjanta jednego z krakowskich komisariatów. Grozi mu kara do 8 lat więzienia.

Jak ustaliła prokuratura, Piotr D., policjant pionu operacyjnego, powołując się na znajomości w prokuraturze, zobowiązał się za łapówkę pośredniczyć w załatwieniu

uchylenia aresztu wobec podejrzanego Dariusza G. Pieniądze w kwocie 3 tys. zł przekazała mu znajoma Dariusza G. Według prokuratury – policjant także, zapewniając

o swoich wpływach w areszcie, złożył kobiecie propozycję pośrednictwa w przekazaniu Dariuszowi G. paczki z żywnością, pieniędzmi i listem. Miał za to przyjąć 50 zł. Oskarżony nie przyznał się do winy. W śledztwie wyjaśniano, że była to tylko gra operacyjna, która miała doprowadzić do uzyskania informacji ze świata przestępczego. (STRZ)

Warto wiedzieć i skorzystać...

– W KINEMATOGRAFIE PRZY KLUBIE POD JASZCZURAMI (Rynek Główny 8) – dziś o godz. 20 projekcja filmu „Idioci” (reż. Lars von Trier); od godz. 19 w galerii Teatru 38 będzie można obejrzeć wystawę projektów scenograficznych Jerzego Skarżyńskiego.

– W CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY” (ul. Zakopiańska 62) dziś o godz. 18 dwa spektakle dla dzieci i młodzieży – „Jak dwaj dziadkowie kłócili się o prosię” i „Czego smutek szukał na Ziemi” (bilety 5 i 10 zł).

– NA ODCZYT WALDEMARA GRABOWSKIEGO pt. „Agenci gestapo w rękach bezpieki (Kalkstein, Kaczorowska)” – zaprasza dziś o godz. 16 (do sali 24 PAU przy ul. Sławkowskiej 17) ZG Stowarzyszenia Żołnierzy AK w Krakowie.

– WERNISAŻ WYSTAWY prac Małgorzaty i Jacka Cholewczuk – 1 marca o godz. 16 w auli Domu Kultury „Ruczaj” (ul. Grota-Roweckiego 11). Wystawa czynna do 1 kwietnia

– WERNISAŻ WYSTAWY MALARSTWA Marii Wołczyńskiej dziś o godz. 17 w siedzibie Polskiego Związku Katolicko-Spółecznego przy ul. Dunajewskiego 6 (w podwórzu).

– KONCERT SYMFONICZNY „UCZNIOWIE I ICH MISTRZ” – dziś o godz. 18 w sali koncertowej Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. M. Karłowicza (os. Centrum D, bl. 2). Wstęp wolny. W programie Mozart i Strauss. Wykonawcy: Anna Kucia, Joanna Marzec, Aleksandra Muzyk, Mateusz Jagiełło, Jacek Muzyk i orkiestra symfoniczna Młoda Filharmonia.

– ZESPÓŁ „COMHLAN” ZAPRASZA wszystkich irlandzkich i szkockich tancerzy na Ceilidh – 1 marca o godz. 17.30 w klubie „Pratchawiec” (Instytut Zoologii UJ, ul. Ingardena 6, parter). W trakcie zabawy nie będzie nauki tańca; konieczna jest znajomość podstawowych kroków, figur i układów. Ze względu na koszt sali – wstęp 5 zł od osoby. Należy zabrać baletki (lub inne miękkie obuwie).

– W STAROMIEJSKIM CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY (ul. Wietoria 15) – dziś o godz. 12 projekcja filmów „Biało-czerwono-czarny” i „Comedie Polonaise” oraz spotkanie z imigrantami i dyskusja „Otwartość czy ksenofobia – młodzi Polacy wobec imigracji i imigrantów”.

– KLUB KULTURY „ZACHĘTA” (ul. Kurczaba 25) zaprasza na turniej szachowy Nowy Prokocim Open – w każdą sobotę o godz. 10.

– KLUB TURYSTYKI KONNEJ „TABUN” (Olszanica, ul. Kosmowskiej 12, tel.: 623-80-62, 623-82-37) zaprasza na kurs jazdy konnej przeznaczony dla dzieci od 12 lat, młodzieży i dorosłych; zajęcia 2 razy w tygodniu, w sumie 10 godzin jazdy konnej. Pierwsze zajęcia 1 marca o godz. 11.

– TEATR SCENA EL-JOT (ul. Miodowa 15) zaprasza 2. marca o godz. 18 na spektakl „Zapusty białych gór” (góralskich od Łącka i Kamienicy” (widowisko muzyczne prezentujące dawne obyczaje zapustne zwieńczone zostanie zabawą przy góralskiej muzyce). Przed spektaklem w galerii teatru wystawa rzemiosła artystycznego.

Ćwiczenia z pożaru

Dym w „Dzienniku”

– Przyczyną był pozostawiony papieros; zapalił się kosz, biurko, meble – mówi st. kpt. Jacek Ambrożkiewicz, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1. Strażacy z tej jednostki zostali wezwani wczoraj około godz. 9.30 do budynku „Dziennika” przy ul. Wielopole 1. Zauważono tu zadymienie w jednym z pomieszczeń biurowych na V piętrze. Ogłoszona została ewakuacja, która przebiegała w spokoju, bez paniki. Strażacy wciągnęli na górę linię gaśniczą (wąż), ugasiли ogień,



W akcji uczestniczyło 10 strażaków, pod redakcję zjechały dwa wozy strażackie (to jeden z nich)

przeszukali pomieszczenia, sprawdzając, czy nie pozostały tam osoby, które trzeba by ratować. Akcję zakończono w kilkanaście minut. Akcje, a dokładniej ćwiczenia, jakie urządzone zostały w gmachu „Dziennika”. I tak naprawdę pożaru nie było, a tylko dym z dyskotekowego wytwarzacza dymu, używany przez strażaków do ćwiczeń.

Ćwiczenia takie organizowane są, by nauczyć odpowiednich zachowań w razie pożaru, jak też po to, aby strażacy mogli poznać ewentualne trudności przy prowadzeniu akcji gaszenia budynku i ratowania ludzi w danym obiekcie. – W tym budynku między czwartym a piątym piętrem jest wąskie gardło – tylko jedna, wąska klatka schodowa, gdzie może się zrobić zator i w panice ludzie mogą się stratać. Dziś pracownicy schodzili spokojnie, ale... byli uprzedzeni o ćwiczeniach; warto urządzać je bez

zapowiedzi – wskazał st. kpt. Jacek Ambrożkiewicz. Dodał, iż pod redakcję „Dziennika” straż ma ciężki dojazd: tuż przy niej jest przystanek, stojący na nim tramwaj może być przeszkodą w przejeździe; nadto sieć trakcyjna utrudnia użycie drabiny – trzeba by wzywać pogotowie energetyczne i MPK, aby się z tym uporać, co pochłonełoby ok. 10 minut. – Są też kraty w oknach piątego piętra; musielibyśmy je wycinać, gdyby trzeba było tą drogą kogoś ratować – dodaje dowódca JRG nr 1 z ul. Westerplatte.

Strażacy z JRG nr 1 wczoraj ćwiczyli po raz drugi w tym tygodniu, w zeszłym – mieli trzy takie akcje. Ćwiczenia na okoliczność pożaru odbywają się najczęściej w budynkach użyteczności publicznej, szkołach, przedszkolach, hotelach; ta jednostka specjalizuje się w ratownictwie chemicznym, więc ćwiczy też w zakładach, gdzie znajdują się niebezpieczne substancje. Instytucje mogą umówić się na ćwiczenia, nieodpłatnie, bo pieniądze na nie pochodzą z podatków. – Ćwiczenia są prowadzone zwykle w pierwszej części roku, a w październiku, listopadzie – już odwoływane, bo pieniędzy nie starcza – mówi st. kpt. Jacek Ambrożkiewicz. (MM)

Fot. Piotr Kędziński



Węża strażackiego wyciągnięto na wyższe kondygnacje

Monika Swarowska-Waławska i Andrzej Biegun w operze

Giuseppe Verdiego

MAKBET

2 marca 2003

godz. 18.30 Scena Operowa w Teatrze im. J. Słowackiego

Reżyseria - Laco Adamik
Kier. muzyczne - Tadeusz Kozłowski

Bilety: Kasa Opery w Teatrze im. J. Słowackiego, tel. 421 16 30
Scena przy ul. Lubicz 48, tel. 421 42 00

Sponsor Opery Krakowskiej
BANK BPH BANK PPK

Patronat medialny:
DZIENNIK POLSKI
TYGODNIK POWIATOWY

OPERA KRAKOWSKA

www.opera.krakow.pl

Wjazd na czerwonym, wyjazd z mandatem

Film ze skrzyżowania

Kierowcy wjeżdżający na rondo Polsadu, Ofiar Katynia, Dywizjonu 308 czy skrzyżowania przy ul. Wielickiej na żółtym lub czerwonym świetle coraz częściej muszą przerwać swą jazdę. Po wód? Często ich przejazdy rejestrują tam policyjne kamery, a funkcjonariusze od razu na miejscu rozliczają sprawców takich wykroczeń. Zdecydowana większość po oglądnięciu swych wy czynów przyjmuje mandat i nie decyduje się na dochodzenie swej niewinności przed sądem grodzkim.

Pięć kamer zamontowanych w radiowozach jest wykorzystywanych codziennie do rejestrowania przeróżnych wykroczeń – od pewnego czasu jednak policja drogowa wylapuje przede wszystkich tych przejeżdżających skrzyżowania na żółtym lub czerwonym świetle. Kamera nie pełni roli wideorekordera, rejestruje tylko np. moment opuszczenia skrzyżowania.

– Właśnie to wykroczenie staje się nagminne, zbyt wielu kierowców usiłuje przejechać takie miejsca za wszelką cenę, nie zdając sobie sprawy, że zmiana światła następuje szybko i wjeżdżając na rondo na żółtym świetle, opuszczają je na już czerwonym – mówi podinspektor Ryszard Grabski, naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie.

Tymczasem kodeks drogowy mówi wyraźnie, że na skrzyżowa nie nie wolno wjechać nawet na zielonym świetle, jeżeli nie ma moż liwości jego przejechania. Wielu kierowców, zbliżając się do takich miejsc, dodaje jednak gazu, aby zdążyć za wszelką cenę. A potem policjantom tłumaczą, że zrobili tak, bo nie chcieli gwałtownie ha mować i spowodować karambolu.

– Takie tłumaczenia, po oglądnięciu zarejestrowanego wykrocze nia, z reguły nie wyglądają przekonująco i ponad 80 proc. zatrzyma nych w takich okolicznościach nie kwestionuje celowości mandatu, który wynosi 300 złotych – mówi podinspektor R. Grabski. – Do tego dochodzi aż 6 punktów karnych. To dużo, ale skutkami takiej uciecz ki z ronda czy skrzyżowania są groźne czołowo-boczne zderzenia. Ta ka jazda to także ogromne zagrożenie dla pieszych często polegają cych tylko na sygnalizacji świetlnej i nie patrzących, czy mimo zezwo lenia na przejście z lewej strony ktoś jednak nie nadjeżdża.

Jak wyliczyli policjanci z krakowskiej drogowki, średnio wystar czają dwie godziny takich kontroli na rondzie Polsadu czy w rejonie ul. Wielickiej, by zatrzymać nawet 30 – 40 kierowców łamiących w ten sposób przepisy.

(MADE)

Z magistrackiego faksu

Promocja miasta czy kampanii

– Teraz rozumiem, dlaczego pan dyrektor nie wie nic na temat promocji miasta. Bo zajmuje się polityką i kampanią europejską, zamiast pracować – twierdzi Maciej Twaróg, radny miasta z klubu Ligi Polskich Rodzin. Radny uważa za niedopuszczalne, by dyrektor Wydziału Współpracy i Promocji Miasta Urzędu Miasta wykorzystywał biuro magistrackie do prowadzenia kampanii europejskiej Platformy Obywatelskiej. – Dysponujemy dokumentem wysłanym z faksu wydziału i biura festiwalowego 25 stycznia tego roku, w którym Bogusław Sonik informuje, że w związku z organizowaną przez Platformę Obywatelską Ogólnopolską Kampanią Europejską oraz powierzeniem mu funkcji pełnomocnika regionalnego tej kampanii, zwraca się z prośbą o wyznaczenie przez Za

rząd Powiatowy PO w Myślenicach pełnomocnika powiatowego... Do tego pisma dołączony jest program kampanii europejskiej PO.

Liga Polskich Rodzin domaga się odpowiedzi, dlaczego biuro festiwalowe i wydział UMK jest wykorzystywany do działalności promocyjnej określonej partii politycznej. „Uważamy, że urzędnicy miejscy powinni być apolityczni, a podobne praktyki powinny być publicznie piętnowane. Liczymy, że prezydent miasta Jacek Majchrowski wy ciągnie konsekwencje dyscyplinarne wobec swojego podwładnego” – czytamy w oświadczeniu LPR. Bogusław Sonik przyznał, że to bardzo niezręczna sytuacja. – Nie dopilnowałem, by te dokumenty były wysyłane z biu ra PO, a nie z wydziału. To nie powinno mieć miejsca.

(WT)

Kosztowne wianki, których nie było

Gmina zapłaci

– Gmina Kraków zapłaci firmie „Adverta”. Trzeba tę sprawę zamknąć, nie będzie już kolejnych odwołań, czekamy tylko jeszcze na uprawnomożenie się wyroku w tej sprawie – poinformował prezydent Jacek Majchrowski.

W tym tygodniu magistrat przegrał w Sądzie Apelacyjnym sprawę z firmą „Adverta”, która domagała się od miasta pełnej kwoty, zaplanowanej na zorganizowanie wianków w 2001 roku. Apelacja została wniesiona po wyroku niekorzystnym dla gminy, który zapadł w październiku ubiegłego roku.

Spór powstał o to, kto powinien pokryć koszty odwołanej imprezy plenerowej. „Adverta” domagała się zapłaty za wszystkie ponie sione koszty na przygotowania do wianków. Poprzedni Zarząd Miasta nie godził się na to i chciał, by firma przygotowała drugą im prezę – w ramach kwoty przewidzianej na wianki. Wobec braku po rozumienia „Adverta” wniosła do sądu pozew o zapłatę należności.

Wianki, które nie odbyły się z powodu złej pogody, okazały się dość kosztowne. W 2001 roku „Adverta” otrzymała 51 tys. zł za liczki. Teraz otrzyma 174 384 zł z 27 gr i do tego jeszcze odsetki, na liczone od 1 października 2001 roku. Miasto zapłaci także 10,3 tys. opłat sądowych, 14 tys. zł kosztów zastępstwa procesowego w I in stancji i 5,4 tys. zł – koszty zastępstwa w II instancji.

(GEG)

Żebra na wierzchu

Pies ważył 9,3 kilograma, przynajmniej dwa razy mniej niż powinien

– Otrzymaliśmy sygnał, że w jednej z podkra kowskich miejscowości, w bardzo złych warunkach, przetrzymywane są zwierzęta gospodarskie i psy. Takie informacje docierały od sąsiadów. Po jechaliśmy więc pod wskazany adres – razem z przedstawicielami Urzędu Gminy w Skale i Miejskiego Inspektoratu Weterynaryjnego z Kra kowa. To było gospodarstwo, które prowadzą dwaj bracia – mówi Rafał Feldman, inspektor Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwie rzętami.

Sami gospodarze nie chcieli brać udziału w oględzinach. Ich pomoc nie była konieczna, gdyż pierwszego psa zauważono już na podwó rzu. Zwierzę było przywiązane sznurkiem do wo zu konnego. – Widok był ogromnie przykry, a wi działem już różne przypadki. Pies był ogromnie wychudzony, miał wszystkie żebra na wierzchu, za padnięte boki, zniszczoną sierść; nie miał ani je dzenia ani nic do picia, a mimo zimy był cały czas pod gołym niebem – dodaje Rafał Feldman. Na dru giego, niewielkiego psa natknęto się w murowanej komórce. Jak twierdzili niektórzy sąsiedzi – zwie rzę nie było z niej wypuszczane bodaj od dwóch lat; było również przywiązane, więc siedziało lub leżało w odchodach. W stodołę znaleziono kolej nego psa – również przywiązanego, a czwartego, na sznurku, w przedsiönku stodoły. Komisja trafi ła też do pomieszczenia, w którym stały dwie krowy – zaniedbanie, oblepione łajnem tak, iż „trud no było zobaczyć, jaki mają kolor”.

– Zdecydowaliśmy o zabraniu dwóch psów, któ re były w najgorszym stanie i zostały one zawiezio ne do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt – mó wi inspektor Feldman. Tam lekarz weterynarii przeprowadził dokładne oględziny i u 3-letniego, średniej wielkości wilczurowatego psa stwierdził m.in. „ranę sączącą”, a także ogromne wychudze nie – zwierzę ważyło 9,3 kilograma, przynajmniej dwa razy mniej niż powinno; wychudzony był rów nież drugi z zabranych psów.

Jeśli chodzi o pozostałe dwa psy oraz krowy – Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zwróciło się do Urzędu Gminy z prośbą o podję cie kroków w tych sprawach; z urzędu nadeszła już odpowiedź, iż krowy zostały sprzedane, nato miast, jak wykazują kontrole, psom zapewnione zostały lepsze warunki.

KTONZ złożyło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez właścicieli czworonogów i prowadzone jest postępowanie w tej sprawie. – Dawno nie widziałem tak traktowanych, zanie dbanych psów – mówi Rafał Feldman. – Zwierzęta



Zwierzę było przywiązane do wozu, bez jedzenia i picia; było ogromnie wychudzone

już nabierają w naszym schronisku ciała; pies, który ważył niewiele ponad 9 kilogramów, ma już 12 kg, a rana została wygojona. Także drugi pies dochodzi do siebie.

(J.SW)



Ten pies podobno przez dwa lata był zamknięty w komórce, na sznurku

Naprawić Wielicką

Pomogą ministerstwo i Unia?

Ulica Wielicka jest jedną z najbardziej zniszczonych i dziurawych dróg Krakowa. Miejscami koleiny wyłobio ne przez samochody osobowe i ciężarówki sięgają kilku centymetrów w głąb asfaltu. Remont jest konieczny, jed nak nie ma na to pieniędzy.

– Stan nawierzchni ul. Wielic kiej to wielki problem – potwier dza Zdzisław Malawski, naczelnik Zarządu Dróg i Komunikacji. – Nie mamy jednak środków na całościowy remont, a tylko na doraźne latanie dziur. Dlatego w ostatnich dniach wystąpiliśmy z prośbą o pomoc do dwóch instytucji: funduszy Unii Europej skiej oraz Ministerstwa Infra struktury. To są jednak tylko środki pomocnicze, większość kosztów musiałby udźwignąć budżet miasta.

Zdzisław Malawski szacuje, iż gdyby wykonać remont ul. Wielickiej jednoetapowo, trzeba by na to kilkadziesiąt milionów złotych. Gdyby prowa dzić prace etapami przez kilka lat, co roku należałoby wyłożyć kilka milionów złotych.

– Nie wiem, kiedy otrzyma my odpowiedź na nasze wnio ski – mówi Zdzisław Malawski. – Na razie miasta nie stać na duży remont.

(RS)

Prawnicy dla mieszkańców

Po poradę do urzędu

Od poniedziałku w magi stracie można będzie uzy skać poradę prawną w spra wach załatwianych przez Urząd Miasta. Doradzcą kra kowianom będzie 4 młodych prawników, zatrudnionych w utworzonym specjalnie do tego celu Referacie Informa cji Prawnej Kancelarii Prezy denta.

Nowa komórka w urzędzie wzorowana jest na doświadczeni ach Legal Clinics, działają cych na uczelniach w USA, wy korzystywanych w ramach Pro gramu Poradni Prawnych Uni wersytetu Jagiellońskiego.

– Jeśli na 30 metrach kwa dratowych mieszka kilkana ście osób, w tym z problemami alkoholowymi, doszło do pró by samobójczej i wypadnięcia przez okno dziecka – to można sobie wyobrazić, jak wygląda piekło – mówił Eugeniusz Ro ganowicz, dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa na wczoraj szym posiedzeniu Komisji Mieszkalnictwa Rady Miasta.

Zapewnił jednak radnych, że choć osoby, które oczekują na pomoc mieszkaniową, znajdują się często w tragicznej sytuacji, to jeśli chodzi o statystyki doty czące mieszkalnictwa, Kraków nie wypada tak bardzo źle. – W Krakowie na tysiąc mieszkań

4 urzędników, zatrudnionych w nowym referacie, to absol wenci prawa i uczestnicy pro gramu na UJ. Przez ostatnie 2 miesiące przechodzili praktykę w urzędzie, by zapoznać się ze sprawami prowadzonymi przez gminę.

W nowym referacie będzie można uzyskać informację o przepisach prawnych i sytu acji prawnej petenta magistra tu. Porady będzie można zażą dać na piśmie, ale jak zaznacza Marcin Czepelak, kierownik re feratu, nie będą to wiążące opi nie prawne. Urzędnicy mają także udzielać pomocy przy re

Sejmik z wyjazdem

Przedstawiciele 100 ośrod ków z 81 miejscowości z całej Polski od dziś do 2 marca będą uczestniczyć w X Sejmiku Placówek Wychowania Pozaszkolne go pod hasłem „Miejsce placówek wychowania pozaszkolne go w środowisku, ich rola w za chowaniu kultury regionalnej i upowszechnianiu wartości eu ropejskich”. Program spotkania obejmuje obrady plenarne w Urzędzie Miasta oraz zajęcia warsztatowe w Krakowie i wy jazdowe w Bukowinie Tatrzań skiej. W sejmiku weźmie udział 170 delegatów reprezentujących: Pałace Młodzieży, Młodzieżowe Domy Kultury, Ogniska Pracy Pozaszkolnej, Ogrody Jordanow skie oraz Zespoły Placówek Oświatowych.

– Głównym celem spotkania jest wymiana doświadczeń w zakresie organizacji życia po zaszkolnego i kontaktów na płaszczyźnie młodzieżowej z in nymi krajami Europy. W trakcie warsztatów pracownicy placówek pozaszkolnych będą pre zentować swoje autorskie pro gramy. Po raz pierwszy w sejni ku uczestniczyć będzie grupa około 15 przedstawicieli samo rządów terytorialnych z całej Polski, którzy podzielą się swo imi doświadczeniami związa nymi ze wspieraniem przez wła dze lokalne działalności placówek pozaszkolnych – mówi Lu cyna Frąckiewicz-Godyń, koor dynator imprezy, którą organi zują: Centrum Młodzieży im. H. Jordana w Krakowie oraz Sekre tariat Krajowej Rady Placówek Wychowania Pozaszkolnego.

Podczas dzisiejszego uroczy stego otwarcia sejmiku w sali obr ad UMK poruszone zostaną te maty: roli i zadań ministra kultu ry w zakresie edukacji kultural nej, zadań rad gmin i powiatów w kształtowaniu polityki eduka cyjnej i kulturalnej, zadań placówek wychowania pozaszkolne go w roku 2003 oraz polskiej po lityki młodzieżowej w obliczu wejścia do UE.

(TYM)

dagowaniu wniosków, pism urzędowych i skarg, będą też pomagać w załatwieniu spra wy, ale tylko osobom, które ze względu na wiek, kalectwo czy upośledzenie nie będą w stanie same poradzić sobie z proble mem.

Referat Informacji Prawnej Kancelarii Prezydenta UM mie ści się w budynku przy pl. Wszystkich Świętych 3/4, wej ście F, pok. 5, tel. 61-61-374. Krakowianie przyjmowani będą w godzinach pracy urzędu: od 9 do 17 w poniedziałki, od 7.30 do 15.30 – w pozostałe robocze dni tygodnia.

(GEG)

Nie jest tak źle...

Jak wygląda piekło

ców przypada 380 mieszkań, natomiast standardy unijne mó wią o 400 mieszkaniach – mówił dyr. Roganowicz.

W tym roku miasto chce za kupić ok. 500 mieszkań, a po trzeba ich ok. 2,5 tys. (niektóre badania mówią o tym, że nieza spokojone potrzeby mieszkani owe ma w Krakowie kilkana ście tys. osób). Wydział Miesz

kalnictwa przeprowadził symu lację, z której wynika, że w cią gu ostatnich 4 lat w TBS udało się zamieszkać 40 proc. osób, które złożyły taki wniosek, nato miast mieszkania komunalne zdobyło tylko 3,5 proc. starają cych się.

W prywatnych kamienicach mieszka ok. 20 tys. rodzin. Mo gą znaleźć się one w trudnej sy tuacji, kiedy po roku 2004 zo staną uwolnione czynsze. – Obecnie ok. 80 proc. właścicieli podniosło czynsze do mak symalnej kwoty, czyli prawie 7 zł, a w pozostałych przypad kach są one o złotówkę niższe – powiedział dyr. Roganowicz.

(AM)

Skaczące szczęki i nazębna biżuteria

Łezka na górnej dwójce



Fot. Anna Kaczmarz

Reprezentanci jednej z firm zachwalają nowoczesny unit stomatologiczny w cenie 59 tys. zł (wyposażony m.in. w kamerę wewnątrznustną i zagłówek pneumatyczny) wraz z zestawem oświetlenia.

- Zaletą tego produktu jest również fakt, że programowalnym. Jednym naciśnięciem można ustawić go m.in. na pozycję spłuwaczkową lub awaryjną - jeżeli pacjent mdleje - wyjaśnia sprzedawca. - Taki sprzęt przydałby się w moim gabinecie. Najważniejszy jest komfort klienta. Natomiast dla stomatologa ogromnym udogodnieniem jest radiowizjografia. Obraz automatycznie wyświetlany na monitorze, w wypadku sprzężenia z komputerem, może zostać zapisany na dysku i wydrukowany - nie trzeba więc robić zdjęć rentgenowskiego - stwierdza pani Hanna, stomatolog, która przyszła na XI Targi Stomatolo-

giczne „Krakdent”, odbywające się od wczoraj (do 1 marca) przy ul. Zapolskiej 38. W imprezie uczestniczy 210 wystawców z Polski i zagranicy. W zakres ekspozycji wchodzi m.in.: materiały protetyczne i stomatologiczne, narzędzia dentystyczne (kleszcze, dźwignie, wiertła, nakładacze, lusterka, łyżki wyciskowe, ściągacze do koron, skalpele, ostrza skalpeli, pilniki), produkty związane z ortodontacją i profilaktyką, środki farmaceutyczne i higieniczne oraz pełne wyposażenie meblowe gabinetów stomatologicznych.

Dużym zainteresowaniem cieszą się szczoteczki elektryczne dla całej rodziny. Model z 4 wymiennymi końcówkami i pojemnikiem na ich przechowywanie kosztuje 165 zł. Wersja dziecięca jest barwniejsza i tańsza - 100 zł. - Użycie tego typu szczoteczki nie wymaga znajomości specjalnych technik czysz-

czenia zębów. Taki sprzęt bardzo dobrze sprawdza się więc w przypadku najmłodszych. Prawdziwym hitem jest zestaw: szczoteczka elektryczna wraz z tryglatorem służącym do przepłukiwania kieszonek dziąsłowych za 390 zł - mówił Wacław Lipiec. Z ciekawością oglądano również biżuterię nazębną. Wśród produktów wykonanych ze złota żółtego lub białego proponowano ozdoby w różnych kształtach, m.in.: serduszką, łezki, delfiny, gwiazdki, w cenie 80 - 400 zł.

- Biżuteria przykleja się do zębów bardzo szybko i co najważniejsze, nie odpada. Wśród pań najmodniejszymi wzorami są łezki i serduszką. Mężczyźni preferują skorpiony, znak dolara albo twarz „Obcego” - wyjaśniła Anna Antkowiak, u której górną dwójkę od 3 lat zdobi złota łezka. Wśród gadżetów dla dzieci wyróżniły się skaczące szczęki za 8 zł. (TYM)

Śmierć emisariusza

Ogólnopolski Komitet Pamięci Narodowej uczcił pamięć Edwarda Dembowskiego, sekretarza dyktatora powstania krakowskiego r. 1846, który 27 lutego wyruszył na czele kilkudziesięcnej procesji z krakowskiego Rynku w stronę Wieliczki i tam został trafiony austriacką kulą. - Poległ, tak jak żył, przepełniony tylko jedną ideą - stwierdził Robert Bodnar, przypominając legendarną postać. Władysław Anczyc pisał o nim: „Znacie człowieka, co dla Ojczyzny, Braci, wolności, przebiegł pół świata o suchym chlebie, wyrzekł się żony, dzieci, miłości, co mu wiatr zesiekł wychudłe lica, chlebem powszednim cierpienie, troski, to emisariusz - Edward Dembowski”.

W rocznicę jego śmierci przy grobie bohatera na starym cmentarzu Podgórskim spotkali się przedstawiciele komitetu, samorządowych władz wojewódzkich oraz młodzież z 35 Gimnazjum. Warte honorowo zaciągnęli żołnierze II Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego.

A dzisiaj Towarzystwo Upamiętniania Konfederacji Barskiej zaprasza na uroczystość 235. rocznicy ogłoszenia konfederacji barskiej, która rozpocznie się o godz. 12 przy grobie konfederatów przy kościele oo. Kapucynów przy ul. Loretańskiej. (WT)

Rodzinne spotkania z Malczewskim

Eksponowana w Arsenale Muzeum Czartoryskich wystawa Jacka Malczewskiego ze zbiorów Lwowskiej Galerii Sztuki cieszy się dużym powodzeniem. Tym większy rezonans znajdzie zapewne propozycja rodzinnych spotkań na wystawie, z jaką występuje Muzeum Narodowe.

Otóż w dwie kolejne niedziele (2 i 9 marca) Muzeum Narodowe wspólnie z Bankiem Gospodarki Żywnościowej, sponsorem wystawy, zaprasza do Arsenału, od godz. 12, dzieci z rodzicami lub opiekunami. Dla najmłodszych zapowiadano warsztaty plastyczne: „Portret symboliczny”. Dzieci - po zapoznaniu się z twórczością malarza, a szczególnie z jego oryginalnym sposobem przedstawiania postaci, także charakteru i powierzchowności portretowanych osób - będą mogły namalować portret rodziców. Materiały plastyczne zapewniają organizatorzy. BGŻ obiecuje liczne upominki.

Grupy rodzinne mają w te dwie niedziele (od godz. 12) wolny wstęp na wystawę. Pozostali zwiedzający płacą za bilety, ale i dla nich przygotowano, pomiędzy godz. 12 a 15, konkursy i inne atrakcje. (AN)

Trzej tenorzy nie zaśpiewają

Anonsowany przez nas we wczorajszym „Suflerze” koncert trzech polskich tenorów: Bogusława Morki, Tomasza Kuksa i Leszka Świdzińskiego - który miał się rozpocząć w niedzielę, o godz. 18, w Filharmonii Krakowskiej, nie odbędzie się. Organizatorzy tego „Neapolitańskiego wieczoru polskich tenorów”, agencja artystyczna Bel Canto, wczoraj nagle odwołała koncert. Dlaczego? - Z poważnych przyczyn osobistych - poinformowała nas enigmatycznie Kinga Morka, organizator koncertu, przepraszając melomanów i zapewniając, że artyści w Krakowie wystąpią, ale w innym terminie. (AMS)

Europa w tydzień

Negocjatorzy w symulacjach

12 młodych negocjatorów z IX Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie starało się wczoraj wypracować wspólne stanowisko w negocjacjach na temat europejskiej polityki zatrudnienia i szans dla poprawy sytuacji na polskim rynku pracy. Na tym polegały szkolne eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu dla Uczniów Szkół Ponadgimnazjalnych. Były częścią



Młodzi negocjatorzy z IX LO

Fot. Piotr Kędziński

tygodnia europejskiego, który został zorganizowany w IX LO przez Szkolny Klub Europejski i samorząd szkolny.

- Ta impreza ma na celu przybliżenie młodzieży kultury, gospodarki i systemów politycznych krajów UE, uświadomienie, jakie miejsce możemy zająć w Europie - mówi nauczycielka Aleksandra Pagacz, która wraz z Martą Kokoszką opiekuje się Szkolnym Klubem Europejskim. W tygodniu europejskim zorganizowana została m.in. wystawa prac plastycznych i plansz informacyjnych dotyczących poszczególnych państw UE, przegląd opracowanych w języku francuskim projektów reklamujących region Małopolski, prelekcja na temat głównych instytucji unijnych, konkurs wiedzy o UE i historii integracji. Dziś planowane jest referendum dla klas I w sprawie przystąpienia Polski do Unii.

We wczorajszych symulacjach negocjacji polskich stanowisk w drodze do UE uczniowie podzielili się na trzy zespoły negocjacyjne: reprezentanci strony rządowej, organizacji pracodawców i związków zawodowych. Każda ze stron przedstawiała i broniła swojego stanowiska lub musiała zrezygnować z jego elementów (np. związkom zawodowym nie udało się przełamać propozycji wydłużenia urlopów z 26 do 40 dni, co motywowano tym, iż w niektórych krajach Unii urlopy wynoszą 50 dni) - by wypracować wspólne stanowisko Polski w kwestii europejskiej polityki zatrudnienia. Młodzi negocjatorzy ustalili, iż domagają się m.in. wydłużenia do miesiąca okresu wypowiedzenia oraz 5 dni na poszukiwanie pracy, obniżenia do 12 proc. podatku dochodowego, uproszczenia procedury związanej z zakładaniem działalności gospodarczej, zapewnienia finansów na przekwalifikowanie zwalnianych pracowników. Przez ocenianych nauczycieli wybrani zostali 4 najsprawniejsi negocjatorzy, którzy kandydują do etapu małopolskiego konkursu: Tadeusz Smakowski, Jakub Synowiec, Piotr Kwinta, Andrzej Kucza. (MM)

Więcej sportu

Stworzenie drużyny, by startowała na zawodach dla mundurowych, którzy zakończyli już służbę oraz zachęcanie wszystkich członków do większej aktywności, ruchu, czynnego wypoczynku (temu służyć będzie utworzenie Komisji ds. Sportu i Wypoczynku) - oto co m.in. zamierza przedsięwziąć Związek Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP Województwa Małopolskiego. Wczoraj w Krakowie odbył się zjazd wojewódzkiego związku. Na kolejną kadencję prezesem zarządu wybrany został ponownie Bronisław Kozień.

- Prowadzimy Klub Seniora w Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej, gdzie w każdy pierwszy wtorek miesiąca można spotkać się, wypić kawę porozmawiać, ale też np. skorzystać z doradztwa prawników. Organizujemy coroczne wycieczki zagraniczne (do których jest możliwość uzyskania dopłat). Przełamaliśmy myślenie, iż emeryci siedzą bezczynnie - mówi o dokonaniach związku prezes Bronisław Kozień. - Mamy wśród nas wiceministra świata w sportach strzelniczych i policyjnych z ubiegłego roku. Teraz chcemy stworzyć drużynę, która byłaby szerszą reprezentacją związku - dodaje.

Związek w Małopolsce liczy 852 członków (wszystkich emerytów i rencistów pożarnictwa w województwie jest ponad 2,3 tys.). Dba o interesy emerytów i rencistów pożarnictwa m.in. poprzez rozdzielanie dopłat do leczenia, wypoczynku, spotkań, zapomóg. - Ostatnio niektórzy nasi emeryci dostali podwyżkę 2,60 zł... A przecież to osoby, które wysłużyły po 35, 40 lat przy pożarach. Powstała inicjatywa ustawodawcza dotycząca zmiany ustawy emerytalnej służb mundurowych, by podwyżki wynosiły 50 - 60 złotych - wyjaśnia prezes Kozień. (MM)

Iwo Birkenmajer w galerii Moliere

Szukając kamienia filozoficznego



Fot. Piotr Kędziński

W galerii Moliere wiszą obrazy Iwo Birkenmajera. To kolejna wystawa tego artysty, a od wernisażu poprzedniej dzieli ją niespełna miesiąc. Dodajmy, że następna już - tuż - tuż. Po porze suchej, gdy artysta malujący w Krakowie i Wiedniu wystawił tu bardzo rzadko, nadszedł czas obfitości. I bynajmniej nie tak sobie; Iwo Birkenmajer obchodzi właśnie jubileusz 25-lecia twórczości, a oba miasta, z którymi twórczość ta jest związana, łączą piękna umiejętności rocznic. Otwarta wczoraj wystawa jeszcze nie jest jubileuszowa, ale - jak wszystkie prezentacje tego artysty - godną obejrzenia.

Dwie poprzednie wystawy miały w tytule kamień filozoficzny, obecna nazywa się po prostu „Obrazy”. Nie znaczy to bynajmniej, że Iwo Birkenmajer przestał szukać kamienia filozoficznego, ba, nic nie wskazuje, by kiedykolwiek przestał. Wszak - wedle jego własnych słów - takie poszukiwania to coś więcej niż znajdowanie...

W galerii Moliere mamy spotkanie z bardzo Birkenmajerowskimi obrazami; współczesnymi, ale niemal ostentacyjnie nawiązującymi do dawnego malarstwa, do śródziemnomorskiej kultury malarstwa, do czasu wielkich legend i wielkiej pokory wobec tego, co pokory warte.

(AN)



Iluzjonista Andrzej Talkowski pokazuje sztukę z kartami

Fot. Andrzej Wiśniewski

Zgodnie z wieloletnią tradycją, w tłusty czwartek w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Helclów na bal karnawałowy mieszkańcy zaprosili pensjonariuszy z placówek z os. Hutniczego 5, ul. Łanowej 39 oraz z Łyszkowic i Pćmicia. Po ciepłym posiłku (przy wsparciu wielu sponsorów) balowicze obejrzeli występ kabaretu Kuzyni. Po piosence i pokazie iluzjonistycznym na estradzie zapanował zespół Łanowiaczy. Szybko część uczestników zabawy ruszyła w tany. W przerwach członkowie kabaretu przeprowadzali konkursy dla pensjonariuszy. Dekoracja sali i kotyliny to dzieło mieszkańców DPS przy ul. Helclów, wykonane w ramach terapii zajęciowej. (AW)

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA TEATRALNA IM. L. SOLSKIEGO W KRAKOWIE	STOWARZYSZENIE WSPIERANIA ONKOLOGII UNICORN
prezentują Teatr Studio z Warszawy	
DOWCIP	
Margaret Edson	
w. głównej roli TERESA BUDZISZ - KRZYŻANOWSKA	
REŻYSERIA MAGDALENA ŁAZARKIEWICZ	SCENOGRAFIA KATARZYNA SOBAŃSKA
W pozostałych rolach: AGATA PIOTROWSKA - MASTALERZ, IZABELA SZEŁA, ALEKSANDER BEDNARZ, RAFAŁ CIESZYŃSKI, DARIUSZ JAKUBOWSKI, MACIEJ MARCZEWSKI oraz DANUTA SZAFIŁARSKA	
8, 9 marca 2003 r., godz. 19.00	
Teatr PWST Scena im. St. Wyspiańskiego, ul. Straszewskiego 22 Informacja, rezerwacja i sprzedaż biletów: Promocja PWST ul. Straszewskiego 22, tel./fax 430 15 92	
DZIENNIK POLSKI	

Tłusty czwartek dla innych

Pączek jak opłatek



Członkowie MRPW i Robert Szumny przed wyjazdem ze słodkim poczęstunkiem

Wczoraj blisko 300 pączków ofiarowało kilku właścicieli piekarni i cukierni na apel Młodzieżowej Rady Powiatu Wielickiego ogłoszony w ramach akcji „Podzielmy się pączkiem” zainicjowanej przez Młodzieżowy Sejmik Województwa Małopolskiego.

Pysznymi pączkami nadziewanymi różą członkowie MRPW: Agnieszka Gołda, Damian Kazaniecki, Konrad Ko-

byłko, Marcin Dachowski, Krzysztof Białoń i Agnieszka Gabrys częstowali potem wychowanków Domu Dziecka w Pawlikowicach oraz dzieci z rodzin wskazanych przez gminne ośrodki pomocy społecznej. – *Tłusty czwartek to stara polska tradycja. Niewiele trzeba, by trochę radości sprawić innym, zwłaszcza dzieciom z domów dziecka czy uboższych rodzin, właśnie nie tylko z oka-*

zji świąt Bożego Narodzenia – podkreśla opiekunka MRPW wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Ślusarek.

– *Nasza akcja nie miałaby sensu, gdyby nie szlachetne gesty właścicieli cukierni czy piekarni. To w gruncie rzeczy od nich zależało, czy dziś podzielimy się pączkiem z innymi* – podkreśla delegatka MRPW do MSWM i przewodnicząca komisji socjalnej sejmiku Agnieszka Gołda. Młodzi serdecznie dziękują więc właścicielom spółki „Sidor – Piech” z Gdowa, która jako pierwsza dowiozła dziś do starostwa słodki poczęstunek, oraz wielkiej firmy „Praxi” i cukierni: Andrzejowi Bieniakowi i Zygmuntowi Budaczowi.

W rozwiezieniu pączków pomogła Komenda Powiatowa Straży Pożarnej z Wieliczki używając swego auta i kierowcy – sekcijnego Roberta Szumnego. – *Pomagałem tej młodzieży w rozwiezieniu podarków przed świętami Bożego Narodzenia, kiedy organizowali akcję „Czekoladowa gwiazdka”. Byłem świadkiem podziękowań i radości, jaką sprawili wówczas wielu dzieciom* – mówi.

Tekst i fot.: (WR)

Magistracka informacja

0 Unii na parterze



Pokój, urządzony z myślą o przyjmowaniu petentów, prawdopodobnie będzie punktem informacji europejskiej

Puste pomieszczenie na parterze myślenickiego magistratu miało służyć przyjmowaniu interesantów. Chociaż urządzenie pokoju, w którym urzędowała Straż Miejska, zakończono kilka miesięcy temu, wciąż jest pusty.

– *Czekamy na nowego burmistrza, żeby podjął decyzje o organizacji pracy w pokoju przyjęć. Prawdopodobnie w marcu umieścimy tam dwóch pracowników punktu informacji europejskiej* – mówi sekretarz miasta Małgorzata Polończyk.

Podobnie jak jest to w innych gminach, władze Myślenic będą korzystać z usług przeszkolonych pracowników. Wynagrodzenie za ich trzymiesięczne staże ma zapewnić Powiatowy Urząd Pracy.

Wczoraj odbyło się szkolenie kadr punktów informacji europejskiej. Następne zaplanowano na 4 marca.

Tekst i fot.: (JBO)

Budżet Sułkowic

Trzecia część na inwestycje

Wczoraj radni Sułkowic jednogłośnie przyjęli uchwałę budżetową. Dochody w 2003 r. ustalono na 17,831 mln zł, a wydatki na 19,735 mln. Deficyt przekroczy 1,9 mln zł.

Spłatę pożyczki, zaciągniętej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, oszacowano na 625 tys. zł. Planuje się pozyskanie – na preferencyjnych warunkach – kolejnego kredytu z tego funduszu: przeznaczony zostanie na rozbudowę oczyszczalni ścieków oraz budowę kanalizacji w Sułkowicach. Do wykorzystania pozostaje 878 tys. zł tzw. wolnych środków, które częściowo pokryją niedobór.

Podobnie jak w ubiegłym, także i w tym roku na inwestycje przewidziano ponad 30 proc. budżetu gminy – 5,410 mln zł. Rezerwy wyniosą 125,5 tys. zł. Na zadania oświatowe, w tym wynagrodzenia nauczy-

cielskie i inwestycje oraz doskonalenie nauczycieli i dowiezienie uczniów do szkół, przeznaczono 7,408 mln zł. W roku ubiegłym wydano na te cele 9,359 mln. Do kasy gminnej z oświatowej części subwencji ogólnej ma trafić 6,723 mln zł, w roku minionym z budżetu centralnego przesłano 6,329 mln zł.

Koszt utrzymania Rady Gminy i jej biura oszacowano na 61,5 tys. zł, czyli na więcej niż w roku poprzednim, kiedy na ten cel wydano 52,42 tys. zł. Wydatki na administrację Urzędu Gminy mają zamknąć się w kwocie 1,936 mln zł, wynagrodzenia i tzw. pochodne stanowią 1,497 mln zł tej kwoty.

Radni przyjęli budżet bez sporów. O jego szczegółach dyskutowano w różnych gremiach od listopada, dlatego prawdopodobnie żaden z radców nie miał wczoraj wątpliwości. (JBO)

Trąbki

Komputer dla biblioteki

Od Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka



Z podarowanego bibliotece komputera cieszą się uczniowie i nauczyciele. Od lewej Adam Waśniowski, ze stowarzyszenia, bibliotekarka Ewa Węglarz oraz dyrektorka szkoły Małgorzata Nasidlak

Szkoła Podstawowa w Trąbkach w gminie Biskupice, prowadzona przez Stowarzyszenie na rzecz Eko-Rozwoju Wsi Trąbki, otrzymała komputer do biblioteki. Wczoraj podarunek przekazał szkolnej społeczności prezes Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka Wojciech Filemonowicz. To kolejny taki prezent w ramach prowadzonej przez fundację akcji doposażania szkolnych pracowni komputerowych i bibliotek. Niedawno taki podarunek otrzymała Gminna Biblioteka w Kłaju.

– *Cieszymy się bardzo, bo na razie nasza szkolna pracownia komputerowa jest skromna. Komputer w bibliotece pomoże nowoczesnie katalogować zbiory, bo otrzymaliśmy także do niego odpowiedni program. Sądzę także, że dzieci chętniej będą do biblioteki zaglądały* – podkreśla dyrektorka podstawówki Małgorzata Nasidlak. Adam Waśniowski i Ireneusz Dubiel ze stowarzyszenia pod-

kreślają, że fundacja obiecała także pokryć koszt zamontowania stałego łącza internetowego, a podanie w tej sprawie do Telekomunikacji Polskiej stowarzyszenie już złożyło. – *Prezes fundacji obiecał także naszej szkole dalszą pomoc w doposażeniu pracowni komputerowej* – cieszy się pani dyrektor. Biblioteka szkolna w Trąbkach liczy około 7 tys. woluminów. Raz w tygodniu – w czwartki – wypożycza także książki mieszkańcom całej wsi. Prezes stowarzyszenia Małgorzata Badura podkreśla, że tym samym z komputera po podłączeniu do Internetu będą mogli korzystać także mieszkańcy wsi, zwłaszcza młodzież. Dla szkoły została już zakupiona kserokopiarka z funduszy, jakie udało się zebrać stowarzyszeniu podczas organizacji ubiegłorocznych dożynek. Materiały z Internetu, uczniowie czy dorośli będą więc mogli skopiować.

Tekst i fot.: (WR)

W powiatach:
krakowskim
miechowskim
myślenickim
proszowickim
wielickim

Myślenice

Wielka gala

Działający przy Myślenickim Ośrodku Kultury Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Myślenicka” obchodzi 15. rocznicę powstania. Z tej okazji jutro o godz. 17 odbędzie się wielki koncert galowy, na który zespół zaprasza wszystkich sympatyków muzyki i tańca.

W sali widowiskowej MOK (ul. Piłsudskiego 20) cały zespół – balet, chór i kapela – zaprezentuje się w pełnym składzie, poszerzonym o byłych członków, którzy od kilku tygodni brali udział w próbach poprzedzających koncert.

Darmowe karty wstępu na koncert można odbierać w dziale imprez MOK. (JA)

Sułkowice

Cztery do dwóch

100 tys. zł na odbudowę dróg, zniszczonych przez powódź w 2001 r., otrzyma gmina Sułkowice z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

– *Składaliśmy wnioski na dofinansowanie czterech zadań inwestycyjnych. Te fundusze pozwolą wykonać dwa przedsięwzięcia. Na pozostałe będzie trzeba prawdopodobnie ponownie wnioski* – mówi burmistrz Józef Mardaus.

Udział gminy w kosztach napraw ma wynieść 20 proc. Przewidywana jest odbudowa dolnej drogi do wodociągów w Sułkowicach oraz wymiana przepustów przy trakcie do przysiółka Jaworze w Harbutowicach. (JBO)

Wola Filipowska

Humor na koniec

W niedzielę o godz. 15.30 w świetlicy OSP w Woli Filipowskiej Krzeszowicki Ośrodek Kultury organizuje VII Posiady Humoru i Satyry.

Podczas imprezy, organizowanej na zakończenie karnawału, prezentują się grupy śpiewacze i zespoły folklorystyczne. Towarzyszyć jej będzie degustacja „swojskiego jadała”, wystawa rękodzieła, występ „Kapeli Krzeszowickiej”, a także konkurs na najoryginalniejszy strój. Współorganizatorami posiadów są: Gminny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych i Koło Gospodyń Wiejskich w Woli Filipowskiej. (ETYZ)

piąty AS, już w kioskach

Brydż

piąty AS, już w kioskach

Miechów

Święto w maju

W miechowskim Starostwie Powiatowym odbyła się narada zespołu, pracującego nad wstępnymi założeniami programowo-organizacyjnymi i technicznymi planowanej na 9 maja imprezy – święta Unii Europejskiej w Raclawicach.

Głównym punktem święta będzie spotkanie około 40 kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari z całej Małopolski. Obchody odbędą się u stóp pomnika zwycięskiej insurekcji kościuszkowskiej. Przewiduje się, że weźmie w nich udział ok. 1000 osób. Patronat honorowy nad imprezą sprawował będzie wojewoda małopolski Jerzy Adamik i starosta miechowski Mieczysław Bertek.

Ze wstępnych zapowiedzi wynika, że święto będzie miało charakter wojskowy. W programie jest m.in. msza polowa, prezentacje kawalerów Virtuti, pokazy sprawnościowo-techniczne żołnierzy, policjantów i strażaków, bogata część artystyczna. (WOJ)

Składka na studium

14,5 tys. zł dołoży gmina Wieliczka do opracowania studium wykonalności i koncepcji modernizacji drogi wojewódzkiej nr 966 Wieliczka – Gdów – Łapanów – Trzciana.

Taką uchwałę przegłosowała ostatnio Rada Miejska Wieliczki. W tych kosztach partycypują pozostałe gminy, przez które biegnie droga. Termin i warunki finansowej partycypacji gminy Wieliczka w tym przedsięwzięciu określone zostaną w porozumieniu zawartym z Zarządem Województwa Małopolskiego. (WR)

28 lutego

piątek

Romana, Makarego



Dyżury aptek

Pl. Wolnica 12a, piątek, sobota, niedziela 8 - 21; tel.: 430-58-54; ul. Grodzka 26, niedziele i święta 10 - 17, tel.: 432-07-60; Rynek Kleparski 14, niedziela 9 - 14, tel.: 430-04-10; ul. Długa 88, tel. 633-42-90, sobota, niedziela, święta 8 - 23; ul. Dunajewskiego 2, codziennie 8 - 21, tel. 422-65-04; ul. Dobrego Pasterza 67, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel. 412-38-88; ul. Rusznikarska 14a, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel.: 632-66-50; os. Bohaterów Września 2, sobota 9 - 19, niedziela 9 - 16, tel.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa dołączna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; Centrala: tel. 424-42-00; Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia zwykła: 285-50-89; Teligi 8: tel. 658-59-99; Rynek Podgórski: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; Skałowa: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Miechów: Szpital św. Anny - Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel. 389-50-99 (alarmowy),

645-83-13, ul. Mogilska 21, codziennie 8-22, tel.: 411-01-26, ul. Szpitalna 38, tel. 422-65-34, 8-24 (oprócz niedziel).

CAŁODOBOWE: ul. Krowoderska 31, tel.: 430-00-35; ul. Galla 26, tel.: 636-73-65; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50; ul. Kapelanka 56 TESCO, tel. 296-42-39; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36, ul. Felicjanek 27, tel.: 431-21-56.

MIECHÓW, ul. Mickiewicza 2, (po godz. 20); WIELICZKA, ul. Szpunara 17

389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skała: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewozy: tel. 386-21-35.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Zaczę 6, tel. 422-22-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE „VITADENT” - całodobowo, ul. Dietla 38, tel. 432-86-00.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

TRANSPORT MEDYCZNY krajowy i międzynarodowy. Scanmed, 0606 944-360.

KONTAKTOWY AA, ul. Dietla 74/6, tel.: 431-22-48 (czynny całą dobę). KRAKOWSKIE CENTRUM TERAPII UZALEŻNIENI (pomoc uzależnionym, ich rodzinom oraz ofiarom przemocy domowej), ul. Wielicka 73, pn. - pt. (8 - 20), tel. 425-57-47. INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. TELEFON ZAUFANIA „RODZINA” - 422-03-21 (18 - 20). SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. POLICJA KRYMINALNA: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW - Ośrodek Interwencji



Krakowska antena

Radio Alfa 102,40 FM

6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Alfa 9.00 - 12.00 Drugie śniadanie z Radiem Alfa 12.00 - 14.00 Marek Anioł zaprasza... 14.00 - 18.00 Przebój za przebojem 18.00 - 19.00 Piosenki na życzenie 19.00 - 20.00 Alfabet filmowy 20.00 - 22.00 Lista przebojów polskiej muzyki rozrywkowej 22.00 - 24.00 Gdzie się podziały tamte prywatki? 24.00 - 3.00 Daj mi tę noc.

Jazz Radio 101,0 FM

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 15.00 - 15.20 Kalejdoskop Empiku - cykliczna audycja poświęcona działalności kulturalnej Empiku 19.00 - 20.00 Nowości z firmy Warner Music Poland 20.00 - 21.00 Mazzoli & Arhythmix Radio - grane na żywo słuchowisko fantastyczno-pozazmysłowe reżyserowane przez Mazzollę - czołowego muzyka awangardy jazzowej 21.00 - 22.00 Grolsch Jazz Live - koncert 22.00 - 24.00 Jazzowa Lista Przebojów - czyli 20 najlepszych (według naszych słuchaczy) utworów jazzowych.

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 MHz; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,0 MHz; Krynica 102,1 MHz, Rabka 87,6 MHz, Tarnów 101 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Skróty wiadomości od 6.30 do 16.30. Zaprosze-



Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, UROLOGICZNY - os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), OKULISTYCZNY - os. Młodości 10 (Szpital im. S. Żeromskiego), LARYNGOLOGICZNY - Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), MIECHÓW - Szpitalna 3, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

nia kulturalne: 6.30, 7.30. Wiadomości sportowe 7.05, 8.05, 20.05. Autoserwis: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45.

6.05 - 9.00 Chwytaj dzień - Sławomir Mokrzycki, Marcin Pulit 9.05 - 12.00 Przed hejnałem - prow. Dorota Włosowicz, Grzegorz Bernasik, w tym: 9.15 Konkurs „Przełam lody” 9.45 Sportowe życie - Tadeusz Kwaśniak 10.10 Konkurs „Co za dzień” - Grzegorz Bernasik 11.10 Raczej serio - Marta Szostkiewicz 11.45 Z radiowej biblioteki: Joyce Carol Oates „Blondynka” - czyta Joanna Trzepiecińska (odc. 48) 11.55 Europa za pięć dwunasta 12.05 - 13.00 Grająca szafa - Piotr Chronowski 13.05 - 16.00 Podglądanie miasta - Paweł Sołtysik, w tym: 13.10 Droga do Unii „Bliżej Europy” - Maciej Wiśniewski 13.45 Get That Job (odc. 24) 16.10 - 17.00 Co nie sie dzień - Tomasz Müller 17.05 - 18.00 Alternatywna Lista Przebojów - Antoni Krupa 18.05 - 19.00 Wiadro Kraków - prow. Magdalena Wojewoda 19.05 - 20.00 Zimowy wieczór - Andrzej Kukuczka, w tym: 19.10 Aleksander Jurewicz „Prawdziwa ballada o miłości” - czyta Mirosław Baka (odc. 17) 19.20 Książka na szóstkę - aud. Barbary Gawryluk 19.30 Unia po polsku - Jolanta Drużyńska 20.10 - 21.55 Lista Przebojów Radia Kraków - Paweł Sołtysik 21.55 - 22.00 Lekcja języka an-

gielskiego BBC 22.00 BBC 22.45 - 23.00 Droga do Unii 23.05 Z radiowej biblioteki: Joyce Carol Oates „Blondynka” - czyta Joanna Trzepiecińska (odc. 48, powt.) 23.15 - 1.00 Nocny szlak Radia Kraków - Piotr Chronowski 1.00 Aleksander Jurewicz „Prawdziwa ballada o miłości” - czyta Mirosław Baka (odc. 17, powt.) 1.20 Notatnik europejski 2.00 „Sportowe życie” - T. Kwaśniak (powt.) 2.30 Unia po polsku (powt.) 4.00 Lekcja języka angielskiego BBC (powt.) 4.20 Droga do Unii (powt.) 4.55 Europa za pięć dwunasta (powt.) 5.20 Droga do Unii (powt.) 5.45 Agro-serwis 5.50 Notatnik europejski (powt.).

Opera FM

7.10 G. Paisiello „Nina albo szalona z miłości” - J.M. Bima, W. Matteuzzi, G. Banditelli 9.35 G. Rossini „Cyrulik sewilski” - V. de Los Angeles, L. Alva, S. Bruscantini 12.00 C. Debussy „Rodryk i Chimena” - D. Brown, L. Dale, H. Jossoud 13.50 L. Delibes „Lakme” - N. Dessay, G. Kunde, P. Petibon 16.10 L. van Beethoven „Fidelio” - D. Voigt, B. Heppner, E. Norberg-Schulz 18.35 G. Meyerbeer „Gwiazda północy” - E. Futral, W. Ognew, D. Takova 21.30 G. Verdi „Aida” - L. Price, J. Vickers, R. Merrill 0.05 G.F. Händel „La Resurrezione” - E. Kirbky, I. Patridge, C. Watkinson 1.55 R. Wagner „Walkiria” - M. Mödl, F. Frantz, E. Cavelti.

Radio Plus 106,10 FM

Informacje: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Notowania giełdowe: 12.30 Waluta Plus/Minus - serwis walutowy: 9.40 Informacje lokalne: 8.40 - 16.40 Informacje kulturalne: 8.40, 15.40 Prognoza pogody: 6.43 - 17.43 (co godzinę) Trasa Plus - informacje dla kierowców: od 6.19 - 8.59 i od 15.19 - 17.59 (co

20 minut) Radio Plus Pomoc: 7.50, 15.50.

6.00 - 12.00 Plus dobry: aktualne wiadomości, informacje dla kierowców, prognoza pogody, przegląd prasy, konkursy i dużo dobrej muzyki 12.00 - 17.00 Rytm & Plus: muzyczne popołudnie, koncerty, nowości i zapowiedzi, muzyczne premiery, niespodzianki, a od 15.19 - co 20 minut - aktualne raporty z krakowskich dróg 17.00 - 22.00 Pasma muzyczne, w tym do 20.00 „Radiowy hyde park” - program dla wszystkich i o wszystkim, wysypisko ludzkich myśli i spojrzeń na polską rzeczywistość plus muzyka na koniec dnia 22.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa.

Radio Wanda 92,50 MHz

6.00 - 10.00 Program poranny, w tym: wiadomości + prognoza pogody od 6.00 do 9.00 co pół godziny, wiadomości (skrót) + prognoza pogody 6.15, 6.45, 9.15, Traffic + prognoza pogody 7.15, 7.45, 8.15, 8.45 oraz 9.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 10.00 - 14.30 Program południowy, w tym: wiadomości + prognoza pogody 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15 oraz 11.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 14.30 - 20.00 Program popołudniowy, w tym: wiadomości + prognoza pogody 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, Traffic + prognoza pogody 14.35, 15.35, 16.35, 17.35 oraz 14.55, 17.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 20.00 - 24.00 Program wieczorny, w tym: prognoza pogody 20.15, 22.15, 23.15 24.00 - 6.00 Program nocny (muzyka non stop).



Telefony

ZAUFANIA

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek (17 - 21), wtorek - piątek (16 - 21). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 - poniedziałek - piątek (14 - 18). TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 430-61-46 (9 - 18). TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET: 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHORYMI ZE STOMIĄ: 633-33-85, 422-43-78 - codziennie po godz. 20, 431-01-77 - druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 - 17. TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM” - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS: 430-61-35 (pon., pt. 17 - 21). TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERŚSI - klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. - pt. 10 - 12.30). PUBLICZNY OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUN-CZY - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn., śr., pt. 9 - 16, wt., czw. 9 - 18 (bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz prawnosocjalna). OŚRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA, ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30); tel. 430-35-03. PUNKT

KONTAKTOWY AA, ul. Dietla 74/6, tel.: 431-22-48 (czynny całą dobę). KRAKOWSKIE CENTRUM TERAPII UZALEŻNIENI (pomoc uzależnionym, ich rodzinom oraz ofiarom przemocy domowej), ul. Wielicka 73, pn. - pt. (8 - 20), tel. 425-57-47. INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. TELEFON ZAUFANIA „RODZINA” - 422-03-21 (18 - 20). SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. POLICJA KRYMINALNA: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW - Ośrodek Interwencji

Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, całodobowo, tel.: 421-92-82. TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowiec 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (całodobowo). URZĄD CELNY - tel. 429-25-11 (7 - 19). SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - tel.: 0692-965-805, 429-74-72, 429-92-41. NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW) - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. INFORMACJA PKP: komunikacja krajowa i międzynarodowa - 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa

- 624-15-80, 421-86-64. PKS - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). SŁUŻBA ZDROWIA - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). INFORMACJA SZPITALA UNIwersyteckiego - 424-70-00 (całodobowo), 430-31-26 (8-15). PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ, ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 18, sobota 10 - 16). INFORMACJA TURYSTYCZNA - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). INFORMACJA MORSKA I PROMOWA - 431-16-17, 422-41-44 (poniedziałek - piątek 10 - 18, sobota 9 - 14). PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH - 96-33, 96-88. MAŁOPOLSKA INFORMACJA O ŚRODOWISKU, Ekologiczna Grupa Interwencyjna ul. Sławkowska 12 (III p.) - 422-22-64. IZBA INFORMACJI MŁODZIEŻOWEJ, ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego. ZIE-

LONY TELEFON - tel. 421-33-64.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. POLICJA - 997. GAZOWE - 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 - 7). DŻWIGOWE - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. ELEKTRYCZNE - Nowa Huta - 644-19-69. ENERGETYCZNE Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55, Miechów - 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). TECHNICZNE - 648-00-84. C.O. - 644-38-46, 648-41-08. WODOCIĄGOWE - centrum - 424-23-03, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, informacja - 0-800-13-00-60. CIEPLNE MPEC - 993.

TŁUMACZENIA

RYNEK GŁÓWNY 30, 422-32-01, 0602-335-529.

UL. ŚW. ANNY 4, 422-26-17.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41, ul. Podwale 6, 431-14-66.

A & C „Delikatesy”, całodobowo, ul. Starowiślna 1, tel. 422-28-29.

CAŁODOBOWA: 262-01-69, 0501-522-550.

NIEDROGO: 601-655-199.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

OSOBOWE: 638-70-26.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088.

OSOBOWE, 411-00-34.

TANIO: 292-41-09, 0608-454-062.

RUFFI: 427-24-54.

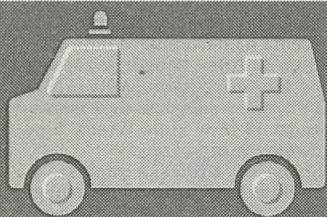
USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pięlegniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. Realizujemy zasiłki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

Informator Medyczny

Wizyty Domowe



ANGINA, grypa. /012/ 655-61-69.
16922/A

DERMATOLOG Zofia Teodorowicz.
/012/ 637-20-55, 0602-531-538.
1207/A

ESPERAL. 0603-925-891.
9215/A

INTERNISTA (specjalista). /012/415-17-60.
10496/A

LARYNGOLOG. 0602-358-357.
2545/A

MASAŻ leczniczy, relaksacyjny, rehabilitacja, gimnastyka korekcyjna. Taniol /012/ 632-35-51, 19.00-21.30. 0608-521-130.
13635/A

MASAŻ, kręgowanie, mgr Trybulec. /012/ 633-15-54.
6676/A

MASAŻ, rehabilitacja. 012/414-11-97.
3474/A

MASAŻE kompleksowo. 0605-066-781.
1610/A

NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. /012/ 411-70-95, 0604-308-273.
8251/A

ODTRUCIA, poalkoholowe, terapia. 012/421-71-56.
152799/A

ODTRUWANIE, Esperal. 0601-44-71-91.
152796/A

PEDIATRA całodobowy. 012/41-55-799.
15448/A

PEDIATRA 7 dni w tygodniu. /012/413-63-23, 0601-43-65-04.
15488/A

PEDIATRA, specjaliści. /012/ 658-76-98, /012/ 656-23-73.
8767/A

PEDIATRA. /012/ 636-74-93.
152793/A

PEDIATRA. 0601-52-00-82.
17097/A

PSYCHOLOG. /012/ 647-17-72.
15478/A

REHABILITACJA w domu pacjenta. /012/422-51-75.
14868/A

REHABILITACJA. /012/ 637-15-12.
2375/A

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. 012/647-59-52.
9340/A

Usługi pielęgniarskie

CAŁODOBOWO. /012/ 643-73-49.
8721/A

CAŁODZIENNE. /012/ 422-08-18.
7717/A

DOM opieki, 1,100 zł. 0602-75-75-12.
9074/A

DYPLOMOWANA pielęgniarka. /012/ 641-58-78, 0501-638-739.
16204/A

KOLCZYKOWANIE. 012/643-73-49.
8720/A

NAJTANIEJ. 0600-15-62-73, 012/411-69-70.
10918/A

PEDIATRA nocny. /012/ 425-83-03.
4153/A

PIELĘGNIARKA. /012/649-89-53, 0501-758-202.
7841/A

PIELĘGNIARKA. 0501-254-773.
6330/A

PIELĘGNIARKI. 012/655-88-43, 0605-557-242.
6615/A

012/414-11-97.
3473/A

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.



Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI MED wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- TERAPIA MAŁŻEŃSKA
- chirurg-urazowy, ortopeda
- BÓL - LECZENIE

tel. 421-71-56 całą dobę

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYNIOWY ORTOPEDA, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- USG W DOMU PACJENTA
- ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU
- WYMIANA CEWNIKÓW

641-91-57

643-59-42

codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

L4

MEDICUS

Gabinety



AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu (10.00-18.00, sobota 9.00-13.00) sobota: pierwsza wizyta bezpłatna! 012/413-72-56, Mogilska 121/704.
16834/A

AKUPUNKTURA, masaż, irydydiagnostyka. Medycyna Dalekiego Wschodu. Świtezianki 3. /012/413-35-65 10.00-18.00, sob 9.00-13.00. Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.
9250/A

AKUPUNKTURA. „Zdrowie”, Gertrudy 28, /012/429-25-23, /012/429-53-99.
17109/A

ALERGIA - testy, odczulanie. Inne schorzenia. Bionix Studio. Gabinet lekarski BRT. Mikołajska 9/7. 012/422-62-56.
14253/A

ALERGIA, biorezonans, al. Pokoju 4, /012/429-61-15, /012/260-44-90. 6735/B

ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, pediatra, internista ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 16842/A

BADANIE włosów. 012/266-97-40. 10210/A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 012/266-97-40. 10215/A

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. 0602-711-740.
9938/A

DERMATOLOGDZ. 012/423-40-43. 9218/A

DERMATOLOG, specjalista. 012/634-40-32, 0604-190-161. 16912/A

EEG dorośli i dzieci. 012/633-03-96.
152791/A

GENETYCZNE ustalenie ojcostwa. 0604-638-688. www.genlab.com.pl 16657/A

GINEKOLOG /wszystko/ centrum Kraków. 0605-585-796. 1062/A

GINEKOLOG /wszystko/ Kraków. 0601-765-643. 1062/B

GINEKOLOG, anestezjolog. 504-934-832. 9476/A

GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie. Kraków 0606-299-919. 1193/A

GINEKOLOG, USG, cytologia, laser, test ciążowy. 0501-601-411, /012/415-53-44. 9131/A

GINEKOLOG, USG. Pełny zakres. 0603-345-491. 8020/A

GINEKOLOG. /012/634-54-64, 0601-702-008. 24720/A

GINEKOLOG. /032/2408-606, 0605-977-334. 15832/A

GINEKOLOG: leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924 2292/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnal. /012/656-38-35, 0604-238-938. 7371/A

GINEKOLOGIA całodobowo. 0601-436-669. 9258/C

GINEKOLOGIA, USG. 012/423-38-88. 9258/B

GINEKOLOGIA. 0601-297-606, Kraków. 9472/A

INTERNISTA-PSYCHIATRA. Licencjonowany psychoterapeuta. /012/637-00-78, 0601-45-35-02. 5603/A

KRAKOWSKIE Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Gabinety lekarskie, USG. Starowiślna 13. /012/422-78-08. Cytologia /012/422-56-32. 11410/A

LASEROTERAPIA, masaż leczniczy. 012/643-55-13. 16499/A

LECZENIE schorzeń kręgosłupa. NZOZ Krakowski Ośrodek Diagnostyki Kręgosłupa. /012/ 421-39-39. 15530/A

ŁUSZCZYCA, bielactwo. 012/266-97-40. 10214/A

MASAŻ A. antystresowy. 0506-49-83-49. 6959/A

MASAŻ A. bioteryczny. 0506-85-83-84. 6964/A

MASAŻ antystresowy. 0506-927-306. 153964/A

MASAŻ antystresowy. 0506-927-332. 153902/A

MASAŻ antystresowy. 609-150-911. 3159/A

MASAŻ energetyczny. /012/430-12-63. 14257/A

MASAŻ ezoteryczny. 0691-067-451. 15901/A

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16. 8940/A

MASAŻ relaksacyjny. 0601-929-027. 15899/A

MASAŻ witalny. /012/632-58-25. 14257/B

MASAŻ. 0505-804-759. 9440/A

MASAŻ. 0506-500-448. 16518/A

MASAŻE profesjonalne. 012/654-61-03, 0504-462-960. 153903/A

OKULISTYKA. /012/266-55-46. 8551/A

ONKOLOG. 0602-270-253. 151584/A

ONKOLOG. 0602-270-253. 154899/A

OTYŁOŚĆ!!! Centrum Leczenia Otyłości. Leczenie pod kontrolą lekarzy, wieloletnie doświadczenie. 012/423-02-38. 79/A

POLSKO-francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 10253/A

PSYCHIATRY, psycholodzy, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08. 9727/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 152790/B

PSYCHOLOG kliniczny: konsultacje. /012/ 637-76-62, 0603-750-783. 2289/A

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/638-64-67, 0505-019-652. 25290/A

PSYCHOLOG, Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 9524/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94. 15423/A

PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalitik. /012/ 425-76-87, 0605-428-979. 9469/A

PSYCHOTERAPIA indywidualna. 0501-716-911. 15729/A

REHABILITACJA. 012/634-19-08. 15430/A

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, dr. Wójcik, również wizyty domowe. 012/655-24-28, 0501-343-942. 8975/A

SEKSUOLOGIA, depresje, uzależnienia, psychoterapia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5, /012/ 413-80-47. 9060/A

SEKSUOLOGIA, poradnictwo dla kobiet i mężczyzn, terapia związku. 0692-090-728. 14818/A

UROLOG. Batorego 4. 012/633-52-80. 152785/A

UROLOG. Gabinet Specjalistyczny, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336. 286703

USG, Szwedzka 27. 012/267-69-66. 9729/A

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych, jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

133803

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

prof. dr hab. med. Z. Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 430-52-96 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. 559703

SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA

DR CHARLES JANGDHARI
mgr fizjoterapii T. KOŚCIUK
mgr fizjoterapii K. WÓJCİK

bóle kręgosłupa, głowy, skolioza, wypadnięcie dysku, rwa kulszowa, rehabilitacja, masaże
Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (12) 430 29 76
www.chiropraktyka.medi.pl

928703

Doktor K Medprof
ul. Szpitalna 38
naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14

ULTRASONOGRAFIA **GABINETY LEKARSKIE**
MAMMOGRAFIA **LABORATORIUM**
KONTRAKT - MAŁOPOLSKA KASA CHORYCH
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

1750403

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie
e-mail: gabinety@popiela.com www.popiela.com
Rejestracja telefoniczna: (012) 415 09 05
tel./fax: (012) 415 86 60
pn. do pt: 9.00-20.00, soboty: 9.00-14.00

GABINETY SPECJALISTYCZNE: chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, kardiologii, urologii, reumatologii, neurologii, nefrologii dziecięcej - m.in. leczenie moczniaków u dzieci, schorzeń przewodu pokarmowego u niemowląt i dzieci.

DIAGNOSTYKA: RTG i USG - pełny zakres dorośli i dzieci, badanie motoryki przewodu pokarmowego i dróg moczowych (manometria, pH-metria, urodynamika).

BADANIA i ZABIEGI ENDOSKOPOWE: gastroskopia, drogi żółciowe (ERCP), kolonoskopia, rektoskopia, leczenie kurczu wpustu żołądka, usuwanie kamieni z przewodu żółciowego i jego udrażnianie.

ZABIEGI CHIRURGICZNE: laparoskopowe (m.in. pęcherzyk żółciowy, przepukliny), wycięcie i biopsja zmian żołądka i jelita grubego, oper. żylaków odbytu, oper. urologiczne - w tym nowa metoda leczenia nietrzymania moczu u kobiet (TVT) Pełny zakres wysoko kwalifikowanej opieki anestezyjologicznej i pielęgniarskiej. Badania wstępne i okresowe dla zakładów pracy. Lekarskie wizyty domowe.

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH NA POBYT JEDNODNIOWY Z ZABIEGIEM.

663403

O.M. "OSTEOMED" ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8⁰⁰-21⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

• Ginekolog-endokrynolog • Ginekolog-położnik • Internista-USG
• Endokrynolog-internista • Kardiolog-internista • Dermatolog
• Chirurg-ortopeda • Gastrolog • Reumatolog • Urolog • Laryngolog
• Neurolog • Medycyna pracy • USG: dorośli i dzieci • Masaże

KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA **NIEPŁODNOŚĆ, OSTEOPOROZA** **KRIOTERAPIA, LASER, USG** - pełny zakres
USG - stawy biodrowe, DENSYTYMETRIA

Badania: HORMONY-pełny zakres, ANALITYKA-pełny zakres CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG -z opisami BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, badania okresowe SZCZEPIONIA - WZW, grypa itd. **USG**

1588103

Informator Medyczny

Wizyty domowe, Gabinety, Stomatologia

Odnowa Biologiczna



Zapraszamy: gabinety kosmetyczne, salony fryzjerskie, sauny, solaria, gabinety odnowy biologicznej, i inne

Sprzedaż reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 012/619-91-84.

CENTRUM MEDYCZNE

FALCK

Medycyna pracy
Gastroskopia
Testy oddechowe (helicobacter pylori)
Kolonoskopia
Ginekologia, cytologia, biocenoza
USG - biopsje
Okulistyka
Laryngologia
Konsultacje i badania
Specjalistyczne (pełen zakres)
Analizy - pełny zakres
Szczepienia ochronne (przeciwko WZW, grypie i inne)
Badania bakteriologiczne
UWAGA
Akceptujemy karty płatnicze
Ul. Mazowiecka 4-6
tel. (012) 634-33-69, 633-21-11
pon. - pt. 7-20, sob. 9-13

Całodobowe wizyty domowe
Przewozy chorych w kraju i za granicą
Szkolenia z zakresu
PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ
Kraków ul. Lea 210
☎ **96-75**
1641303

Centrum Medyczne ZABINIEC

Kraków ul. F. Konecznego 6/19 U
pn.-pt. 8-19, sob. 9-14, tel. 416-32-00, 416-32-02
TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI
➤ Odtruwanie poalkoholowe ➤ ESPERAL
➤ Gastroskopia ➤ Rektoskopia
➤ Cytologia ➤ Osteoporoza
➤ Doppler
➤ Wizyty domowe

1341003

929003

**MAŁOPOLSKIE
CENTRUM KRIOTERAPII**
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

**KOMORA
NISKOTEMPERATUROWA**

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3
laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi
Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.
Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

NZOZ KROWODRZA filia Żabinek
ul. Konecznego 6/19u, tel. 416-28-00
pn - pt 8.00-18.00, sob 9.00-13.00
ul. Rusznikarska 17, tel. 632-42-90
pn - pt 8.00-18.00

**BADANIA KIEROWCÓW
BADANIA OKRESOWE
EKG-ANALITYKA**
- RÓWNIEM W DOMU PACJENTA
INTERNISTA, PEDIATRA

KRIOMED

- * CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
- * LARYNGOLOGIA * DERMATOLOGIA
- * KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
- * ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- * OWRZODZENIA - leczenie

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA
e-mail: biuro@medicina.pl
www.medicina.pl

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45
ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44

**„MEDICINA 2000” – Konsultacje
Profesorów i Docentów**
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27
Wizyty lekarskie 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

**MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-
TERAPEUTYCZNE**

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

SKOL MED

GABINETY LEKARSKIE
413-32-14
411-88-03
al. Beliny Prądmowskiego 26b

LEKARZE 15 SPECJALNOŚCI

MAMMOGRAFIA badania krwi
Rejestracja pon-pt godz. 8-19

**OSRODEK REHABILITACJI
REMEDI KARDIOLOGICZNEJ**
UMOWA Z KASĄ CHORYCH

- Rehabilitacja, bezpłatna
- po zawale serca, w chorobie wieńcowej
- po zabiegach kardiologicznych,
- w chorobie nadciśnieniowej
- porady kardiologiczne

EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADCIŚNIENIA -
HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

**Ośrodek Diagnostyczno-Lecniczy
„CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”**
Szpitala Zakonu Bonifratrów - Kraków, ul. Trynitarńska 11

**BEZPIECZEŃSTWO SZPITALNE - WARUNKI DOMOWE.
NOWOŚĆ! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA USŁUG**

Klinika Wideochirurgii
prof. A. Cieniał, dr n. med. R. Mądry
Operacje laparoskopowe
• przepuklin • pęcherzyka żółciowego
• wyrostka robaczkowego • inne

**Klinika Chirurgii
Plastycznej i Estetycznej**
Prof. dr hab. med. Jerzy Strużyński
Twarz - korekcie zmarszczek, zniekształceń
Piersi - powiększanie, pomniejszanie
Powłoki - nowotwory skóry, znamiona

Operacje w zakresie: • chirurgii ogólnej • naczyniowej • dziecięcej
• ortopedycznej • urazowej (artroskopia) • urologii • ginekologii • laryngologii • okulistyki

CENTRUM TERAPII „KONARY” • uzależnienia • otyłość • stres
Leczenie ambulatoryjne i sanatoryjne.

KRÓTKIE HOSPITALIZACJE DIAGNOSTYCZNE
leczenie bólu przewlekłego

Konsultacje specjalistów
• chirurg ogólny • naczyniowy
• dziecięcy • urazowy • ortopeda
• onkolog • neurochirurg • proktolog
• urolog • ginekolog • laryngolog
• okulista • internista • kardiolog
• endykronolog • androlog • alergolog
• pulmonolog • dermatolog • neurolog
• neurolog dziecięcy • psychiatra
• psycholog • mikrobiolog kliniczny
• badania profilaktyczne i kierowców
• rehabilitacja-masaże

USG- pełna diagnostyka
biopsje cienkoigłowe, rektoskopia,
badania laboratoryjne, wymazy,
autoszczepionki - dobór leków
spirometria, testy skórne

**Gabinet laryngologiczny
dzieci i dorosłych**
choroby nosa, uszu, gardła i krtani
lek. med. Andrzej Kozak
Leczenie zachowawcze i operacyjne
DOMOWE WIZYTY PIELEGNIARSKIE
POBIERANIE KRWI, OPIEKA

SZCZEPIENIA PRZECIW KŁESZCZOM
SZCZEPIENIA PRZECIW GRYPIE ORAZ ŻÓŁTACZE A, B, A I B CENY PROMOCYJNE!

Rejestracja i informacja: pn. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 15.00
tel.: 430 56 56, 430 55 00 w. 193 i 203, 430 57 74, e-mail: chirurgiajd@pro.onet.pl

**GABINET LARYNGOLOGICZNY
ENDOSKOPOWE OPERACJE
NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH**
Dr hab. med. Paweł Stręk

Kraków, ul. Raclawicka 48
Rejestracja tel. (012) 633-79-85
w godz. 11⁰⁰ - 17⁰⁰

Kraków, ul. Kasztanowa 44 c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30
w godz. 15⁰⁰ - 20⁰⁰

**Fundacja
„Pro Humana Vita”**

**PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
LEKARZE SPECJALISTI
I PSYCHOLOGI**

USG Cytologia, biocenoza
pełny zakres USG

Kraków, ul. Sławkowska 1 pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
tel. 422-53-29, 422-53-49
Naturalne Planowanie Rodziny

**Szpital Zakonu
Bonifratrów**
św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-20.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
• badania laboratoryjne • cytologia
• RTG • USG • gastroscopia
• rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety specjalistyczne:
• chirurgia ogólna, onkologiczna, naczyniowa, urazowa, dziecięca • ortopedia
• proktologia • urologia
• ginekologia i położnictwo
• choroby wewnętrzne
• kardiologia • choroby zakaźne
• hepatologia • gastrologia
• endokrynologia • laryngologia
• neurologia • anestezjologia
• leczenie bólu • alergologia
• dermatologia • rehabilitacja
• badania okresowe i kierowców
• szczepienia p. żółtacze (WZW)

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne
Zabiegi dermatochirurgiczne

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST
TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn
• brodawek • nowotworów

OPERACJE CZŁONKOWIE POLSKIEGO
TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ

CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka,
• żylaki • PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego dr med. M. Trystuła
• GINEKOLOGIA lek. M. Chrzanowski
• STOMATOLOGIA • ORTOPEDIA

LECZENIE LASEREM
• wrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu,
usuwanie tatuaży, nadżerek szyjki macicy
**N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641 59 84**

Centrum Rehabilitacji

- Przewlekłe bóle kręgosłupa
- Opporczywe bóle głowy
- Bóle mięśni i stawów
- Osteoporoza
- Wady postawy
- Komputerowa diagnostyka układu ruchu

**Pełny zakres zabiegów
(012) 429-53-99**

ZDROWIE

**PRYWATNA KLINIKA
DERMATOLOGICZNA**
Ciężkie postacie trądzika
Choroby włosów i łysienie
Grzybnice
Profilaktyka nowotworów skóry

**KOMPUTEROWA NIEINWAZYJNA
DIAGNOSTYKA SKÓRY
(012) 429-25-23**
Kraków, ul. Św. Gertrudy 28

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

**SOBOTA
PROMOCJA 10%**
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA

Nowa Poradnia Rehabilitacyjna:
Konsultacje lekarskie: neurolog, rehabilitacji ruchowej
Zabiegi rehabilitacyjne: masaż, fizykoterapia, jontofora,
biostymulacja laserowa, solux
Leczenie: bólów kręgosłupa i stawów, dyskopatii, urazów sportowych,
masaż myofascialny, relaksujący, odchudzający

Poradnia Psychoterapeutyczna: PSYCHIATRA,
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG
terapię małżeńską, problemy szkolne

Rejestracja telefoniczna: 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5

**APARATY
SŁUCHOWE**

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34

**CHOROBY
SKÓRY**

- łuszczyca
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądziku
- grzybnice
- lasery biostymulujące
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzaków”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, itp.

Gabinet Lekarski
637-95-39, 0501-014-161

KLINIKA KRAKOWSKA

tel. 638 38 18, ul. Mehoffera 6
(Azory), www.klinika.krakow.pl

- lekarze wszystkich specjalności
- badania analityczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- RTG, USG - pełny zakres
- gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia
- badania Medycyny Pracy

Umowa z Kasą Chorych na konsultacje
laryngologiczne, kardiologiczne oraz usługi
Poradni Rehabilitacji (lekarz, zabiegi)

ANALIZY

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICY KRWI

KRAKÓW ul. KATARZYN 5
☎ 430-60-70

**NATURA
CLINIC**

profesjonalne i bezbolesne
usuwanie złożeń jelita grubego
HYDROCOLONOTERAPIA
(grzybnice, drożdżycę, pasożyty, zaparcia,
wzdęcia, odtrawianie i odchudzanie)

SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA • WARSZTATY ŻYWIENIOWE
oraz TURNUSY weekendowe i tygodniowe
Doktor dyplomowany w USA 012/625-42-76

AMICOR
CENTRUM
KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler-pełny zakres;
- EKG wys. (bieżnia), Holter;
- Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość;
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI-pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu

Indywidualny
rabatów do 20%

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-piątek 8-20, Sobota 8-14

KARDIOLOGIJA **Analityka**

- EKG, EKG wysiłkowy,
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia

DERMATOLOG, ALERGOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG
USG brzucha

www.kardiodent.medi.net.pl
e-mail: kardiodent@medi.net.pl

ENDERMOLÓGIE
jedyna w Małopolsce

Usuwanie cellulitu
i redukcja tkanki tłuszczowej,
jedyną niechirurgiczną metodą
sprawdzonej w 70 krajach
(skuteczność potwierdzona
badaniami medycznymi)

MEDYCZNE CENTRUM
DERMATOLOGICZNO
- ESTETYCZNE

- Konsultacje i zabiegi dermatologiczne, kosmetologiczne
- Dermatologia dziecięca

ZAPRASZAMY !!!
pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

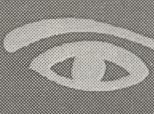
CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29,
tel. (012) 431 16 09, (012) 431 18 01

INFORMATOR MEDYCZNY
codziennie w „DZIENNIKU POLSKIM”

DZIENNIK POLSKI

Sprzedaj reklam tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych
Szczegółowe informacje pod nr tel. (012) 619-91-34

Okulistyka



OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

Dr n. med.
Włodzimierz Miniewicz
Gabinet okulistyczny
ul. Loretańska 8/4A
tel. (0-12) 292 71 71

WYKONUJEMY OPERACJE
ZACMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
W ZNIECZULENIU KROPIOWYM, MIEJSCOWYM

Dr n. med.
Marta Fejkiel-Hydzik
Gabinet okulistyczny
ul. Bandurskiego 66/5
tel. (0-12) 411 41 77,
413 09 09

Salon Optyczny
dyplomowany optyk
dr inż. Jerzy Słomski

Gabinet Okulistyczny
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

Specjalność
OKULARY PROGRESYWNE

- okulary do komputera
- szkła korekcyjne supercienkie
- fotochromy brązowe, szare, zielone

- komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- zabiegi operacyjne - laseroterapia
- laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje
- soczewki kontaktowe kolorowe, progresywne, toryczne

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26, tel. (012) 423-13-03, 421-35-21
www.okulista.krakow.pl

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

OKULISTA OPTYK

- badania wzroku
- badania dla kierowców (lekarz uprawniony)
- dobór okularów i soczewek kontaktowych
- gabinet leczenia zęza
- wizyty domowe
- cienie lekkie
- szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

**Centrum Okulistyki INTERMEDICA**

Laserowa korekcja wad wzroku
LASIK
Pierwszy w Małopolsce ośrodek medyczny zajmujący się laserową korekcją wad wzroku.
Proponujemy Państwu szeroki zakres procedur diagnostycznych i zabiegowych

31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82
rejestracja: od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 16⁰⁰

**Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:**
DZIENNIK POLSKI

ul. Wiślna 2,
ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Odnowa Biologiczna



www.consensus.med.pl

**Consensus**
Niepubliczny ZOZ

DEPILACJA LASEROWA
LASEROWE ZAMYKANIE NACZYŃ
DERMATOLOGIA ESTETYCZNA
blizny, zmarszczki, przebarwienia, korekcja ust
KRIECHIRURGIA

Kraków, Zygmunt Augusta 9
(0-12) 431-21-81, 411-36-35

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • usuwanie zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

**Amale**
STUDIO KRAKÓW STYL
ROBIMY TO NAJLEPIEJ!

PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI NATURALNYMI

- ♦ fantazyjne fryzury i makijaże
- ♦ kreacja stylu ubioru
- ♦ nauka makijażu, tipsy
- ♦ dieta cambridge

tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

GROTA SOLNA i TLENOWA
PIERWSZA w KRAKOWIE

- ♦ mikroklimat Wieliczki
- ♦ inhalacje solne - tężnia!
- ♦ terapia tlenowa

PRZYJEDZ DO NAS PO ZDROWIE
ul. KALWARYJSKA 60, tel. 656 71 81
pon. - pt. 10-21 sob. 11-15

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE
WIOLETTY GÓRKI

ODCHUDZANIE
(1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) ELEKTROTONOTERAPIA

MODELOWANIE SYLWETKI

ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda)
☎ 0..12/ 647-77-04

METAMORFOZA
SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

WANDA GEYER

Droga Klientko, Kliencie
Tylko u nas pozbedziesz się zimowej depresji.

Czekamy na Ciebie z propozycją wielu ciekawych zabiegów kosmetycznych i upiększających, które pomogą Ci zachować piękny wygląd i dobre samopoczucie.

Zapraszamy

31-043 KRAKÓW, UL. STOLARSKA 13
Tel. 012 421 91 48, 422 96 39

3B CHIRURGIA PLASTYCZNA

lek. med.
Artur Zawisz
specjalista chirurgii plastycznej z Polanicy Zdroju

tel. kom. 0608 099 939
tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00

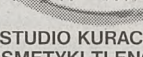
- korekcja zmarszczek twarzy, szyi, powiek
- korekcja nosa, uszu i piersi
- modelowanie sylwetki
- korekcja blizn, itp.

30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 3

ODCHUDZANIE DEPRESJA
Nerwice Migreny Bóle kręgosłupa

RZUCISZ PALENIE NA 95%
Najnowocześniejszy BIOREZONANS

Kr. Światłow. ul. Komorowskiego 12 pok.622
427-17-17
Filie: Myślenice, Krzeszowice

**VITA**

STUDIO KURACJI I KOSMETYKI TLENOWEJ
TERAPIA TLENOWA

NOWOŚĆ! KOSMETYKA TLENOWA
STUDIO POSIADA CERTYFIKAT

tel. 427-04-53, 0604-127-079
pon.-pt. od 10-18,
pozostałe do uzgodnienia

GABINET MEDYCYN ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA
Kraków, ul. Garcarska 8
(012) 429-12-13

Bezoperacyjne odmładzanie cery

- Eliminujemy: bruzdy nosowo-wargowe, kurze łapki, zmiany potrądzikowe.
- Powiększamy i modelujemy usta.
- Rewelacyjny weekend peel, exoderum.
- Hamowanie pocenia pach i dłoni.

Konsultacja lekarska bezpłatna

Aparaty Słuchowe



APARATY SŁUCHOWE INMED

Kraków, ul. Czapińskiego 3, tel. 631-13-80
Wieliczka, ul. Szpunara 20 tel. 278-11-83
Oświęcim, Eskulap, ul. M. C. Skłodowskiej tel. 842-43-42
Olkuś, Gal-Med, ul. Sławkowska 4 tel. 754-34-64

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
ZAGĘSZCZANIE WARKOCZYKI

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117
tel. 0602-114-789

**SUN STUDIO**
ROK ZAŁ. 1990

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ I KOSMETYKI, SOLARIUM

- * Odcudzenie komputerowe
- * Leczenie cellulitis
- * Ujędrnianie ciała
- * Krioterapia
- * Kosmetyka
- * Usuwanie owłosienia, naczyni, brodawek
- * Leczenie trądzika i blizn

- * Zabiegi złuszczone
- * Zabiegi odmładzające
- * Bezbolne prześwietlanie
- * Dieta Cambridge
- * Solaria Turbo z klimatyzacją
- * Makijaż trwały
- * Tipsy
- * inne

róg Karmelickiej i Dunajewskiego
☎ 648-95-55

APARATY SŁUCHOWE

- badanie słuchu • dobór komputerowy
- wizyty domowe • sprzedaż • serwis

„FONIKA” Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07
Refundacja Kas Chorych i PFRON

APARATY SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy ♦ badania
- ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

**APARATY SŁUCHOWE**

refundacja kas chorych i PFRON

- ♦ szeroki asortyment ♦ dobór komputerowy
- ♦ raty nieoprocentowane ♦ laryngolog
- ♦ wideoskopia - diagnostyka szumów usznych ♦ bezpłatne badania słuchu
- ♦ wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ estetica

Posiada jedyny w Europie IPL D-Light SR do bezinwazyjnego usuwania: zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajęczków), zmian pigmentowych (przebarwienia, pieg, plamy posłoneczne)

FOTOODMŁADZANIE - 50 %
DEPILACJA LASEROWA - 20 %

KRAKÓW UL SŁAWKOWSKA 6 TEL 012 422 80 30

BIOREZONANS
SKUTECZNA BIOFIZYKALNA
ALERGII

- BEZBOLESNE TESTY
- NATYCHMIASTOWY WYNIK
- PIERWSZE ODCZULANIE

GRATIS

Biorezonansem leczymy także: reumatyzm, zwyrodnienie stawów i kręgosłupa, nerwice, depresję, zaburzenia hormonalne, cukrzycę (typ II), migrenę, zaparcia, hemoroidy, otyłość.
LIKwidujemy NAŁOGI.

BICOMEDICAL
ul. Stradom 1, I p., tel. 421-34-04
PROMOCJE, ZNIŻKI

DERM-ART
- Gabinet Dermatologii Estetycznej
Patronat Stowarzyszenia Lekarzy Dermatologów Estetycznych
JULITA ZACZYŃSKA-JANECKO
specj. dermatolog

- konsultacje dermatolog. dorosłych i dzieci
- usuwanie zmarszczek (Restylane, Dermalive, Botox, Dysport, New Fill)
- usuwanie przebarwień, blizn, rozstępów. Peelings kwasami: (AHA, TCA, Easy peel, Blue peel)
- leczenie teleangiectazji na nogach: (skleroterapia, elektrokoagulacja MEK 1)
- krioterapia N₂O
- laserowa terapia naczyń na twarzy: LASER CORIUM
- laserowe odmładzanie skóry: (laser IPL)
- mikrodermabrazja
- transplantacja włosów - konsultacje

31-221 Kraków, ul. Białoprądnicka 8
rejestracja: tel. +12 415-88-00
+12 415-88-22

Informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34

ODNOWA BIOLOGICZNA

DZIENNIK POLSKI

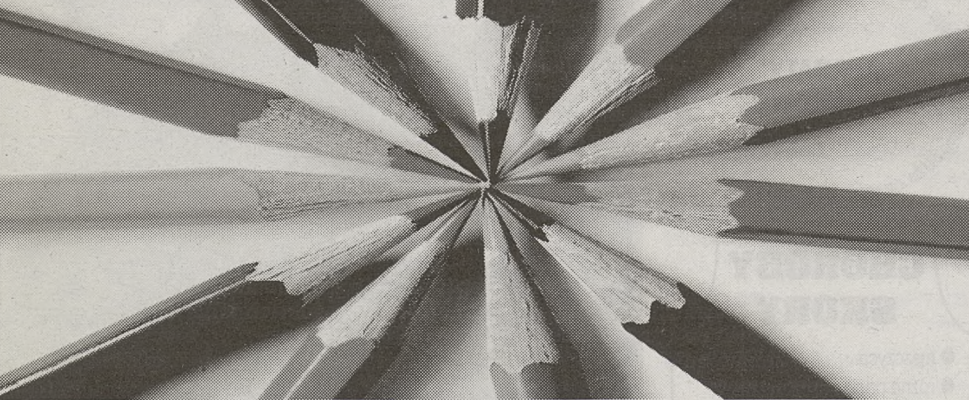
DEPILACJA LASEROWA

LASEROWE USUWANIE NACZYNEK KOSMETYKA: TRADYCYJNA - THALGO KOSMETYKA APARATEM SKIN MASTER PLUS- czyszczenie skóry bez wyciskania nawilżanie, regeneracja, lifting, usuwanie zmarszczek, przebarwień, rozstępów, blizn.

MAKIAŻ PERMANENTNY, TIPS, WZMACNIANIE PAZNOKCI NATURALNYCH

DERMATOLOGIA KOSMETYCZNA: wypełnianie zmarszczek, powiększanie ust, mezoterapia, embrioplasty.

Kraków, ul. Wielopole 18 b, tel. (012) 423-24-48, 423-24-56



Pomaluj swoje ogłoszenie

Do niedzielnego wydania Informatora Medycznego przyjmujemy kolorowe reklamy bez dopłaty.

DZIENNIK POLSKI Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-34



Informator Podręczny

Sprzedaż tylko w pakiecie 2 tygodniowym lub miesięcznym.
Zainteresowanych reklamą serdecznie zapraszamy: (012) 619-91-87.

Cena 22 zł/moduł
bez podatku VAT

Stomatologia

A. Bardzo tanio! Bezbolesna stomatologia. Protezy, naprawy. Dyżur: soboty, niedziele, święta. Kazimierzowskie 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45 6467/A

BEZBOLESNE leczenie, protezy bezklamrowe, porcelana, (zatraski korzeniowe-paradontoza), RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00. 7378/A

BORSUCZA 12, pn.-pt. 10.00-19.00. 012/269-06-58. Rentgen. 16064/A

DOROŻYŃSKI Jerzy, narkoza, protezy natychmiastowe. Ul. Wielopole 9, tel. 413-28-52, 0601-513-056. 7322/A

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00. Wrocławska 19. /012/632-90-24. 15531/A

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, aleja Słowackiego 50, /012/633-82-50. 8796/A

KAZIMIERZOWSKIE 30. 012/647-94-48 pełny zakres usług stomatologicznych. 17100/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres

leczenia. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/413-04-66. 15310/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów, os. Boh. Września 1A/3G. 012/645-93-33. 9480/A

PROTEZY, naprawy. Tanio. Urzędnicza 27, 012/634-12-42, 0602-77-45-85. 1384/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90. 9322/A

„WIE-MAR-DENT”- stomatologia protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, Azory. 637-14-41. 7446/A

Rentgen zębowy

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy. Zacisze 6, /012/422-22-66. 12521/A

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtaniej, 411-92-64. 6893/A

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

OR-TRA-MED

dawna Wojewódzka Poradnia Ortopedyczna
Przyjmują specjaliści w zakresie ortopedii:

prof. doc. dr med. T. NIEDŹWIEDZKI
dr n. med. A. SKOLARCZYK
dr n. med. J. BRUDNICKI

Rejestracja od godz. 12.00,
422-93-55
Kraków, ul. Duńajewskiego 5

1568603

STOMATOLOGIA



JUNIORDENT

Kraków, ul. św. Gertrudy 16
tel. 429-58-89, 421-72-24
pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-14.00

LECZNICTWO STOMATOLOGICZNE
ORTODONCJA - APARATY STAŁE

1592303

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

korony, mosty z porcelany.

LECZENIE PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰

ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

1650003

ROYAL MEDICAL

Kompleksowa Opieka Stomatologiczna

PROTETYKA • IMPLANTY
WYPEŁNIENIA • ORTODONCJA
CHIRURGIA • NARKOZA

Kraków, ul. Zwierzyniecka 29 II p.
tel.: (*12) 431-15-85, fax: (*12) 431-15-62
www.RoyalMedical.pl
Czynne: pn.-pt. 9-20, sb. 9-13

825403

AGMADENT

STUDIO STOMATOLOGICZNE

PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROTETYKA • RENTGEN
WYBIELANIE ZĘBÓW
LECZENIE BEZ WIERTŁA

Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel. 412-32-03 sob. 9-15

1644403

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

892603a

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

os. WIDOK, tel. (012) 638-02-02
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)

Lekarze specjaliści w zakresie:

stomatologii zachowawczej
protetyki
chirurgii
ortodoncji

RENTGEN

ZABIEGI W NARKOZIE

1649303

MA - DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

RTG na miejscu RATY

RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. (012) 269-13-35
Pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00- 12.00

1642103

DENTYSTYKA

Leczenie zachowawcze
Chirurgia w narkozie 411-56-04
Protetyka na poczekaniu
Ortodoncja - RTG
Usługi w domu u pacjenta

RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
www.dentystyka.krakow.pl

1646603

SPECJALIZACJA PROTETYKA

PORCELANA BEZ METALU
NOWOŚĆ!

STOMATOLOGIA

rekonstrukcja złamanych zębów • chirurgia
implanty i wybielanie zębów • leczenie zachowawcze

Lekarzy stomatologów zapraszamy do współpracy
z laboratorium 0501-045-035

Prądnik Czerwony, ul. D. Pasterza 93
tel. (012) 417-33-84
Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

1650403

Prywatna Praktyka Stomatologiczna GLOBUS s.c.

Oferujemy pełny zakres usług stomatologicznych:

stomatologia zachowawcza
stomatologia dziecięca
chirurgia stomatologiczna

periodontologia - leczenie chorób przyzębia
endodoncja - leczenie schorzeń miazgi
protetyka • ortodoncja • laseroterapia
profesjonalna profilaktyka

Kraków
ul. Węgierska 4/1
tel. (012) 656 30 56

Kraków
al. Pokoju 2A
tel. (012) 412 07 99

1641103

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

16381002b

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303
PAW. I TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

pełny zakres usług
stomatologiczno - protetycznych
ortodoncja
Rtg zębów
Wybielanie zębów

1643703

Pol Dent

Stomatologia estetyczna

Stom. zachowawcza • konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej
Chirurgia • mosty, licówki, korony
Protetyka • protezy natychmiastowe
Ortodoncja • wkład koronowo-korzeniowy
Rentgen • protezy szkieletowe

1643703

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne • IMPLANTY (wszczepy) szwajcarskiej firmy Straumann - 9 letnie doświadczenie • LECZENIE chorób przyzębia i regeneracja kości
ZNIECZULENIE WAND • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - białe aparaty stałe...

Ponad 50 letnia tradycja rodzinna i 20 letnie doświadczenia własne !!

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią

965503

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

również w niedziele i święta

ORTODONCJA APARATY Stałe, Ruchome

LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE IMPLANTY CHIRURGIA

BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM ŻELEM

PROTEZY MOSTY PORCELANOWE ZATRZASKI

Wizyty Domowe

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

NAPRAWA PROTEZ RENTGEN

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
(równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

1642803

KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

korekta kształtu i koloru zęba
rekonstrukcja złamanych zębów
korony porcelanowe, protezy zatraskowe
licówki porcelanowe
ortodoncja (aparaty stałe i ruchome)
chirurgia (resekcje, implanty)
konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej

Pracownia RTG ul. Lubicz 24 wykonuje zdjęcia:
punktowe
panoramyczne
ortodontyczne (cefalo, wiek kostny)
scany
implantologiczne

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01
Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

984003

CAŁODOBOWE Centrum Stomatologii

Chirurgia, specjalizacja - implanty, narkozy
RTG, the WAND
Nowoczesna protetyka
Leczenie chorób przyzębia
Naprawa protez na poczekaniu
Stomatologia estetyczna i zachowawcza

Kraków, ul. Dietla 38, tel. 432 86 00

1243803

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.
RTG punktowy i panoramiczny
WYBIELANIE ZĘBÓW

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16
634-58-93, 634-24-09

15344702b

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH

ORTODONCJA

ul. Podwale 2, tel. 430-10-50

966503

STOMATOLOGIA

Pełny zakres usług

Leczenie Chirurgia Protetyka Ortodoncja Narkozy

Bezpłatne znieczulenia do zabiegów
Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta
Rabaty dla emerytów i rencistów

Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)
pon.- pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00
tel./fax (012) 423-54-45, 296-20-15

1648103

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE PORCELANA

LASER - ŻEL

REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

ul. Długa 30 rej. (8-20) tel. (012) 4233192

974803

inter DENTAL

RTG - PANTOMOGRFICZNY

mosty, licówki, korony i korony pełnoceramiczne

nowoczesna protetyka - wszelkie protezy - TELESKOPOWE

szeroka profilaktyka (nowoczesne wybielanie, piaskowanie)

wybielanie w jeden dzień, na fotelu

zabiegi estetyczne - likwidacja przebarwień

implanty, biżuteria nazębna

radiowizjografia

kamera wewnątrzustna

lek.stom. Marta Marska
lek.stom. Tadeusz Dudek

lek.stom. Sławomir Karwan
lek.stom. Marcin Sielski

Kraków, ul. Karmelińska 3, tel. 421 48 00
pon. - pt. 9⁰⁰, 21⁰⁰, sobota 9⁰⁰, 14⁰⁰

965203

kowdent

dr n. med. St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”
implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne
licówki, mosty i korony Procera – nowość w estetyce
wybielanie zębów najnowszymi metodami
likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa
mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
rekonstrukcja złamanych zębów
leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

5ma

15282602

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
licówki, mosty i korony porcelanowe, zatraski
korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
rekonstrukcja złamanych zębów
chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
biżuteria zębowa, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
RTG punktowe, panoramyczne, cefalometryczne

24 h

1036003

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!

Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

bezboleśnie bezstresowo
bez znieczulenia bez drgań

ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)
tel. 422-22-66

www.nonstopdent.krakow.pl

1528903

Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna

STECZKO

zaprasza do nowego gabinetu:
Kraków, ul. Krakusów 1B (przecznica od Bronowickiej)
tel. 638-18-40, 0601 39 76 81
lek. stom. Wacław Steczko i Anna Steczko
specjaliści II° protetyki stomatologicznej i stomatologii ogólnej

wieloletnie doświadczenie kliniczne lekarzy
nowoczesny sprzęt, radiowizjografia cyfrowa Visnalix
pełny zakres usług leczniczych
leczenie protez z zastosowaniem wszystkich najnowszych technologii
dbamy o komfort i bezbolesność zabiegów
akceptujemy karty płatnicze.

216303

DENT AMERICA

www.dentamerica.pl

WYBIELANIE: „BIAŁE ZĘBY” W 60 MINUT

PEŁNY ZAKRES USŁUG

stomatologia zachowawcza (dzieci, dorośli)
protetyka
chirurgia
narkozy

RTG

pl. SZCZEPAŃSKI 3
421-89-48
430-21-88 - I p.

pl. SZCZEPAŃSKI 3
421-75-11
ortodoncja - II p.

WIELICZKA
ul. Słowackiego 9
tel. 288 10 74

pn.-pt. 9 - 20
sob. 9 - 14

966603

Wyjść, wygrać, awansować

Rozmowa z **MARCINEM STOKŁOSĄ**,
rozgrywającym koszykarzy Wisły Śnieżki Finlife

- Do wyeliminowania Stali Stalowa Wola w play off potrzebowałeś tylko dwóch meczów, jednak były to niezwykle zacięte spotkania. Czy z tak agresywną obroną rywala spotkał się Pan dotychczas?

- Z twardą obroną się spotykałem. Powinny być jednak reguły, których należy przestrzegać. Mam wrażenie, że w I lidze pozwala się na defensywie na zbyt wiele. „Stalówka” to był niewygodny przeciwnik. To jeden z najbardziej wybieganych zespołów w I lidze, młoda drużyna, której gra opiera się na dużej szybkości i sile.

- W pierwszym meczu ze Stalą został Pan poturbowany, z powodu bólu kolana nawet opuścił Pan na jakiś czas boisko. W drugim meczu był Pan czolową postacią, rzucił 18 punktów...

- Po pierwszym spotkaniu zrozumiałem, jak grać przeciwko Stali, w jaki sposób zachowują się niscy i wysocy gracze rywala. Starałem się wykorzystać wszystkie luki w obronie, nie zapominając jednocześnie o podawaniu do partnerów.

Mogłem rzucić częściej, jednak 18 punktów wystarczyło do zwycięstwa.

- W półfinale Wisła Śnieżka Finlife spotka się z Turówem Zgorzelec, najlepszą drużyną sezonu zasadniczego. Pierwsze mecze już w sobotę i niedzielę w Zgorzelcu. Dla Pana będzie to pojedynek z najlepszym rozgrywanym I ligi, graczem Turowa, Grzegorzem Mordzakiem...

- Miło go wspominam. Występując w zeszłym sezonie w Czarnych Słupsk rozegraliśmy dwa sparingi z Polpharmą Pakmet Stargard Gdański, gdzie poprzednio grał Grzesiek. Wygraliśmy łatwo. Dlatego nie obawiam się Grzeska Mordzaka, jednocześnie szanuję go jako zawodnika.

- Trener powiedział o Panu, iż jest jednym z najmłodszych ogniw w zespole - „mózgiem drużyny”. Na ile rozumie się Pan już z partnerami na boisku?

- Rozumiem się na sto procent. Z Wojtkami Żurawskim i Majchrzakiem oraz z Łukaszem Kwiatkowskim gram na

pamięć, gdyż występujemy razem od dłuższego czasu. Rozmawiam także z innymi kolegami, by poznać ich przyzwyczajenia.

- Czy gra w Wisłę bardzo różni się od gry w ekstraklasie w Legii Warszawa, gdzie występował Pan poprzednio?

- Różnica leży nie w zespołach, ale w ligach. Mecze w ekstraklasie są bardziej ułożone, podporządkowane taktyce. W I lidze gra się szybciej, więcej biega, prędko oddaje rzuty. Koszykówka polega jednak zawsze na tym samym: bieganiu i rzucaniu.

- Czy w drużynie Wisły panuje dobra atmosfera?

- Tak. Dobrze się znamy, większość z nas kiedyś występowała w Unii Tarnów. Znajdujemy wspólny język z trenerem Ryszardem Żmudą i jego asystentem Tadeuszem Rozwora, a zarząd zapewnił nam optymalne warunki. Nie pozostaje nam nic innego, jak wychodzić na boisko, wygrywać i awansować do ekstraklasy.

Rozmawiał:
RAFAŁ STANOWSKI

Nowe władze Clepardii

Odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze KS Clepardia. Podsumowano w jego trakcie czteroletnią działalność zarządu klubu i dokonano wyboru nowych władz. Pracę prezesa Jarosława Marfiaka i ustępującego zarządu oceniono pozytywnie, lecz nowym sternikiem klubu został Bogusław Michalec.

Na przestrzeni ostatnich lat zmienił się przede wszystkim wygląd i standard klubowych obiektów - zbudowano gustowną trybunę z kilkuset miejscami siedzącymi, gruntownie wyremontowano klubowy budynek oraz salę gimnastyczną. Nie zabrakło także osiągnięć sportowych. Po kilkusezonowej kwarantannie w klasie okręgowej do czwartej ligi powrócił zespół seniorów, drużyny trampkarzy zaś wywalczyły miejsce w I lidze.

Starano się także, we współpracy z Radą Dzielnicy IV, zwiększyć popularność Clepardii - jednego z najstarszych krakowskich klubów - w lokalnym środowisku. Pracę, wykonaną zarówno przez działaczy, jak i zawodników, docenił MZPN, repre-

zentowany na zebraniu przez wiceprezesa Jerzego Kowalskiego. Wręczył on, znanym w środowisku i od lat związanym z Clepardią, Tadeuszowi Bronowskiemu i Bartłomiejowi Świkszczy brązowe medale MZPN. Kilku innych działaczy oraz zawodników uhonorowano złotymi i srebrnymi odznakami związku.

Po części podsumowującej, którą zakończyło udzielenie kończącemu kadencję zarządowi absolutorium, odbyły się wybory nowych władz klubu. Wybrano zarząd, który ukonstytuował się następująco: Bogusław Michalec (prezes), Jarosław Marfiak (wiceprezes ds. administracyjnych), Bartłomiej Świkszczyk (wiceprezes ds. sportowych), Tadeusz Bronowski (sekretarz) oraz Lucja Krowiak, Jan Filosek i Zbigniew Wajda (członkowie zarządu). Trudno mówić o rewolucji, skoro rządzić klubem będą ludzie związani z nim w różny sposób od dłuższego czasu, zmiany jednak są poważne - w nowym zarządzie znalazło się miejsce jedynie dla dwóch członków poprzedniego.

(PW)

Zostań sędzią piłkarskim

Komisja Sędziowska Kraków Małopolskiego Związku Piłki Nożnej ogłasza nabór kandydatów na kurs sędziego piłki nożnej. Zgłoszenia (podanie, życiorys, dwa zdjęcia) przyjmowane są w sekretariacie Komisji Sędziowskiej Kraków Krowoderska 74 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 14-18, tel. 632-32-06. Przewidywany termin rozpoczęcia zajęć - II połowa kwietnia.

Awans Wawelu II i Grzegórzeckiego

Halowe mistrzostwa Krakowa juniorów młodszych

W hali Tomeksu dokończone zostały halowe mistrzostwa Krakowa w kategorii juniorów młodszych imienia Władysława Stasiego. Najważniejsze rozstrzygnięcia zapadły przed tygodniem, kiedy tytuł mistrzowski wywalczyła Wisła Kraków, teraz dokończono rozgrywki w trzeciej i czwartej lidze. Awans do wyższych klas uzyskał Wawel II prowadzony przez Stanisława Nowaka i Grzegórzecki szkolony przez Dariusza Ostapczuka.

III liga: PKS Jadwiga - Wawel II 2-2. Jamroży, Halota - Stan 2;

Grębałowianka - Clepardia 2-3. G. Mikołajczyk 2 - Wawro 2, Szlachta; Wawel II - Prokocim 3-2. Wojdała 2, Stan - Kucabiński, Kochanowski; Jadwiga - Clepardia 1-0. Miśkowiec; Prokocim - Tramwaj 1-2. Czyżowski - Opach, Kuc.

1. Wawel II 5 11 10-5
2. Grębałow. 5 7 10-8
3. Clepardia 5 7 5-5
4. Jadwiga 5 7 8-6
5. Tramwaj 5 6 5-9
6. Prokocim 5 4 7-12

Awans do II ligi Wawel II, spadek do IV Prokocim.

IV liga: Grzegórzecki - Bieżanowianka 4-1. Gawel 2, Kisiel, Ściana - Perz; Armatura - Podokrąg Wieliczka 1-2. Ławrowski - Warmuz, Nowak; Gajowianka - Bieżanowianka. Kłosowski 2 - Bajak 2, Wcisło.

1. Grzegórz. 5 12 18-6
2. Armatura 5 10 15-8
3. Bieżan. 5 7 8-10
4. Wieliczka 5 7 5-9
5. Strzelcy 5 6 4-10
6. Gajowianka 5 1 5-12

Awans do III ligi Grzegórzecki.

(PAN)

IV liga siatkarek

Wanda Kraków - Chrzanovia 0-3, Bociek Wojnarowa - Jedyndka Bukowno 3-1, AZS WSB Nowy Sącz - Kromer Gorlice 1-3, Tarnovia - Podkarpacie Bobowa - mecz przełożony. W meczu zaległym: Podkarpacie II - Wanda 1-3.

1. Bociek	11 20	30-7
2. Chrzanovia	8 16	24-4
3. Kromer	10 15	20-20
4. Jedyndka	8 13	16-12
5. Wanda	9 12	13-20
6. Tarnovia	8 11	9-17
7. Bobowa II	7 8	6-18
8. AZS WSB	7 7	1-21

(PAN)

Sukces Stacji Paliw

W hali sportowej na osiedlu Ruczaj odbył się XII turniej piłkarski amatorskich drużyn organizowany przez Małopolskie TKKF i naszą redakcję. W zawodach zwyciężyła Stacja Paliw Wola Batorska, która w finale pokonała Jockerów 8-3. Skład zwycięzców: Dariusz Szewczyk, Jacek Wadowski, Stanisław Wilk, Kamil Witek, Jacek Pszczekowski, Tomasz Szczepański.

Klasyfikacja po XII turniejach: 1. TKKF Stara Krowodrza Stronczak 290 pkt., 2. Stacja Paliw Wola Batorska 252 pkt., 3. Jockery 207 pkt., 4. Elimar Invest 173 pkt., 5. Olsza II 167 pkt., 6. Stary Prokocim 128 pkt. (PAN)

Informator Podręczny

Gastronomia

Opieka



12 / 637-73-35

- **TORTY** piętrowe, okolicznościowe (fantazyjne kształty)
- **CIASTA**, ciastka bankietowe
- **KANAPKI** - różne smaki z dostawą do domu
- **PARTY SERWIS**

* PL. DOMINIKAŃSKI 1
* ŚW. TOMASZA 18
* BUDRYKA 8
* PL. IMBRAMOWSKI 54
* MAKRO
* GIGANT
* CARREFOUR - ZAKOPIANKA, CZYŻNY
* SELGROS

Kosynier - Węgrzce

Dancingi, dobra orkiestra. Zapraszamy w każdy piątek od 19.00

(012) 285-83-82
(012) 285-93-39
0609-055-888

ZESTAWY KANAPKOWE

Na każdą okazję... Szeroki wybór kompozycji smakowej Dostawa na terenie Krakowa gratis
Miłe wieczory w "CAFÉ SUKIENICE"
Muzyka na żywo
KARAOKE - każda sobota wstęp wolny
Rynek Główny 1/3
tel. (012) 422-24-68, fax 423-10-99

SŁONECZNA PRZYSTAŃ

Dom dla osób starszych z fachową opieką. Możliwość krótkich pobytów.
Tel. (012) 270-01-80, 0603-225-282
www.slonecznaprzystan.prv.pl

Dom Pomocy Społecznej

w Żegiestowie Zdroju przyjmie pensjonariuszy ze schorzeniami psychiatrycznymi
tel. (012) 656 45 10

Promocja na 2003 rok
Wesela 100 zł/osoby alkohol bez ograniczeń
Bankiety 100 zł/osoby alkohol bez ograniczeń
Obsługa muzyczna w cenie j.w.
Imprezy towarzyskie 50 zł/osoby
Catering od 60 zł/osoby
Informacje - rezerwacje tel./fax: 431 15 34, 0502 643 196

Ekskluzywne kanapki
Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.
292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!

DOLCE VITA
ul. Grodzka 43/1 p.
WIECZORY KARNAWAŁOWE
od wtorku do niedzieli o godz. 18.00
ZE WSPANIAŁĄ MUZYKĄ TANECZNĄ
BAL OSTATKOWY - 1.03.2003 r.
ŚLEDZIÓWKA 4.03.2003 r.
Tel. 421-66-06 od 11.00.

DWÓR STAROPOLSKI
Kraków, Podedworze 30
WESELA
Przyjęcia okolicznościowe, imprezy zamknięte z możliwością noclegów.
Rezerwacje - 0602-210-791

RESTAURACJA SREBRNA GÓRA
Wesela
Kraków, ul. Ks. Józefa 120
tel. 12 / 429 - 71 - 23
www.srebrnagora.home.pl

KLUB I RESTAURACJA „KASYNO OFICERSKIE”
Piękne, secesyjne sale w centrum Krakowa.
• wesela,
• szkolenia,
• koncerty,
• dancingi (czwartki, piątki i niedziele) i inne od 30 do 200 osób.
Kraków, ul. Żybkiewicza 1,
tel. 613 48 15, 422 46 50, 613 17 31, 0602 388 377.

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bieńczykach)
pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰ sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50,
(012) 642-08-49
porady, szczepienia, leczenie, zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt domowych

SALON KOSMETYCZNY DLA PSÓW
zaprasza od 3.03.2003, ul. Czarnowiejska 11.
Poleca usługi w zakresie:
• PROFESJONALNEJ PIELĘGNACJI
• STRYZENIA
• TRYMOWANIA
• KAPIELI
Zapisy: 8.00 - 11.00,
012/636-84-59, 0607-514-261.

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT
ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98
pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰
• RTG, laboratorium weterynaryjne
• salon fryzjerski
• specjalistyczny sklep dla zwierząt
Dyzur całonocowy TYLKO w nagłych wypadkach.
PROMOCYJNE CENY KARIM.

AQUA - AEROBIC I PŁYWANIE REKREACYJNE
KARNETY NA BASENY:
ul. Szuwarowa 1, Ingardena 4
Sala Gimnastyczna, ul. Królewska 86
STEP, BPU, GYM-SLIM, AEROBIC, TRENING
TBC I ABS
Fitness Studio - Ewa Szczotka
tel. (012) 415 29 47, 0601 439 519

SZKOŁA TENISA
Korty Tenisowe Jugowice
ul. Armii Kraków 18
(skrzyżowanie Zakopiańskiej z Jugowicką)
• Lekcje dla dorosłych z trenerami
• Szkółki tenisowe dla dzieci (małe grupy)
Rezerwacja Kortów
ATRAKCYJNE CENY!
tel. (012) 268-21-10

Informator Podręczny
GASTRONOMIA
NOCLEGI
WYPOŻYCZALNIE
ROZRYWKA
OCHRONA
TŁUMACZENIA
SKLEPY NOCNE
OPIEKA
SPORT
KURIERZY
Cena 22 zł/moduł
bez podatku VAT
Sprzedaż tylko w pakiecie 2 tygodniowym lub miesięcznym.
Zainteresowanych reklamą serdecznie zapraszamy: (012) 619-91-87.